

Bartosz Pankowski

Stan badań archeologicznych nad średniowiecznymi zamkami dawnego województwa sandomierskiego

WSTĘP

Pomysł napisania niniejszej pracy podsunął mi, w porozumieniu z prof. Michałem Parczewskim, mój promotor dr hab. Jacek Poleski (obecnie profesor UJ). Samo przygotowanie do druku wymagało głównie edytorskiego „skompresowania” jej treści, gdyż pierwotnie liczyła 419 stron. W związku z powyższym zdecydowałem się, aby część katalogową wydać na płycie dołączonej do tomu. Odsyłam jednak zainteresowanego czytelnika do lektury wspomnianego katalogu, ponieważ stanowi on w istocie główną i najważniejszą część pracy, tak objętościowo, jak i merytorycznie. Jest rdzeniem, bazą materiału, z którego *de facto* każdy może skorzystać inaczej, wysnuwając własne, zupełnie odmienne od moich wnioski. Część analityczna jest w zasadzie klasycznym wzorem stosowanym od lat z najlepszym skutkiem w pracach magisterskich powstających w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podjąłem w niej próbę analizy zebranych w katalogu informacji, a na ich podstawie także oceny i podsumowania stopnia przebadania sandomierskich zamków. Katalog zamyka się wraz z końcem roku 2007 i nie został uaktualniony z różnych względów. Polecam także zapoznanie się z mapami, szczególnie zaś z ukazującą rozkład chronologiczno-terytorialny zamków. Tu pole do popisu będą mieli z pewnością historycy, ponieważ wymaga on dokładniejszego przeanalizowania i omówienia.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze sam charakter pracy. Zaczęty przez opracowanie prof. M. Parczewskiego (1982) ciąg prac magisterskich powstających w IA UJ pod wspólnym niemalże tytułem *Stan badań nad...*, budzi wiele kontrowersji ze względu na ich główne założenia w postaci oceny stopnia rozpoznania archeologicznego stanowisk. Pomysł oceny/waloryzacji stopnia przebadania i jakości samych badań ma tyłuż zwolenników, co przeciwników. Zwolennicy widzą tu potrzebę zebrania i wstępnej oceny stopnia rozpoznania poszczególnych rodzajów stanowisk. Takie „kompendia” mają dać osobom zainteresowanym dostęp do zebranych w jednym miejscu informacji o stanowiskach, potrzebnej literatury przedmiotu oraz umożliwić wstępne zapoznanie się ze stopniem zaawansowania prac archeologicznych. Pozwoli to uniknąć żmudnego wertowania wielu, nieraz trudno dostępnych tomów w poszukiwaniu najbardziej podstawowych

informacji o badaniach, które *nota bene* częstokroć żadnej publikacji się nie doczekały. Mnie te argumenty całkowicie przekonują. Co sądzą na ten temat przeciwnicy *Stanów badań*? Otóż głównym argumentem przeciw jest nieobiektywność ocen i niedoskonałość stosowanych kwestionariuszy. To typowo empiryczne podejście zdaje się wykluczać z nauki jej podstawowe ogniwo, jakim jest badacz! Proszę przecież wziąć pod uwagę, że nawet „najdoskonalszy” nukowiec nie jest w stanie „wyłączyć” własnego sposobu postrzegania świata przy opisywaniu i analizie przedmiotu swoich badań. Każda bowiem ocena i teoria w naukach humanistycznych jest mniej lub bardziej subiektywna, gdyż powstaje na bazie indywidualnych przekonań autora, uwarunkowań kulturowych, w jakich się wychował i przyszło mu funkcjonować oraz jego doświadczeń życiowych. Podobnie jest z oceną badań. Nie przypisuję sobie obiektywności. Moje oceny są ze wszech miar subiektywne. Dane, na których podstawie powstały, są jednak dostępne w katalogu, co daje czytelnikowi możliwość dokonania własnej oceny. Moja pozostaje jednak nadal, mam nadzieję, cenna porównawczo jako „inny punkt widzenia”. Warto się także zastanowić, ilu spośród przeciwników omawianego typu prac rekrutuje się spośród niestety dość licznej grupy naukowców obawiających się zastosowania takiej oceny odnośnie stanowisk badanych przez nich, nieraz wiele lat temu. W ilu przypadkach motorem sprzeciwu jest obawa przed krytyką ze strony zainteresowanych środowisk za brak publikacji wyników badań, opracowania materiałów, czy fatalną nieraz dokumentację? Czyż nie po to prowadzi się badania archeologiczne, żeby ich wyniki udostępnić innym dla poznania, analizy, ale również i krytycznej oceny? Jaki jest pożytek z badań przeprowadzonych kiepsko, czy nie(dostatecznie) opublikowanych? Być może lepiej by było dla nauki, gdyby nigdy do nich nie doszło, skoro nikt poza wąskim gronem ludzi mających dostęp do nieraz jedynej kopii dokumentacji i pudeł w magazynie nie może skorzystać z ich wyników? Nie znam archeologa, który publicznie przyznałby się do kiepskiego przebadania stanowiska. Każdy stwierdzi, że badania prowadzone były przez niego jeśli nie wzorowo, to co najmniej dobrze. Skoro tak, skąd strach przed wystawieniem im oceny? Takie właśnie sytuacje ma

wyciągnąć na światło dzienne *Stan badań*. Publikując tę pracę zdaję sobie sprawę, że narażam się na mniej lub bardziej uzasadnione słowa ich krytyki. Czytelnik po lekturze poszczególnych kart katalogowych z pewnością i tak wyrobi sobie na ten temat własny (również subiektywny) osąd.

Na koniec pragnę serdecznie podziękować Panu prof. dr hab. Jackowi Poleskiemu za cierpliwość i nieocenioną pomoc w trakcie powstawania niniejszej pracy oraz Panu prof. dr hab. Michałowi Parczewskiemu za jej recenzję i dostarczenie motywacji do jej opublikowania.

CEL, PRZEDMIOT, RAMY CHRONOLOGICZNE I ZAKRES TERYTORIALNY PRACY

Celem niniejszej pracy jest ocena dotychczasowego stanu badań nad zamkami wzniesionymi w okresie średniowiecza na terenie województwa sandomierskiego w jego granicach z 1474 roku (po utworzeniu nowego województwa lubelskiego). Zagadnienie to wymagało opracowania głównie ze względu na brak analogicznej pozycji w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Ocena stanu badań ma na celu umożliwienie całościowego spojrzenia na stopień przebadania omawianych zamków oraz nakreślenie przyszłych perspektyw badawczych.

Przedmiotem pracy są zamki. Pod pojęciem zamku kryje się w mojej opinii założenie obronne posiadające murowany obwód obronny i, również murowany, budynek mieszkalny (dom wielki, inaczej kamienicę wielką/pańską lub wieżę mieszkalną) – główny budynek zamku, stanowiący zarazem mieszkanie właścicieli. Dom mieszkalny może być również wzniesiony w konstrukcji mieszanej (drewniano-murowanej lub szachulcowej). Najważniejszym wyznacznikiem pozostają jednak murowane urządzenia obronne, w tym głównie mur obronny. Podobnie ustosunkowuje się do problemu L. Kajzer (2002, s. 130), uznając za całkowite minimum pozwalające traktować dany obiekt jako zamek posiadanie przezeń jednego dwu- lub trzyizbowego domu i dziedzińca zamkniętego murami obwodowymi oraz J. Pietrzak (2002, s. 156–157), uwarunkowując uznanie siedziby feudalnej za zamek posiadaniem przez nią murowanego obwodu obronnego. Nie wydaje mi się właściwe włączanie w to pojęcie dzieł obronnych o umocnieniach drewnianych lub drewniano-ziemnych, stanowiących odrębną kategorię tzw. zamków przejściowych (termin ten wprowadził do literatury czeski badacz T. Durdik – patrz T. Durdik 1978), ani obiektów posiadających jedynie murowany obwód obronny, jak np. budzący wiele kontrowersji mur na wyspie grodziskowej w Wiślicy. W pierwszym przypadku obiekty dyskwalifikuje właśnie drewniany lub drewniano-ziemny obwód obronny – w razie ich uwzględnienia w niniejszej pracy, logika nakazywałaby włączenie w nią także funkcjonujących wciąż w późnym średniowieczu grodów (w tym posiadających zabudowę częściowo murowaną) oraz wszelkiego rodzaju dworów obronnych i „fortalicjów” (określenie w zasadzie niefunkcjonujące w średniowieczu) otoczonych parkanem. W drugim przypadku mamy do czynienia z odosobnioną sytuacją Wiślicy, gdzie badacze wciąż spierają się o charakter i datowanie odkrytych na wyspie grodziskowej umocnień – siłą rzeczy nie mogą więc uznać ich za pozostałości zamku. Za zamki w żadnym wypadku nie

można również uważać drewnianych i murowanych dworów obronnych, głównie ze względu na brak obwodu obronnego (jeżeli istniał, to zazwyczaj w postaci parkanu – częstokołu), lecz także z powodu zdecydowanej dominacji funkcji mieszkalnej nad obronną (T. Durdik 1978; L. Kajzer 2002, s. 130; A. Marciniak-Kajzer 2002, s. 491; J. Pietrzak 2002, s. 150 i 156–157).

Funkcjonujące w literaturze definicje zamku w dużej mierze opierają się na zaproponowanej przez B. Guerquina w jego pracy z 1984 roku (s. 14–15). Według niego zamkiem należy określać „zespół elementów warownych i budynków mieszkalnych powiązanych w zamknięty obwód obronny”. Nie ma tu znaczenia czy obwód ten był drewniany, drewniano-ziemny, czy murowany. B. Guerquin opiera swoją definicję na znaczeniu słowa „gród” (grodzić, zamykać jakiś teren), które, jak podaje, zostało zastąpione w Polsce terminem „zamek” dopiero na przełomie XV i XVI wieku. Tak więc określenie „zamek” miałooby odnosić się do wszystkich obiektów posiadających obwód obronny – „zamkniętych”. Podobną definicję przyjęto w *Leksykonie zamków w Polsce* (s. 9). Definicja B. Guerquina wydaje mi się jednak zdecydowanie zbyt szeroka i mało precyzyjna. Nie uwzględnia ona różnorodności form i funkcji wznoszonych w średniowieczu obiektów mieszkalno-obronnych. Zróżnicowanie to wymusza według mnie odrzucenie wciąż niejasnej i wieloznacznej łacińskiej terminologii średniowiecznej na rzecz wprowadzenia logicznych i w miarę możliwości jednoznacznych, nowych podziałów. Wydaje się, że problem zauważył już L. Kajzer w swojej pracy *Zamki i społeczeństwo* (L. Kajzer 1993, s. 11–14). Przyjęta przeze mnie definicja zamku jest więc poniekąd także propozycją wydzielenia z obrębu definicji „szerokiej” (przyjmując ogólną poprawność jej założeń) jednej z ważniejszych grup średniowiecznych założeń obronnych, którą można by określić jako „zamki właściwe”. Definicję podobną do przyjętej przeze mnie zaproponował J. Bogdanowski w pracy *Architektura obronna w krajobrazie Polski* (J. Bogdanowski 2002, s. 563), przy czym uznał on za zamki jedynie samodzielne dzieła obronne, o systemie obronnym ścianowym i ścianowo-zatokowym oraz wieżowym i basztowym. Już pierwsze założenie nie wydaje się właściwe, ponieważ np. większości zamków miejskich w żadnym wypadku nie można uznać za samodzielne, a zarazem nie sposób odmówić im miana zamku. Co się z kolei tyczy rozróżnienia według zastosowanego systemu obronnego, nie wydaje się ono właściwe ze względu na ogromną różnorodność form zamków, a zarazem indywidualny charakter każdego z nich (B. Guerquin 1984, s. 14–15; L. Kajzer 1993, s. 11–14; *Leksykon...*, s. 9; J. Bogdanowski 2002, s. 563).

Ramy chronologiczne pracy obejmują blisko 280 lat, począwszy od 2. połowy XIII wieku po lata 30. wieku XVI, w trakcie których wznoszono zamki o różnorodnej skali, formie i funkcjach. Dolna granica chronologiczna (za wyjątkiem być może zamku w Rembowie, który według L. Kajzera mógł powstać już po 1254 roku – patrz L. Kajzer, J. Kuczyński 1986, s. 17) przypada na ostatnią ćwierć XIII wieku, a w zasadzie na jego schyłek. Wtedy to być może wzniesiono zamek w Chęcinach i starszy zamek w Pińczowie. Wiek XIII, a dokładniej jego połowa, był okresem przełomowym na ziemiach polskich. Mające wówczas miejsce gwałtowne przemiany społeczne, ekonomiczne i ustrojowe, związane z kształtowa-

niem się społeczeństwa feudalnego, a także osłabienie władzy państwowej i będące jednym z jego skutków przełamanie tzw. regale grodowego, spowodowały rozkwit prywatnego budownictwa obronnego. W okresie tym olbrzymią większość wznoszonych warowni charakteryzuje niewielka skala i drewno jako podstawowy budulec. Obiekty murowane, w tym zamki w rozumieniu niniejszej pracy, są na omawianym terenie do końca XIII wieku przypadkami wyjątkowymi (w przeciwieństwie do Śląska, gdzie zaczęły powstawać już w latach 30. XIII wieku, a pod koniec tego stulecia były już zjawiskiem stosunkowo powszechnym – porównaj B. Guerquin 1984, s. 25). Wydaje się, że wpływ na ten stan rzeczy miały głównie wysokie koszty budowy, a w dużej mierze zapewne również brak wśród ówczesnych feudałów potrzeby posiadania tak silnie ufortyfikowanej siedziby (B. Guerquin 1984, s. 25–26; L. Kajzer, J. Kuczyński 1986, s. 17; L. Kajzer 1993, s. 71–112; 1997, s. 7; *Leksykon...*, s. 9 i 36–37; J. Bogdanowski 2002, s. 59–61).

Granica górna to lata 30. XVI wieku. Zamyka ona okres rozwoju oraz powstawania zamków w typie średniowiecznym, wciąż przeżywającym się w czasie rozkwitu systemu bastejowego (począwszy od końca XV wieku) i początków rozwoju systemu bastionowego. Do takich form przeżytkowych należy zaliczyć zamek w Ćmielowie, wzniesiony w latach 1519–1531 (choć przypuszcza się istnienie tu starszego obiektu, powstałego być może w 2. połowie XV wieku) oraz zamki w Drzewicy (1527–1535) i w Mokrsku Górnym (1519–1526). Podobną datę końcową dla rozwoju zamków średniowiecznych, a dokładniej rok 1530, przyjął B. Guerquin (1984, s. 26). Według niego, rok 1530 uznać można za początek nowożytnej fortyfikacji bastionowej. Dwie opinie na temat górnej granicy chronologicznej rozwoju i funkcjonowania zamków w typie średniowiecznym przedstawił L. Kajzer w *Leksykonie zamków w Polsce*. Z jednej strony przychylił się on do daty zaproponowanej przez B. Guerquina (*Leksykon...*, s. 9 i 54), z drugiej zaś za kres ich funkcjonowania uznał moment pojawienia się na ziemiach polskich założeń typu „palazzo in fortezza”, czyli wzniesienie w latach 1585–1595 przez Santi Guccio dla biskupa Piotra Myszkowskiego pałacu w Książu Wielkim (*Leksykon...*, s. 9–10 i 61–62). Data ta, o ile być może odzwierciedlająca kres funkcjonowania ostatnich zamków w typie średniowiecznym, wydaje mi się zdecydowanie zbyt późna jako górna granica chronologiczna niniejszej pracy. O wiele bardziej właściwa zdaje się data pierwsza, czyli rok 1530 (generalnie lata 30. XVI wieku), rozumiana jako kres rozwoju zamków średniowiecznych i zaprzestanie wznoszenia nowych budowli w tym typie (B. Guerquin 1984, s. 26; L. Kajzer 1993, s. 113; *Leksykon...*, s. 9–10, 54 i 61–62; J. Bogdanowski 2002, s. 98–105).

Zakres terytorialny pracy obejmuje województwo sandomierskie w granicach z 1474 roku, po odłączeniu ziem, z których utworzono następnie województwo lubelskie (patrz mapa I). Zasięg taki przyjąłem w większości za opracowaniem F. Kiryka z 1994 roku (*Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*). O ile autor skupiał się głównie na średniowiecznych miastach, zasięg terytorialny wspomnianej pracy wydaje mi się adekwatny i właściwy również w przypadku omawiania tematu zamków. Obejmuje on wykrystalizowane już w pełni województwo, którego granice nie uległy większym zmianom w zasadzie aż po 2. połowę wieku XVI. Część granicy południowo-zachodniej, granicę południową

i część południowo-wschodniej przyjąłem za *Słownikiem historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu* (z 1980 roku) za wyjątkiem okolicy Odrzykonía, gdzie poprowadziłem ją nieco bardziej na północ.

Województwo sandomierskie w 1474 roku obejmowało południowo-wschodnią część Nizin Środkowopolskich, Wyżynę Środkowomałopolską, część Północnego Podkarpacia (Kotlinę Sandomierską) oraz część Zewnętrznych Karpat Zachodnich (Pogórze Środkowobeskidzkie; za: K. Chłapowski 1993, s. 21 i mapa tamże). Jego granica w zarysie przebiegała następująco (patrząc przeciwnie do ruchu wskazówek zegara): na rzece Pilicy od północy (za wyjątkiem części Doliny Białobrzkiej, Równiny Radomskiej, Kozienickiej i Doliny Środkowej Wisły – tzw. Zapilcza) i północnego zachodu, mniej więcej do wysokości Koniecpola; następnie od zachodu wzdłuż Nidy, bez jej górnego biegu i okolic ujścia – tu granica odchodziła się zbliżając się w okolice Jędrzejowa, by następnie nieco poniżej Mokrska sięgnąć znowu Nidy; z biegiem Nidy do ujścia Mierzawy i na krótkim odcinku w górę biegu tej rzeki; dalej przez Garb Wodzisławski i od wysokości Skalbimierza wzdłuż Nidzicy, aż do jej ujścia do Wisły; na krótkim odcinku w górę biegu Wisły; następnie w kierunku południowym przez Nizinę Nadwiślańską i Pogórze Bocheńskie; dalej na wschód przez Pogórze Ciężkowickie w kierunku Jasła, odcinkiem biegu Jasiołki; następnie przecinając Wisłok w okolicy Odrzykonía biegła na północ przez zachodnią część Pogórza Dynowskiego i północno-wschodnią Ciężkowickiego (aż po okolice Sędziszowa), dochodząc do kolana Wisłoka powyżej Rzeszowa; dalej ku północnemu wschodowi przez wschodnią część Płaskowyżu Kolbuszowskiego, przecinając San na wysokości Sarzyny; przez wschodnią część Kotliny Sandomierskiej do rzeki Tanew i wzdłuż jej biegu aż po ujście do Sanu; ku północy wzdłuż Sanu, do jego ujścia do Wisły i dalej z biegiem Wisły aż po ujście Wieprza; ku wschodowi i północnemu wschodowi wzdłuż Wieprza i Bystrzycy; dalej ku północnemu zachodowi przez południowo-wschodnią część Wysoczyzny Siedleckiej, prawie po Świdet; następnie ku południowemu zachodowi, przecinała Wisłę na wysokości Maciejowic i przez Dolinę Środkowej Wisły i Równinę Kozienicką docierała z powrotem do Pilicy. Powyższy przebieg granicy jest w dużym stopniu umowny, ponieważ w dotychczasowej literaturze brak odpowiedniego opracowania (planowane jest wydanie kolejnego tomu *Słownika historyczno-geograficznego*, tym razem dotyczącego województwa sandomierskiego; dla 2. połowy XVI wieku patrz W. Pałucki 1993; porównaj S. Wróblewski 2006, s. 15–17, gdzie mniej szczegółowo).

ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Obszar województwa sandomierskiego w interesującym nas okresie obejmował, jak już wspominałem, południowo-wschodnią część Nizin Środkowopolskich, Wyżynę Środkowomałopolską, część Północnego Podkarpacia (Kotlinę Sandomierską) oraz część Zewnętrznych Karpat Zachodnich (Pogórze Środkowobeskidzkie). Krainy te stanowią dość zróżnicowane geograficznie terytorium, osiągające wysokość bezwzględną od blisko 100 do ponad 600 m n.p.m. (Góry Świętokrzyskie).

W centrum obszaru międzyrzecza Pilicy, Wisły i Nidzicy znajduje się wypiętrzenie Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej ze swą najwyższą partią – Górami Świętokrzyskimi i od ich zachodniej strony Wzgórzami Koneckimi. Otoczone jest ono ze wszystkich stron obniżeniami: od północy i północnego wschodu wschodnią częścią Równiny Piotrkowskiej, od północy i zachodu Równiną Radomską, od wschodu Niecką Włoszczowską, a od południa Niecką Nidziańską i północno-wschodnią partią Kotliny Sandomierskiej. Na południe od Wisły, w dorzeczu Dunajca, Wisłoki i Sanu przeważają obniżenia (głównie Kotlina Sandomierska) oraz Płaskowyże Tarnowski i Kolbuszowski. Na południe od nich wznoszą się Pogórze Ciężkowickie i północno-zachodnia część Pogórza Dynowskiego. Północno-wschodnia, zawiślańska część województwa obejmowała południowo-zachodnią partię Wysoczyzny Siedleckiej.

Znaczną część województwa pokrywały w średniowieczu lasy. Ich pozostałościami są dziś puszcze, m.in. Radomska (Jedleńska), Kozienicka, Świętokrzyska i Pilicka w międzyrzeczu Pilicy, Wisły i Nidzicy, zaś na południe i południowy wschód od Wisły Puszcza Sandomierska. Lasy i wzniesienia były więc na omawianym terenie (zwłaszcza w międzyrzeczu Wisły, Pilicy i Nidzicy – Góry Świętokrzyskie i Wzgórze Koneckie) czynnikiem regulującym rozwój osadnictwa i sieci drożnej, której ważny element stanowiły liczne na tym obszarze rzeki – dopływy Wisły i Pilicy. Zapewniały one głównie, choć nie wyłącznie, komunikację na linii północ-południe. Na osadnictwo miały również wpływ występujące tu gleby – od żyznych (na lessach, głównie w dolinach rzek) po nieurodzajne, piaszczyste.

Jak więc widać, województwo sandomierskie obejmowało w średniowieczu obszar silnie zróżnicowany geograficznie (głównie przejawia się to w dużych różnicach wysokości bezwzględnej), w dość znacznym stopniu zalesiony i poprzecinany licznymi, często zabagnionymi dolinami rzek (A. Gieysztor 1967, s. 15–21; K. Chłapowski 1993, s. 21 n.; W. Pałucki 1993, s. 31–33; S. Wróblewski 2006, s. 15–19).

GENEZA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO

O pojawieniu się województwa sandomierskiego na średniowiecznej mapie Polski zadecydowały różnorodne czynniki. Ziemia sandomierska, znajdująca się w granicach państwa od czasów Mieszka I, pierwotnie stanowiła wschodnią część Małopolski i wchodziła przez długi czas w skład ziemi krakowskiej. Według A. Teterycz-Puzio (2001, s. 16–26) na kształt terytorium Sandomierszczyzny mogły mieć wpływ dawne terytoria plemienne Lędzian lub Wiślan (opola) i późniejsze kasztelanie piastowskie. Badaczka ta stwierdziła również (2001, s. 26–27 i 31), że Małopolska podzielona została jeszcze przed rozbiorem dzielnicowym, ze względu na trudności sprawowania władzy, na dwie „provincje” (*provinciae* Galla Anonima; Kadłubek używa terminu *principatus*), krakowską i sandomierską, których stolice wiąże z *sedes regni principales* Galla Anonima. Prowincja miała być podzielona na kasztelanie (*castellania*), a od XIII wieku dystrykty (*districtus*). W roku 1138 ziemię sandomierską jako osobne księstwo dzielnicowe (określane jednak, w przeciwieństwie do innych dzielnic, jako *dominium* – władztwo) otrzymał na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego Henryk, zwany

później Sandomierskim. Nie tytułował się on jednak księciem. Granica między dzielnicą krakowską i sandomierską została wówczas ustalona m.in. na rzece Pilicy. Dzielnicą Henryka funkcjonowała za jego panowania jako odrębna jednostka, lecz nie była równa pod względem politycznym pozostałym księstwom dzielnicowym (o czym świadczą: fakt, że stolica ziem krakowskiej i sandomierskiej znajdowała się w Krakowie, jak również tytułatura Henryka). Ziemia sandomierska miała już wówczas własne odpowiedniki prawie wszystkich urzędów krakowskich. Najważniejsze urzędy obu terytoriów wzajemnie się przenikały, co miało miejsce i później, a widoczne jest dobrze na przykładzie drogi awansów – urzędy sandomierskie były traktowane jako niższe stopnie kariery w stosunku do ich odpowiedników krakowskich (znane są przypadki awansu wojewody czy kasztelana sandomierskiego na analogiczny urząd krakowski). Obie dzielnice, krakowska i sandomierska, egzystowały oddzielnie do śmierci Henryka w roku 1166, gdy zostały złączone ponownie pod panowaniem jednego księcia. Ziemia sandomierska nie została jednak wchłonięta przez krakowską, głównie dzięki odrębnym interesom jej elity możnowładczej, często całkowicie rozmiągającym się z interesami możnowładców krakowskich. Występuje ona następnie w źródłach jako odrębne terytorium na przełomie XII i XIII wieku (czemu towarzyszyło wykształcenie się urzędów terytorialnych), w latach 30. XIII wieku oraz w ostatnim dwudziestolecu tego stulecia, gdy Sandomierz był w rękach Władysława Łokietka walczącego z kolejnymi książętami krakowskimi. Ziemia sandomierska obejmowała wówczas wschodnią część Małopolski po obu stronach Wisły i stanowiła jedną z większych jednostek administracyjnych na terenie rozbitego na dzielnice kraju (określaną terminem *terra*), a po jego zjednoczeniu – największe z województw. Określana pierwotnie jako prowincja i dominium, w okresie rozbitcia dzielnicowego ziemia sandomierska stopniowo przekształcała się w księstwo, czego ukoronowaniem było ustanowienie urzędu wojewody sandomierskiego (może już przed 1198 rokiem) – podstawa do późniejszego utworzenia tu województwa. Nazwa „województwo” (od najwyższego urzędnika w księstwach dzielnicowych – wojewody), funkcjonująca dopiero od XV wieku, przyjęła się dla nowych jednostek administracyjnych powstałych z księstw dzielnicowych po zjednoczeniu kraju przez Łokietka. W roku 1474 z terytorium sandomierskiego wyodrębniono nowe województwo lubelskie, w którego skład weszły ziemie po prawej stronie Wisły, obejmujące powiaty lubelski i urzędowski oraz ziemię łukowską. W granicach województwa sandomierskiego pozostały natomiast powiaty sandomierski, wiślicki, pilzneński, radomski, opoczyński, checiński i ziemia stężycka. Przez całe średniowiecze omawiane terytorium ulegało więc licznym przeobrażeniom z powodów politycznych i osadniczych. W okresie rozbitcia dzielnicowego stanowiło na zmianę odrębną jednostkę administracyjną i część składową Księstwa Krakowskiego – było wówczas zarządzane wraz z ziemią krakowską przez jednego księcia ze wspólnej stolicy w Krakowie (S. Arnold 1951, s. 108–109; A. Gieysztor 1967, s. 14 i 22–27; T. Lalik 1967; W. Pałucki 1993, s. 31; A. Teterycz-Puzio 2001, s. 7, 16–27 i 31–33, 52–53, 88, 108, 149–150 i 172–174; S. Wróblewski 2006, s. 15 i 21–24).

Głównym ośrodkiem administracyjnym i stolicą województwa był Sandomierz. Wymieniany przez Galla Anonima

jako jedna z *sedes regni principales*, stanowił ważny ośrodek osadniczy już w czasach przedpiastowskich, a w XI i XII wieku jedno z głównych centrów grodowych w Małopolsce i stolicę prowincji. W okresie rozbicia dzielnicowego Sandomierz był stolicą Księstwa Sandomierskiego (w chwilach, gdy nie był nią Kraków), centrum administracyjnym i ośrodkiem kasztelanii. Po zjednoczeniu ziem polskich w początkach XIV wieku stał się natomiast stolicą województwa. Przez Sandomierz prowadziły ważne szlaki handlowe, biegnące m.in. przez Kraków i Pragę do Bawarii, do Wielkopolski, Kijowa, Prus, do Przemyśla i dalej na Ruś. W bezpośrednim sąsiedztwie miasta znajdowała się ponadto ważna przeprawa przez Wisłę. Przez całe dzieje ziemi sandomierskiej Sandomierz był więc jako centrum polityczne, gospodarcze i kulturowe, czynnikiem integrującym terytorium i jego mieszkańców, również poprzez wykształconą z czasem własną elitę możnowładczą i urzędniczą (A. Gieysztor 1967, s. 25; T. Lalik 1967, s. 44, 47–48 i 52; A. Teterycz-Puzio 2001, s. 26–27 i 171; S. Wróblewski 2006, s. 19–21).

HISTORIA BADAŃ

Pierwociny naukowego zainteresowania zamkami sandomierskimi możemy dostrzec już około połowy XIX wieku, kiedy to K. Stronczyński stanął na czele rządowej „delegacji” mającej na celu dokumentację zabytków Królestwa Polskiego. Owocem jej prac są liczne opisy zamków oraz ilustracje wykonane m.in. przez jednego z rysowników ekspedycji, F. Chrząńskiego. W roku 1865 Teofil Żebrawski przeprowadził powierzchniowe badania i wykonał szkic z pomiarem zarysu murów na zamku Goleśz w Krajowicach (B. Guerquin 1984, s. 154).

Pierwsze, wstępne badania archeologiczne i architektoniczne prowadzili jeszcze przed wojną B. Guerquin (wstępne rozpoznanie architektoniczne zamku w Kurozwękach w 1934 roku – patrz B. Guerquin 1935) i G. Leńczyk (badania sondażowe na zamku tarnowskim w 1939 roku – patrz A. Żaki 1968, s. 341, przyp. 16; M. Szope 1981, s. 90; E. Dworaczyński, J. Okoński 1986, s. 6; być może również niewielki sondaż w Czudcu w 1938 roku – patrz G. Leńczyk 1983, s. 17; A. Lubelczyk 2003, s. 80; 2004, s. 244; 2006, s. 538; S. Wróblewski 2006, s. 52).

Po wojnie badania warowni ziemi sandomierskiej rozpoczął B. Guerquin pracami na zamku w Drzewicy (lata 1948–1949; porównaj katalog i tabela I w niniejszej pracy). Począwszy od lat 50. XX wieku, intensywnie działał Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Z ramienia tej instytucji prowadziła wykopaliska m.in. ekipa A. Miłobędzkiego w składzie M. Brykowska i J. Kuczyński (badania w Pińczowie w latach 1960–1962 i w Bodzentynie w latach 1962–1965). Ponadto z inicjatywy Zespołu prowadzono prace na zamkach w Nowym Korczynie (I. Górka w 1959 roku, następnie S. Michno, K. Ciuk i Z. Pyzik w latach 1972–1973), Ilży (J. Rozpędowski, S. Medeksza i J. Kudła w latach 1962–1978) i Kurozwękach (M. Brykowska, A. Grzybowski i J. Gula w latach 1971–1975). Drugą z instytucji badających zamki na omawianym terytorium było Państwowe Przedsiębiorstwo „Pracownie Konserwacji Zabytków” (popularnie zwane

w skrócie PKZ). Z ramienia PKZ prowadzono prace m.in. w Czyżowie Szlacheckim (oddział Warszawa, 1973 rok, A. Gołębniak i J. Gula; 1975 rok, W. Pela), Mokrsku Górnym (lata 50. XX wieku, A. Miłobędzki i M. Brykowska), Sandomierzu (o. Kraków, 1968 rok, H. Ginter, Cz. Ślusarczyk i T. Dębowski; o. Rzeszów, lata 1981–1983, M. Proksa i A. Lubelczyk), Szydłowie (o. Warszawa, 1980 rok, A. Miłobędzki, U. Perlikowska-Puszkarska i R. Cędrawski) i Tarnowie (o. Kraków, zakład w Tarnowie, lata 1979–1986, E. Dworaczyński, A. Szpunar i J. Okoński; o. Tarnów, 1992 rok, A. Cetera, E. Dworaczyński i J. Okoński). Szeroko zakrojone, trwające wiele lat badania prowadzone były nadto w Sandomierzu (od 1956 roku z licznymi przerwami; prowadzili je m.in. E. i J. Gąssowscy, A. Miłobędzki, J. Kuczyński, E. i S. Tabaczyński, H. Ginter, Cz. Ślusarczyk, T. Dębowski, A. Buko, L. Polanowski, J. Zub i inni), Szydłowie (z przerwami od lat 50. XX wieku; m.in. M. Brykowska, E. Gąssowska, A. Miłobędzki, J. Kuczyński, U. Perlikowska-Puszkarska, R. Cędrawski, W. Gliński, Cz. Hadamik, L. Kajzer, A. Lewandowski, M. Andrzejewski i inni) i Tarnowie (z przerwami od 1963 roku; A. Żaki, M. Nowosad-Gryłowa, E. Dworaczyński, A. Szpunar, J. Okoński i A. Cetera). Prowadzono również systematyczne prace na zamkach w Bodzentynie (1969 rok, J. Kuczyński), Chęcinach (lata 1959–1961, B. Guerquin, J. Kaźmierczyk i J. Rozpędowski; 1968 rok, M. Rogińska), Chrobrzu (lata 1959–1961, E. Dąbrowska), Czyżowie Szlacheckim (1973 rok, A. Gołębniak i J. Gula; 1975 rok, W. Pela), Podgrodziu (1975 rok, J. Kuczyński), Rembowie (lata 1980–1981, J. Kuczyński i L. Kajzer), Rytwianach (między 1985 a 1990 rokiem – brak dokładniejszych danych, M. Proksa) i Szydłowcu (1965 rok, J. Rozpędowski, J. Kaźmierczyk i W. Puget).

Najbardziej aktywne na polu badań zamków sandomierskich są na dzień dzisiejszy dwa ośrodki – kielecki i łódzki. W ciągu ostatnich 20 lat z ich ramienia prowadzili badania archeologiczne interesujących nas obiektów odpowiednio (porównaj tabela 1): W. Gliński, Cz. Hadamik i D. Kalina oraz L. Kajzer, A. Marciniak-Kajzer, J. Salm, Z. Lechowicz, A. Lewandowski i M. Andrzejewski. Z pozostałych ośrodków reprezentowane są Sandomierz (M. Florek, L. Polanowski i J. Zub), Tarnów (A. Cetera, E. Dworaczyński, J. Okoński), Rzeszów (A. Lubelczyk) i Kraków (S. Kołodziejski). Ponadto tematyką zamków sandomierskich zajmują się m.in. historycy sztuki A. Wyrobisz z Warszawy oraz związany z F. Kiriakiem i Akademią Pedagogiczną w Krakowie A. Wróblewski.

W literaturze kastellologicznej zamki województwa sandomierskiego nie doczekały się, jak do tej pory, całościowego omówienia. Temat podejmowany był jedynie wyrywkowo – opracowane zostały powiaty radomski (A. Nierychlewska 2002) i opoczyński (nie publikowana praca magisterska Ł. Tońska, napisana w katedrze archeologii UŁ – za S. Wróblewski 2006, s. 6), poruszono także temat obronnych rezydencji biskupich (tom pokonferencyjny *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej, Kielce 20 IX 1997*) oraz prywatnych (tom pokonferencyjny *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wybrane przykłady. Materiały z sesji naukowej – Kielce 18 września 1999*”, tam L. Kajzer 2000 i 2000e). W 2005 roku ukazał się kolejny z kieleckich tomów

pokonferencyjnych – *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, jednak i tu problem potraktowany jest wyrywkowo – ogólnikowego omówienia w poszczególnych artykułach doczekały się jedynie wybrane zamki, głównie królewskie. Ponadto wiele interesujących nas budowli obronnych omówionych zostało skrótowo w dwóch monumentalnych pracach o charakterze katalogowym. Chodzi tu o dzieła B. Guerquina z 1974 roku (wydanie II w 1984 roku) *Zamki w Polsce* oraz wydany stosunkowo niedawno (w 2001 roku) *Leksykon zamków w Polsce* autorstwa L. Kajzera, S. Kołodziejskiego i J. Salma. Jeśli już mowa o pracach katalogowych, warto wspomnieć o dwóch kolejnych pozycjach, zawierających mniej lub bardziej obszerne opisy niektórych

zamków, mianowicie o *Katalogu grodzisk i zamczysk z terenu Małopolski* G. Leńczyka z 1983 roku i pracy M. Szope, *Grodziska i zamczyska województwa tarnowskiego*. Ponadto wymienić trzeba wydaną przed blisko 12 laty (w 1997 roku) pracę M. Gosztyły i M. Proksy *Zamki Polski południowo-wschodniej*. Mimo, iż zawiera ona wiele błędów (w tym błędne przerysowania niektórych obiektów), jest jednak warta odnotowania jako kolejna próba szerszego podejścia do tematu. Publikacje te, zawierające zazwyczaj jedynie podstawowe informacje, nie wnoszą zbyt wiele do naszej wiedzy o zamkach województwa sandomierskiego. Powstanie ich było jednak ważnym krokiem w kierunku całościowego zebrania i skatalogowania dzieł obronnych na interesującym nas obszarze.

ZAMKI ŚREDNIOWIECZNE W POLSCE

W poniższym rozdziale zdecydowałem się przedstawić jedynie ogólne informacje i zarys problematyki badawczej dotyczące zamków na terenie ziem polskich (szczególnie przy omawianiu poszczególnych kwestii dotyczących zamków jako budowli w punkcie 2) z dwóch przyczyn: rozważania dotyczące genezy, rozwoju, form, funkcji i przekształceń zamków nie leżą w gestii niniejszej pracy, a tematyka ta była już wielokrotnie poruszana przez badaczy o wiele bardziej kompetentnych w tej materii.

GENEZA I ROZWÓJ ZAMKU ŚREDNIOWIECZNEGO W POLSCE

W 2. połowie XIII wieku, w okresie obumierania systemu regale grodowego, widoczna staje się zrozumiała tendencja dążenia kształtującej się klasy feudalnej (w tym również duchownej) do posiadania warownych siedzib, które stanowiłyby centrum klucza majątkowego, militarne podparcie interesów oraz przede wszystkim bezpieczną (a w późniejszym okresie i wygodną) siedzibę (szerzej o przemianach społecznych i gospodarczych mających wpływ na powstanie oraz rozwój zamków wypowiada się L. Kajzer – 1993, s. 71–94). Nie bez znaczenia pozostaje tu również recepcja wzorców zachodnioeuropejskich, chętnie naśladowanych przez polskie rycerstwo. Nie znaczy to jednak, że zamki wyrastały w dobrach feudałów jak przysłowiowe „grzyby po deszczu”. Barięrami ograniczającą skalę i formę wznoszonych założeń obronnych, oprócz aprobaty panującego, był niewątpliwie czynnik finansowy. Koszty budowy zamków (murowanych – w rozumieniu niniejszej pracy) sięgały bowiem od kilku do kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu tysięcy grzywien. Dla porównania koszt wzniesienia tzw. gródka typu motte (określanego inaczej jako gródek na kopcu lub gródek stożkowaty) wynosił średnio ok. 600–700 grzywien, a koszt wystawienia trzyosobowej kopii rycerskiej (kopijnik i dwóch strzelców) w czasach grunwaldzkich wynosił ok. 44 grzywiny (patrz J. Szymczak 1991, s. 13 i L. Kajzer 2002, s. 129). Na wystawienie siedziby nie murowanej wystarczały w zupełności dochody z licznych w okresie rozbicia dzielnicowego nadań książęcych dla rycerstwa, choć zazwyczaj rozmiar darowi-

zny nie przekraczał kilku wsi (więcej o źródłach dochodów możnowładztwa i związanym z nim budownictwie obronnym – głównie gródkach tzw. stożkowatych – patrz S. Kołodziejski 1992 i 2000). Na luksus posiadania murowanej warowni mogli więc sobie pozwolić jedynie najbogatsi feudałowie, w tym oczywiście najważniejszy z nich, czyli władca. Zamki wznoszone przez panującego, oprócz wymienionych wyżej, spełniać musiały liczne funkcje dodatkowe związane z administracją, egzekucją podatków czy sądownictwem w danym regionie. Część z nich stanowiły „stacje”, w których zatrzymywał się król podczas objazdów po kraju – przykładem mogą być rządy objazdowe Kazimierza Wielkiego i jego następcy – Władysława Jagiełły. Ponadto zamki, określane czasem jako państwowe, stanowiły szkielet obrony terytorium kraju. Na czoło wysuwają się tu zamki położone w punktach strategicznych, jak przeprawy przez rzeki czy doliny górskie, a także (i w zasadzie przede wszystkim) zamki graniczne. Te ostatnie często pełniły funkcję jedynie militarną. Na rozwój sztuki fortyfikacyjnej niewątpliwie miał też wpływ widoczny od połowy XIII wieku rozwój techniki wojennej, w tym uzbrojenia oraz urządzeń i technik oblężniczych. Wymuszało to na budowniczych szukanie nowych, coraz doskonalszych rozwiązań (K. Nowiński 1971, s. 25–260 i 265, tam starsza literatura; J. Rozpędowski 1978, s. 91; B. Guerquin 1984, s. 25 i 42–43; J. Szymczak 1991, s. 13; S. Kołodziejski 1992; 2000; L. Kajzer 1993, s. 71–94; 1996, s. 126–130; 2002, s. 129; 2002a, s. 287; J. Widawski 1994, s. 300; Leksykon, s. 31–32; M. Antoniewicz 2002, s. 105–106 i 112; dla terenów Śląska patrz M. Chorowska 2003, s. 23–36).

Jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku B. Guerquin (patrz 1974 i 1984, s. 25–26) wydzielił trzy okresy rozwoju zamków. Pierwszy z nich rozpoczyna się na kilka lat przed rokiem 1230, przypuszczalną datą wzniesienia zamku w Legnicy (uznawanego wówczas za pierwszy zamek na ziemiach polskich). Wiąże się on z początkami wznoszenia zamków murowanych, najwcześniej na Śląsku, następnie zaś w Małopolsce. Jest to doba rozbicia dzielnicowego i w związku z tym przeważają wówczas fundacje książęce. Rzuca się w oczy ubogi jeszcze zasób form przestrzennych i elementów fortyfikacyjnych – początkowo powstają głównie zamki tzw. przejściowe (z drewnianym lub drewniano-ziemnym obwodem obronnym

i częściowo lub całkowicie murowaną zabudową wewnętrzną; patrz T. Durdik 1978), zwane też dawniej odśrodkowymi (patrz J. Rozpędowski 1978, s. 91) oraz obiekty składające się z murowanego obwodu obronnego i drewnianej zabudowy wewnętrznej, zwane z kolei zamkami dośrodkowymi (patrz J. Rozpędowski, op. cit.). Odrębną kategorię stanowią powstające na terenie Śląska zamki w typie donżonu. Dopiero z końcem tego okresu zaczyna krystalizować się forma zamku właściwego (w rozumieniu niniejszej pracy), posiadającego murowane zarówno obwód obronny, jak i elementy zabudowy wewnętrznej. Umowną datą końcową dla okresu pierwszego, a zarazem początkową dla kolejnego jest rok 1320 (rok koronacji Władysława Łokietka) rozumiany jako data odnowienia zjednoczonego Królestwa Polskiego. Okres drugi to czas intensywnego rozwoju budownictwa militarnego. Po zjednoczeniu państwa inicjatywa budowlana przeszła w ręce królewskie, czego wyrazem są liczne akcje budowlane, m.in. Kazimierza Wielkiego, a później Jagiełły (w tym intensyfikacja fortyfikowania miast). Powstawały wówczas obiekty o różnorodnym rozplanowaniu, wznoszone zarówno z kamienia, jak i z cegły. Przy zdobywaniu zamków stosowano jeszcze średniowieczne techniki oblężnicze, bazujące na neurobalistycznych machinach oblężniczych. Okres ten zamyka rok 1410 – data bitwy grunwaldzkiej. Stanowi ona zarazem początek okresu trzeciego. Po raz pierwszy wówczas, podczas oblężenia Malborka, wojska polskie użyły artylerii prochowej. Rozpoczyna się również, związana z rozwojem broni palnej, modernizacja starych fortyfikacji zamkowych, mająca na celu dostosowanie ich do obrony przed artylerią prochową i z drugiej strony umożliwienie defensywnego wykorzystania broni palnej. Jednym z jej przejawów jest dążenie do geometryzacji narysów umocnień, jeszcze w formie prostych figur – głównie czworoboków umiarowych – prostokątów i kwadratów, co umożliwiało równomierne pokrycie ogniem z baszt martwych pól na przedpolu kurtyn. W końcowym etapie okresu trzeciego widoczna staje się tendencja do wprowadzania bastei w miejsce nieodpowiadających już wymogom pola walki baszt oraz ogólnej horyzontalizacji założeń – rezygnacji z wysokich elementów wertykalnych, w miejsce których wprowadzano niskie fortyfikacje murowane lub ziemne, lepiej nadające się do użycia artylerii jak i obrony przed nią. Jest to czas dominacji inwestycji prywatnych (w tym również prywatnych siedzib wznoszonych przez biskupów). Za datę kończącą ten okres B. Guerquin uznał rok 1530 jako przyjęty w literaturze europejskiej początek rozwoju fortyfikacji bastionowych. Na lata 30. XVI wieku przypada również kres wznoszenia zamków w typie średniowiecznym, czyli o wertykalnym systemie obronnym. Podział ten wszedł na stałe do kanonu wiedzy o średniowiecznych siedzibach obronnych i do tej pory opiera się na nim wielu badaczy, m.in.: J. Widawski (1994, s. 301–302), L. Kajzer (*Leksykon...*, s. 9 i 30–32), S. Wróblewski (2006, s. 11) i inni. Jak stwierdza L. Kajzer (*Leksykon...*, s. 32), podział B. Guerquina jest nadal aktualny, a w efekcie nowych badań zmianie uległo jedynie rozłożenie akcentów (B. Guerquin 1974; 1984, s. 25–26; J. Rozpędowski 1978, s. 91; J. Widawski 1994, s. 301–302; *Leksykon...*, s. 9 i 30–32; S. Wróblewski 2006, s. 11).

FORMA, FUNKCJE, FUNDATORZY – PODSTAWOWE INFORMACJE NA TEMAT ZAMKÓW W ASPEKCIE ICH PODZIAŁÓW TYPOLOGICZNYCH

Podziały typologiczne zamków

W związku ze wzrostem zainteresowania zamkami w drugiej połowie XX wieku zaistniała potrzeba stworzenia ich podziału typologicznego. Idea powstała w umysłach badaczy pragnących ułatwić sobie pracę przez podzielenie całościowo ujętego przedmiotu badań na logiczne fragmenty. Podział taki, stosowany z pewnymi zmianami do dziś, zaproponował w 1974 roku B. Guerquin (patrz 1984, s. 16–32). Podzielił on zamki według kilku kryteriów, takich jak: położenie geograficzne, materiał wykorzystany do budowy murów, położenie względem ośrodka miejskiego oraz przynależność własnościowa. Propozycję rozbudowy i uzupełnienia tej typologii wysunął w 2001 roku Leszek Kajzer (*Leksykon...*, s. 17–24). Uściślił on kryteria podziału oraz uszczegółowił samą typologię. Po uwzględnieniu tych zmian wydaje się ona w dużym stopniu komplementarna. Uwzględniając propozycje obu wyżej wymienionych badaczy, na potrzeby niniejszej pracy wydaje się wystarczający następujący podział zamków:

- a) Ze względu na położenie geograficzne: wyżynne, skalne, cyplowe, skarpowe, na wzniesieniach sztucznych, nizinne, moczarowe, przesmykowe, półwyspowe, wyspowe.
Do lokalizacji wyżynnych można w zasadzie zaliczyć skalne, cyplowe, skarpowe oraz na sztucznych wzniesieniach. Pozostałe, czyli moczarowe, przesmykowe, półwyspowe i wyspowe to lokalizacje nizinne. Większość badaczy, w tym B. Guerquin (patrz 1984, s. 21–22), nie dokonało podziału na dwie główne kategorie, lecz uznaje wszystkie wymienione wyżej typy za równorzędne. Jest to w moim mniemaniu podejście niewłaściwe, gdyż podział taki wręcz sam się narzuca, a rozgraniczanie np. położenia cyplowego czy skarpowego od wyżynnego jest bezsensowne, ponieważ w istocie oba typy należą do lokalizacji wyżynnych. W podziale tym chodzi głównie o wykorzystanie przez budowniczych naturalnych walorów obronnych terenu.
- b) Ze względu na materiał użyty do budowy: kamienne, ceglane.
- c) Ze względu na kształt narysu: regularne, nieregularne.
- d) Ze względu na położenie względem miasta oraz pełnioną funkcję:
 - samodzielne,
 - miejskie (niezwiązane z fortyfikacjami miejskimi, połączone z fortyfikacjami miejskimi, położone w obrębie murów miejskich).
- e) Ze względu na przynależność własnościową:
 - państwowe (militarne, militarno-administracyjne),
 - prywatne,
 - feudałów świeckich,
 - feudałów duchownych.

Celowo pominąłem tu wszelkie próby podziału zamków ze względu na zastosowane elementy obronne i systemy fortyfikacyjne (np. na zamki wieżowe i bezwieżowe). Próby takie wydają mi się niecelowe, ponieważ w obrębie jednego

działa obronnego stosowano wiele różnorodnych elementów obronnych, a także różnych systemów fortyfikacyjnych, nakładających się na siebie w wyniku kolejnych przebudów. Nie sposób więc dokonać logicznego podziału zamków według tego kryterium, a wszelkie dotychczasowe próby są niejasne i budzą według mnie wiele zastrzeżeń. Zagadnienie systemów fortyfikacji zamkowych wykracza jednak poza ramy niniejszej pracy i wymaga odrębnego opracowania (temat obszerniej omówił J. Bogdanowski – patrz 2002, s. 59–88, słownik terminologiczny na s. 510–564).

Położenie geograficzne

Pod budowę zamku starano się wybrać miejsce zapewniające jak najlepsze walory obronne. Pamiętać jednak należy, że nie zawsze kryterium obronności przeważało. Niejednokrotnie z różnych przyczyn rezygnowano z budowy na skalistym, dominującym nad okolicą wzniesieniu. Położenie takie nie zawsze zapewniało bezpieczeństwo, a nastroczało wielu problemów podczas budowy i użytkowania obiektu. Głównym z nich był stały dostęp do wody, gdyż najwyższe w okolicy wzniesienie zazwyczaj oddalone było od rzeki, jeziora czy źródła. Kłopot mogło rozwiązać wykopanie studni zamkowej, jednak nie zawsze było to możliwe. Innym sposobem radzenia sobie z brakiem wody było budowanie na dziedzińcu cysterny zbierającej „deszczówkę”, uzupełnianej na bieżąco. Było to jednak rozwiązanie na krótką metę, nie zdające egzaminu podczas oblężenia. Często zamki wznoszono w dolinach otoczonych wysokimi wzniesieniami. Podobną sytuację można zaobserwować na terenach nizinnych, gdzie na miejsce budowy warowni wybierano nieraz tereny nisko położone, otoczone morenowymi pagórkami. Być może dzięki temu zamek stawał się niewidoczny dla wroga oddziały maszerującego kilkaset metrów dalej. Przykładem takiego położenia jest obiekt w Sadłowie na ziemi dobrzyńskiej, nie posiadający nawet porządnej fosy (patrz *Leksykon...*, s. 17, tam szerzej). Podobna sytuacja miała miejsce na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, gdzie warownie, tzw. „orle gniazda”, lokowano poniżej partii grzbietowych poszczególnych mezoregionów (J. Rozpędowski 1978, s. 91; B. Guerquin 1984, s. 21–22; M. Antoniewicz 1998, s. 75–80; L. Kajzer 2000, s. 94; *Leksykon...*, s. 17).

Z budowy zamku w miejscu o naturalnych walorach obronnych rezygnowano często z przyczyn politycznych, militarnych lub ekonomicznych. Przykładami mogą być obiekty graniczne lub budowane w obrębie już istniejących miast czy dóbr ziemskich. Wybór miejsca z natury obronnego tracił również na znaczeniu wraz z rozwojem sztuki fortyfikacyjnej, dążącej do geometryzacji narysów i wykorzystania broni palnej. Wpływ czynników pozageograficznych na budowę zamków doskonale ukazuje dokonane przez B. Guerquina (1984, s. 21–22) porównanie dwóch regionów o zbliżonej morfologii, jakimi są Dolny Śląsk i południowa Małopolska (bez Wyżyny Małopolskiej). W pierwszym przypadku przeważają zdecydowanie typy położenia nizinny (50%) i wyżynny (47%), a udział skarpowego jest znikomy (3%). W Małopolsce natomiast dominują obiekty o położeniu wyżynnym (76,5%), o wiele mniej liczne są natomiast zamki skarpowe (14,6%) i nizinne (8,9%).

Zamki tzw. wyżynne budowano na wyniesieniach terenu posiadających naturalne walory obronne. Głównym atu-

tem takiego umiejscowienia była wysokość, przez co zwykle zamek górował nad okolicą. Położenie wyżynne znacznie ułatwiało obronę, szczególnie jeśli wzgórze, na którym stał obiekt obronny, porośnięte było gęstymi zaroślami lub posiadało strome, skaliste zbocza. Przykładami takich zamków są Chęciny i Chojnik. Budowniczości starali się dodatkowo poprawić obronność budując na drodze dojazdowej, będącej nie raz jedynym sposobem dostania się do warowni, dodatkowe przeszkody w postaci fos czy wałów. Pozwalało to na zintensyfikowanie obrony na najbardziej prawdopodobnym kierunku ataku. Droga dojazdowa wiodła częstokroć spiralnie wokół wzniesienia, umożliwiając obrońcom jej dogodny ostrzał (np. Grodziec na Dolnym Śląsku). Narys zamków wyżynnych rzadko jest regularny. Zazwyczaj ich plan starano się dostosować do kształtu szczytowej partii wzgórza (plateau), który czasem sztucznie korygowano. Do tej grupy włączyć również należy zamki takie jak Bochoń czy Lublin, zbudowane na wzgórzach morenowych, wyraźnie górujących nad otaczającymi je obszarami nizinnymi. Ich lokalizacje wyzyskują więc te same cechy terenu, co w przypadku zamków typowo wyżynnych. Podobnie na wyżynach zdarzają się zamki zbudowane w miejscu posiadającym wszystkie cechy położenia nizinnego (B. Guerquin 1984, s. 17; J. Widawski 1994, s. 309; *Leksykon...*, s. 17).

Aby dodatkowo uprecyzynić omawiany podział, B. Guerquin (1984, s. 17–18) zaproponował wydzielenie wśród zamków wyżynnych dodatkowo skalnych i cyplowych (wyraźnie jednak traktuje je w sposób równorzędny z zamkami określonymi po prostu jako wyżynne – porównaj op. cit., s. 21–22). Do skalnych należeć będą te zamki, które zbudowano na stromych, niedostępnych, skalistych wzniesieniach, często o niemal pionowych ścianach. Przykładami tego typu obiektów są Grodziec i Gryf na Dolnym Śląsku, zbudowane na bazaltowych wzgórzach, czy posadowiony na piaskowcu Czorsztyn. Podobnie sytuacja ma się z budowanymi na wapiennych ostańcach zamkami Jury Krakowsko-Częstochowskiej, jak Ogrodzieniec, Mirów, Bobolice, Olsztyn czy Smoleń. Na Jurze nie wykorzystywano jednak do budowy najwyższych dostępnych wzniesień. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie są do końca jasne. Należy zauważyć, że podobną lokalizację posiada wiele zamków europejskich. L. Kajzer (2000d, s. 94, tam szerzej) przypuszcza że mogło to mieć związek m.in. z trudnościami z zaopatrzeniem w wodę. Do grupy cyplowych zalicza się zamki zbudowane na cyplach otoczonych zakolem rzeki lub wodami dwóch potoków. W celu wzmocnienia obronności odcinano podstawę cypla wałem lub fosą. Przykładami takich założeń są Pińczów, Podgrodzie i Rembów. Do zamków wyżynnych zaliczają się również wzniesione na skarpach nadrzecznych, jak np. Bodzentyn czy Szydłów. Położenie skarpowe łączy w sobie poniekąd cechy wyżynne i nizinne, ponieważ jako przeszkody naturalne wykorzystuje strome zbocza skarpy i płynącą u jej podstawy wodę. Ze względu na nizinny charakter terenu od strony lądu odcinek ten wymagał jednak dodatkowego zabezpieczenia, np. fosą odgradzającą część skarpy (jak w Czersku nad Wisłą). Czasem na miejsce budowy wybierano skarpe położoną między dwoma parowami. Poprawiało to dodatkowo obronność, a przykładem takiego założenia jest pierwotny zamek w Warszawie. Typ ten przypomina położenie cyplowe. Często zamek zbudowany na skarpie umożliwiał kontrolę przepraw

rzecznych. Wśród obiektów wyżynnych wyróżniają się zamki zbudowane na sztucznych wzniesieniach, jak pozostałości dawnych grodzisk, do złudzenia przypominających naturalne wzgórza (nie zalicza się tu warowni położonych wśród bagien na sztucznie usypanych wyspach). Jako przykłady przytoczyć można zamki w Czyżowie Szlacheckim i Fałkowie (B. Guerquin 1984, s. 17–18 i 21–22; J. Widawski 1994, s. 309; L. Kajzer 2000d, s. 94; *Leksykon...*, s. 17–18).

Tam, gdzie brakowało dogodnych wzniesień, budowano zamki, które można określić jako nizinne. Należą do nich obiekty zbudowane na wyspach rzecznych czy półwyspach jeziornych, w widłach lub zakolach rzek, na bagnach i terenach podmokłych. Starano się maksymalnie wykorzystać naturalne przeszkody terenowe, jednak niektóre z nich stanowiły poważne utrudnienie przy budowie. Chodzi tu przede wszystkim o tereny podmokłe i bagna. Niestabilność gruntu niwelowano wznosząc sztuczne nasypy (nawet do 4–5 m wysokości), wbijając w podłoże drewniane słupy lub układając pod stopą fundamentu drewniane ruszty (przykładem jest zamek w Drzewicy). Dodatkową wadą obszarów zabagnionych było ich zamarzanie podczas silniejszych zim. Oprócz problemów związanych z budową samego zamku istotnym utrudnieniem była częstokroć droga dojazdowa. W celu umożliwienia dojazdu, jego fragmenty moszczono dranicami lub faszyną, sypano groble i budowano mosty. Na niekorzyść mieszkańców działała też wszechobecna wilgoć, powodująca przyspieszoną degradację drewnianych elementów zabudowań. Malaryczny mikroklimat wpływał negatywnie także na zdrowie ludzi i zwierząt. B. Guerquin (1984, s. 19–20) również w przypadku założeń nizinnych zaproponował dodatkowo ich podział, wydzielając cztery podtypy. Pierwszy z nich to zamki moczarowe, zbudowane na bagnach lub terenach podmokłych. Położenie takie praktycznie uniemożliwiało potencjalnym napastnikom wykorzystanie machin oblężniczych czy wykonywanie podkopów lub przykop. Wariant ten jest stosunkowo częsty na Niżu Polskim (na terenie Sandomierszczyzny przykładami są zamki w Ćmielowie, Kurozwękach czy Nowym Korczynie). Do drugiego podtypu zaliczają się zamki przesmykowe, budowane jak sama nazwa wskazuje, w przesmykach pomiędzy jeziorami. Taka lokalizacja pozwalała na pełną kontrolę nad przesmykiem, co miało nieraz strategiczne znaczenie w przypadku konfliktów zbrojnych. Warownie takie często występują na pojezierzach, np. Stare Drawsko, Wenecja koło Żnina czy Rogoźno. Kolejnym wariantem położenia nizinnego jest położenie półwyspowe. W tym przypadku zamek budowano na półwyspie jeziora lub rzeki. Przykładem może być obiekt w Zawichoście, choć nadal trwa dyskusja nad pierwotnym charakterem miejsca jego wzniesienia. Można zauważyć podobieństwo położenia półwyspowego do cyplowego. Również tutaj zamek był z trzech stron otoczony wodą. Jedyną drogę łączącą półwysep z lądem – jego szyję – przecinano dodatkowymi umocnieniami, jak fosa, wał czy mur. Ostatnim wydzielonym przez B. Guerquina podtypem jest położenie wyspowe. Zamek znajdował się na wyspie rzecznej lub jeziornej, którą z lądem łączył most. Przykładami takich obiektów są zamki na Ostrówku w Opolu czy na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu (B. Guerquin 1984, s. 19–20; J. Widawski 1994, s. 309; *Leksykon...*, s. 17–18).

Materiały i koszty budowy, koszty użytkowania

Następnym kryterium podziału zamków jest rodzaj surowca wykorzystanego do budowy murów. Zazwyczaj były to kamień i cegła, jednak należy pamiętać, że z drewna wykonywano niektóre zabudowania zamkowe, bramy, mosty zwodzone czy zwieńczenia murów w postaci hurdycji. Nie stanowiło ono jednak tworzywa głównego elementu fortyfikacji zamkowych – muru.

Typ surowca użytego do budowy był ściśle związany z jego dostępnością na danym terenie, choć w miarę rozwoju transportu zależność ta słabła. Stosując kryterium surowcowe Polskę można podzielić na dwie zasadnicze strefy: północną, charakteryzującą się dominacją cegły i południową o przewadze kamienia. Granicą jest zasięg występowania na Niżu Polskim utworów dyluwialnych, co z kolei pokrywa się do pewnego stopnia z zasięgiem złodowacenia środkowopolskiego (patrz B. Guerquin 1984, s. 23). Nieliczne złoża wapienia występujące na Pomorzu Zachodnim i w Wielkopolsce (okolicie Żnina) eksploatowano jedynie w celu pozyskania wapna będącego składnikiem zaprawy murarskiej. Należy pamiętać, że zwykle do budowy nie wykorzystywano wyłącznie jednego rodzaju surowca. W zamkach ceglanych z kamienia wykonywano naroża murów, wykończenia i elementy zdobnicze. W zamkach kamiennych natomiast cegły używano do obramowywania otworów drzwiowych i okiennych. Najprostszym i mającym zarazem najszerze zastosowanie jest więc podział na zamki kamienne i ceglane. O zaklasyfikowaniu obiektu do jednej z kategorii decyduje tu materiał, który wyraźnie przeważa ilościowo w konstrukcji jego elementów murowanych. Podziału tego nie ma sensu uszczegóławiać, o czym niżej (B. Guerquin 1984, s. 22–23; M. Antoniewicz 1998, s. 80; J. Widawski 1994, s. 309; *Leksykon...*, s. 18–19; M. Chorowska 2003, s. 263–277).

Kamień jako materiał budowlany dominuje na południu. Dla zamków kamiennych Leszek Kajzer zaproponował dodatkowy podział na białe, czerwone, zielone i czarne (*Leksykon...*, s. 19). Rozdział ten wydaje się jednak niepotrzebnie komplikować sytuację nie wnosząc zarazem nic istotnego, zostanie więc tutaj pominięty. W całej strefie występowania zamków kamiennych wykorzystywano do ich budowy różne rodzaje tego surowca. Na Pogórzu Karpackim występują głównie skały osadowe w postaci wielu odmian piaskowca i wapienia, z którego zbudowane są m.in. Pieniny. Na Pogórzu Sudeckim i na Śląsku sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana. Występują tu wapień, piaskowiec oraz liczne skały magmowe, jak bazalt, gnejs, gabro i różne rodzaje granitów, przy czym bazalty występują na Śląsku jako pojedyncze wylewy wyspowe. Na wspomnianym terenie złoża wapienia eksploatowano głównie w celu pozyskania wapna. Generalnie poza terenem Jury Krakowsko-Częstochowskiej starano się unikać tego surowca, jeśli dostępny był inny kamień odpowiedniej jakości. Dużą popularnością ze względu na łatwość obróbki cieszył się natomiast piaskowiec. Gabro wykorzystywano w okolicach masywu Ślęży, z bazaltu zaś wzniesiono najstarszą partię zamku Gryf koło Gryfowa. Gnejs, rzadko wykorzystywany w budownictwie zamkowym, posłużył do budowy warowni w Świeciu. Na mniejszą skalę wykorzystano go w Grodzcu i Myśliborzu. Ponadto jako surowiec budowlany służyły na omawianym obszarze porfiry (Czarny Bór),

melafit (Rogowiec i Radosno), zlepieńce (Grzędy), zieleńce (Płonina) oraz lawy poduszkowe (Wleń). Krajiną zamków wapiennych jest bez wątpienia Jura Krakowsko-Częstochowska. Występują tu liczne złoża miękkich i łatwych w obróbkę białych wapieni górnolurajskich. Doskonały materiał budowlany stanowią po dzień dzisiejszy występujące nad Nidą i Kamienną białe wapienie, wilgotne i miękkie po wydobyciu, a twardniejące podczas wysychania. Z nich właśnie wzniesiono drugi, młodszy zamek w Pińczowie. Nad Nidą występują ponadto złoża gipsu krystalicznego. Jedynym przykładem jego wykorzystania jest budzący wiele kontrowersji mur na wyspie grodziskowej w Wiślicy (patrz m.in. Z. Wartołowska, I. Górka 1959). Do budowy zamku w Chęcinach użyto natomiast występujących w okolicach Kielc zmetamorfizowanych wapieni dewońskich, zwanych marmurami (Z. Wartołowska, I. Górka 1959; B. Guerquin 1984, s. 22–23; M. Antoniewicz 1998, s. 80; *Leksykon...*, s. 19–20).

Na rozwój ceglanego budownictwa zamkowego w XIII wieku zasadniczy wpływ miało występowanie w obniżeniach podgórskich nad Wisłą i Odrą złóż gliny dyluwialnej. Prawdopodobnie pierwszym zamkiem zbudowanym z cegły jest zamek w Legnicy na Śląsku. Powstał on w 1. ćw. XIII wieku w obrębie starszych umocnień drewniano-ziemnych. Kolejne jest Opole, gdzie w 1228 roku rozpoczęto budowę ceglanego muru obwodowego. W Wielkopolsce pierwszy zamek z cegły wznosił Przemysław II pod koniec XIII wieku w Poznaniu. Poza Niżem Polskim zainteresowanie omawianym surowcem budowlanym wzrasta pod koniec średniowiecza na południu kraju, co wyraźnie widać w Małopolsce, począwszy od schyłku XIV po połowę XVI stulecia. Zjawisko to słabiej rysuje się na Śląsku. Wraz z cegłą przywędrowały na południe Polski pewne idee związane z budownictwem. Przykładem takiej wędrowki idei jest zamek Wojciecha Jastrzębca w Rytwianach, zbudowany z cegły w 1. poł. XV wieku. Jego mury zdobi typowy dla zamków niżowych motyw rombów wykonany z ciemnej, przepalanej cegły, tzw. zendrówki (B. Guerquin 1984, s. 23; *Leksykon...*, s. 20; M. Chorowska 2003, s. 263–268).

Po omówieniu kwestii wykorzystywanych surowców wypada teraz poruszyć temat kosztów związanych z samą budową. Wzniesienie zamku posiadającego murowane obwód obronny i przynajmniej częściowo zabudowę wewnętrzną, wymagało znacznego nakładu finansowego. Koszty budowy dodatkowo podnosiły niezbędne nieraz prace niwelacyjne, koszty transportu oraz wiele innych czynników. Była to, jak już pisałem, istotna bariera uniemożliwiająca wznoszenie tego typu budowli przez mniej zamożnych feudałów. Zjawisko widoczne jest szczególnie w XIII i XIV wieku, gdy głównymi fundatorami zamków byli władcy, choć oczywiście skala tych fundacji była również zależna od zasobności skarbcza książęcego lub królewskiego. Dla XIII stulecia przykładem może być Bolko I Świdnicki, który korzystając z koniunktury gospodarczej na Śląsku, wynikającej z upowszechnienia się gospodarki towarowo-pieniężnej, wznosił pas fortyfikacji na południowej i zachodniej granicy władztwa. Kolejnym panującym, który podjął akcję fortyfikacyjną już w skali całego kraju, był Kazimierz Wielki. Według szacunków J. Szymczaka (2002, s. 13–14) król wydał na wspomniane przedsięwzięcie ok. 524 tys. grzywien, czyli w przybliżeniu całkowity dochód państwa z blisko 8 z 37 lat jego panowania (przy sz-

cunkowym dochodzie rocznym ok. 65 tys. grzywien). Były to więc teoretycznie, przy wadze grzywny ok. 196 g, prawie 103 tony srebra. Teoretycznie, gdyż w praktyce był to stop srebra o różnej jego zawartości, generalnie do poł. XIV wieku nie spadający poniżej 12 łutów. Tak więc było to min. ok. 77 ton srebra plus domieszki, czego J. Szymczak nie bierze pod uwagę. Pamiętać także należy że właśnie za panowania Kazimierza Wielkiego drastycznie spadła próba denarów. W moim mniemaniu jest więc oczywiste, że władca ten „psuł” monetę, aby uzyskać środki m.in. na finansowanie wspomnianej akcji budowlanej. Z całkowitej kwoty 524 tys. grzywien ok. 432 tys. pochłonęła budowa zamków (dochód krajowy z blisko 6 lat), co po dokonaniu prostych obliczeń daje nam średnią roczną sumę, wydawaną przez Kazimierza w ciągu całego jego panowania, wynoszącą ok. 11 675 grzywien. J. Szymczak (2002, s. 14) wyliczył, że jeden zamek kosztował króla średnio ok. 12 tys. grzywien, przy czym badacz ten dostrzegł tendencję do wzrostu kosztów budowy obiektów rezydencjonalnych w stosunku do warowni o funkcji głównie obronnej. Znacznie niższy był koszt wzniesienia małej siedziby obronnej, jak dwór, gródek na kopcu czy nawet murowana wieża. Na podstawie źródeł historycznych J. Szymczak (2002, s. 15–16) ustalił również, że koszt takiego obiektu wahał się w granicach od 270 do ok. 700 grzywien. Budowa małego zamku (w pełni murowanego) wymagała natomiast nakładu rzędu ok. 2–3 tys. grzywien, średniego – 5–9 tys., natomiast koszt wzniesienia dużego, jak np. zamku w Pińczowie, dochodził do 20 tys. grzywien (więcej na temat kosztów i (głównie) procesu budowy pisze T. Poklewska (1991) oraz bardzo szczegółowo M. Chorowska (2003, s. 263–279 na przykładzie zamków Śląskich – tu również o warsztatach budowlanych)). Po śmierci Kazimierza Wielkiego jego następcą, Władysław Jagiełło, nie był już w stanie kontynuować akcji fortyfikacyjnej z takim rozmachem, jak poprzednik. Na jego rządy przypada więc przede wszystkim etap remontów i modernizacji istniejących zamków, w tym dostosowanie ich do wykorzystania broni palnej. Nie znaczy to oczywiście, że Jagiełło nie wznosił nowych zamków, jednak liczba i skala powstałych za jego panowania założeń nie jest już tak imponująca. Kolejni władcy również nie byli w stanie podjąć porównywalnego wysiłku finansowego, ponadto skupiali się głównie na fortyfikowaniu miast. Wiek XV jest więc uważany za okres największego rozwoju warowni prywatnych. Możliwości finansowe klasy feudalnej znamy dzięki zestawieniu podatkowemu dla szlachty wielkopolskiej z lat 1471–1478. Wynika z niego, że dochód roczny 601–1500 grzywien deklaroowało 11% szlachty, powyżej 6 tys. grzywien jedynie 7%, 31–60 grzywien – 18%, zaś dochód do 30 grzywien – 12% (T. Poklewska 1991; *Leksykon...*, s. 25–26; J. Szymczak 1991; 2002, s. 13–17, tam więcej informacji na temat kosztów budowy i fundatorów; M. Chorowska 2003, s. 263–279).

Rozbudowa, modernizacja i utrzymanie zamków w należytym stanie, mimo że nie dorównywały wysokością nakładom finansowym związanym z budową, były jednak dość znaczne. Dla przykładu, Jagiełło na remonty swojej ulubionej siedziby w Nowym Korczynie w przeciągu 6 lat (od roku 1403 do 1408) wydał ponad 750 grzywien, co daje ok. 125 grzywien rocznie. W ramach modernizacji zamków mieściło się dostosowanie ich do wykorzystania broni palnej oraz zaopatrzenie w nią wraz z amunicją i prochem. Ponadto należało

uzbroić załogę w broń ręczną i opancerzenie. Dochodził do tego koszt żywienia i utrzymania obsady warowni oraz ewentualnie urzędującego w niej aparatu administracyjnego. Wydatki te ponosił władca, lub w przypadku oddania zamku w tenetę (dzierżawę zastawną), mogły one mocą podpisanej umowy spaść na dzierżawcę. Na podstawie inwentarzy z lat 1478–1510, obejmujących stan zaopatrzenia 15 zamków królewskich, jednego biskupiego i jednego prywatnego, J. Szymczakowi udało się ustalić, że średnio na uzbrojeniu jednego obiektu (bez względu na wielkość) znajdowało się dziewięć dział różnych typów oraz 12 hakownic i 23 rusznice – uzbrojenie dość skromne. Koszt takiego wyposażenia sięgał 140 grzywien. Do tego dochodzi konieczny wydatek na kule i proch, szczególnie dotkliwy w czasie wojny, gdy uzupełnianie na bieżąco zużytych zapasów w jednym tylko zamku pochłaniało setki grzywien. Im większy kaliber działa, tym większy był koszt jednego wystrzału, głównie ze względu na wysoką cenę prochu. Dla przykładu pojedynczy wystrzał z największych dział, jak np. z ważącej 8,5 tony świdnickiej „Świni”, sięgał 144 groszy (3 grzywny). Były to jednak działa oblężnicze. Wystrzał z typowych dział zamkowych wahał się, w zależności od kalibru, od 3 do 72 groszy. Częstokroć więc zamkom królewskim przypisywano pracujące na ich utrzymanie majątki ziemskie. Mimo to opustoszała przez liczne wojny szkatuła królewska nie dawała możliwości uzupełnienia znaczących niedoborów w wyposażeniu zamkowym (nastąpiło to dopiero w XVI wieku). Sytuacja w zamkach prywatnych zazwyczaj przedstawiała się zasadniczo lepiej, niż w królewskich. Dla przykładu, w 1502 roku Adam Kurozwęcki, napadłszy na zamek swego ojca – Mikołaja, zrabował 40 zbroi kopijniczych, 50 strzelczych, 80 pancerzy kolczych i oporządzenie jeździeckie na 80 koni. Na uzbrojeniu zamku w Kurozwękach znajdowało się wówczas ponadto 21 dział, 40 hakownic i 200 rusznic. Szacując ogólne koszty wydawane przez władcę na remonty i modernizacje J. Szymczak (1998, s. 296–297; 2002, s. 19) błędnie przyjmuje (nie wiadomo, na jakiej podstawie), że na przełomie XV i XVI wieku istniało w Polsce 80 zamków królewskich i książęcych oraz ok. 70 prywatnych. W rzeczywistości liczby te idą w setki – według *Leksykonu zamków w Polsce* (s. 10 i 26) do 1400 roku powstało (funkcjonowało?) na naszych ziemiach szacunkowo ponad 700 zamków, zaś w XV wieku ok. 650 (inaczej L. Kajzer 2001, s. 7, gdzie szacowana na całe średniowiecze liczba 500–600 obiektów). Niewielka baza źródłowa oraz jej niedostateczne opracowanie nie pozwalają jednak przyjmować powyższych twierdzeń za pewnik. Dają one natomiast ogólne wyobrażenie na temat stanu wyposażenia i uzbrojenia zamków (J. Szymczak 1991; 1998, s. 296–297; 2002, s. 18–21; L. Kajzer 2001, s. 7; *Leksykon...*, s. 10, 26; J. Pietrzak 2002, s. 162–163 i 166).

Forma, elementy, zagospodarowanie przestrzenne

Zamki ze względu na ich układ przestrzenny (narys) podzielić można na regularne i nieregularne. Chodzi tu oczywiście o pierwotne założenia, gdyż późniejsze przebudowy zwykle całkowicie zmieniały ich kształt. Zazwyczaj zamki regularne budowano na nizinach, a nieregularne na terenach wyżynnych. Wynikało to z częstego dostosowywania narysu zamków wyżynnych do kształtu szczytowej partii wzgórza, na którym zostały zbudowane. Nie jest to jednak regułą, czego przykładem mogą być zbudowane na wzgórzu regularny za-

mek w Rożnowie nad Dunajcem czy zamek w Międzyrzeczu, nieregularny mimo nizinnego położenia. W przypadku tego ostatniego nieregularność narysu można wytłumaczyć położeniem na reliktach wczesnośredniowiecznego grodu. Oprócz ukształtowania terenu na narysy zamków wpływ miała sztuka fortyfikacyjna. Rozwijała się ona intensywnie praktycznie przez całe późne średniowiecze, zmierzając do powstawania narysów coraz bardziej regularnych. Oprócz względów czysto militarnych wpływ na kształt założeń obronnych miały idee płynące na teren Polski z krajów ościennych. Tam, gdzie sięgało ongiś Cesarstwo Rzymskie, przejęto i udoskonalono w średniowiecznej sztuce fortyfikacyjnej kształt obozu rzymskiego. Powstałe w ten sposób zamki zwano kasztelowymi. Forma tych obiektów przywodziła na teren Polski głównie z Niemiec i Francji. Istotne były również możliwości techniczne i zaplecze materiałowe warsztatu budującego zamek oraz poziom wykształcenia projektującego go architekta. Na narys zamku wpływ miało, jak widać, wiele różnorodnych czynników. Należy więc zwrócić w tym miejscu uwagę na różnice pomiędzy założeniami regularnymi i nieregularnymi. Do obiektów regularnych należeć będą zamki o narysie wieloboku umiarowego, np. kwadratu czy prostokąta. Podczas budowy powstawały nieraz pewne odchylenia, które jednak są dopuszczalne, jeśli nie zmieniają zasadniczo zamierzonego planu. Do tej grupy założeń B. Guerquin (1984, s. 33–34, a za nim J. Widawski 1994, s. 310) włączył także zamki zbudowane ma planie koła. Nie sposób jednak zgodzić się z tą propozycją, gdyż narys kolisty wyklucza całkowicie możliwość obrony skrzydłowej kurtyny, co przecież było jednym z głównych powodów powstania i rozwoju założeń regularnych. Zamki regularne są doskonałym przykładem twórczego myślenia w udoskonalaniu formy dzieł obronnych, wyrażającego się w maksymalnym wyzyskaniu walorów defensywnych związanych z geometryzacją narysu. Zamki regularne ewoluując z czasem doprowadziły do powstania nowożytnych twierdz poligonalnych oraz rozmaitych szkół fortyfikacyjnych. W przeciwieństwie do wyżej omówionych, przy budowie obiektów nieregularnych panowała swoboda w doborze różnych form i elementów architektonicznych. Zamki takie przypominają nieraz zniekształcone figury geometryczne, zazwyczaj jednak ich kształt nie ma z geometrią wiele wspólnego. Przy ich budowie kierowano się zasadą umieszczania elementów obronnych w miejscach, które budowniczemu akurat wydały się właściwe. Powstałe w ten sposób obiekty cechują się pewną dowolnością narysu i niekonsekwencją w zastosowaniu różnych elementów obronnych, czym zasadniczo różnią się od zamków regularnych. W powiązaniu z odpowiednim ukształtowaniem terenu zdawało to jednak egzamin, pozwalając na uzyskanie możliwie wysokich walorów obronnych przy minimalizacji kosztów budowy (B. Guerquin, s. 32–34; J. Widawski 1994, s. 309–310; *Leksykon...*, s. 18–19).

Elementy zamku można podzielić na kilka głównych kategorii. Są to elementy obronne, jak mur obwodowy, wieże (mieszkalno-obronna, często błędnie nazywana donżonem oraz wieża ostatecznej obrony – bergfried), baszty, fosa (sucha lub nawodniona) oraz elementy obrony bramy (więcej o elementach i systemach obronnych pisze J. Bogdanowski (2002, s. 59–98)). Następną grupą są elementy mieszkalne. Należy do nich zaliczyć dom wielki (inaczej kamienica wielka – mieszkanie feudała) oraz pomieszczenia dla załogi i służby.

W skład kolejnej grupy – elementów pełniących funkcje gospodarcze, wymienić trzeba dziedziniec, studnię oraz zabudowania pomocnicze (często drewniane), jak kuchnia, piekarnia, spichlerz, stajnie, browar i inne. Nie wszystkie z wyżej wymienionych musiały występować na zamku. Czasem wznoszono więcej niż jeden element o takiej samej funkcji, np. kilka wież lub dwa domy wielkie, jak np. w Szydłowie (czasem w toku rozbudowy obiektu). W jednym z wymienionych zabudowań lub nad przejazdem bramnym znajdowała się zwykle kaplica zamkowa. Ponadto niektóre zamki królewskie były dodatkowo zaopatrzone w pomieszczenia i zabudowania związane z funkcjami administracji lokalnej – salę sądową, pomieszczenie na akta grodzkie i inne pomieszczenia administracyjne. Zabudowa zwykle przylegała do murów obwodowych (tzw. zabudowa przymurna) i skupiała się wokół mniej lub bardziej centralnie położonego dziedzińca. Czasem część zabudowań gospodarczych, ze względu na brak miejsca w obrębie murów obwodowych zamku, lokowana była na podzamczu. Większość lub nieraz wszystkie elementy zamku ulegały z czasem modernizacji i rozbudowie, przez co obiekt nieraz diametralnie zmieniał swój wygląd, a czasem i funkcję (zwiększenie wymagań rezydencjonalnych kosztem funkcji obronnej). Zjawisko to jest przyczyną pominięcia przeze mnie w niniejszej pracy kwestii różnych systemów fortyfikacyjnych, gdyż jeden zamek w poszczególnych fazach swojego rozwoju reprezentował różne systemy, a nieraz łączył ich kilka (B. Guerquin 1984, s. 34–40; J. Widawski 1994, s. 304–307; *Leksykon...*, s. 20 i 26–30; M. Antoniewicz 2002, s. 277; J. Bogdanowski 2002, s. 59–98; J. Pietrzak 2002, s. 156–157, 159 i 161).

Każda budowla, w założeniu mająca spełniać funkcję obronną, powinna posiadać trzy podstawowe elementy z definicji z obroną nieodłącznie związane: przeszkodę, stanowisko i schronisko. Jako przeszkodę w najprostszej formie (pomijając rozbudowane systemy międzymurzy i obrony przedpoła) rozumieć tu należy mur obwodowy, fosę oraz ewentualnie urządzenia w niej się znajdujące, np. czostki (zaostrzone słupy drewniane) wbite w stok lub dno fosy, tudzież ustawiony na jej dnie częstokół (patrz J. Bogdanowski 2002, s. 516 i 521). Za fosą znajdowała się główna przeszkoda wertykalna – mur obwodowy. Mógł on być zwieńczony prostym gankiem straży z krenelażem lub gankiem przekrytym, zaopatrzonym często w machikuły czy hurdyce (patrz J. Bogdanowski 2002, s. 523, 529, 531–532 i 534). Chodnik straży, we wszelkich jego odmianach, będzie drugim z podstawowych elementów obronnych – stanowiskiem. Z niego to obrońcy mogli razić napastników miotając pociski, wylewając na nich fekalia lub różne wrzące substancje. Do stanowiska można zaliczyć również wykusze w murze obwodowym oraz włączone w jego ciąg wszelkiego rodzaju baszty i znajdujące się za nim wieże. Wieże dzielimy na dwie grupy – wieże ostatecznej obrony – bergfriedy oraz wieże mieszkalno-obronne. Znajdujące się w obrębie zespołów zamkowych wieże mieszkalno-obronne w literaturze często błędnie nazywane są donżonami. Przykłady donżonów właściwych stanowią niektóre zamki śląskie, gdzie pod tym pojęciem rozumiemy dominującą nad otoczeniem wieżę łączącą w sobie pełen program cech mieszkalno-obronnych (może występować samodzielnie lub otoczona dodatkowymi umocnieniami). Wieża mieszkalno-obronna na zamku stanowi natomiast po prostu jeden z jego wielu elementów. Wieże zamkowe mogły przybierać różne formy

i pełniły różne funkcje. Często najniższa kondygnacja spełniała funkcje penitencjarne, wyższa – magazynowe, kolejna mieszkalna, a najwyższa wraz ze zwieńczeniem o postaciach analogicznych do zwieńczeń murów obwodowych – obronne. Wejście do wieży ostatecznej obrony często znajdowało się wysoko, i prowadziło z chodnika straży. W niektórych zamkach, np. w krzyżackich zamkach konwentualnych, wieże pełniły również funkcję latryn (tzw. wieże duńskie – dansker, nagminnie w literaturze błędnie nazywane gdaniskami lub daniskami). W związku z faktem posiadania lub nie posiadania przez zamek wieży wielu badaczy wydziela typy zamków wieżowych lub bezwieżowych. Istnieje pogląd, że pierwsze zamki prywatne w większości przypadków pozbawione były wież. Jest to oczywiście nieprawda (porównaj L. Kajzer 2002, s. 130). Przykładem może być wzniesiony przed 1341 rokiem zamek na Górze św. Marcina w Tarnowie, od początku zaopatrzony w wieżę (patrz m.in. M. Szope 1981, s. 114–115; E. Dworaczyński, J. Okoński 1986, s. 6–7). Prawdopodobnie od początku swego istnienia w I. poł. XIV wieku kwadratową wieżę posiadał zamek w Czudcu (patrz A. Lubelczyk 2003, s. 79 i 83, ryc. 3; 2004, s. 241, 245 i 250, ryc. 3; 2007; A. Lubelczyk 2006, s. 509; 2007), zaś dwie okrągłe, być może zamek Goleś w Krajowicach, wzniesiony ok. roku 1320 (patrz *Leksykon...*, s. 237). Wieże oraz baszty można również uznać za schronisko – najpełniej w przypadku wież bergfriedowych, stanowiących ostatni punkt obrony po sforsowaniu przez atakujących muru obwodowego. Odrębnego potraktowania wymagają wieże lub baszty bramne (murowane lub drewniane), często mieszczące nad przejazdem kaplicę zamkową. Stanowiły one element wzmocnienia najsłabszego punktu obwodu – bramy. Czasem przejazd flankowały dwie, zwykle bliźniacze, wieże – sytuacja taka miała najczęściej miejsce w fortyfikacjach miejskich.

Brama, zwykle szerokości pozwalającej na przejazd zaprzężonego wozu, a wysokości – jeźdźca konnego, mogła posiadać również oddzielną furtkę dla pieszych. Jej podstawowym wzmocnieniem były wrota, opuszczana krata – brona oraz przerzucany nad fosą most zwodzony. Przejazd bramny wzmocniano wraz z rozwojem sztuki fortyfikacyjnej i oblężniczej, dobudowując do niego dodatkowe elementy, zwykle wychodzące na jego przedpole. Były to rozmaite formy przedbramia w postaci kolejnego budynku lub wieży przedbramnej, połączonej z bramą tzw. szyją, lub np. barbakanu (porównaj barbakan krakowski w formie rondeli). Inny typ wzmocnienia bramy stanowił budynek bramny, wydłużający ciąg przejazdu, co dawało możliwość zatrzymania w nim atakujących po pokonaniu przez nich bramy. W budynku bramnym często znajdowały się dodatkowe wrota i brony oraz wewnętrzne strzelnice. Czasem spotykany jest, podobnie jak w wieżach bramnych, znajdujący się w stropie przejazdu otwór, służący do rażenia napastników z góry kamieniami lub bronią miotającą czy miotaną, tudzież polewania ich różnymi nieprzyjemnymi substancjami. Czasem budynek bramny stanowił już część pierwotnego założenia. Również w przypadku tego elementu, z biegiem czasu wprowadzano liczne modernizacje i dokonywano rozbudowy (M. Szope 1981, s. 114–115; B. Guerquin 1984, s. 34–38; E. Dworaczyński, J. Okoński 1986, s. 6–7; J. Widawski 1994, s. 304–306; *Leksykon...*, s. 20–22, 26–29 i 237; J. Bogdanowski 2002, s. 510–564; L. Kajzer 2002, s. 130; J. Pietrzak 2002, s. 158;

A. Lubelczyk 2003, s. 79 i 83, ryc. 3; 2004, s. 241, 245 i 250, ryc. 3; 2006, s. 509; 2007).

Innym, bardzo istotnym elementem każdego zamku był dom wielki, nazywany również kamienicą lub kamienicą wielką. Stanowił on, podobnie jak wieża mieszkalno-obronna, mieszkanie feudała, a zarazem mieścił salę reprezentacyjną, gdzie pan zamku przyjmował znamienitszych gości. Był to budynek o izbach w układzie wertykalnym, zazwyczaj jedno- lub dwu-, rzadziej trójtaktowy. Zlokalizowany przy jednej z kurtyn zamkowych, częstokroć wypełniał ją całkowicie. Pozostała zabudowa mieszkalno-gospodarcza również przylegała do wewnętrznej strony kurtyn (choć zdarzają się wyjątki – budynki wznoszone na dziedzińcu jako wolnostojące). Zwrócić należy uwagę, że kuchnię zamkową lokalizowano zazwyczaj jak najdalej od domu wielkiego. Przyczyną były dochodzące stamtąd hałas i nieprzyjemne nieraz zapachy. Ważnym elementem zabudowy zamkowej były budynki gospodarcze, wznoszone zazwyczaj z drewna lub z dużym jego udziałem (np. w konstrukcji szkieletowej). I w tym przypadku mamy czasem do czynienia z dwutraktowym układem pomieszczeń. O znacznym udziale w zabudowie zamkowej budynków drewnianych świadczą licznie zachowane lustracje i inwentarze. Drewno, jak już pisałem, stosowano również w konstrukcjach obronnych, m.in. w nadbudowach wież i baszt, czy zwieńczeniach murów. Drewniane były też w przeważającej części ciągi komunikacyjne. Czasem wręcz jedynymi murowanymi elementami zamku były urządzenia obronne. Na kiepski stan rozpoznania zamkowych zabudowań drewnianych zwróciła ostatnio uwagę A. Marciniak-Kajzer (2002, s. 493–495). Stwierdziła ona również (op. cit., s. 494), że na tzw. terenach wschodnich wykorzystanie drewna w budownictwie militarnym było tradycyjnie większe (B. Guerquin 1984, s. 38–40; J. Widawski 1994, s. 306–307; *Leksykon...*, s. 29–30; A. Marciniak-Kajzer 2002, s. 493–495; J. Pietrzak 2002, s. 158–159).

Lokalizacja i funkcja

Istotnymi cechami zamku są: miejsce, w którym został wzniesiony, materiał, jakiego użyto do budowy, czy wreszcie narys, jaki zrealizowano. Najważniejszym jednak kryterium odróżniającym poszczególne zamki, a zarazem będącym motorem powstawania i rozwoju lub upadku jest funkcja, jaką pełniły. Poznanie jej pozwala zrozumieć trud budowniczych i celowość poniesionych przez fundatora ogromnych kosztów. Rozstrzygnięcie, jaką funkcję pełnił dany obiekt, nastrocza nieraz sporo problemów. Sytuacja jest w miarę jasna, jeśli do naszych czasów przetrwały źródła pisane odnoszące się do konkretnego zamku. Niestety w większości przypadków takich zapisów nie posiadamy lub nie mówią one o funkcji zbyt wiele. Wtedy pozostaje jedynie wnioskowanie na podstawie położenia obiektu względem miejsc o znaczeniu strategicznym, szlaków handlowych czy miast lub wsi. Nie wolno jednak zapominać, że wnioski wysnute na podstawie samych tylko obserwacji są czysto hipotetyczne i z prawdziwą funkcją mogła mieć niewiele wspólnego. Warto też zaznaczyć, że poszczególne zamki często zmieniały swoje pierwotne funkcje. Wpływ na to miały aktualne potrzeby militarne, potrzeby i plany właściciela, a także obecność w pobliżu rozwijających się wsi, a następnie miast. Część z nich, zatraciwszy swoją pierwotną funkcję, była porzucana i popadała w ruinę.

Dobrym przykładem będzie zamek graniczny, posiadający jedynie funkcję militarną. Zostawał on porzucony, gdy zmieniły się granice administracyjne i powstała potrzeba budowy nowej strażnicy w innym miejscu, a nie zaistniały dogodne warunki dla zmiany funkcji, jak np. bliskość rozwijającej się aglomeracji ludzkiej. Niestety jej rozpoznanie w przypadku wielu obiektów nie jest obecnie możliwe i wymaga dalszych badań. W związku z tym trudno jest wypracować dokładny ich podział. Pozostaje jedynie ograniczyć się do dwóch podstawowych typów z omówieniem ich możliwych funkcji. Zamki z tej perspektywy można więc zasadniczo podzielić na dwa główne typy: zamki samotne – nieznajdujące się w pobliżu miast oraz zamki miejskie (B. Guerquin 1984, s. 26–29; J. Widawski 1994, s. 308–309; *Leksykon...*, s. 22–24).

Do zamków samotnych zaliczyć należy te, które nie zostały wzniesione w bezpośredniej bliskości ośrodków miejskich. Budowano je między innymi jako obiekty o funkcji jedynie militarnej – mające bronić granic, ważnych przepraw lub dróg handlowych. Część była siedzibami lokalnej administracji państwowej. Inne stanowiły mieszkanie feudałów, będące zarazem punktami centralnymi ich majątków ziemskich. Zamki samotne mogły różnić się formą od położonych w obrębie ośrodków miejskich, ponieważ brakowało im zaplecza gospodarczego, a zarazem wsparcia w razie zagrożenia, jakie dawała bliskość miasta. Obiekty samotne musiały być w o wiele większym stopniu samowystarczalne. W wypadku ataku były też zdane jedynie na własne możliwości obronne (B. Guerquin 1984, s. 27; J. Widawski 1994, s. 308; *Leksykon...*, s. 22).

Druga kategoria obiektów to zamki miejskie. Mogły one znajdować się w bezpośredniej bliskości miasta, być włączone w ciąg fortyfikacji miejskich lub mieścić się wewnątrz nich. Sytuacja taka mogła być przez budowniczych zamierzona, gdy zamek będący siedzibą feudała budowano równocześnie z lokacją miasta, którego ów feudał był właścicielem. Inna możliwość to powstanie miasta w pobliżu wcześniej istniejącego zamku lub sytuacja odwrotna, gdy zamek budowano nieopodal lub wewnątrz wcześniejszego miasta. Ponadto wraz z lokacjami miast powstawały często zamki królewskie, głównie fundacji Kazimierza Wielkiego (np. Radom czy Opoczno). Były one ośrodkami lokalnej administracji, a w razie potrzeby miejscami czasowego pobytu władcy podczas jego podróży po kraju. Jak zauważył już J. Pietrzak (2002, s. 150–151), zazwyczaj nie ma wyraźnego związku pomiędzy czasem lokacji miasta, a wzniesieniem powiązanego z nim zamku. Często jednak budowa zamku poprzedzała powstanie miasta, a lokacja miasta na surowym koszeniu lub też jego translokacja wywoływała zwykle przeniesienie zamku w nowe miejsce równoległe lub nieraz po dłuższym czasie od lokacji. Wśród zamków miejskich można wydzielić trzy typy, zależnie od ich położenia względem murów miejskich (B. Guerquin 1984, s. 27–29; J. Widawski 1994, s. 308; J. Pietrzak 2002, s. 150–151 i 159; *Leksykon...*, s. 22–24).

Do pierwszej grupy zaliczają się zamki położone w pobliżu miasta, ale nie połączone z fortyfikacjami miejskimi, m.in. Chęciny czy krakowski Wawel (przed 1312 rokiem). Bywały one siedzibami możnowładców, książąt i królów. Z racji oddalenia od siebie, zarówno miasto jak i zamek nie zyskiwały dzięki sąsiedztwu wiele na obronności, przez co ten ostatni układem przestrzennym i samowystarczalnością nie od-

biegał wiele od zamków samotnych (np. Tarnów). Zamki położone w pobliżu miast oraz zamki sprzężone z fortyfikacjami miejskimi, były w razie najazdu także refugiami dla mieszczan. Radę miasta i feudała dzieliły zwykle liczne antagonizmy, czego wyrazem są dodatkowe linie umocnień oddzielających zamki od miast, czy wręcz położenie ich na przeciwnych brzegach rzeki (np. biskupia Iłża). Przykładami podobnych obiektów są Uniejów nad Wartą, Bolesławiec nad Prosną czy Prochowice nad Kaczawą. Zamek taki zazwyczaj cechowała pozycja dominująca w stosunku do miasta (B. Guerquin 1984, s. 27–28; J. Widawski 1994, s. 308; *Leksykon...*, s. 22).

Drugi typ to zamek połączony z umocnieniami miasta, ale niezależny od niego i militarnie nad nim dominujący. Sytuacja taka miała miejsce, gdy władza feudała nad miastem była pewna. Połączenie zamku z miastem dawało panu feudalnemu możliwość bezpośredniej ingerencji w sprawy gminy. Pragnął on jednak podkreślić odrębny charakter swojej siedziby przez zachowanie dodatkowych umocnień od strony miasta i często posiadanie własnej drogi dojazdowej, jak miało to miejsce np. w Bolkowie czy Oławie. Innym przykładem takiego założenia jest Wawel, połączony z murami miejskimi Krakowa prawdopodobnie przez Władysława Łokietka po buncie wójta Alberta w 1312 roku (pogląd jak na razie przeważający w literaturze, choć badacze nie są zgodni w tej kwestii i ostatnio wysuwa się przypuszczenie, że połączenia mógł dokonać dopiero Kazimierz Wielki – patrz S. Gawlas 1994) (B. Guerquin 1984, s. 28; J. Widawski 1994, s. 308; *Leksykon...*, s. 22–24).

Ostatnim wariantem wzajemnego położenia jest zamek leżący w obrębie murów miejskich. Zauważyć można silne zróżnicowanie tego typu obiektów, poczynawszy od zamków, które nieraz ciężko odróżnić w źródłach od dworu książęcego czy rezydencji pańskiej (np. wspomniane królewskie Radom i Opoczno), po posiadające pełne urządzenia obronne wzmocnione nieraz dodatkowo od strony miasta. Oprócz zapewnienia bezpieczeństwa zabezpieczały one zamek przed pożarami i epidemiami – największą plagą średniowiecznych miast. Daje nam to pewien obraz wzajemnych stosunków pomiędzy zamkiem a miastem, od asymilacji po skrajny antagonizm. Zamek zwykle starano się umieścić bezpośrednio przy murach miejskich. Znanych jest wiele konfiguracji jego wewnętrznego położenia. Jeśli fortyfikacje miasta miały narys regularny, to zamek, zazwyczaj również regularny, znajdował się w ich narożniku, jak to miało miejsce w Łęczycy. Wyjątek stanowi wzniesiony na nadrzecznej skarpie zamek w Pyzdrach, otoczony przez lokowane miasto półkolem. Możliwe było też umiejscowienie go w pobliżu bramy, w celu jej kontrolowania i wzmocnienia obrony (np. Kalisz i Brzeg, a być może również Wiślica). Wraz z rozwojem gmin miejskich wzrastała niechęć do panującego feudała, czego wyrazem było dążenie miast do pozbycia się jego umocnionej siedziby. Zjawisko to jest doskonale widoczne w śląskim Lwówku, gdzie mieszczanie rozebrali otrzymany od króla zamek (B. Guerquin 1984, s. 29; J. Widawski 1994, s. 308; *Leksykon...*, s. 24; I. Panic 2002, s. 180–181).

Spośród licznych funkcji spełnianych przez zamki w zasadzie można wydzielić cztery podstawowe: obronną, rezydencjonalną, gospodarczą i administracyjno-sądowniczą. Z funkcją pierwszą wiązało się przede wszystkim zapewnienie

bezpieczeństwa właścicielowi i jego bliskim oraz zabezpieczenie posiadanego przezeń majątku. Zamek stanowił również element obronny dla dóbr ziemskich i miast, a także punkt stałego oporu w przypadku agresji zewnętrznej oraz bazę dla działań odwetowych i zaczepnych (zamki państwowe). Jak twierdzi J. Pietrzak (2002, s. 162), takie pojedyncze punkty oporu (nie zaś sugerowana często w literaturze linia obronna) stanowiły podstawę obronności kraju – zajęcie zamku oznaczało de facto przejęcie kontroli nad podlegającym mu terytorium. W takim wypadku utrzymanie gotowości bojowej, w tym dbanie o stan magazynów, uzbrojenie i liczebność załogi oraz remonty i modernizacja fortyfikacji należały do kompetencji starosty (B. Guerquin 1984, s. 27; L. Kajzer 1993, s. 135–136; J. Widawski 1994, s. 320; *Leksykon...*, s. 22; M. Antoniewicz 2002, s. 307–308; J. Pietrzak 2002, s. 155–156 i 161–166).

Zamek musiał stanowić dla właściciela i jego rodziny wygodne lokum. Funkcje mieszkalne ulegały z czasem znacznej rozbudowie, by w XV wieku wraz z gospodarczymi i administracyjno-sądowymi zacząć przeważać nad militarną (tak w zamkach prywatnych, jak i królewskich czy biskupich). W XVI wieku obronność warowni państwowych była już fikcją. Z funkcją mieszkalną wiązały się nierozdzielnie walory reprezentacyjne siedziby. Spełniała je głównie przeznaczona na ten cel specjalna sala, znajdująca się w domu wielkim. Była ona często nazywana salą rycerską – tu pan zamku przyjmował gości i interesantów, tu również znajdowały się symbole związane z genealogią rodu, m.in. tarcze herbowe. Funkcje rezydencjonalne nieco inaczej kształtowały się w przypadku zamków królewskich, gdzie władca przebywał jedynie okazjonalnie. Oprócz stacjonującej w nim załogi oraz starosty z rodziną, urzędników i służby odpowiedzialnych za utrzymanie zamku w należytym stanie (kilkanaście do kilkudziesięciu osób), musiał on pomieścić w przypadku wizyty króla całą jego świtę – nieraz ponad setkę ludzi, a ponadto posiadać odpowiednią infrastrukturę umożliwiającą sprawowanie przez monarchę władzy sądowniczej oraz zarządzanie krajem. Rządy objazdowe ustały wraz z końcem wojny trzydziestoletniej i zamki królewskie gościły panującego już tylko sporadycznie (B. Guerquin 1984, s. 27; J. Widawski 1994, s. 320; *Leksykon...*, s. 22; M. Antoniewicz 2002, s. 307–308; J. Pietrzak 2002, s. 163–164).

Zamki, oprócz uprzednio omówionych funkcji, stanowiły nieraz centrum klucza dóbr ziemskich. Stąd prowadzono zarząd nad majątkiem i kierowano odbywającą się w nim produkcją rolną i rzemieślniczo-przemysłową, a czasem też wydobywaniem surowców naturalnych, jak miało to miejsce w Chęcinach. Dotyczy to tak zamków państwowych (choć nie jest to regułą), jak i prywatnych. W przypadku zamków państwowych dochody z zarządu dobrami były głównym źródłem utrzymania starosty oraz wpływów do kasy królewskiej. W obrębie samego zamku oraz ewentualnie przylegającego doń podzamcza, prowadzono działalność gospodarczą na znacznie mniejszą skalę. Przetwarzano tu głównie produkty żywnościowe, warzono piwo i produkowano przedmioty codziennego użytku w celu zaspokojenia doraźnych potrzeb mieszkańców. Zamki wznoszono również w miejscach przecięcia ważnych szlaków handlowych i dróg lokalnych oraz przy drogach tranzytowych. Wówczas funkcjonowały one zwykle w powiązaniu z ośrodkiem handlowym – miastem

(B. Guerquin 1984, s. 27; J. Widawski 1994, s. 320; *Leksykon...*, s. 22; M. Antoniewicz 2002, s. 307–308; J. Pietrzak 2002, s. 154 i 164).

Zamek, jako ośrodek lokalnego zarządu terytorialnego, spełniał także funkcje administracyjne, fiskalne i sędowiczko-notarialne (starostwa z jurysdykcją sądową). Funkcje administracyjne polegały na wypełnianiu zaleceń władzy centralnej – królewskiej lub książęcej – dla danych ziem. W zamku prowadzono też kancelarię i przechowywano akta grodzkie. W jego pobliżu często odbywały się również sejmiki ziemskie. Co się tyczy funkcji sędowniczej, przynajmniej od XV wieku starostowie – tenutariusze – sprawowali dla ogółu podległej im ludności wiejskiej sądy pierwszej instancji (tzw. sądy ziemskie) oraz sądy apelacyjne w stosunku do sądów podległych im miast królewskich. Z funkcją sędowniczą nierozzerwalnie wiązały się zadania penitencjarne. W zakresie obowiązków starosty leżała egzekucja wyroków sądów wszystkich instancji. Więźniów przetrzymywano zwykle w najniższych pomieszczeniach wież, co potwierdzają liczne inwentarze i lustracje. Czasem na ten cel wznoszono specjalny budynek. W wyjątkowych przypadkach zamek pełnił funkcję więzienia stanu (dotyczy to wyłącznie zamków państwowych), gdzie przetrzymywano osoby o znacznej pozycji społecznej – nie-raz członków rodziny królewskiej, którzy weszli w konflikt z panującym (np. Chęćiny). Na zamkach przechowywano też w razie zagrożenia skarbcze możnowładcze i katedralne, a w wyjątkowych sytuacjach nawet skarbiec królewski. Do tego m.in. celu przygotowywał Jagiełło zamek w Nowym Korczynie w związku z planowaną wojną z Zakonem Krzyżackim (B. Guerquin 1984, s. 27; J. Widawski 1994, s. 320; *Leksykon...*, s. 22; M. Antoniewicz 2002, s. 307–308; J. Pietrzak 2002, s. 164–165).

Fundatorzy i przynależność własnościowa

Spośród cech, jakie można dziś przypisać poszczególnym zamkom, jedną z najistotniejszych była ich przynależność własnościowa. Determinowała ona zarówno funkcje, położenie, jak i formę założeń obronnych. Wyraźnie rysują się tu trzy grupy: zamki państwowe z właścicielem w osobie władcy lub księcia; zamki wznoszone przez duchownych – biskupów i arcybiskupów oraz kapituły klasztorne; zamki prywatne, których właścicielami byli feudałowie świeccy i duchowni, a w późniejszym okresie również rycerstwo.

Zamki królewskie

Zamki państwowe wznoszono głównie w XIII i 1. poł. XIV wieku. Spełniały one różnorakie funkcje istotne dla władzy, jak obrona granic i zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, centrum lokalnej administracji i sądownictwa, a wreszcie stała lub czasowa siedziba władcy. Do obiektów o znaczeniu głównie militarnym należały m.in. zamki graniczne, tworzące „linię” obronną granic państwa, będącą w istocie ciągiem rozproszonych punktów umocnionych. Szczególnie zaznaczyły się tu akcje budowlane Kazimierza Wielkiego i w mniejszym stopniu Władysława Jagiełły czy Bolka I Świdnickiego dla jego ziem na dolnym Śląsku. Nie została dotąd ustalona całkowita liczba zamków wzniesionych przez Kazimierza Wielkiego. W literaturze przedmiotu, na podstawie źródeł pisanych (*Kronika katedralna krakowska* i Jan Długosz) oraz badań archeologicznych, ich liczbę szacuje

się na 35 do 57 obiektów (oprócz zamków w tej liczbie są też dwory obronne i inne; patrz Pietrzak 2002, s. 147, przyp. 4). Z pewnością nie wszystkie z nich powstały w całości z inicjatywy króla – część to z pewnością przebudowane starsze założenia, inne zaś nie zostały dokończone przed jego śmiercią. Ciekawą odmianą zamków granicznych są tzw. zamki przeciwstawne, budowane naprzeciw zamku-sąsiada znajdującego się po drugiej stronie granicy i stanowiące dla niego przeciwwagę. Warownie budowano także dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnątrz państwa. Miały one na celu m.in. utrzymanie porządku (miru) na drogach i szlakach handlowych (np. w dolinie Dunajca) czy zabezpieczenie przepraw i komór celnych (Będzin i Bolesławiec nad Prosną). Funkcje militarne znacząco przeważały tu nad rezydencjonalnymi. Zamki państwowe, jak już wspominałem, oprócz znaczenia militarnego były często siedzibami urzędników państwowych, sprawujących z ramienia panującego władzę administracyjno-sędowniczą i fiskalną na podległym im terenie. Musiały być one wyposażone w dodatkowe pomieszczenia, służące m. in. do sprawowania sądów grodzkich, jako kancelarie, archiwa i więzienia. Obiekty te łączyły w sobie funkcje militarne z administracyjno-mieszkalnymi. Ostatnią, jak się wydaje, grupą zamków państwowych są rezydencje władcy. Różniły się one między sobą wielkością i rozplanowaniem, co wynikało ze znaczenia i zasobności finansowej panującego. I tak z jednej strony mamy zamki książęce o przeciętnym programie użytkowym, posiadające oprócz urządzeń obronnych pomieszczenia reprezentacyjne oraz mieszkalne dla władcy i jego dworu, umieszczaną zazwyczaj nad bramą kaplicę zamkową, a także niektóre zabudowania gospodarcze, jak browar lub spichlerz (Niemodlin, Łęczycza czy Wołowo). Z drugiej zaś strony – duże zamki królewskie, np. Wawel, Opole czy Legnica. Założenia takie mieściły w sobie liczne pomieszczenia dla władcy, jego rodziny, dworu i duchowieństwa, dużą salę reprezentacyjną (tzw. aulę), pomieszczenia dla służby i załogi, a także liczne budynki gospodarcze, np. kuchnie, spichlerze, browary, piekarnie czy stajnie. W obrębie murów często budowano kościół lub katedrę oraz budynki możnowładców świeckich i duchownych. Powróćmy teraz do kwestii zarządzania zamkami królewskimi. Zarząd królewszczyzn początkowo oddawany był głównie w ręce starostów grodowych (do „wiernej ręki”), sprawujących pieczę nad okręgami zamkowymi i podlegających przez system podrzędztw wielkorządcy krakowskiemu (za czasów Kazimierza Wielkiego; zarządcy mniejszych majątków mieli być mianowani przez króla i bezpośrednio jemu podlegać). Od 2. poł. XIV wieku upowszechniło się jednak oddawanie dóbr królewskich w zastaw pieniężny (tzw. tenutę) do rąk prywatnych. Tenutariusze – starostowie niegrodowi – często dzierżyli przedmiot zastawu przez kilka pokoleń, czerpiąc w tym czasie zyski z zastawionych dóbr i posiadając nad nimi pełną władzę administracyjną i gospodarczą. Posiadali oni również w ramach prawa polskiego jurysdykcję patrymonialną (ale nie nad szlachtą) i m.in. z tego powodu traktowani są w literaturze jako osoby prywatne, a nie urzędnicy królewscy (B. Guerquin 1984, s. 29–31; L. Kajzer 1993, s. 134–143; 2001, s. 9; 2002a, s. 291–293; 2005a, s. 47–48 i 53–54; J. Widawski 1994, s. 307; *Leksykon...*, s. 22, 24–25; M. Antoniewicz 2002, s. 280–283; J. Pietrzak 2002, s. 146–147 i 155–156; S. Kołodziejski 2005, s. 9–12).

Do grona fundatorów zamków zaliczali się również możnowładcy duchowni, stojący wysoko w hierarchii kościoła, jak biskupi czy arcybiskupi – głównie arcybiskup gnieźnieński oraz biskupi krakowski i wrocławski. Oprócz sprawowanego urzędu zwykle wywodzili się oni z zamożnego rodu możnowładczego. Posiadali więc majątek ziemski, a niektórzy biskupi nawet własne miasta czy księstwa. Biskup krakowski np. władał księstwem siewierskim, a wrocławski grodkowskim i ziemią nyską. Nie dziwi więc wznoszenie przez hierarchów zamków tak w majątkach własnych, jak i rodzinnych. Na ten cel wykorzystywali oni nie tylko własne środki finansowe ale i pieniądze kościoła, jak np. piętnowany za to przez Długosza biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki, który wydał z kasy kapituły na budowę prywatnej rezydencji w Pińczowie zawrotną wówczas sumę 20 tys. grzywien. Siłą rzeczy obiekty takie należy traktować jako prywatne. Zamki stricte biskupie zwykle wznoszono nie w stolicy diecezji, lecz w centrach kluczowych majątkowych należących do biskupstwa – tzw. biskupich dóbr stołowych. Spełniały one podobne funkcje, jak warownie państwowe – stanowiły centrum administracyjne i gospodarcze klucza, a okresowo również siedzibę biskupa. Były od nich jednak znacznie mniejsze. Skalą odpowiadały zwykle zamkom prywatnym. O przynależności do grupy potencjalnych fundatorów założeń obronnych decydowały możliwości finansowe poszczególnych purpuratów, opierające się na dochodach płynących z diecezji. O ich wysokości dają nam pojęcie annaty – roczny podatek od dochodów z beneficjów kościelnych płacony do stolicy apostolskiej. Najwyższe annaty, 5000 florenów rocznie, płaćło arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Suma ta stanowiła blisko 50% annat ze wszystkich polskich biskupstw, a majątek arcybiskupstwa w 2. poł. XIV wieku szacuje się na 11 miast i 330 wsi (patrz L. Kajzer 1993, s. 145). Na drugim miejscu plasowało się biskupstwo krakowskie z sumą 3000 florenów, a za nim biskupstwo wrocławskie, płaćące roczny podatek w wysokości 1000 florenów. Biedniejsze biskupstwa, poznańskie i płockie, odprowadzały po 400 florenów, zaś wysokość annat z biskupstw chełmskiego, kamienieckiego, lwowskiego i przemyskiego wynosiła łącznie jedynie ok. 315 florenów. Widoczne jest więc spore zróżnicowanie w możliwościach finansowych poszczególnych biskupstw. Z powyższego zestawienia wyraźnie wynika, że odpowiednimi środkami na budowę zamków dysponowały jedynie arcybiskupstwo gnieźnieńskie oraz biskupstwa krakowskie i wrocławskie. Działalność fundacyjną biskupów z tych trzech ośrodków różni głównie okres, na jaki przypadła jej intensyfikacja. Specyficzne warunki w dziedzinie krakowskiej wpłynęły na wzrost znaczenia politycznego i ekonomicznego biskupów już w okresie schyłku rozbicia dzielnicowego, co zaowocowało rozpoczęciem przez nich akcji budowlanych już w XIII wieku. Arcybiskup gnieźnieński i biskup wrocławski podobne inwestycje podjęli dopiero ok. połowy XIV wieku (B. Guerquin 1984, s. 31; L. Kajzer 1993, s. 143–147; 1997, s. 8 i 12–13; 2001, s. 9; 2002a, s. 293–295; J. Widawski 1994, s. 307; *Leksykon...*, s. 24; J. Szymczak 2002, s. 16).

Odrębne zagadnienie stanowią obiekty fundowane przez kapituły. Na ziemiach Polski w zasadzie ich brak, a jedynymi przykładami tego typu założeń są zamki konwentualne wznieszone przez Zakon Krzyżacki (np. Malbork) oraz Joannitów

(komandoria w Łagowie Lubuskim). Są one najbardziej zbliżone do zamków biskupich w typie zachodnioeuropejskim, składających się ze świątyni, rezydencji biskupiej, zabudowań przeznaczonych dla kanoników oraz pomocniczych i gospodarczych, znajdujących się w obrębie typowych fortyfikacji zamkowych. Przyczyną ich braku może być, jak pisze L. Kajzer (1997, s. 12), luźniejszy związek biskupów z domenami, związany ze specyficznym polskim zwyczajem częstszego ich przebywania u boku króla i na dworze, niż w stolicy diecezji. Na naszych ziemiach nie powstał więc określony typ zamków biskupich, a ogromne zróżnicowanie ich formy było wypadkową wielu czynników, od warunków terenowych po lokalną tradycję i poziom umiejętności architekta (B. Guerquin 1984, s. 31; J. Widawski 1994, s. 307; L. Kajzer 1997, s. 12).

Zamki prywatne

Pozwolenie na budowę pierwszego grodu lub zamku prywatnego otrzymał już w 1252 roku od Bolesława Wstydliwego wojewoda Klemens z Ruszczy (z rodu Gryfitów). Wydaje się jednak, że był to na owe czasy przypadek odosobniony, a nasilenie wznoszenia obiektów prywatnych ma miejsce dopiero od przełomu XIII i XIV wieku. Za datę graniczną B. Guerquin (1984, s. 47–56; patrz też L. Kajzer 2002, s. 112) proponuje rok 1410, jako przełom między przewagą mecenatu królewskiego i inicjatywy prywatnej. Jest to oczywiście data jak najbardziej umowna, czego przykładem jest wyżej wymienione pozwolenie dla Klemensa z Ruszczy. W Małopolsce zamki prywatne powstawały liczniej prawdopodobnie już pod koniec panowania Władysława Łokietka (L. Kajzer 2002, s. 113). Pozwolenia na ich budowę były przypuszczalnie wyrazem wdzięczności ostatnich Piastów dla wspierających ich wiernie małopolskich rodów możnowładczych (np. Tarnowskich czy Tęczyńskich), a jednocześnie ukazywały potęgę tych ostatnich. Przełomem w rozwoju prywatnego budownictwa zamkowego na Niżu Polskim wydaje się być tzw. „wojna Grzymalitów z Nałęczami” w latach 1382–1383, czyli w okresie bezkrólewia po śmierci Ludwika Węgierskiego, a przed objęciem władzy przez jego córkę Jadwigę. Niepokoje te spowodowały wzrost świadomości miejscowych elit i rycerstwa, pozwalającej na zrozumienie korzyści użytkowych i prestiżowych wynikających z posiadania zamku. Na przyłączonych do Polski w XIV i XV wieku ziemiach ruskich nadania ziemskie dla rycerstwa pociągały za sobą obowiązek wznoszenia wzmacniających obronność państwa warownych siedzib. Z kolei na terenie Śląska, po całkowitym opanowaniu go przez Czechy w 2. poł. XIV wieku, zniesiono wszystkie ograniczenia dotyczące budowy zamków prywatnych. Działalność fundacyjna możnych i rycerstwa zasadniczo straciła na intensywności po wojnie trzynastoletniej, gdy przemiany społeczne spowodowały przekształcenie się stanu rycerskiego w osiadłą szlachtę ziemską. Była ona o wiele mniej zainteresowana budową zamków, niż feudalne rycerstwo, przez co po połowie XV wieku założeń takich powstaje wyraźnie mniej (B. Guerquin 1984, s. 31–32 i 47–56; S. Kołodziejski 1992, s. 275 i 279–281; 1994, s. 10 i 87–104 – tu szerzej o możnowładztwie; 2000, s. 11–12; J. Widawski 1994, s. 307–308; *Leksykon...*, s. 22; L. Kajzer 1993, s. 166–170; 1997, s. 8; 2001, s. 9; 2002, s. 112–113; M. Antoniewicz 2002, s. 311).

Zamki prywatne to obiekty zbudowane od podstaw lub przejęte od władcy, będące własnością feudałów świeckich

i duchownych, a później także zamożnego rycerstwa. Zjawisko przekazywania zamków państwowych osobom prywatnym narasta w przeciągu 2. połowy XIV i w XV wieku. Zamki te z pewnością wymagały adaptacji do rosnących wymogów mieszkaniowych oraz do nowej funkcji gospodarczej – centrum majątku ziemskiego. Co się tyczy zamków wznoszonych przez możnych i rycerstwo na surowym korzeniu, miały one z pewnością program użytkowy uboższy od obiektów państwowych. Wynika to z faktu dysponowania przez prywatnych fundatorów ograniczonymi środkami finansowymi. Sytuacja wymagała więc rezygnacji z jednych elementów założenia na korzyść innych. Zamki budowane przez feudałów, tak świeckich jak i duchownych, miały stanowić centra ich dóbr ziemskich. Początkowo były to założenia skromne, nieraz z czasem rozwijające się w wielkie, często wieloczęściowe kompleksy warowne (np. arcybiskupi Łowicz czy rycerski Tęczyn). Niektóre takie obiekty stały się siedzibami rodowymi potężnych rodów możnowładczych (np. wzniesiony przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego zamek w Pińczowie), biorących od nich często swoje nazwy – nazwiska (np. Tarnowscy, Tęczyńscy, Melsztyńscy). Początkowo jednak zamki prywatne spełniały istotną dla państwa rolę militarną. Związane to było z wydanymi przez Kazimierza Wielkiego nielicznymi pozwoleniami na budowę. Jednym z warunków otrzymania takiego pozwolenia było zapewnienie wojskom królewskim wolnego wstępu do warowni na wypadek wojny. Podobne nadania miały miejsce na Dolnym Śląsku (B. Guerquin 1984, s. 31; S. Kołodziejski 1992, s. 280; 1994, s. 53–63; 2000, s. 13–18 – tu więcej o fundacjach możnowładztwa sandomierskiego; J. Widawski 1994, s. 308; W. Gliński 1997, s. 107; L. Kajzer 1993, s. 172; 1997, s. 12–13; *Leksykon...*, s. 22).

Zamek miał stanowić przede wszystkim dom właściciela i centralny punkt jego władzy, musiał więc mieścić w sobie rozbudowaną infrastrukturę mieszkalno-gospodarczą. Wraz ze wzrostem znaczenia feudała, a więc również z powiększaniem się jego domeny, wokół zamku powstawały liczne zabudowania związane z rzemiosłem, handlem i rolnictwem. Tworzyły one kolejne człony, tzw. przed- i podzamcza (więcej o powierzchni zamków – L. Kajzer 2002, s. 131). Powstawały w ten sposób obiekty wieloczęściowe. Innym częstym zjawiskiem jest rozwój położonych w pobliżu zamku wsi, nieraz przeradzających się później w miasta. Widoczny jest wzajemny związek pomiędzy zamkiem i wsią, stymulującymi wzajemnie swój rozwój. Powstawały w ten sposób swoiste „państwka” feudalne. Zamki prywatne były często modernizowane, zatracając z czasem część walorów obronnych na rzecz mieszkalno-reprezentacyjnych. Jako obiekty obronne, miały zresztą w większości znaczenie jedynie lokalne. Ponadto niektóre z nich stały się w XV wieku siedzibami rycerzy-rozbójników (tzw. Raubritterów), grabiących wsie i napadających na traktach na podróżnych. Byli oni zwalczani przez królów, książąt i silne miasta, posiadające własne oddziały zbrojne (B. Guerquin 1984, s. 31–32; S. Kołodziejski 1992, s. 276–279; 1994, s. 65–85; 2000, s. 12–13; W. Gliński 1997, s. 108; *Leksykon...*, s. 22; L. Kajzer 1993, s. 158; 2002, s. 111 i 131).

Zapewne można by mnożyć typologie podobne do wyżej opisanych. Być może w toku dalszych badań pojawią się nowe dane umożliwiające podział odmienny od opisanego. Należy jednak pamiętać, że zamki nie były założeniami architektonicznymi o formie powtarzalnej i nie sposób wśród ich stosunkowo dużej liczby znaleźć dwa identyczne.

STAN BADAŃ NAD ZAMKAMI DAWNEGO WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO – ANALIZA ZEBRANYCH MATERIAŁÓW

CO WIEMY O ZAMKACH SANDOMIERSKICH?

Nasza wiedza na temat zamków wzniesionych na terenie dawnego województwa sandomierskiego niestety nie przedstawia się imponująco. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy nawet w stanie ustalić całkowitej ich liczby. Jako pierwszy pewną propozycję wysunął tu L. Kajzer (2000e, s. 39–40) stwierdzając, częściowo za *Atlasem Historycznym Polski (Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI w., cz. 2)*, że z końcem średniowiecza na terenie województwa znajdowało się 35 zamków. Wśród nich wymienia: zamki kościelne – biskupie Bodzentyn i Iłżę oraz przejęty przez opactwo tynieckie od Bogoriów zamek Goleś w Krajowicach; zamki królewskie – Chęciny, Nowy Korczyn, Opoczno, Przedbórz, Przyszów, Radom, Sandomierz, Solec nad Wisłą, Stopnicę, Szydłów i Zawichost; zamki prywatne – Baranów Sandomierski, Chroberz, Czyżów Szlachecki, Ćmielów, Damujowice (Zameczek k. Opoczna), Drzewicę, Janowiec, Konary, Kurozwęki, Mielec (dwór), Międzygórze (w pracy Kajzer 2005a, s. 46 błędnie „Międzygórze”), Mokrosko Górne, Pińczów, Podgrodzie, Rytwiany, Rzemień (wieża – donżon), Sobków (renesansowe założenie dworskie), Szydłowiec, Tarnów i Tudorów (wieża

– donżon?). Nie sposób jednak wszystkich z powyższych obiektów uznać za zamki. Mianowicie w Przyszowie, Stopnicy, Baranowie Sandomierskim (dwór lub wieża mieszkalno-obronna), Mielcu i Sobkowie (obiekt renesansowy) znajdowały się dwory obronne, nie zamki. W Rzemieniu i Tudorowie znajdowały się wieże mieszkalno-obronne w typie donżonu, natomiast w Janowcu zamek, ale bastionowy (a więc nie mieszczący się w ramach niniejszej pracy). L. Kajzer nie wspomina natomiast o zamkach pewnych, znajdujących się w Czudcu i Rembowie (gdzie *nota bene* sam prowadził badania, a powyższe wyliczenie pochodzi właśnie z artykułu o Rembowie jego autorstwa (L. Kajzer 2000e)) oraz o obiektach przypuszczalnie będących zamkami w: Fałkowie, Jastrzębcu, Łownicy, Ossolinie, Pełczyskach, Rogowie, Sieciechowie, Wiślicy i Zborowie. Badacz ten ostatnio (2005a, s. 46) zmienił swoje szacunki i określił całkowitą liczbę zamków wzniesionych na terenie województwa sandomierskiego w średniowieczu i czasach wczesnonowożytnych na 40–45. Stwierdził on ponadto, że przy obecnym stanie badań podanie dokładnej i zarazem pewnej ich liczby nie jest możliwe. L. Kajzer we wspomnianej wcześniej pracy (2000e, s. 39) uznał, że „rozplanowanie Nowego Korczyna, Opoczna, Przed-

Ogólne informacje o zamkach

Tabela zawiera zestawienie najważniejszych danych dotyczących zebranych w katalogu obiektów. W kolumnie wymieniałej prowadzących badania średniki oddzielają kolejne ekipy badawcze. Dodatkowego wyjaśnienia wymaga użyte przeze mnie określenie „położenie moczarowe”. Zostało ono przyjęte za terminologią B. Guerquina (1984, s. 19), choć nie jest to pojęcie geomorfologiczne. Chodzi tu o obiekty wzniesione na bagnach lub terenach podmokłych.

Nr kat.	Miejscowość	Datowanie pierwotnego założenia	Szacowana powierzchnia	Narys	Położenie geograficzne	Położenie względem miasta	Typ własności	Prowadzący badania
Zamki tzw. „pewne”								
1.	Bodzentyn	2. poł. XIV w. lub 1. poł. XV w.	ok. 1600 m ² (20 000 m ² z podzaczem)	nieregularny	wyżynne, skarpowe	miejski, w obrębie fortyfikacji miasta	biskupi	M. Brykowska, A. Miłobędzki i J. Kuczyński
2.	Chęciny	kon. XIII/pocz. XIV w.	ok. 500 m ² (zamek górny); wraz z zamkiem dolnym ok. 2300 m ²	nieregularny	wyżynne	samodzielny	krótko biskupi (Jana Muskaty), następnie królewski	B. Guerquin, J. Kazimierzczak, J. Rozpędowski; M. Rogińska; b.d.; W. Gliński, Cz. Hadamik i S. Kołodziejewski
3.	Czudec	1. poł. XIV w.	pierwotnie ok. 1250–1950 m ² , po rozbudowach ok. 2500 m ²	nieregularny	wyżynne	samodzielny	królewski, następnie prywatny (być może od pocz. prywatny)	A. Lubelczyk
4.	Ćmielów	domniemany pierwotny zamek: II poł. XV w. (?); obecny: 1519–1531	b.d.	nieregularny (?)	nizinne, moczarowe	samodzielny	prywatny	brak badań
5.	Drzewica	1527–1535	ok. 1600 m ²	regularny, prostokątny	nizinne	samodzielny	prywatny, wzniesiony przez biskupa	B. Guerquin; Z. Lechowicz
6.	Ilża	1326–1347 (?)	ok. 1500 m ² (zamek górny)	nieregularny	wyżynne	miejski, oddzielony od miasta rzeką, nie połączony z nim fortyfikacjami	biskupi	J. Rozpędowski, S. Medeksza i A. Kudła
7.	Krajowice (Golesz)	ok. 1320	ok. 500 m ²	nieregularny	wyżynne	samodzielny	prywatny	brak badań
8.	Kurozwęki	2. poł. XIV w.	ok. 900 m ²	nieregularny	nizinne, moczarowe	samodzielny	prywatny	B. Guerquin; M. Brykowska, A. Grzybkowski i J. Gula
9.	Mokrsko Górne	1519–1526	ok. 870 m ²	regularny, zbliżony do prostokąta	nizinne, moczarowe (na sztucznym wzniesieniu)	samodzielny	prywatny	A. Miłobędzki i M. Brykowska
10.	Nowy Korczyn	ok. poł. XIV w.	b.d.	regularny, prostokątny	nizinne, moczarowe (na sztucznym wzniesieniu)	miejski, oddzielony od miasta rzeką, nie połączony z nim fortyfikacjami	królewski	B. Guerquin, J. Jamroz i E. Szczerbowska; I. Górski; S. Michno, K. Ciuk i Z. Pyzik
11.	Opoczno	ok. 1365–1370	ok. 3500 m ²	regularny, zbliżony do prostokąta	nizinne	miejski, zlokalizowany w obrębie fortyfikacji miasta, połączony z nimi	królewski	brak badań, jedynie odkrywki budowlane

12.	Pińczów	zamek starszy: kon. XIII – I poł. XIV w.; zamek młodszy: ok. 1424–1454	starszy: b.d.; młodszy: ok. 1640 m ²	starszy nieregularny; młodszy regularny, zbliżony do trapezu	wyżynne, cypłowe	miejski, położony poza murami miasta i nie połączony z nimi	starszy: prywatny; młodszy: prywatny, wzniesiony przez biskupa	A. Miłobędzki, J. Kuczyński i M. Brykowska
13.	Podgrodzie	1. poł. XIV w.	ok. 490 m ²	nieregularny	wyżynne, cypłowe	samodzielny	prywatny	J. Kuczyński
14.	Przedbórz	1350–1360	po rozbudowie XV-wiecznej ok. 2300 m ²	pierwotnie regularny (zbliżony do prostokąta), nast. nieregularny	wyżynne	miejski, zlokalizowany w obrębie fortyfikacji miasta, połączony z nimi	królewski	J. Augustyniak, J. Salm, D. Jakubiec i A. Perzyńska
15.	Radom	2. poł. XIV w.	ok. 3800 m ²	nieregularny	wyżynne	miejski, zlokalizowany w obrębie fortyfikacji miasta i z nimi połączony	królewski	N. Andronowski i K. Breitkop; M. W. Kowalik; W. Twardowski; Z. Lechowicz i J. Salm
16.	Rembów	1. poł. XIV w. (może już 2. poł. XIII w.)	ok. 675 m ²	nieregularny	wyżynne, cypłowe	samodzielny	prywatny	J. Kuczyński i L. Kajzer
17.	Rytwiany	kon. XIV w.	ponad 520 m ²	npp. regularny, zbliżony do prostokąta	nizinne, moczarowe	samodzielny	prywatny, następnie nabyty przez biskupa jako prywatna rezydencja	M. Proksa
18.	Sandomierz	ok. 1328 lub ok. 1349	ok. 2500 m ²	regularny	wyżynne	miejski, położony poza fortyfikacjami miasta i pierwotnie z nimi nie połączony (połączenie nastąpiło w 2. poł. XIV w.)	królewski	E. i J. Gąsowski; J. Kuczyński; J. Gąsowski i A. Miłobędzki; H. Ginter, Cz. Ślusarczyk i T. Dębowski; S. Tabaczynski; M. Proksa; L. Polanowski; J. Zub i M. Florek
19.	Solec nad Wisłą	2. poł. XIV w.	b.d.	b.d.	wyżynne, cypłowe	miejski, położony poza fortyfikacjami miasta i nie połączony z nimi	królewski	brak badań
20.	Szydłowiec	ok. 1470–1480	ok. 4250 m ²	nieregularny	nizinne, moczarowe (na sztucznym wzniesieniu)	samodzielny	prywatny	Z. Pyzik; J. Rozpędowski, J. Kaźmierczyk i W. Puget; W. Twardowski
21.	Szydłów	po 1350	ok. 7000 m ³ , w tym część północna (być może starsza): ok. 3500–4000 m ²	nieregularny	wyżynne, skarpowe	miejski, zlokalizowany w obrębie fortyfikacji miasta i z nimi połączony	królewski	M. Brykowska; E. Gąsowska (?); A. Miłobędzki, E. Gąsowska i J. Kuczyński; A. Miłobędzki, U. Perlikowska-Puszkarska i R. Cędrawski; W. Gliniński i Cz. Hadamuk; L. Kajzer
22.	Tarnów	zamek górny: prawdopodobnie lata 1329–1331/1341; niewiele później zamek dolny	ok. 700 m ² (zamek górny); wraz z zamkiem dolnym ok. 2700 m ²	nieregularny	wyżynne	miejski, położony w sporym (2 km) oddaleniu od miasta	prywatny	G. Leńczyk; A. Żaki i M. Nowosad-Grylowa; E. Dworaczynski, A. Szpunar i J. Okoński; A. Cetera, E. Dworaczynski i J. Okoński

Nr kat.	Miejscowość	Datowanie pierwotnego założenia	Szacowana powierzchnia	Narys	Położenie geograficzne	Położenie względem miasta	Typ własności	Prowadzący badania
Zamki tzw. „pewne” (cd.)								
23.	Zawichost	XIV w.	b.d.	b.d.	nizinne, wypowse lub cypłowe (półwyspowe?)	miejski, położony w oddaleniu od miasta	królewski	brak badań
Zamki o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji.								
24.	Chroberz	ok. poł. XIV w. lub 1. poł. XV w. (?)	b.d.	nieregularny (?)	wyżynne	samodzielny	prywatny	E. Dąbrowska; L. Kajzer, A. Andrzejewski i M. Lewandowski
25.	Czyżów Szlachecki	ok. 1412	b.d.	b.d.	wyżynne (na sztucznym wzniesieniu)	samodzielny	prywatny	A. Gołębniak i J. Gula; W. Pela
26.	Fałków	przed 1418	b.d.	b.d.	wyżynne (być może na sztucznym wzniesieniu)	samodzielny	prywatny (bardziej prawdopodobne) lub biskupi	brak badań
27.	Jastrzębiec	przed 1426	b.d.	b.d.	b.d.	samodzielny	prywatny, wzniesiony przez biskupa	brak badań
28.	Konary	2. poł. XIV w.	b.d.	b.d.	wyżynne, cypłowe	samodzielny	prywatny	brak badań
29.	Łownica	przed końcem XV w.	b.d.	b.d.	b.d.	samodzielny	prywatny	brak badań
30.	Międzygórz	2. poł. XIV w.	b.d.	b.d.	wyżynne, cypłowe	samodzielny	królewski, następnie prywatny	brak badań
31.	Ossolin	XIV w. (może jego schyłek)	b.d.	b.d.	wyżynne, cypłowe	samodzielny	prywatny	brak badań
32.	Pelczyska	ok. 1304	b.d.	b.d.	wyżynne	samodzielny	królewski, następnie biskupi	nie dotyczy – nie ustalono lokalizacji zamku
33.	Rogów	przed 1412 r.	b.d.	b.d.	b.d.	samodzielny	prywatny	brak badań
34.	Sieciechów	1. poł. XIV w.	b.d.	b.d.	b.d.	samodzielny	królewski	nie dotyczy – nie ustalono lokalizacji zamku
35.	Wiślica	XIV w., być może już przed 1317	w wariantcie J. Guli ok. 3500 m ²	w wariantcie J. Guli nieregularny	nizinne	w wariantcie J. Guli miejski, zlokalizowany w obrębie fortyfikacji miasta i z nimi połączony	królewski	nie dotyczy – nie ustalono lokalizacji zamku
36.	Zameczek	przed 1453	b.d.	b.d.	wyżynne (?)	samodzielny	prywatny	brak badań
37.	Zborów	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	samodzielny	b.d.	nie dotyczy – nie ustalono lokalizacji zamku

borza, Radomia, Solca i Stopnicy nie jest w pełni rozpoznane”, co wyraźnie sugeruje, że według niego stopień rozpoznania rozplanowania pozostałych obiektów jest możliwie pełny. Z tym optymistycznym stwierdzeniem nie sposób się zgodzić. W zasadzie na planie każdego z wcześniej wymienionych zamków widnieją większe lub mniejsze „białe plamy” nierozpoznanego terenu, a stopień przebadania zabudowy murowanej, nie wspominając nawet o gospodarczej drewnianej, pozostawia naprawdę wiele do życzenia (patrz podrozdział niżej – „Ocena stanu badań”). Zły stan wiedzy na temat rozplanowania zamków wynika m.in. z kiepskiego zazwyczaj stanu zachowania substancji murowanej i drewnianej. Część warowni została wręcz całkowicie zniszczona, czy to w wyniku wojen (wyjątkowo „niszczycielskie” były kolejne najazdy szwedzkie w XVII wieku), czy rozbiórki na surowiec budowlany, tak że na powierzchni ziemi nie pozostał po nich żaden ślad. Ponadto ani jeden z istniejących po dziś dzień zamków nie zachował oryginalnej średniowiecznej formy. Podsumowując, w katalogu niniejszej pracy zgromadziłem 37 obiektów, z czego 23 to zamki pewne w rozumieniu przyjętej tu definicji, natomiast 14 to obiekty o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji – patrz tabela I i mapa I (*Atlas historyczny...*; L. Kajzer 2000e, s. 39–40; 2005a, s. 46–48; S. Wróblewski 2006, s. 30–37).

W celu przejrzystego przedstawienia stanu wiedzy na temat zamków w województwie sandomierskim, zastosowałem podział według kryterium fundatora na zamki królewskie, biskupie i prywatne.

Zamki królewskie

Do zamków wzniesionych przez władcę na interesującym nas obszarze możemy zaliczyć: Czudec, Nowy Korczyn, Opoczno, Przedbórz, Radom, Sandomierz, Solec nad Wisłą, Szydłów i Zawichost oraz być może Chęciny (możliwe, że wzniesiony przez biskupa Jana Muskatę). Ponadto należy tu dodać obiekty o niepewnej formie i lokalizacji: Międzygórz, Pełczyńska, Sieciechów i Wiślicę. Spis ten, zawierający 13, a wliczając Chęciny – 14 obiektów, z pewnością nie wyczerpuje listy zamków wzniesionych przez panujących na terenie województwa sandomierskiego. Niestety, kiepski stan badań oraz zachowania wzmiankowanych w źródłach warowni częstokroć uniemożliwia określenie ich formy. W opracowaniu tym umieściłem jedynie cztery obiekty niepewne ufundowane przez władcę, w stosunku do których użyte zostało w źródłach im współczesnych określenie *castrum* lub w literaturze przedmiotu zostały one wyraźnie określone jako zamek. Podobnie rzecz ma się z niepewnymi warowniami biskupimi i prywatnymi (L. Kajzer 2000e, s. 39; 2005a, s. 48–49; S. Wróblewski 2006, s. 33–34).

Wśród zamków królewskich wyraźnie rysują się dwa horyzonty chronologiczne (patrz mapa II i III). Pierwszy z nich to warownie wzniesione pod koniec XIII i na początku XIV wieku przez Władysława Łokietka. Horyzont ten reprezentowany jest niezbyt licznie, gdyż jedynie przez dwa, może trzy założenia. Pierwszym z nich jest obiekt w Pełczyskach, wzniesiony prawdopodobnie ok. roku 1304. Jego wygląd i dokładna lokalizacja nie zostały niestety do tej pory ustalone. Drugim zamkiem, którego wzniesienie przypisuje się Łokietkowi, jest Wiślica. Również i w tym przypadku lokalizacja i wygląd nie są pewne, a zamek miałby powstać już

przed rokiem 1317. W przypadku trzeciego zamku – Czudeca, sytuacja również nie jest jasna. W literaturze przedmiotu trwa spór, czy zamek wzniosł któryś z władców – Łokietek lub Kazimierz Wielki (kandydatura pierwszego z nich jest bardziej prawdopodobna ze względu na utrwalanie się wówczas granicy polsko-ruskiej na linii Wisłoka) czy też był on od początku warownią prywatną. Za drugim wariantem opowiada się badający zamek od wielu lat A. Lubelczyk (2003, s. 83–84; 2003b, s. 10; 2004, s. 243–244, 247–249 i 253; 2004a, s. 10; 2006, s. 508 i 521; 2007). Przypuszcza on, że fundatorem mógł być późniejszy wojewoda krakowski, Teodor Czador herbu Gryf. Słabym punktem tej teorii jest fakt, że budowa musiałaby mieć miejsce przed początkiem lat 30. XIII wieku, a jak wiadomo, obowiązywało wówczas regale grodowe. Gdyby jednak teoria A. Lubelczyka okazała się prawdziwa, byłby to jeden z najstarszych tego typu obiektów na ziemiach południowo-wschodniej Polski. Wymienione warownie to założenia stosunkowo duże – przypuszczalna powierzchnia pierwotnego zamku w Czudcu wynosiła ok. 1250–1950 m², zaś w Wiślicy (według J. Guli) ok. 3500 m². Powierzchnia obiektu w Pełczyskach nie jest znana. Drugi horyzont obejmuje zamki fundacji Kazimierza Wielkiego. Należą do nich warownie wymienione przez *Kronikę katedralną...*, Jana Długosza lub uznane za kazimierzowskie na podstawie badań (za S. Kołodziejski 2005, s. 11–12 i 14): według *Kroniki katedralnej...* to Nowy Korczyn, Sandomierz, Sieciechów (o niepewnej formie i lokalizacji), Solec nad Wisłą i Zawichost; według Długosza dodatkowo Opoczno, Przedbórz i Szydłów; według badaczy również Radom i Międzygórz (o niepewnej formie). Skala budowlana założeń przedstawia się dość imponująco. Najmniejszy z zamków wzniesionych przez Kazimierza Wielkiego, a których powierzchnię udało się ustalić choć orientacyjnie, jest zamek w Przedborzu. Już po XV-wiecznej rozbudowie zajmował on obszar ok. 2300 m² (pierwotna powierzchnia nie jest znana). Niewiele większy był pierwotny zamek w Sandomierzu – ok. 2500 m². Większość warowni kazimierzowskich zajmowała jednak ok. 3500 m² lub więcej, np. Opoczno – ok. 3500 m², Radom – ok. 3800 m², Wiślica (w wariantcie J. Guli) – ok. 3500 m². Największym z nich był zamek w Szydłowie. Przy założeniu, że jedynie część północna została wzniesiona za czasów Kazimierza Wielkiego, zajmował on ok. 3500–4000 m². Jeśli jednak całość powstała w tym samym okresie, powierzchnia zamku wynosiłaby wówczas aż ok. 7000 m². Byłby to więc, jak na tamte czasy, obiekt ogromny (J. Gula 1991; A. Lubelczyk 2003, s. 83–84; 2003b, s. 10; 2004, s. 243–244, 247–249 i 253; 2004a, s. 10; 2006, s. 508 i 521; 2007; L. Kajzer 2005a, s. 46–47; S. Kołodziejski 2005; S. Wróblewski 2006, s. 33–34).

Ciekawy rezultat przyniosło umiejscowienie zamków królewskich na mapie (patrz mapa III). O ile niewielka liczba warowni przypisywanych Łokietkowi nie pozwala na wysunięcie szerszych wniosków, o tyle lokalizacja zamków kazimierzowskich nasuwa jeden – są one rozmieszczone dość równomiernie wzdłuż granic województwa (lecz w pewnym oddaleniu od nich), na terenie zamkniętym od wschodu i południa przez Wisłę, od północy przez Pilicę, a od zachodu przez Pilicę, Nidę i Nidzicę. Brak jednak warowni królewskich w centrum tego obszaru oraz na południe i wschód od Wisły. Związane jest to poniekąd z niekorzystnym ukształtowaniem terenu – Górami Świętokrzyskimi. Nasuwa się

przypuszczenie, że zamki jako obiekty silnie ufortyfikowane, stanowiące również „stacje” podczas objazdów króla po kraju, wznoszone były na terenach przygranicznych, natomiast na terytoriach wewnętrznych, gdzie zagrożenie było mniejsze, władca zadowalał się budowlami o uboższym programie obronnym – dworami murowanymi lub drewnianymi. Od północy była to granica z Mazowszem, natomiast od południa i wschodu jedynie granica ziemi sandomierskiej, gdyż granice państwowe przebiegały wówczas na tych kierunkach o wiele dalej. Od zachodu, na granicy z ziemią krakowską i sieradzką, praktycznie brak zamków. Wyjątkiem jest niewielki obiekt w Przedborzu, wzniesiony na granicy sandomiersko-sieradzkiej. Zamki te w większości (8 na 13 obiektów) wzniesione zostały w dolinach rzek, w tym trzy w dolinie Wisły – Sandomierz, Solec nad Wisłą i Zawichost (L. Kajzer 2005a, s. 50–51; S. Kołodziejski 2005, s. 15).

Całkowicie brak jest na omawianym terenie zamków wzniesionych przez następców Kazimierza Wielkiego. Nie fundowali oni nowych warowni, lecz modernizowali i rozbudowywali stare. Na tym polu zaznacza się działalność Władysława Jagiełły, którego akcja rozbudowy zamków moim zdaniem niewiele ustępuje rozmachem akcji budowlanej jego poprzednika. Najbardziej rzucającym się w oczy przykładem jest rozbudowa obiektu w Nowym Korczynie – ulubionej rezydencji Jagiełły. Ponadto za jego panowania rozbudowane zostały m.in. zamki w Przedborzu, Radomiu i Sandomierzu (nieznacznie). Co do pozostałych zamków królewskich, stan badań nie pozwala na stwierdzenie, czy w tym okresie miały na ich terenie miejsce poważniejsze prace budowlane.

Zamki biskupie

Stanowią one najmniej liczną grupę (patrz mapa III). Do fundacji biskupich można zaliczyć jedynie trzy warownie – w Bodzentynie, Chęcinach i Iłży (osoba fundatora obiektu w Fałkowie nie została ustalona). Pierwszą z nich wznosił wraz z murami miejskimi w latach 1367–1380 biskup krakowski Florian z Mokrska (nie zaś Bodzanta, jak się do tej pory przypuszczało). Powierzchnia pierwotnego założenia nie przekraczała 1600 m², choć z podzamczem mogła wynosić nawet ok. 20000 m² (patrz M. Brykowska 1997, s. 41). Budowę zamku w Chęcinach rozpoczął przypuszczalnie biskup krakowski Jan Muskata pod koniec XIII lub na początku XIV wieku. W tej fazie zajmował on powierzchnię ok. 500 m², co przy skali założenia bodzentyńskiego wydaje się wartością bardzo niewielką. Ostatni z zamków biskupich na omawianym terenie – zamek górny w Iłży – ufundował biskup krakowski Jan Grot (1326–1347). Skala założenia była zbliżona do pierwotnego zamku w Bodzentynie i wynosiła ok. 1500 m². I w tym przypadku był to zamek miejski, początkowo niewłączony w obręb fortyfikacji miasta. Wszystkie trzy obiekty znajdują się w centralnej części obszaru międzyrzecza Pilicy i Wisły. Zarówno Bodzentyn jak i Iłża wzniesione zostały jako rezydencje i centra administracyjne dóbr biskupich (tzw. dóbr stołowych, podzielonych na klucze – patrz Gliński 1997, s. 108), choć ich walory militarne również były istotne. Przykładem jest bezskuteczne oblężenie przez wojska królewskie zamku iłżeckiego podczas zatargu biskupa Grota z królem Kazimierzem o dziesięcinę w roku 1347. Jako obiekt o funkcji głównie militarnej – strażnicy pogranicznej oraz w zamyśle również siedziby biskupiej – zbudowany

został zamek w Chęcinach. Być może jego lokalizacja miała również związek z początkami eksploatacji na zboczach góry zamkowej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie złóż ołowiocynkowych z domieszką srebra (galeny). Biskupi krakowscy byli, jak widać, jedynymi związanymi z kościołem fundatorami zamków na terenie województwa sandomierskiego. Rozpoczęli oni wznoszenie warowni murowanych już na przełomie XIII i XIV wieku, w czym wyprzedzili purpuratów z pozostałych domen o blisko 50 lat. Fakt ten może wynikać z ich silnej pozycji finansowej i politycznej w okresie schyłku rozbicia dzielnicowego, a zarazem specyficznej sytuacji, jaka rozwinęła się w tym okresie na terenie Sandomierszczyzny (M. Brykowska 1997, s. 41; W. Gliński 1997, s. 107–108; L. Kajzer 1997, s. 10; 2000a, s. 293; 2000e, s. 39; S. Wróblewski 2006, s. 34–35).

Wspomnieć jeszcze należy o zamku Golesz w Krajowicach. L. Kajzer (2000e, s. 39) wymienia go jako kościelny, fundatorami był jednak ród Bogoriów. Opactwo tynieckie nabyło warownię dopiero później. W związku z powyższym zaklasyfikowałem zamek w jako prywatny i nie zostanie w tym miejscu szerzej omówiony (L. Kajzer 2000a, s. 295; 2000e, s. 39; S. Wróblewski 2006, s. 35).

Zamki prywatne

Najliczniejsze spośród omawianych – aż 20 obiektów (patrz mapa III). Zaliczyć tu należy zamki pewne: Ćmielów, Drzewicę, Krajowice (Golesz), Kurozwęki, Mokrsko Górne, Pińczów, Podgrodzie, Rembów, Rytwiany, Szydłowiec, Tarnów oraz obiekty o niepewnej formie i lokalizacji: Chroberz, Czyżów Szlachecki, Fałków, Jastrzębiec, Konary, Łownicę, Ossolin, Rogów i Zameczek. Najstarszymi założeniami są Pińczów (zamek starszy) i Rembów. Wzniesione zostały pod koniec XIII lub w 1. poł. XIV wieku. Rozkład chronologiczny młodszych założeń przedstawia się następująco: XIV wiek: Krajowice, Kurozwęki, Podgrodzie, Rytwiany, Tarnów, Konary oraz Ossolin; 2. poł. XIV do I poł. XV wieku: Chroberz i Fałków; XV wiek: Szydłowiec, Czyżów Szlachecki, Jastrzębiec, Łownica, Pińczów (zamek młodszy), Rogów i Zameczek; 2. poł. XV lub pocz. XVI wieku: Ćmielów; XVI wiek: Drzewica i Mokrsko Górne (L. Kajzer 2000e, s. 40; S. Wróblewski 2006, s. 34–37).

Zamki prywatne skupiają się na terenach lewego dorzecza Wisły (patrz mapa III), na północy do wysokości rzeki Kamiennej włącznie (14 obiektów: Ćmielów, Kurozwęki, Mokrsko Górne, Pińczów, Podgrodzie, Rembów, Rytwiany, Chroberz, Czyżów Szlachecki, Jastrzębiec, Konary, Łownica, Ossolin i Rogów). Na obszarze tym w ogóle skupia się większość zamków, z czego 9 w samych dolinach rzek (w tym 3 nad Nidą). Jedynie 2 zlokalizowane są na południe od Wisły – Krajowice i Tarnów. W północnej partii omawianego obszaru znajdują się 4 obiekty (Drzewica, Fałków, Szydłowiec i Zameczek), z czego 2 z nich w dolinie rzeki Drzewiczki (Drzewica i Zameczek).

Odnośnie do połowy znanych zamków prywatnych brak jest informacji na temat zajmowanej przez nie powierzchni (Chroberz, Czyżów Szlachecki, Ćmielów, Fałków, Jastrzębiec, Konary, Łownica, Ossolin, Pińczów, Rogów i Zameczek (Dąmujowice). Pozostałe można podzielić ze względu na wielkość pierwotnych założeń na trzy grupy. Pierwsza z nich to zamki małe, nieprzekraczające 1000 m² powierzchni. Do grupy tej należy 6 warowni – Krajowice, Mokrsko Górne, Podgro-

dzie, Rembów, Rytwiany i Tarnów. Najmniejszym z nich jest zamek w Podgrodziu, o powierzchni zaledwie ok. 490 m². Niewiele większe są zamki w Krajowicach i Rytwianach (po ok. 500 m²). W tej grupie największymi obiektami są Mokro Górne (ok. 870 m²) oraz Kurozwęki (ok. 900 m²). Do grupy zamków średnich zaliczone zostały Drzewica i młodszy zamek w Pińczowie – oba o powierzchni ok. 1600 m², czyli prawie dwukrotnie większe od warowni grupy pierwszej. Ponadto oba wzniesione zostały przez biskupów jako prywatne rezydencje. Do grupy trzeciej należy tylko jeden zamek – Szydłów, który jednak swoją powierzchnią znacznie odstaje od pozostałych obiektów, zajmował bowiem aż ok. 4250 m². Jak więc widać z powyższych obserwacji, zamki prywatne były w olbrzymiej większości założeniami niewielkimi, kilkukrotnie mniejszymi od przeciętnych zamków królewskich czy biskupich. Wynika to prawdopodobnie ze skromniejszych środków finansowych, jakimi dysponowali feudałowie prywatni oraz z mniejszej liczby zadań (w porównaniu np. do zamków królewskich), jakim musiały sprostać te warownie.

Osobną kategorię stanowią zamki prywatne wzniesione przez biskupów krakowskich jako siedziby rodowe lub prywatne rezydencje. Należą do nich 3 obiekty: Drzewica, Jastrzębiec i Pińczów. Wzniesiono je w dolinach rzek, przy czym Drzewica znajduje się na północy, pozostałe zaś 2 na południu, w dolinach lewobrzeżnych dopływów Wisły. Zamek w Drzewicy ufundował w latach 1527–1535 biskup Maciej Drzewicki (późniejszy arcybiskup gnieźnieński). Był to, podobnie jak zamek w Pińczowie, obiekt średniej wielkości – zajmował powierzchnię ok. 1600 m². Odnośnie do założenia w Jastrzębcu, niewiele wiadomo ponad to, że wznosił go dla swoich bratanków przed 1426 rokiem biskup Wojciech Jastrzębiec. Ostatni z tej grupy jest młodszy zamek w Pińczowie, zbudowany w latach 1424–1454 z inicjatywy biskupa Zbigniewa Oleśnickiego jako siedziba rodowa i centrum latyfundiów. Zamek był oficjalnie własnością Jana Głowacza, brata Zbigniewa, jednak to Zbigniew wydał na budowę blisko 20 tys. grzywien z kasy kapituły krakowskiej, za co piętnuje go Jan Długosz w swoim *Katalogu biskupów krakowskich* (*Catalogus...*, t. 1, s. 427). Jest to jedyny przypadek, gdy wraz ze wzniesieniem zamku lokowano nowe miasto i fundowano w nim kolegiatę w ramach jednej, z góry zaplanowanej akcji fundacyjnej. Do sytuacji takiej mogło dojść w związku z faktem, że zgodnie z powszechnym w XV wieku poglądem, biskup krakowski miał dożywotnie prawo lokowania miast w swoich dobrach. Chodzi tu jednak o dobra kościelne, nie prywatne. Czyżby więc władza Oleśnickiego była tak wielka, że mógł on wbrew prawu lokować miasto w prywatnych dobrach i wnieść tu rezydencję za kościelne pieniądze? (L. Kajzer 1997, s. 10; A. Miłobędzki 1997, s. 94 i 96; S. Wróblewski 2006, s. 35).

Zamki prywatne na terenie województwa sandomierskiego zaczęły powstawać w 1. poł. XIV wieku (np. Krajowice-Golesz, Podgrodzie czy Tarnów; patrz mapa II i III). Jedynymi obiektami, które mogły powstać wcześniej, mianowicie pod koniec XIII wieku, są starszy zamek w Pińczowie i zamek w Rembowie. Datowanie to nie jest jednak potwierdzone, a w przypadku Pińczowa w ogóle wiedza na temat założenia poprzedzającego rezydencję Oleśnickich jest znikoma. Rozwój fundacji prywatnych na tym terenie już w czasach Wła-

dyśława Łokietka związany był z tzw. elitą panów małopolskich (m.in. rodami Gryfitów, Tarnowskich czy Tenczyńskich) – możnowładcami wspierającymi wiernie działania ostatnich Piastów, a przez to cieszącymi się ich wyjątkową przychylnością. Wspomniani możnowładcy skrupulatnie wykorzystywali płynące stąd możliwości – osiągając liczne przywileje, urzędy i związane z nimi korzyści majątkowe budowali potęgę swoich rodów. To właśnie oni, dysponując odpowiednimi środkami finansowymi i przy aprobach władców, rozpoczęli wznoszenie ufortyfikowanych siedzib w centrach swoich dóbr – wielkich majątków ziemskich, wciąż powiększanych dzięki liczным nadaniom królewskim i szerokim immunitetom zwalniającym od zobowiązań finansowych wobec władcy. Właśnie zwolnienia immunitetowe stały się ważnym czynnikiem podnoszącym atrakcyjność ekonomiczną posiadłości ziemskich i stymulującym przenoszenie na nie aktywności feudałów. Zaistniała wówczas potrzeba posiadania w centrach dóbr siedzib rodowych, pozwalających na scentralizowane zarządzanie włościami oraz zapewniających bezpieczeństwo rodzinie właściciela i jego majątkowi ruchomemu. W XV wieku zarysowały się zmiany w funkcji prywatnych warowni feudalnych – nad walorami obronnymi znaczną przewagę zyskały cechy rezydencjonalno-reprezentacyjne. Zamki stały się widomą legitymacją potęgi i aspiracji poszczególnych rodów, co doskonale widać na przykładzie siedziby Oleśnickich w Pińczowie. Szerzej problematyką genezy rezydencji możnowładczych na terenie województwa sandomierskiego zajął się S. Kołodziejcki (2000 i 2002), natomiast ich przynależność do poszczególnych rodów omówił ostatnio S. Wróblewski (2006, s. 35–37).

Jedynym obiektem nie przyporządkowanym do żadnej listy jest domniemany zamek w Zborowie. Na jego temat brak jakichkolwiek bliższych informacji. Jedynie L. Kajzer (2005a, s. 48) stwierdza, że w murach XVI-wiecznego pałacu Zborowskich znajdują się relikty starszego założenia, wyraźnie określonego przezeń jako zamek. Nie przesądza to jednak o osobie fundatora.

OCENA STANU BADAŃ

Odpowiedź na z pozoru proste pytanie: „jak przedstawia się stan badań nad zamkami dawnego województwa sandomierskiego?”, okazała się bardzo złożona. Wpływ na ocenę stanu badań ma w tym wypadku wiele czynników, jak: powierzchnia wykopów, metody eksploracji i dokumentacji czy wreszcie stopień opracowania pozyskanego materiału zabytkowego. Należy ponadto doprecyzować pytanie w sposób następujący: „jak przedstawia się stan badań nad zamkami dawnego województwa sandomierskiego w świetle opublikowanych wyników badań?”, a to z tej przyczyny, że niestety w większości przypadków trwające nieraz wiele lat wykopaliska nie doczekały się publikacji poza wzmiankami w Informatorze Archeologicznym i krótkimi, zwykle kilkunastuściowymi sprawozdaniami z jednego lub kilku sezonów badawczych. Informator Archeologiczny okazywał się częstokroć jedynym źródłem wiedzy o prowadzonych badaniach, co jest ze wszech miar godne potępienia i rzucania cień na dobre imię wielu zasłużonych archeologów.

Zasady i kryteria punktacji

Po raz pierwszy w Polsce zobiektywizowany system oceny stopnia przebadania archeologicznego przedstawił M. Parczewski (1982) w odniesieniu do grodzisk wczesnośredniowiecznych. Ze względu jednak na inną specyfikę zamków średniowiecznych zastosowałem własny kwestionariusz. Wyniki mojej pracy i wypływające z nich wnioski przedstawione zostaną w ramach poszczególnych punktów zamieszczonego niżej szablonu oceny stopnia przebadania. Przystępując do omówienia wyników badań chciałbym zaznaczyć, że przyznawana w każdym punkcie szablonu punktacja oraz poniższe podsumowanie są wynikiem mojej subiektywnej oceny i w niektórych przypadkach mogą wydać się kontrowersyjne lub błędne. Mam jednak nadzieję, że choć w zarysie udało mi się uchwycić problem, a moja ocena stanu badań nad zamkami dawnego województwa sandomierskiego przyczyni się choć w minimalnym stopniu do jego poprawy.

Przy analizowaniu punktacji należy ponadto wziąć pod uwagę, że wyniki oceny są w znacznym stopniu zafałszowane przez mierny stan opublikowania wyników badań – zostały bowiem wystawione na podstawie informacji zamieszczonych w publikacjach. Punktację uzyskaną przez poszczególne obiekty ilustruje tabela 2 oraz mapy IV (stopień przebadania) i V (stopień opublikowania badań).

Oceny działań ekip badawczych oraz sumarycznej oceny stopnia przebadania obiektu dokonywałem w oparciu o 10 podpunktów szablonu (od „a” do „j”), przy czym w ostatnim podpunkcie zamieszczałem ocenę końcową w postaci sumy punktów przyznanych w pozostałych podpunktach. Punktacja maksymalna dla podpunktów od „a” do „h” wynosi 10 punktów, zaś dla podpunktu „i” 20 punktów. Po zsumowaniu punktacji maksymalnych otrzymujemy maksymalną ocenę końcową – 100 punktów. W przypadku, gdy obiekt został całkowicie zniszczony, przyznawałem w odpowiednich podpunktach maksymalną punktację, ponieważ niemożność dokonania rozpoznania archeologicznego nie wynikała z winy badaczy. Podobnie postępowałem w sytuacji, gdy w trakcie badań nie wystąpiła dana kategoria zabytków, co pociągało za sobą oczywistą niemożność ich opracowania – również (w wariancie optymistycznym) nie jest to wina badających.

W podpunkcie „a” oceniałem charakter prowadzonych na obiekcie badań – czy miały one charakter stacjonarny, czy też były to jedynie sondaże, badania ratownicze lub inne (np. nadzory, badania powierzchniowe). Najwyżej oceniałem oczywiście badania stacjonarne jako (przynajmniej w teorii) planowe i przemyślane akcje badawcze, prowadzone przy odpowiednim zapleczu naukowym i finansowym, zazwyczaj nieposiadające narzuconego terminu ukończenia. Wszystkie pozostałe formy badań cechują istotne ograniczenia dotyczące eksplorowanej powierzchni i kubatury (sondaże czy nadzory), czasu przeznaczanego na prowadzenie prac (badania ratownicze) czy wreszcie bariery wynikającej z samych technik badawczych (badania architektoniczne i powierzchniowe). Dodatkowo ocenę końcową mogły podnieść przeprowadzone na obiekcie badania geofizyczne i wiercenia. Pozwalają one ocenić występowanie różnych struktur i miąższość nawarstwień w miejscach nieraz z rozmaitych przyczyn niedostępnych dla badań wykopaliskowych. Ponadto za ich pomocą

możliwe jest wstępne rozpoznanie stosunkowo dużej (nieraz całej) powierzchni założenia.

W przypadku oceny powierzchni i kubatury objętej badaniami (podpunkt „b”), punktację wystawiałem na podstawie wyrażonego w procentach stosunku przebadanej powierzchni i kubatury do szacunkowej powierzchni założenia. Ze względu na brak w większości publikacji interesujących mnie danych, nieraz zmuszony byłem szacować przebadany areał na podstawie dostępnych planów wykopów. Również w przypadku kubatury publikowane informacje są niezwykle skąpe, tu jednak byłem bezsilny wobec niemożności choćby szacunkowej jej oceny. W założeniu za każde przebadane 10% powierzchni obiektu przyznawałem 1 punkt. W praktyce zaś stosowałem oceny połowiczne, np. w zakresie 11–15% – 1,5 punktu, zaś za 16–20% już pełne 2 punkty. Ocenę końcową, podobnie jak w podpunkcie poprzednim, mogło podnieść wykonanie na obiekcie wierceń.

Podpunkt „c” zawiera ocenę rozpoznania zabudowy zamkowej. Jest ona wyjątkowo subiektywna, ponieważ nie można tu ustalić jasnych kryteriów punktacji. W zasadzie stopień rozpoznania każdego elementu zabudowy omawianych założeń jest sprawą odrębną i wymaga indywidualnego potraktowania. W ramach niniejszej pracy nie sposób było dokonać oceny wiarygodnej, opartej na solidnych podstawach, gdyż wymagałoby to ogromnego nakładu pracy i wglądu w konserwatorską dokumentację z badań. Na subiektywność oceny wpłynął więc w dużym stopniu skąpy zasób publikowanych danych. W literaturze brak jest informacji o powiązaniu układów stratygraficznych nawarstwień z murami (w wyjątkowych przypadkach zidentyfikowano warstwy budowlane bądź wkopy fundamentowe), pozostałe zaś dane, tak archeologiczne jak i architektoniczne, są zwykle chaotyczne i niepełne. W związku z nagminnym brakiem w publikacjach rysunków profili (w tym stycznych do murów rozpoznawanej zabudowy) i rzutów, nie sposób na podstawie samych tylko opisów nawarstwień (zazwyczaj bardzo skrótowych) ocenić, w jakim stopniu dana struktura została rozpoznana. W sytuacji, gdy substancja murowana budynków i innych elementów zamku zachowała się w stanie pozwalającym na odczytanie ich planu, rozpoznanie archeologiczne, poniekąd wtórne, sprowadzało się głównie do ustalenia powiązań murów z przylegającymi doń nawarstwieniami. W takich przypadkach podwyższałem punktację ze względu na brak konieczności poznawania planu ocenianych elementów zabudowy. Zważywszy na powyższe ograniczenia badawcze, kryteria wystawianych przeze mnie ocen są dość „płynne” – stopień rozpoznania zabudowy zazwyczaj określić mogłem jedynie orientacyjnie. W związku z ową „płynnością” ocen, postanowiłem przyznawać maksimum po 1 punkcie za rozpoznanie każdego z elementów zabudowy mogących wystąpić na zamku – bramy z wjazdem, fosy, muru obwodowego, studni lub cysterny, wież lub baszt oraz zabudowy innej (w tym gospodarczej). Jedynie za rozpoznanie dziedzińca i domu wielkiego (lub innego budynku mieszkalnego spełniającego rolę siedziby pańskiej), ze względu na duże walory poznawcze tych dwóch elementów zamku, przyznawałem maksymalnie po 2 punkty. Tak więc jeżeli element nie został rozpoznany archeologicznie, a stan jego zachowania (nie zawsze możliwy dla mnie do oceny) nie pozwala na odczytanie całego planu, nie przyznawałem punktów. Za częściowe rozpoznanie przyznawałem 0,5 punk-

tu, za całkowite zaś lub w moim mniemaniu wystarczające – 1 punkt. Szerszy wachlarz możliwości dawała ocena przebadania domu wielkiego i dziedzińca – tu, w zależności od stopnia ich rozpoznania, przyznawałem: za rozpoznanie częściowe od 0,5 do 1,5 punktu, za wystarczające lub całkowite – 2 punkty. Nie każdy zamek musiał jednak posiadać wszystkie wymienione wyżej elementy. W przypadku, gdy pewnym jest, że brak było danego elementu zabudowy, przyznawałem maksymalną liczbę punktów dostępną za jego rozpoznanie. Jeśli zaś warownia została całkowicie zniszczona, ze względu na niemożność jej rozpoznania nie z winy badacza, wystawiałem maksymalną liczbę punktów możliwą do uzyskania w tym podpunkcie (10).

W podpunkcie „d” wystawiałem oceny za osiągnięcie calca w trakcie eksploracji wykopów badawczych. Eksploracja do calca jest istotnym aspektem każdego badania, ponieważ świadczy o uzyskaniu pełnego przekroju nawarstwień. Jeśli ekipa badająca założenie doprowadziła wszystkie otwarte wykopy i sondaże do calca, przyznawałem maksymalną liczbę punktów – 10. W pozostałych przypadkach oceny wystawiałem następująco: za wyeksplorowany do calca wykop szeroko-płaszczyznowy – 4 pkt; za więcej niż jeden sondaż – 3 pkt; za jeden sondaż – 2 pkt. Jak więc widać, starałem się kierować teoretyczną wartością poznawczą wykonywanych wykopów. Nieco odrębną kwestię stanowią tu wiercenia. Umożliwiają one orientacyjne ustalenie głębokości występowania calca i poszczególnych nawarstwień, jednak nie przynoszą zbyt wielu istotnych dla archeologa danych. Przeprowadzenie wierceń, a zwłaszcza ich regularnej siatki, pozwala jednak na ogólne ustalenie układu warstw na większej powierzchni obiektu. Możliwe jest ponadto, w przypadku założeń zbudowanych na wzniesieniu, rozpoznanie z pewnym prawdopodobieństwem pierwotnego jego ukształtowania. Za wykonanie takiej siatki wierceń przyznawałem więc 2 punkty, zaś za pojedyncze wiercenia – 1 punkt.

Metodę prowadzenia badań oceniałem w podpunkcie „e”. Nie poddawałem tu jednak ocenie metod ich dokumentowania i jakości samej dokumentacji, gdyż wymagałoby to ode mnie uzyskania dostępu do dokumentacji konserwatorskiej, a to wykracza poza zakres niniejszej pracy. Pewna ocena dokumentacji na podstawie publikowanych danych zawarta została w podpunkcie „g”. Tak więc podpunkt niniejszy dotyczy głównie technik eksploracji. Najwyżej punktowałem eksplorację nawarstwień metodą stratygraficzną (zgodnie z przebiegiem warstw) – 6 pkt. W jej obrębie część nawarstwień, jak np. nasypy gruzowe, mogła być oczywiście eksplorowana mechanicznie. Eksplorację metodą mechaniczną oceniałem w zależności od miąższości usuwanych warstw – im cieńsza warstwa, a więc większa precyzja eksploracji, tym więcej przyznanych punktów (warstwa 20 cm grubości – 1 pkt; 10 cm – 2 pkt; 5 cm – 3 pkt). Jako dodatkowe uzupełnienie technik eksploracji, oceniałem przesiewanie nawarstwień i stosowanie wykrywacza metali (po 1 punkcie za każde). Ponadto do 2 punktów przyznawałem za pobieranie próbek z warstw (węgla, drewna, ziemi, itp.). Niestety zarówno przesiewanie, stosowanie wykrywacza metali, jak i pobieranie próbek, były praktykowane w trakcie badań na omawianych zamkach jedynie sporadycznie lub wcale.

Podpunkt kolejny („f”) dotyczy stopnia rozpoznania stratygrafii. Wystawiana tu ocena jest do pewnego stopnia kom-

pilacją kilku innych podpunktów – na stopień rozpoznania nawarstwień składają się bowiem informacje o doprowadzeniu eksploracji do calca, metodzie jej prowadzenia (stratygraficzna czy mechaniczna), wykonywaniu dokumentacji z niwelacjami itp. Im więcej ze wspomnianych warunków zostało spełnionych, tym punktacja była wyższa. W przypadku spełnienia ich wszystkich – pełnego rozpoznania stratygrafii, przyznawałem 1 punkt za każde 10% powierzchni tak rozpoznanych wykopów. W przypadku nie dopełnienia którejs z czynności lub stosowania technik eksploracji uznanych za mniej wartościowe poznawczo (np. eksploracja metodą mechaniczną), punktacja za 10% powierzchni przebadanych wykopów spadała do 0,5 punktu. Jeżeli w pełni rozpoznano stratygrafię wszystkich wykopów, wystawiałem najwyższą ocenę – 10 punktów. Podobnie postępowałem w sytuacji, gdy obiekt został całkowicie zniszczony, przez co rozpoznanie układu nawarstwień stawało się niemożliwe bez winy badacza.

Do pewnego stopnia z poprzednim podpunktem powiązany jest podpunkt „g”. Starałem się w nim ocenić poprawność opisu i interpretacji stratygrafii. Niestety w olbrzymiej większości przypadków było to niemożliwe ze względu na zły stan opublikowania badań. W wydanych opracowaniach rysunki i zdjęcia dokumentujące stratygrafię zamieszczane były sporadycznie, co pociąga za sobą niemożność oceny poprawności jej opisu i interpretacji. Przy założeniu, że w publikacjach znajdowałby się kompletny materiał dokumentacyjny, za pełną dokumentację rysunkową i fotograficzną profili oraz rzutów poziomych wszystkich wykopów przyznawałem po 4 punkty. Jeśli dokumentacja rysunkowa lub fotograficzna okazałaby się niepełna – po 2 punkty. Ponadto ocenie poddana została poprawność interpretacji nawarstwień. Jeśli została oceniona pozytywnie, przyznawałem 2 punkty, jeśli zaś okazałaby się błędna, 2 punkty odejmowałem. Oceny takiej w rzeczywistości nie sposób jednak było dokonać ze względu na wspomnianą wyżej niekompletność publikowanych informacji. W sytuacji, gdy obiekt uległ całkowitemu zniszczeniu, podobnie jak w podpunkcie „f”, przyznawałem maksymalną liczbę punktów (10).

Stan opublikowania badań oceniałem w podpunkcie „h”. Kryterium były w tym przypadku zakres i szczegółowość informacji zawartych w publikacji. Najwyżej (10 punktów) z oczywistych względów oceniałem monografie obiektów uwzględniające w pełni wyniki dotychczasowych badań. Wyniki te omówione jedynie w formie dłuższego (kilkadziesiąt stron) artykułu oceniałem na 6 punktów. Jeśli wydano artykuł o mniejszej objętości lub obejmujący swoim zakresem tylko jeden lub kilka sezonów badawczych (ale nie wszystkie), przyznawałem odpowiednio od 2 do 4 punktów. Krótkie wzmianki o badaniach, zamieszczane np. w Informatorze Archeologicznym, punktowane były nisko (1 punkt) ze względu na lakoniczność przekazywanych informacji. Opracowanie jedynie odsłoniętych w trakcie badań elementów architektonicznych oceniałem na maksimum 2 punkty, podobnie jak opracowanie dotyczące tylko zabytków ruchomych z badań lub ich konkretnej kategorii. Za artykuł dotyczący pojedynczego zabytku wydzielonego przyznawałem 1 punkt.

Podpunkt „i” zawiera ocenę stanu opracowania zabytków ruchomych. Punktacja opiera się na publikowanych danych ilościowych i jakościowych odnoszących się do zabytków ruchomych oraz ich ewentualnej analizie (podział typologicz-

ny, datowanie czy interpretacja). W zależności od kategorii zabytków, pod pojęciem opracowania rozumiałem również publikację ich rysunków, badania nad materiałem, z którego zabytki zostały wykonane, czy wreszcie próby poszukiwania analogii. W ramach podpunktu podzieliłem zabytki na cztery kategorie: ceramikę, zabytki kościane i materiał osteologiczny, zabytki metalowe oraz zabytki inne (m.in. wykonane ze szkła, drewna, skór, futer i inne). W każdej z kategorii przyznawałem maksimum 5 punktów. W przypadku ceramiki, jeśli opracowano jedynie wybrane jej fragmenty (np. skorupy naczyń importowanych), przyznawałem 1 punkt. Za niepełne opracowanie całego materiału ceramicznego (brak np. informacji typologicznych, danych ilościowych, informacji o technologii produkcji, rysunków skorup diagnostycznych, itp.) przyznawane były maksimum 2 punkty. Za kompletne opracowanie zaś 5 punktów. Za opracowanie zabytków wykonanych z kości i rogu przyznawałem do 2 punktów, zaś za opracowanie materiału osteologicznego maksimum 3 punkty. Nie stosowałem tu precyzyjniejszych kryteriów oceny, jak w wypadku ceramiki, a kompletność opracowania w każdym przypadku oceniałem indywidualnie. Podobnie postąpiłem w odniesieniu do pozostałych grup znalezisk. Wśród przedmiotów metalowych oceniałem opracowanie zabytków wydzielonych innych niż numizmaty (2 punkty) oraz metali niewydzielonych (1 punkt). Ponadto przyznawałem po 1 punkcie za określenie pozyskanych w trakcie badań numizmatów oraz za przeprowadzenie badań metalograficznych wybranych znalezisk. Wśród zabytków innych wyróżniłem wykonane ze szkła, drewna, skóry i futra, tekstylne oraz inne – za opracowanie każdej z tych kategorii przyznawałem po 1 punkcie.

Ostatni podpunkt oceny („j”) zawiera sumę punktów uzyskanych w poprzednich podpunktach. Stanowi on odpowiednio podsumowanie oceny badań poszczególnych ekip, a w ocenie sumarycznej stopień przebadania obiektu.

Podsumowaniem oceny prac poszczególnych ekip badawczych jest ocena sumaryczna stopnia przebadania obiektu. Za wyjątkiem podpunktu „j” (tu „Ocena podsumowująca stopień przebadania obiektu”) wszystkie pozostałe podpunkty noszą takie same tytuły, jak w przypadku oceny poszczególnych ekip. Punktacja była w nich jednak wystawiana na nieco innych zasadach, choć maksymalna liczba przyznawanych punktów jest taka sama. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy obiekt badała tylko jedna ekipa – wtedy ocena jej prac była zarazem oceną stopnia przebadania obiektu. W pozostałych przypadkach punktację stanowiła najwyższa z uzyskanych przez poszczególne ekipy ocen (podpunkt „a”), suma tych ocen (podpunkty „b” i „c”) bądź ich średnia (podpunkty od „d” do „i”). Ocena podsumowująca stopień przebadania obiektu (podpunkt „j”) wyliczana była analogicznie, jak przy ocenie ekip badawczych – poprzez sumowanie punktów przyznanych w pozostałych podpunktach. Dodatkowego omówienia wymagają podpunkty „c”, „d” i „h”. W podpunkcie „c” do punktacji sumarycznej nie wliczałem punktów przyznanych za powtórne rozpoznanie wcześniej badanych elementów zamku. W podpunkcie „d” do sumy ocen nie doliczałem maksymalnej liczby punktów przyznawanej w przypadku, gdy czynniki niezależne (np. wysoki stan wód gruntowych) wykluczały możliwość rozpoznania stratygrafii do calca. W przypadku oceny stopnia opublikowania badań w pod-

punkcie „h”, jeśli wydana została szczegółowa monografia obiektu, przyznawałem od razu maksymalną liczbę punktów.

Szablon oceny stopnia przebadania obiektu

Ocena stopnia przebadania obiektu przez poszczególne zespoły badawcze (każdy zespół oceniany jest osobno). Jeżeli któryś z podpunktów nie dotyczy badań lub obiekt został całkowicie zniszczony, przyznawana jest za niego maksymalna liczba punktów.

a) charakter badań (maks. 10 pkt)

- powierzchniowe – 1 pkt
- sondażowe, architektoniczne lub nadzory – 2 pkt
- ratownicze – 5 pkt
- stacjonarne – 8 pkt
- geofizyczne – 1 pkt
- wiercenia – 1 pkt

b) zakres badań – powierzchnia i kubatura wykopów (maks. 10 pkt)

- do 10% powierzchni założenia wraz z fosą – 1 pkt
- do 20% – 2 pkt
- ...
- do 100% – 10 pkt
- pojedyncze wiercenia – 1 pkt
- siatka wierceń – 2 pkt

c) rozpoznanie zabudowy (maks. 10 pkt)

- brama z wjazdem – 1 pkt
- dom wielki (lub inna zabudowa mieszkalna) – 2 pkt
- dziedziniec – 2 pkt
- fosa – 1 pkt
- mur obwodowy – 1 pkt
- studnia zamkowa lub cysterna – 1 pkt
- wieże lub baszty – 1 pkt
- zabudowa gospodarcza i inna – 1 pkt
- jeśli obiekt został całkowicie zniszczony – 10 pkt
- jeżeli obiekt nie posiadał niektórych z wyżej wymienionych elementów (baszta, wieża, itp.), punktację za te elementy dodaje się do sumy uzyskanych w tym podpunkcie

d) czy osiągnięto całość i w ilu miejscach (maks. 10 pkt)

- wierceniem pojedynczym – 1 pkt
- siatką wierceń – 2 pkt
- w sondażu (o niewielkiej powierzchni) – 2 pkt
- w więcej niż jednym sondażu – 3 pkt
- w wykopie szerokopłaszczyznowym – 4 pkt
- we wszystkich wykopach i sondażach – 10 pkt

e) metoda prowadzenia badań (maks. 10 pkt)

- mechaniczna (grubość warstwy mech. 5 cm) – 3 pkt
- mechaniczna (grubość warstwy mech. 10 cm) – 2 pkt
- mechaniczna (grubość warstwy mech. 20 cm) – 1 pkt
- stratygraficzna – 6 pkt
- przesiewanie nawarstwień – 1 pkt
- stosowanie na wykopie wykrywacza metali – 1 pkt
- pobieranie próbek z warstw (próbek ziemi, węgla, próbek drewna, etc.) – 2 pkt

f) rozpoznanie stratygrafii (maks. 10 pkt)

- pełne rozpoznanie stratygrafii (do calca, badane metodą stratygraficzną, z niwelacjami i dokumentacją wszystkich możliwych profili) – 1 pkt za każde 10% powierzchni przebadanych wykopów

- niepełne rozpoznanie stratygrafii (pominięcie jednego lub więcej warunków zamieszczonych wyżej) – 0,5 pkt za każde 10% powierzchni przebadanych wykopów
 - pełne rozpoznanie stratygrafii wszystkich wykopów – 10 pkt
 - jeśli obiekt został całkowicie zniszczony – 10 pkt
- g) czy właściwie opisano i zinterpretowano stratygrafię (*maks. 10 pkt*)
- niepełna (np. jedynie dokumentacja czarno-biała, zadowalające jedynie wybranych profili lub poziomów, inne braki w dokumentacji) dokumentacja rysunkowa profili i poziomów eksploracyjnych – 2 pkt
 - pełna dokumentacja rysunkowa profili i poziomów eksploracyjnych – 4 pkt
 - niepełna dokumentacja fotograficzna profili i poziomów eksploracyjnych – 2 pkt
 - pełna dokumentacja fotograficzna profili i poziomów eksploracyjnych – 4 pkt
 - poprawna interpretacja stratygrafii – 2 pkt
 - wyraźnie błędna interpretacja stratygrafii – -2 pkt
 - jeśli obiekt został całkowicie zniszczony – 10 pkt
- h) czy i w jakim stopniu opublikowano wyniki badań (*maks. 10 pkt*)
- krótka wzmianka (lub wzmianki) o prowadzeniu badań (np. w Informatorze Archeologicznym) – 1 pkt
 - opracowanie jedynie zabytków ruchomych (lub ich grupy) – 2 pkt
 - opracowanie badań jedynie od strony architektonicznej – 2 pkt
 - opracowanie pojedynczego zabytku – 1 pkt
 - krótki (zwykle kilka stron tekstu) artykuł (lub artykuły) podsumowujący wyniki badań w danym sezonie (ogólne omówienie rozpoznanej stratygrafii, reliktów architektury i zabytków ruchomych) – 2 pkt
 - krótki artykuł (lub artykuły) podsumowujący wyniki dotychczasowych badań – 2 pkt
 - dłuższy (kilkanaście do kilkudziesięciu stron tekstu) artykuł (lub artykuły) omawiający wyniki badań w danym sezonie (zawierający m.in. plan rozmieszczenia wykopów, rysunki części profili i poziomów, wstępne rozpoznanie stratygrafii, informację o odkrytych reliktach architektury, zbiorczą informację o odkrytym materiale zabytkowym z krótkim omówieniem zabytków wydzielonych i rysunkami najciekawszych) – 4 pkt
 - dłuższy artykuł (lub artykuły) omawiający wyniki dotychczasowych badań – 6 pkt
 - szczegółowa monografia obiektu – 10 pkt
- i) stan opracowania zabytków ruchomych (*maks. 20 pkt*)
- ceramika (*maks. 5 pkt*)
 - opracowane wybrane fragmenty (np. jedynie fragmenty ceramiki importowanej, kamionka lub inne) – 1 pkt
 - niekompletnie opracowana (brak dwóch lub więcej elementów z punktu następnego) – 2 pkt
 - kompletnie opracowana (dane liczbowe, rozpoznanie typów, domieszka, barwa, polewa (jaka?) lub jej brak) – 5 pkt
 - zabytki kościane i materiał osteologiczny (*maks. 5 pkt*)
 - opracowanie zabytków kościanych – 2 pkt
 - opracowanie materiału osteologicznego – 3 pkt

- zabytki metalowe (*maks. 5 pkt*)
 - opracowanie zabytków wydzielonych innych niż numizmaty – 2 pkt
 - opracowanie zabytków metalowych innych niż wydzielone – 1 pkt
 - opracowanie numizmatów – 1 pkt
 - badania metalograficzne zabytków – 1 pkt
 - zabytki inne (*maks. 5 pkt*)
 - opracowanie zabytków szklanych – 1 pkt
 - opracowanie zabytków drewnianych – 1 pkt
 - opracowanie zabytków tekstylnych – 1 pkt
 - opracowanie zabytków z futra i skóry – 1 pkt
 - opracowanie innych kategorii zabytków – 1 pkt
- j) punktacja sumaryczna – ocena stopnia przebadania (*maks. 100 pkt*)
- suma punktów uzyskanych przez poszczególne ekipy badawcze oraz punktacja podsumowująca stopień przebadania obiektu (w ocenie sumarycznej) – *maks. 100 pkt*

Ocena sumaryczna stopnia przebadania obiektu

Ocena sumaryczna składa się z sumy punktów przyznanych za poszczególne podpunkty oceny (podobnie jak dla poszczególnych ekip badawczych) z tym, że punktacja za poszczególne podpunkty jest ustalana następująco:

- a. jeżeli na obiekcie odbyły się badania powierzchniowe – 1 pkt;
jeżeli na obiekcie odbyły się badania sondażowe lub architektoniczne – 2 pkt;
jeżeli na obiekcie odbyły się badania stacjonarne – 8 pkt;
dodatkowo przyznaje się *po 1 pkt* za badania geofizyczne i wiercenia;
- b. suma punktów uzyskanych przez poszczególne ekipy (do osiągnięcia 10 pkt z wyłączeniem powierzchni już przebadanych, a wyeksplorowanych przez kolejne ekipy);
- c. suma punktów uzyskanych przez wszystkie ekipy, przy czym nie są dodawane punkty za elementy zabudowy, które były rozpoznawane powtórnie przez kolejne ekipy (bez znaczenia, czy np. przekop przez fosę znajdował się w innym miejscu);
jeśli obiekt został całkowicie zniszczony – 10 pkt;
- d. średnia punktów wszystkich ekip z wyłączeniem badań, których ten podpunkt nie dotyczy (nie wlicza się uzyskanej wówczas maksymalnej liczby punktów);
- e. jak wyżej;
- f. jak wyżej;
z tym, że jeśli obiekt został całkowicie zniszczony – 10 pkt;
- g. jak wyżej;
- h. jak wyżej;
z tym, że jeśli wydana została szczegółowa monografia obiektu, po opublikowaniu której nie prowadzono już nowych badań, przyznaje się maksymalną liczbę punktów – 10 pkt;
- i. jak wyżej;
- j. ocena sumaryczna wyciągana z poprzednich podpunktów podobnie, jak przy wyliczaniu ocen sumarycznych dla poszczególnych ekip.

Tabela 2

Oceny stopnia przebadania

Tabela zawiera zestawienie sumarycznych ocen stopnia przebadania poszczególnych obiektów (ocen składowych oraz oceny sumarycznej dla każdego z nich). Oceny umieszczone zostały w kolumnach od 3 do 12, które odpowiadają kolejnym punktom szablonu oceny stopnia przebadania obiektu (od „a” do „j”, przy czym „j” to ocena sumaryczna). Kursywą oznaczone zostały oceny maksymalne wystawione w związku ze zniszczeniem obiektu oraz z nie wystąpieniem w trakcie badań określonej kategorii zabytków (np. w przypadku Rembowa – zabytków metalowych). W takich wypadkach ostatnia kolumna zawiera dwie oceny sumaryczne – pierwszą, nieuwzględniającą wspomnianych punktów oraz drugą, uwzględniającą.

Oceny maksymalne: punkty od „a” do „h” – 10 pkt; punkt „i” – 20 pkt; punkt „j” – 100 pkt.

Nr kat.	Miejscowość	a	b	c	d	e	f	g	h	i	j
Zamki tzw. „pewne”											
1.	Bodzentyn	8	1	3	2,5	1,5	1,5	1	4	0,5	23
2.	Chęciny	8,5	0	7	1,5	0	1	0	1	1	20
3.	Czudec	8	1	8	5	0	2	0	4	0	28
4.	Ćmielów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
5.	Drzewica	8	0,5	6	5	1	0	0	3	0	23,5
6.	Ilża	8	0	6	1	0	0	0	0,5	0	15,5
7.	Krajowice (Golesz)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
8.	Kurozwęki	8	2	4,5	0	0	1	0	3	0	18,5
9.	Mokrsko Górne	3	2,5	4	0	0	0	0	1	0	10,5
10.	Nowy Korczyn	8	1	3,5	3,5	0,5	3,5	1	2,5	1,5	25
11.	Opoczno	0,5	0,5	0	1	0	0	0	0,5	0	2,5
12.	Pińczów	8	2,5	5,5	0	0	6	0	2,5	3	27,5
13.	Podgrodzie	8	3	4,5	7	0	6	1	4	1,5	35
14.	Przedbórz	8	2	0	0	0	0	0	0	0	10
15.	Radom	8	1,5	2	0,5	0	0,5	0	1	0	13,5
16.	Rembów	8	1,5	8	4	0	5	0	5	2 / 7	33,5 / 38,5
17.	Rytwiany	4	0	3	8	6	2	0	2	0	25
18.	Sandomierz	8	3	5,5	1,5	0	0,5	0	4,5	0	23
19.	Solec nad Wisłą	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
20.	Szydłowiec	8	0	1	0	0	0	0	0,5	0	9,5
21.	Szydłów	8	1	5,5	5	0,5	5	0	1	1	27
22.	Tarnów	8,5	5	6,5	6	0	6	0	1	1	34
23.	Zawichost	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Zamki o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji											
24.	Chroberz	8	10	10	7,5	3	3,5	0	3	0,5	35,5 / 45,5
25.	Czyżów Szlachecki	9	4	10	0	0	10	10	1	0	14 / 44
26.	Fałków	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
27.	Jastrzębiec	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
28.	Konary	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
29.	Łownica	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
30.	Międzygórz	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
31.	Ossolin	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
32.	Pełczyńska	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
33.	Rogów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
34.	Sieciechów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
35.	Wiślica	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
36.	Zameczek	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
37.	Zborów	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

Analiza stanu badań

Spośród zebranych w katalogu 37 zamków, w tym 23 pewnych i 14 domniemanych, aż 17 nie zostało dotąd objętych badaniami, ani nawet sondażami archeologicznymi (patrz mapa IV). Są nimi zamki pewne: Ćmielów, Krajowice (Golesz), Opoczno (tu jedynie odkrywki architektoniczne), Solec nad Wisłą i Zawichost, oraz zamki domniemane: Fałków, Jastrzębiec, Konary, Łownica, Międzygórz, Ossolin, Pęczyska, Rogów, Sieciechów, Wiślica, Zameczek i Zborów, co stanowi niemalże połowę ogólnej liczby zebranych obiektów. Już powyższe zestawienie daje obraz tego, jak wiele do życzenia pozostawia stan badań. W związku z ich brakiem na wspomnianych 17 obiektach należy pamiętać o dwóch kwestiach. Mianowicie omówienie stanu badań w podpunktach oceny zamieszczonych niżej dotyczy jedynie zamków badanych. Stanowią one jednak zaledwie nieco ponad połowę wszystkich skatalogowanych obiektów – przy ocenie sumarycznej należy więc traktować obie grupy zamków (badane i niebadane), łącznie.

Charakter prowadzonych badań

Z 20 badanych zamków jedynie na dwóch z nich, w Mokrsku Górnym i Rytwianach, nie prowadzono badań stacjonarnych. Pozostałe obiekty doczekały się co najmniej jednego sezonu pełnowartościowych (w teorii) badań, za które przyznawałem 8 punktów na 10 możliwych. Niestety, w przypadku dwóch z nich – Podgrodzia i Przedborza – był to faktycznie zaledwie jeden sezon. Ponadto na zamkach dolnych w Chęcinach (badania w latach 1996–1999) i Tarnowie (badania w latach 1963–1969) przeprowadzono badania geofizyczne, natomiast na obiekcie w Czyżowie Szlacheckim w 1973 roku wykonano siatkę 43 wierceń.

Skala przestrzenna badań

W niewielu publikacjach zawarte zostały informacje o powierzchni i kubaturze wykopów. W przypadku 4 zamków (Chęciny, Iłża, Rytwiany i Szydłowiec) na podstawie publikowanych materiałów nie udało się ustalić powierzchni objętej badaniami. Odnośnie do pozostałych obiektów, procent rozpoznanej powierzchni jest wartością minimalną – oznacza to, że badaniami objęto co najmniej podaną powierzchnię, gdyż zwykle nie dla wszystkich sezonów prac opublikowano odpowiednie dane. Tak więc procentowy stopień przebadania poszczególnych zamków przedstawia się następująco: co najmniej kilka procent powierzchni założenia (ale mniej, niż 10%) przebadano w Bodzentynie, Czudcu, Drzewicy, Nowym Korczynie i Szydłowie; w zakresie 10–20% w Kurozwękach, Przedborzu, Radomiu i Rembowie; w zakresie 20–30% w Mokrsku Górnym, Podgrodziu i Sandomierzu; w zakresie 30–40% w Czyżowie Szlacheckim; natomiast w zakresie 40–50% w Tarnowie. W przypadku Chrobrza sytuacja wygląda nieco inaczej – część obiektu zniszczona została przez osuwisko, natomiast pozostała dostępna do badań powierzchnia została w całości przebadana. Można więc zamek ten jako jedyny uznać za całkowicie (choć nie w całości) przebadany.

Rozpoznanie zabudowy

Należy pamiętać, że na większości obiektów wykopy objęły jedynie część powierzchni rozpoznanych zabudowań.

W przypadku Przedborza wiadomo, że przebadana została część elementów zabudowy zamkowej, jednak na podstawie publikowanych informacji nie sposób dokładnie wskazać, które to elementy. W Chrobrzu i Czyżowie Szlacheckim średniowieczna zabudowa została całkowicie zniszczona przez późniejsze przebudowy. W Szydłowcu odsłonięto jedynie relikty mostu i fragmenty niezidentyfikowanych murów. W pozostałych przypadkach sytuacja przedstawia się różnie. Przyznana punktacja waha się tu od 2 do 8 punktów (na 10 możliwych). Po 8 punktów otrzymały zamki w Czudcu i Rembowie, 7 zaś Chęciny. W dziewięciu przypadkach punktacja zamyka się w przedziale od 4 do 6 punktów (Drzewica, Iłża, Kurozwęki, Mokrsko Górne, Pińczów, Podgrodzie, Sandomierz, Szydłów i Tarnów). Najniższe oceny otrzymały zamki w Nowym Korczynie (3,5 pkt), Bodzentynie i Rytwianach (po 3 pkt), Radomiu (2 pkt) oraz Szydłowcu (1 pkt). Zazwyczaj najlepiej przebadanymi elementami zabudowy były brama z wjazdem, dom wielki, dziedziniec, mur obwodowy oraz wieże i baszty. Stosunkowo rzadziej badano fosę, zabudowę gospodarczą i pomocniczą oraz inne elementy (w tym studnie i cysterny). Wyjątkowym przypadkiem jest zamek w Drzewicy, gdzie większość zabudowań zachowała się w stosunkowo dobrym stanie i niezmienionej formie (za wyjątkiem domu wielkiego, poddawanego na przestrzeni wieków licznych przebudowom) – wymaga ona jednak rozpoznania posadowienia murów oraz powiązanych z nimi nawarstwień. Zamek w Drzewicy nie będzie z powyższych względów omawiany w zamieszczonym niżej zestawieniu. Wyjątkowa sytuacja zaistniała także w trakcie badań zamku w Rembowie, gdzie rozpoznano całą dostępną powierzchnię osuwającego się wzgórza zamkowego. Przy ocenie stopnia przebadania elementów zabudowy stopień rozpoznania określiłem tu jako zadowalający, choć ich część uległa zniszczeniu w wyniku powstania osuwiska – badaniami (częściowo odkrywkami) objęto więc prawdopodobnie wszystkie zachowane pozostałości zabudowań.

Rozpoznanie zabudowy, a w zasadzie elementów zamku, ze względu na istotne aspekty poznawcze wymaga dokładniejszego omówienia (patrz tabela 3). Poniżej przedstawiony zostanie stopień ich rozpoznania archeologicznego. Dla uczynienia wyników analizy zastosowałem tu podział na trzy kategorie: elementy przebadane w stopniu znikomym, czyli jedynie wstępnie rozpoznawane archeologicznie; przebadane częściowo – objęte badaniami w dużym zakresie, lecz wymagające dalszych prac dla uzyskania możliwie pełnej o nich wiedzy; przebadane w stopniu zadowalającym lub całkowicie – rozpoznane w zakresie co najmniej dobrym, przy uzyskaniu możliwie kompletnych danych architektoniczno-archeologicznych. W zasadzie w ani jednym wypadku badacze nie pokusili się o kompletne powiązanie warstw archeologicznych z pozostałościami architektury. Jedynie w nielicznych przypadkach spotkać można w publikacjach lakoniczne informacje o odsłoniętych warstwach budowlanych (Bodzentyn, Radom, Sandomierz i Szydłów) oraz wkopach fundamentowych (Czudec). Podobno w trakcie badań w latach 1960–1962 na zamku w Pińczowie dokonano powiązania odkrytych nawarstwień z fazami budowlanymi, brak jednak w literaturze bliższych informacji na ten temat. Nie doczekały się również interpretacji fragmenty murów zidentyfikowane w zabudowie młodszych faz zamku w Szydłowcu.

Tabela 3

Stopień rozpoznania elementów zamku

Zastosowane zostały następujące oznaczenia: (—) element niebadany; (×) przebadany w znikomym stopniu; (××) – przebadany częściowo; (×××) – przebadany w znacznym stopniu lub całkowicie; (?) – brak informacji.

Nr kat.	Miejscowość	Brama z wjazdem	Dom wielki lub inna zabudowa mieszkalna	Dzie- dziniec	Fosa	Mur obwodowy	Studnia zamkowa lub cysterna	Wieża lub baszty	Zabudowa gospodarcza i inna
Zamki tzw. „pewne”									
1.	Bodzentyn	—	×	×××	—	—	—	×	×
2.	Chęciny	××	××	×××	brak	—	×××	××	××
3.	Czudec	×××	×××	××	brak	××	×	×××	×××
4.	Ćmielów	—	—	—	—	—	—	—	—
5.	Drzewica	××	××	—	brak możliwości przebadania	××	××	××	××
6.	Iłża	×××	×××	××	—	××	—	××	××
7.	Krajowice (Golesz)	—	—	—	—	—	—	—	—
8.	Kurozwęki	×××	××	×××	—	××	×××	×	××
9.	Mokrsko Górne	×	×	—	—	×	—	—	—
10.	Nowy Korczyn	—	××	××	××	××	—	×	—
11.	Opoczno	—	—	—	—	—	—	—	—
12.	Pińczów	×××	××	×××	×××	×	—	××	—
13.	Podgródzie	—	—	×××	×××	××	—	×××	—
14.	Przedbórz	?	?	?	?	?	?	?	?
15.	Radom	—	×××	—	—	—	—	—	—
16.	Rembów	×××	×××	×××	—	×××	brak	×××	×××
17.	Rytwiany	—	×	—	—	××	—	brak	—
18.	Sandomierz	××	×	—	××	×	—	×××	×
19.	Solec nad Wisłą	—	—	—	—	—	—	—	—
20.	Szydłowiec	×	—	—	—	—	—	—	—
21.	Szydłów	—	××	×	—	×	—	×××	—
22.	Tarnów	××	××	××	×××	××	××	×××	××
23.	Zawichost	—	—	—	—	—	—	—	—
Zamki o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji									
24.	Chroberz	zniszczony	—	—	—	—	—	—	—
25.	Czyżów Szlachecki	zniszczony	—	—	—	—	—	—	—
26.	Fałków	—	—	—	—	—	—	—	—
27.	Jastrzębiec	—	—	—	—	—	—	—	—
28.	Konary	—	—	—	—	—	—	—	—
29.	Łownica	—	—	—	—	—	—	—	—
30.	Międzygórz	—	—	—	—	—	—	—	—
31.	Ossolin	—	—	—	—	—	—	—	—
32.	Pełczyska	lokalizacja nieznana	—	—	—	—	—	—	—
33.	Rogów	—	—	—	—	—	—	—	—
34.	Sieciechów	—	—	—	—	—	—	—	—
35.	Wiślica	lokalizacja nieznana	—	—	—	—	—	—	—
36.	Zameczek	—	—	—	—	—	—	—	—
37.	Zborów	—	—	—	—	—	—	—	—

Elementy przejazdu bramnego wraz z ewentualnym mostem objęto badaniami w co najmniej 10 przypadkach. W stopniu znikomym rozpoznano je na zamkach w Mokrsku Górnym (jedynie architektonicznie – odnosi się to również do pozostałych badanych elementów tego założenia) oraz Szydłowcu (tu prawdopodobnie relikty drewnianego mostu). Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w Chęcinach (zarówno bramy zamku górnego jak i dolnego – w zasadzie oba człony zostały rozpoznane w podobnym stopniu), Sandomierzu oraz Tarnowie, gdzie elementy wjazdu przebadano częściowo, jednak w stopniu niewystarczającym. Podczas badań zamku tarnowskiego rozpoznano jedynie sień wjazdową zamku górnego z rampą i przyczółkiem mostu łączącego oba człony założenia. Ponadto w trakcie badań natrafiono na pozostałości drogi dojazdowej na zamek dolny. W Czudcu, Iłży, Kurozwękach, Pińczowie oraz Rembowie wjazd rozpoznano w znacznym stopniu, który można uznać za zadowalający. W przypadku Iłży lepiej przebadane zostały zabudowania na zamku górnym, gdzie oprócz bram rozpoznano częściowo zachowane filary mostu łączącego oba człony założenia. W Pińczowie natomiast (zamek młodszy) rozpoznano bramę i potężny filar mostowy.

Dom wielki lub inna zabudowa mieszkalna (np. wieża mieszkalna) były przedmiotem badań na 14 zamkach. Wśród nich wspomniane budynki w stopniu znikomym przebadane zostały w Bodzentynie, Mokrsku Górnym, Rytwianach (w części rozpoznano jeden z dwóch domów zamkowych) i Sandomierzu. Częściowo przebadano domy wielkie w Chęcinach, Kurozwękach, Nowym Korczynie, Pińczowie (zamek młodszy), Szydłowie (zarówno dom północny jak i tzw. „salę rycerską”) i Tarnowie, a w stopniu zadowalającym w Czudcu, Iłży, Radomiu (obecna plebania kościoła parafialnego) i Rembowie.

Nawarstwienia dziedzińca badano w 11 przypadkach. Jedynie w Szydłowie rozpoznano je w nikłym stopniu. Nie jest jednak pewne, czy otwarto tu jakieś wykopy mające na celu rozpoznanie stratygrafii dziedzińca – prawdopodobnie częściowo rozczytano ją w wykopach przylegających do zabudowań. W Czudcu, Iłży, Nowym Korczynie i Tarnowie dziedziniec rozpoznano jedynie częściowo, natomiast w Bodzentynie, Chęcinach, Kurozwękach, Pińczowie, Podgrodziu i Rembowie w stopniu zadowalającym.

Stopień przebadania fosy na większości obiektów przedstawia się nie najlepiej. Część z nich (Chęciny i Czudec) fosy nie posiadała. Wśród zamków w nią zaopatrzonych, rozpoznanie przeprowadzono jedynie w 5 przypadkach, w tym w Nowym Korczynie i Sandomierzu częściowo, natomiast w Pińczowie, Podgrodziu i Tarnowie (fosa rozdzielająca oba człony założenia) w stopniu zadowalającym. Zazwyczaj prace polegały na wykonaniu pojedynczego przekopu poprzecznego.

Mur obwodowy rozpoznawano w 12 przypadkach. Na zamkach w Mokrsku Górnym, Pińczowie, Sandomierzu i Szydłowie mury obronne przebadane zostały w niewielkim stopniu. W Czudcu, Iłży, Kurozwękach, Nowym Korczynie, Podgrodziu, Rytwianach i Tarnowie rozpoznano je częściowo. Tylko w przypadku zamku w Rembowie można uznać, że mur przebadano w stopniu zadowalającym. Zazwyczaj ograniczano się do otwierania wykopów przylegających na niewielkiej powierzchni do jednego lub obu lic muru. Rzadko

dochodziło do odsłonięcia w wykopach (pomijając odkrywki architektoniczne) niewidocznych wcześniej większych partii muru obwodowego lub kurtyny.

W przypadku Rembowa wiadomo, że zamek nie posiadał studni ani cysterny na wodę. Elementy te rozpoznano zaś zaledwie na 4 obiektach. W Czudcu natrafiono na studnię, jednak była ona związana dopiero z zamkiem XVI-wiecznym. Na zamku dolnym w Tarnowie odsłonięto domniemane relikty studni, jednak ich interpretacja nie jest pewna. Studnie i cysterny zamkowe w stopniu zadowalającym zbadano jedynie w Chęcinach (cysterna na zamku dolnym) i Kurozwękach. Jak więc widać, źródła wody pitnej, niezbędne przecież w każdej warowni, stosunkowo rzadko stały się przedmiotem zainteresowania archeologów. Przyczyną tego stanu rzeczy są być może niewielkie rozmiary szybów studziennych, utrudniające ich lokalizację w terenie. Odmienne ma się sprawa z cysternami, które ze względu na wielkość powinny dać się łatwo zidentyfikować na podstawie zagłębień terenu. Wyjątkiem są przypadki, gdy w trakcie użytkowania zamku cysterna została celowo zasypana.

Wertykalne elementy obronne w postaci wież lub baszt badano na 12 zamkach. Tylko w przypadku Rytwian przypuszcza się, że założenie było ich pozbawione. Podczas badań zamków w Bodzentynie, Kurozwękach i Nowym Korczynie wieże lub baszty rozpoznano w znikomym zakresie. Częściowo przebadano je w Chęcinach, Iłży i Pińczowie, natomiast w stopniu zadowalającym w Czudcu, Podgrodziu, Rembowie, Sandomierzu, Szydłowie i Tarnowie.

Jako ostatnia, omówiona zostanie zabudowa gospodarcza i inna. Była ona przedmiotem badań na 9 obiektach. Spośród nich w Bodzentynie (tu rozpoznany również mur oporowy dziedzińca) i Sandomierzu przebadana została jedynie w nieznanym stopniu. W przypadku Sandomierza do elementów innych zaliczyłem rozpoznane fragmentarycznie pozostałości domniemanego palatium. Sytuacja przedstawia się lepiej w przypadku Chęcin (tak na zamku górnym jak i dolnym), Iłży, Kurozwęk (tu natrafiono również na pozostałości zabudowy drewnianej) i Tarnowa, gdzie zabudowania gospodarcze przebadano częściowo. W Tarnowie oprócz zabudowy przymurnej na zamku górnym, rozpoznano zabudowania gospodarcze zamku dolnego, w tym pozostałości domniemanej piekarni z ceglanyimi piecami we wnętrzu. Jedynie odnośnie obiektów w Czudcu i Rembowie możemy uznać, że zabudowania gospodarcze i inne rozpoznane zostały w zadowalającym zakresie. W Czudcu natrafiono ponadto na interesujący budynek wyposażony w urządzenie grzewcze.

Eksploracja do calca

W trakcie badań aż na 6 obiektach (Kurozwęki, Mokrsko Górne, Pińczów, Przedbórz, Szydłowiec i Czyżów Szlachecki) calca nie osiągnięto bądź ze względu na stan opublikowania nie sposób tego stwierdzić. Podobnie ma się sytuacja w przypadku Radomia, gdzie w publikowanych materiałach natrafiłem jedynie na informację o doprowadzeniu do calca kilku nadzorowanych wykopów budowlanych. W trakcie badań zamku w Rytwianach nie osiągnięto calca ze względu na wysoki stan wód gruntowych. Pod względem stosunku liczba wykopów doprowadzonych do calca do wykopów wykonanych, najwyżej oceniony został obiekt w Chrobrzu (7,5 pkt na 10 możliwych). Nieznacznie gorzej wypadły zamki

w Podgrodziu (7 pkt) i Tarnowie (6 pkt) oraz trzy o jednokowej punktacji (5 pkt) – w Czudcu, Drzewicy i Szydłowie. Następnie kolejno plasują się obiekty w Rembowie (4 pkt), Nowym Korczynie (3,5 pkt), Bodzentynie (2,5 pkt), Chęcinach i Sandomierzu (po 1,5 pkt) oraz Iłży (1 pkt).

Metoda prowadzenia badań (w tym eksploracji)

W przypadku większości obiektów metoda prowadzenia badań jest nieznaną ze względu na brak podobnych informacji w publikacjach lub też brak samych publikacji. Należą do nich: Chęciny, Czudec, Iłża, Kurozwęki, Mokrsko Górne, Pińczów, Podgrodzie, Przedbórz, Radom, Rembów, Sandomierz, Szydłowiec, Tarnów i Czyżów Szlachecki. Z pozostałych zamków najwięcej punktów uzyskały Rytwiany (6 pkt na 10 możliwych), gdzie w trakcie badań wykopy eksplorowano metodą stratygraficzną, warstwy gruzowe zaś mechaniczną. Nieco słabiej wypadł Chroberz (3 pkt) – tu przynajmniej część wykopów eksplorowano stratygraficznie, pozostałe zaś mechanicznie lub brak danych na ten temat. Gorzej sytuacja przedstawia się z Bodzentynem (1,5 pkt) i Drzewicą (1 pkt). W pierwszym przypadku jedynie w związku z wykopaliskami w latach 1963–1965 wiadomo, że część wykopów była eksplorowana mechanicznie, natomiast odnośnie do pozostałych badań brak danych. W Drzewicy prowadzono po wojnie badania architektoniczne nieznaną metodą, lecz wykonywano dokumentację rysunkową profili. W przypadku późniejszych badań, podobnie jak w przypadku Bodzentyna, brak jest w literaturze odpowiednich informacji. Odnośnie do Nowego Korczyna (0,5 pkt) wiadomo jedynie, że w trakcie prac w 1959 roku pobierano próbki zapraw z murów, natomiast w przypadku Szydłowa (0,5 pkt) na podstawie publikowanych danych można jedynie wysnuć przypuszczenie, że w trakcie badań w 1999 roku warstwy eksplorowano mechanicznie.

Rozpoznanie stratygrafii nawarstwień kulturowych

Spośród 20 omawianych zamków odnośnie do 5 brak w publikowanej literaturze informacji pozwalających ocenić stopień rozpoznania stratygrafii. Do zamków tych zaliczają się Drzewica, Iłża, Mokrsko Górne, Przedbórz oraz Szydłowiec. W przypadku Czyżowa Szlacheckiego (10 pkt) badacze nie mieli możliwości rozpoznania nawarstwień związanych z zamkiem, gdyż te zostały całkowicie zniszczone przez wkop szerokoprzestrzenny wykonany pod budowę XVIII-wiecznego pałacu. Najlepiej rozpoznana wydaje się stratygrafia obiektów w Pińczowie, Podgrodziu i Tarnowie (po 6 pkt). Nieco gorzej wypadły Rembów i Szydłów (po 5 pkt) oraz Nowy Korczyn i Chroberz (po 3,5 pkt). W przypadku ostatnich 7 założeń stopień rozpoznania stratygrafii przedstawia się źle. Spośród nich najwięcej, bo po 2 punkty, uzyskały Czudec i Rytwiany, następny z oceną 1,5 punktu jest Bodzentyn. Po 1 punkcie otrzymały Chęciny i Kurozwęki, natomiast zaledwie po 0,5 punktu Radom i Sandomierz. I w tym przypadku niskie oceny wynikają wyraźnie ze złego stanu opublikowania badań, gdyż na podstawie informacji pośrednich można przypuszczać, że stopień rozpoznania stratygrafii jest znacznie lepszy niż to wynika z literatury.

Poprawność opisu i interpretacji stratygrafii

W olbrzymiej większości przypadków, odnośnie do aż 16 obiektów, na podstawie publikowanych danych brak jest moż-

liwości oceny poprawności ewentualnych nielicznych opisów i interpretacji nawarstwień. Ponownie dodatkowego wyjaśnienia wymaga sytuacja zamku w Czyżowie Szlacheckim, ponieważ ze względu na zniszczenie nawarstwień przyznałem tu maksymalną liczbę punktów (10 pkt). Jedynie w przypadku 3 obiektów przyznałem po 1 punkcie: zamku w Podgrodziu – za wyczerpujący opis nawarstwień oraz założeń w Bodzentynie i Nowy Korczyn, które 1 punkt otrzymały jedynie dzięki opublikowanym pojedynczym rysunkom profili.

Stopień opublikowania wyników badań

Pewnym zaskoczeniem może wydawać się, że jedynie badania zamku w Przedborzu nie doczekały się absolutnie żadnej publikacji (wiadomo o nich wyłącznie dzięki wzmiance w niedawno opublikowanym artykule D. Kaliny – 2005, s. 260–261; patrz mapa V). Stosunkowo najlepiej (5 pkt na 10 możliwych) opublikowane zostały prace prowadzone w Rembowie przez L. Kajzera i J. Kuczyńskiego (1986). Publikacja ta, mimo iż dość szczegółowa, nie zawiera jednak wielu istotnych informacji, w tym rysunków dokumentujących stratyografię oraz planu rozmieszczenia wykopów i odkrywek. Niewiele gorzej opublikowano badania w Sandomierzu (4,5 pkt), jednak należy pamiętać, że prace trwają tu od wielu dziesięcioleci – należałoby więc spodziewać się po prowadzących czegoś więcej, niż wzmianek w Informatorze Archeologicznym i krótkich sprawozdań. Jedynie badania z lat 1969–1973 doczekały się bardziej kompletnego opracowania (*Sandomierz. Badania...*, t. 1, 1993 i t. 2, 1996; głównie omówiony sezon 1972 roku). Niestety spora część prac prowadzonych na zamku nie została w ogóle opublikowana. Po Sandomierzu trzy obiekty otrzymały identyczną liczbę punktów (4 pkt) – Bodzentyn, Czudec i Podgrodzie. Wszystkie prowadzone na nich badania doczekały się publikacji w formie kilkunasto- lub kilkudziesięciostronicowych artykułów sprawozdawczych. Ponadto opublikowano część kafli i monet wydobytych w trakcie badań w Bodzentynie. Kolejnymi zamkami o identycznej punktacji (po 3 pkt) są Drzewica, Kurozwęki i Chroberz. Tu część badań opublikowano w formie kilkudziesięciostronicowych artykułów, a część – kilkustronicowych, lakonicznych sprawozdań. Niewiele gorzej (po 2,5 pkt) wypadły Nowy Korczyn i Pińczów. W Nowym Korczynie część badań nie została w ogóle opublikowana, natomiast wyniki wykopalisk w Pińczowie opublikowano w dość ogólnikowych, kilku- i kilkunastostronicowych sprawozdaniach. Badania w Rytwianach doczekały się jedynie kilkustronicowego sprawozdania (2 pkt) autorstwa M. Proksy (1992). W przypadku 6 zamków, jeśli badania publikowano, to jedynie w postaci kilkustronicowych sprawozdań, wzmianek w Informatorze Archeologicznym, bądź w artykułach o ogólniejszej tematyce. Obiekty te (Chęciny, Mokrsko Górne, Radom, Szydłów, Tarnów i Czyżów Szlachecki) otrzymały po 1 punkcie. Najgorzej spośród tych, które w ogóle doczekały się publikacji, wypadły badania na zamkach w Iłży i Szydłowie (po 0,5 pkt). Wzmiankowano tu w Informatorze Archeologicznym jedynie pojedyncze sezony badawcze.

Stan opracowania zabytków ruchomych

Materiały z badań aż 11 zamków nie zostały w ogóle opracowane lub o ich opracowaniu nie ma wzmianek w literaturze. Należą do nich Czudec, Drzewica, Iłża, Kurozwęki,

Mokrsko Górne, Przedbórz, Radom, Rytwiany, Sandomierz, Szydłowiec i Czyżów Szlachecki. Największą liczbę punktów uzyskał Rembów, jest to jednak wartość zafałszowana przez maksymalną liczbę punktów (5 pkt), którą przyznałem w związku z nie wystąpieniem w trakcie badań zabytków metalowych. Pomijając punktację za tą kategorię, Rembów otrzymałby jedynie 2 punkty na 20 możliwych za niekompletne opracowanie ceramiki. Na podstawie publikowanych informacji można uznać, że stosunkowo najlepiej poza Rembówem opracowano zabytki z badań w Pińczowie (3 pkt) – pobeżnie opisano i wydатовano ceramikę oraz kafle. Ponadto określono pozyskane numizmaty. Zamki w Nowym Korczynie i Podgrodziu uzyskały po 1,5 punktu. W przypadku pierwszego z nich opracowano pobeżnie ceramikę z tylko jednej kampanii badawczej, natomiast wstępnie opisano kafle ze wszystkich badań. Wśród zabytków pozyskanych podczas wykopalisk w Podgrodziu wybiórczo opracowano jedynie ceramikę i metalowe zabytki wydzielone. Po 1 punkcie przyznałem trzem obiektom – w Chęcinach, Szydłowie i Tarnowie. Wśród materiałów z badań w Chęcinach w bardzo niewielkim stopniu opracowano ceramikę i pozostałe grupy zabytków. W przypadku Szydłowa w różnym stopniu opracowano jedynie ceramikę z dwóch kampanii badawczych, natomiast z badań w Tarnowie w publikacjach zamieszczono datowanie ceramiki i określenie części wydobytych numizmatów. Pozostałe dwa obiekty, Bodzentyn i Chroberz, otrzymały po 0,5 punktu odpowiednio za wstępne opisanie kafli z badań weryfikacyjnych i częściowo opracowaną ceramikę z jednego sezonu badań (reszta zabytków z badań w Chrobrzu została jedynie policzona).

Punktacja sumaryczna – ocena stopnia przebadania

Na wstępie należy wyjaśnić sprawę punktacji dwóch obiektów – Chrobrza i Czyżowa Szlacheckiego. Ze względu na całkowite zniszczenie pierwotnych budowli i związaną z tym niemożność ich przebadania, w kilku punktach oceny przyznałem tu maksymalną punktację (po 10 pkt). W przypadku Chrobrza były to punkty za rozpoznanie zabudowy, co podnosiło sumaryczną ocenę z 35,5 do 45,5 pkt, natomiast odnośnie do Czyżowa Szlacheckiego za rozpoznanie zabudowy, stratygrafii nawarstwień i ocenę interpretacji tejsze. W tym przypadku różnica w ocenach końcowych okazała się znaczna, gdyż z 14 punktów wzrosła do 44. Aby jednak nie zafałszowywać wyników, w poniższym zestawieniu wzięłem pod uwagę oceny sumaryczne nieuwzględniające dodatkowej punktacji. Pomijając obiekty niebadane (za wyjątkiem Opoczna, które otrzymało 2,5 punktu w ocenie sumarycznej za informacje architektoniczne uzyskane w trakcie wykonywania odkrywek budowlanych), największą liczbę punktów, bo 35,5 na 100 możliwych, w ocenie sumarycznej stopnia przebadania otrzymał zamek we wspomnianym wcześniej Chrobrzu (patrz mapa IV). Powyżej 30 punktów uzyskały jedynie jeszcze 3 założenia: w Podgrodziu (35 pkt), w Tarnowie (34 pkt) i w Rembowie (33,5 pkt). Są to stosunkowo najlepiej przebadane z interesujących nas zamków, co nie znaczy, że stopień ich rozpoznania jest zadowalający. Pomiędzy 20 a 30 punktów wyniosły oceny sumaryczne aż 9 zamków: Czudca (28 pkt), Pińczowa (27,5 pkt), Szydłowa (27 pkt), Nowego Korczyna i Rytwian (po 25 pkt), Drzewicy (23,5 pkt), Sandomierza i Bodzentyna (po 23 pkt) oraz Chęcin (20 pkt). Poziom prze-

badania i tych warowni jest relatywnie dobry na tle pozostałych, które uzyskały pomiędzy 10 a 20 punktów. Jest ich niewiele, bo jedynie 6: Kurozwęki (18,5 pkt), Iłża (15,5 pkt), wspomniany Czyżów Szlachecki (14 pkt), Radom (13,5 pkt), Mokrsko Górne (10,5 pkt) i Przedbórz (10 pkt). Tylko jeden zamek, pomijając niebadane, uzyskał sumę punktów niższą od 10. Tym zamkiem jest Szydłowiec z oceną sumaryczną 9,5 punktu.

PODSUMOWANIE

Po przedstawieniu wyników niniejszej pracy przejść wypada do ich podsumowania. W celu uczynienia poziomu przebadania, podzieliłem skatalogowane obiekty według liczby uzyskanych punktów oceny sumarycznej na pięć grup (ilustruje je mapa IV). Do pierwszej z nich należą założenia do tej pory nie objęte badaniami (otrzymały 0 punktów na 100 możliwych; w tym Opoczno, gdzie 2,5 punktu oceny sumarycznej przyznałem za informacje architektoniczne uzyskane w trakcie wykonywania odkrywek budowlanych). Niestety ta grupa jest najliczniejsza – należy do niej aż 17 obiektów. Większość z nich stanowią niewielkie warownie prywatne w liczbie 9. O dziwo niewiele mniej liczne są budowle fundacji królewskiej – 7 zamków, w tym tak duże założenie, jak Opoczno (ok. 3500 m² powierzchni; podobnie być może Wiślica). Fundator jednego obiektu, Zborowa, nie został ustalony.

Do grupy drugiej należą zamki przebadane słabo – ich ocena sumaryczna zamyka się w przedziale od 1 do 25 punktów. I tu liczba założeń nie jest mała – 3 biskupie (Bodzentyn, Chęciny i Iłża), 4 królewskie (Nowy Korczyn, Przedbórz, Radom i Sandomierz) i 6 prywatnych (Drzewica, Kurozwęki, Mokrsko Górne, Rytwiany, Szydłowiec oraz po odjęciu dodatkowych punktów również Czyżów Szlachecki). W sumie 13 zamków.

Trzecia grupa – obiekty przebadane dostatecznie – jest już o wiele mniej liczna. Należy do niej 7 zamków, które uzyskały sumaryczną ocenę w przedziale od 26 do 50 punktów. Są nimi 2 warownie królewskie (Czudec i Szydłów) oraz 5 prywatnych (Pińczów, Podgrodzie, Rembów, Tarnów i Chroberz). Spośród nich stosunkowo najlepiej przebadany jest zamek w Chrobrzu. Otrzymał on najwięcej punktów spośród wszystkich skatalogowanych obiektów – 35,5.

Wśród zebranych zamków niestety żaden nie zakwalifikował się do grupy czwartej (obiekty przebadane dobrze; przedział od 51 do 75 pkt) ani piątej (obiekty przebadane bardzo dobrze; przedział od 76 do 100 pkt).

Powyższe zestawienie nasuwa jedyny możliwy wniosek: zamki dawnego województwa sandomierskiego przebadane są bardzo słabo. Na domiar złego stopień publikacji badań jest tragiczny. Zdarzały się sytuacje, gdy trwające nieraz wiele sezonów wykopaliska były zaledwie wzmiankowane w Informatorze Archeologicznym. Na obraz złego stanu przebadania wpływ ma, oprócz oczywiście braku profesjonalnych, stacjonarnych badań, właśnie mizerna liczba publikacji przybliżających ich wyniki środowisku naukowemu. Nadto, jeśli badania doczekały się publikacji, to są to w najlepszym razie kilkunasto- lub kilkudziesięciostronicowe artykuły, zawierające siłą rzeczy jedynie podstawowe podsumowanie wyników jednego

lub kilku (rzadko wszystkich) sezonów badawczych. Niestety, przeważająca większość badań pozostaje nieopublikowana lub jedynie zawzmiarkowana w Informatorze Archeologicznym, tudzież w kilkustronicowych sprawozdaniach z pojedynczych sezonów. Czasem jedynym źródłem informacji o wynikach wykopalisk są książki lub artykuły o szerszej, przekrojowej tematyce, gdzie autor za zgodą (lub nie) prowadzących badania, zamieścił garść podstawowych danych na ich temat.

Druga przyczyna zaistniałej sytuacji jest równie istotna – brak jest, o czym pisał już niedawno L. Kajzer (2005a, s. 49–50), dostatecznej liczby rozsądnie zaplanowanych, prowadzonych przez specjalistów, długofalowych kampanii badawczych. Napływ nowych wiadomości zawdzięczamy ostatnio głównie badaniom ratowniczym i nadzorom związanym

z prowadzonymi na zamkach pracami konserwatorskimi i budowlano-instalacyjnymi. Wiadomo zaś, że forma tych prac narzuca spore ograniczenia wynikające z krótkich terminów wykonawczych, braku funduszy i ograniczonego zakresu inwestycji zasięgu prac terenowych. Również kadra badawcza pozostawia nieraz sporo do życzenia. Wielu archeologów prowadzących badania na obiektach obronnych jest do tego kompletnie nieprzygotowanych. Brak im tak podstaw merytorycznych jak i bazy technicznej niezbędnej do prawidłowego prowadzenia eksploracji i dokumentacji. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że najbliższe lata przyniosą wzrost zainteresowania warunkami szeroko pojętej Sandomierszczyzny.

ZESTAWIENIE STANOWISK UWZGLĘDNIONYCH W KATALOGU

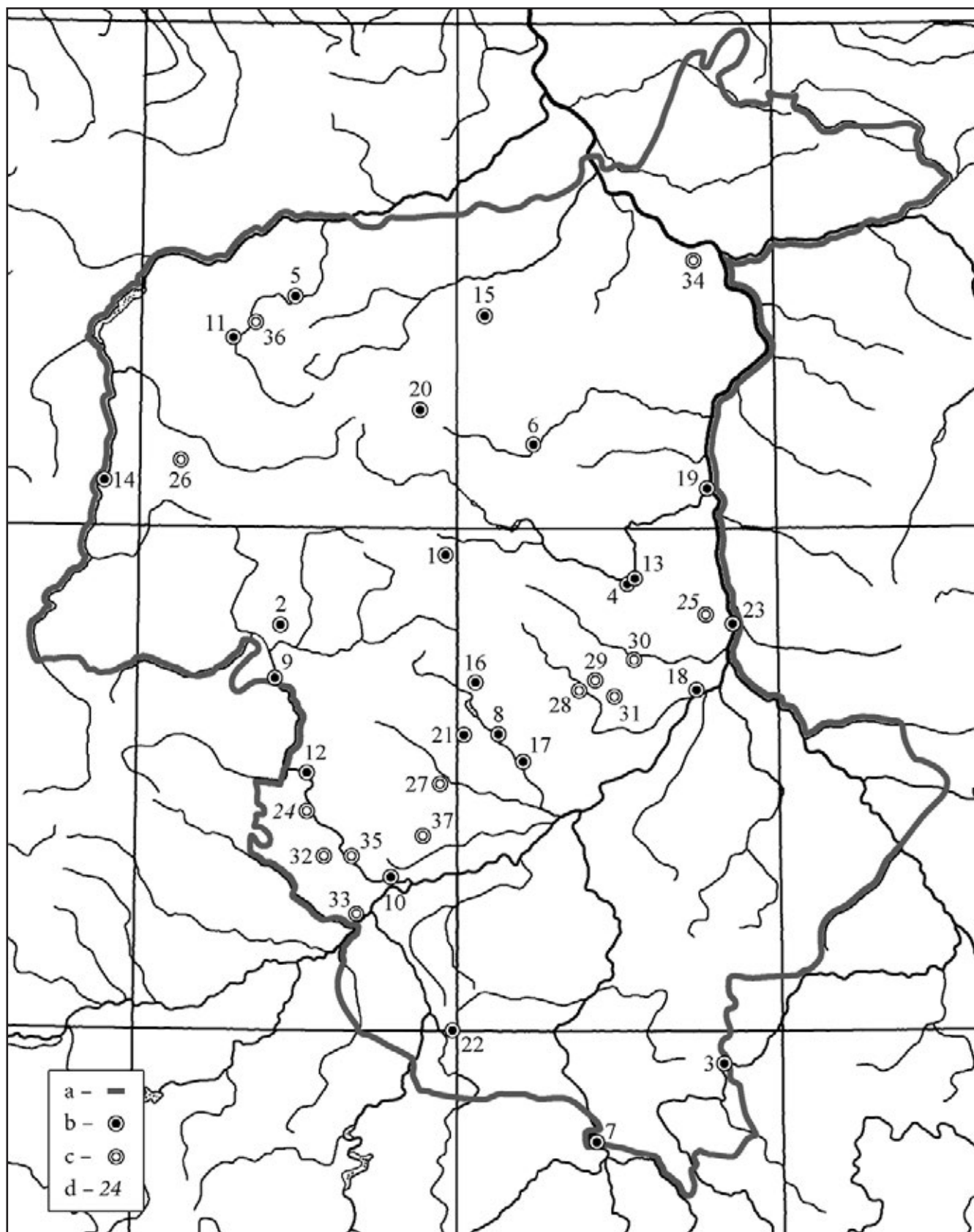
(numeracja zgodna z podaną na mapach I–V)

1. Bodzentyn, pow. Kielce, woj. świętokrzyskie
2. Checiny, pow. Kielce, woj. świętokrzyskie
3. Czudec, pow. Strzyżów, woj. podkarpackie
4. Ćmielów, pow. Ostrowiec Świętokrzyski, woj. świętokrzyskie
5. Drzewica, pow. Opoczno, woj. łódzkie
6. Iłża, pow. Radom, woj. mazowieckie
7. Krajowice, (Golesz), pow. Jasło, woj. podkarpackie
8. Kurozwęki, pow. Staszów, woj. świętokrzyskie
9. Mokro Górne, pow. Jędrzejów, woj. świętokrzyskie
10. Nowy Korczyn, pow. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie
11. Opoczno, pow. loco, woj. łódzkie
12. Pińczów, pow. loco, woj. świętokrzyskie
13. Podgrodzie, pow. Ostrowiec Świętokrzyski, woj. świętokrzyskie
14. Przedbórz, pow. Radomsko, woj. łódzkie
15. Radom, pow. loco, woj. mazowieckie
16. Rembów, pow. Kielce, woj. świętokrzyskie
17. Rytwiany, pow. Staszów, woj. świętokrzyskie
18. Sandomierz, pow. loco, woj. świętokrzyskie
19. Solec nad Wisłą, pow. Lipsko, woj. mazowieckie
20. Szydłowiec, pow. loco, woj. mazowieckie

21. Szydłów, pow. Staszów, woj. świętokrzyskie
22. Tarnów, pow. loco, woj. małopolskie
23. Zawichost, pow. Sandomierz, woj. świętokrzyskie

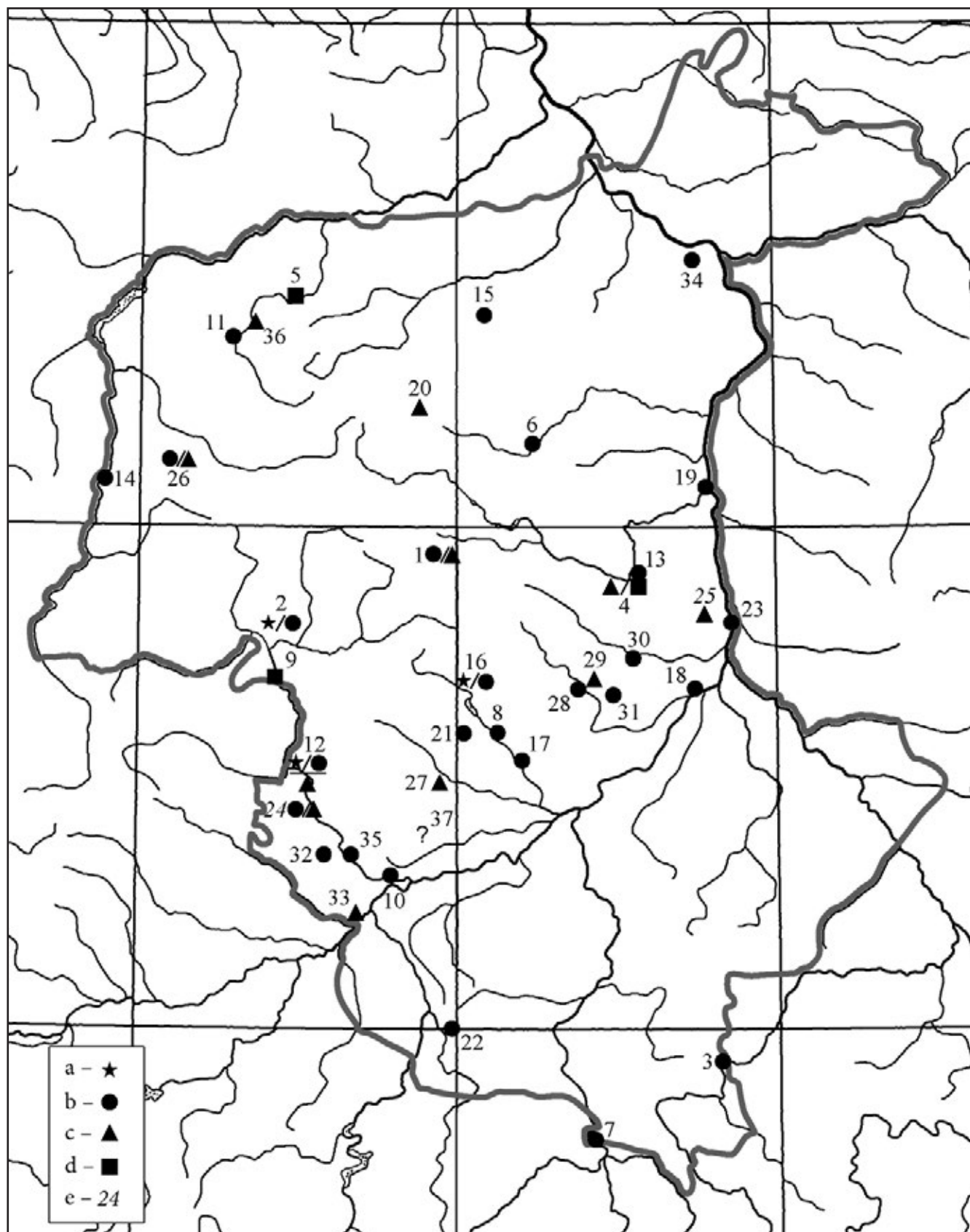
Obiekty o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji

24. Chroberz, pow. Pińczów, woj. świętokrzyskie
25. Czyżów Szlachecki, pow. Sandomierz, woj. świętokrzyskie
26. Fałków, pow. Końskie, woj. świętokrzyskie
27. Jastrzębiec, pow. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie
28. Konary, pow. Sandomierz, woj. świętokrzyskie
29. Łownica, pow. Sandomierz, woj. świętokrzyskie
30. Międzygórz, pow. Opatów, woj. świętokrzyskie
31. Ossolin, pow. Sandomierz, woj. świętokrzyskie
32. Pełczyńska, pow. Pińczów, woj. świętokrzyskie
33. Rogów, pow. Kazimierza Wielka, woj. świętokrzyskie
34. Sieciechów, pow. Kozienice, woj. mazowieckie
35. Wiślica, pow. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie
36. Zameczek (Damujowice), pow. Opoczno, woj. łódzkie
37. Zborów, pow. Busko-Zdrój, woj. świętokrzyskie



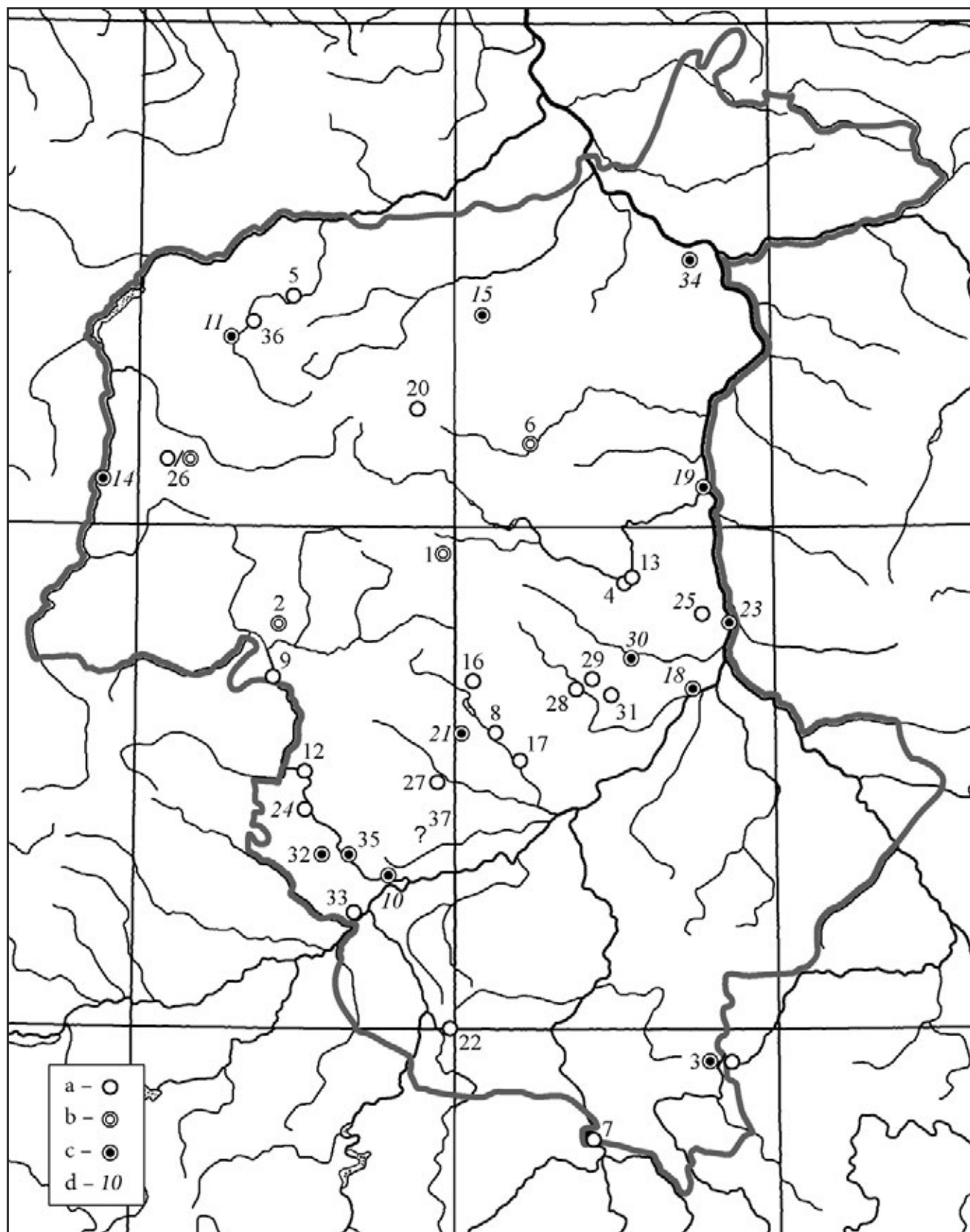
Mapa I. Rozmieszczenie zamków na terenie dawnego województwa sandomierskiego (numeracja stanowisk zgodna z pozycjami w katalogu, pełne zestawienie stanowisk – na końcu pracy); a – granice województwa sandomierskiego w 1474 roku, b – zamki pewne, c – obiekty o niepewnej chronologii, formie i funkcji lub lokalizacji, d – obiekty zniszczone, lecz o znanej dokładnej lokalizacji

Karte I. Verteilung der Burgen auf dem Gebiet der ehemaligen Sandomierz-Wojewodschaft (Nummerierung der Fundstellen ist mit den Nummern im Katalog identisch, vollständige Zusammenfassung der Fundstellen am Ende des Beitrags); a – Grenzen der Sandomierz-Wojewodschaft im Jahre 1474, b – Sichere Burgen, c – Objekte mit unsicherer Chronologie, Form und Funktion oder Lokalisierung, d – Zerstörte Objekte aber mit bekannter genauer Lokalisierung



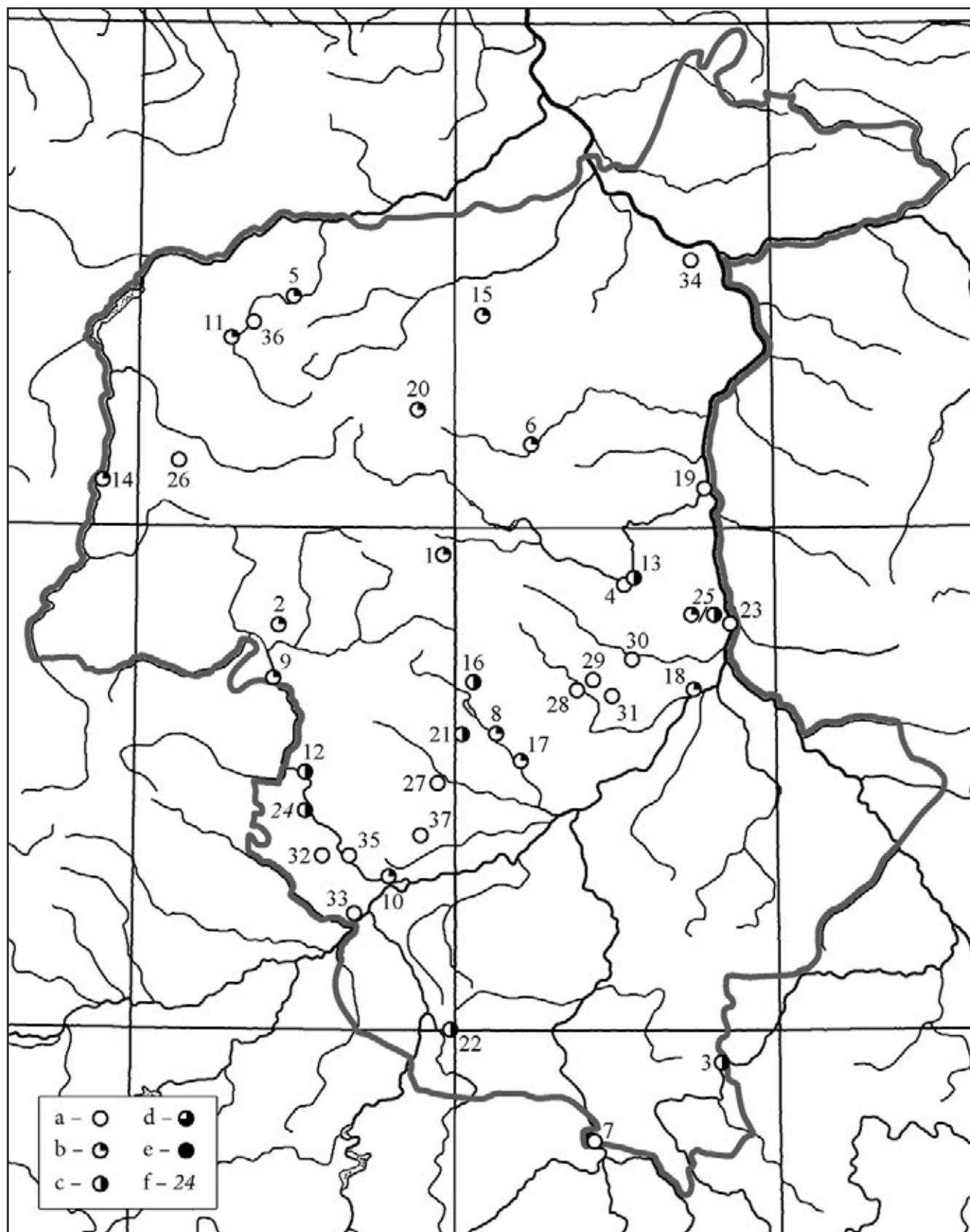
Mapa II. Datowanie czasu wzniesienia poszczególnych zamków: a – XIII wiek, b – XIV wiek, c – XV wiek, d – XVI wiek, e – obiekty zniszczone, lecz o znanej dokładnej lokalizacji

Karte II. Datierung der Errichtungszeit der einzelnen Objekte: a – 13 Jh., b – 14 Jh., c – 15 Jh., d – 16 Jh., e – Zerstörte Objekte aber mit bekannter genauer Lokalisierung

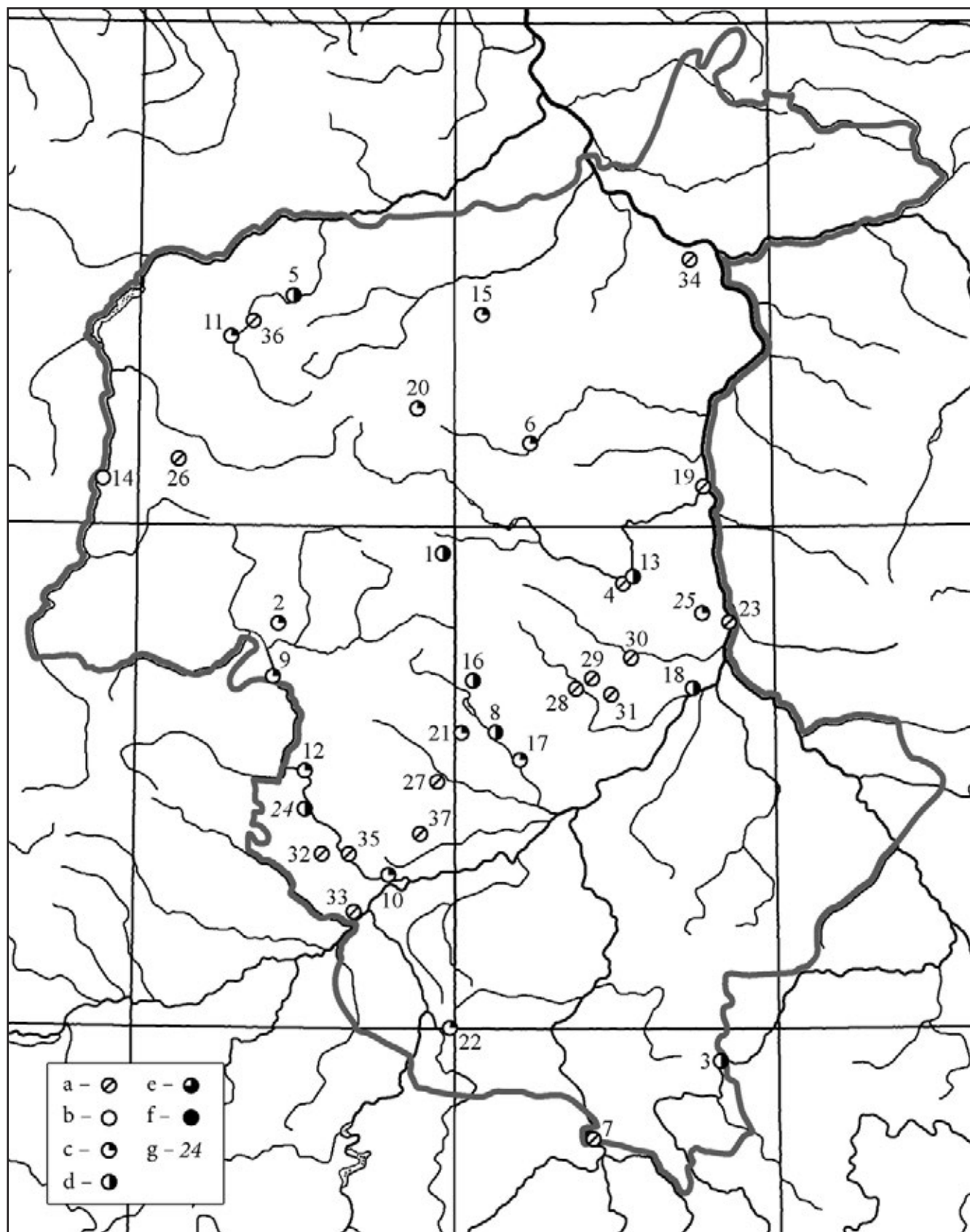


Mapa III. Fundatorzy zamków: a – zamki prywatne, b – zamki biskupie, c – zamki królewskie, d – zamki na pewno lub prawdopodobnie wzniesione przez Kazimierza Wielkiego

Karte III. Burgstifter: a – private Burgen, b – Bischofsburgen, c – Königsburgen, d – Die Burgen, die sicherlich oder vermutlich von dem König Kazimierz dem Großen erbaut wurden



Mapa IV. Stopień przebadania zamków na podstawie punktacji sumarycznej z kwestionariusza ocen: a – brak badań (0 pkt); b – punktacja sumaryczna 1–25 pkt; c – 26–50 pkt; d – 51–75 pkt; e – 75–100 pkt; f – obiekty zniszczone, lecz o znanej dokładnej lokalizacji;
 Karte IV. Stand der Bürgerforschung anhand des Gesamtpunktwertes aus dem Bewertungsbogen: a – keine Forschungen (0 Punkte); b – Gesamtpunktwert 1–25; c – 26–50; d – 51–75; e – 75–100; f – Zerstörte Objekte aber mit bekannter genauer Lokalisierung



Mapa V. Stopień opublikowania badań zamków na podstawie punktacji z kwestionariusza ocen: a – brak badań; b – brak badań lub publikacji (0 pkt); c – punktacja 0,5–2,5 pkt; d – 3–5 pkt; e – 5,5–7,5 pkt; f – 8–10 pkt; g – obiekty zniszczone, lecz o znanej dokładnej lokalizacji

Karte V. Stand der Burgveröffentlichungen laut des Bewertungsbogens: a – keine Forschungen; b – keine Forschungen oder keine Publikationen (0 Punkte); c – Punktwerte 0,5–2,5 Punkte; d – 3–5 Punkte; e – 5,5–7,5 Punkte; f – 8–10 Punkte; h – Zerstörte Objekte aber mit bekannter genauer Lokalisierung



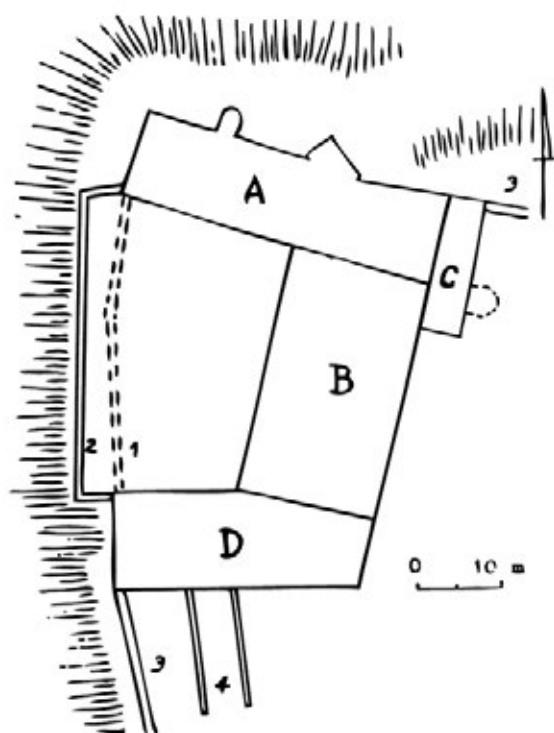
Ryc. 1. Bodzentyn, zamek w poł. XV w. (za J. Kuczyński 1998, s. 66, ryc. 1). 1 – teren zamku, 2 – podzamecze, 3 – kościół, 4 – brama Opatowska, 5 – brama Krakowska, — — — — — zachowane odcinki murów, - - - - - przebieg murów w poł. XV w.

Abb. 1. Bodzentyn. Die Burg gegen Hälfte des 15. Jh. (nach J. Kuczyński 1998, S. 66, Abb. 1). 1 – Burggelände, 2 – Ansiedlung am Fuß der Burg, 3 – Kirche, 4 – Opatów-Tor, 5 – Kraków-Tor, — — — — — erhaltenes Mauerwerk, - - - - - Verlauf der Mauer gegen die Hälfte des 15. Jhs.



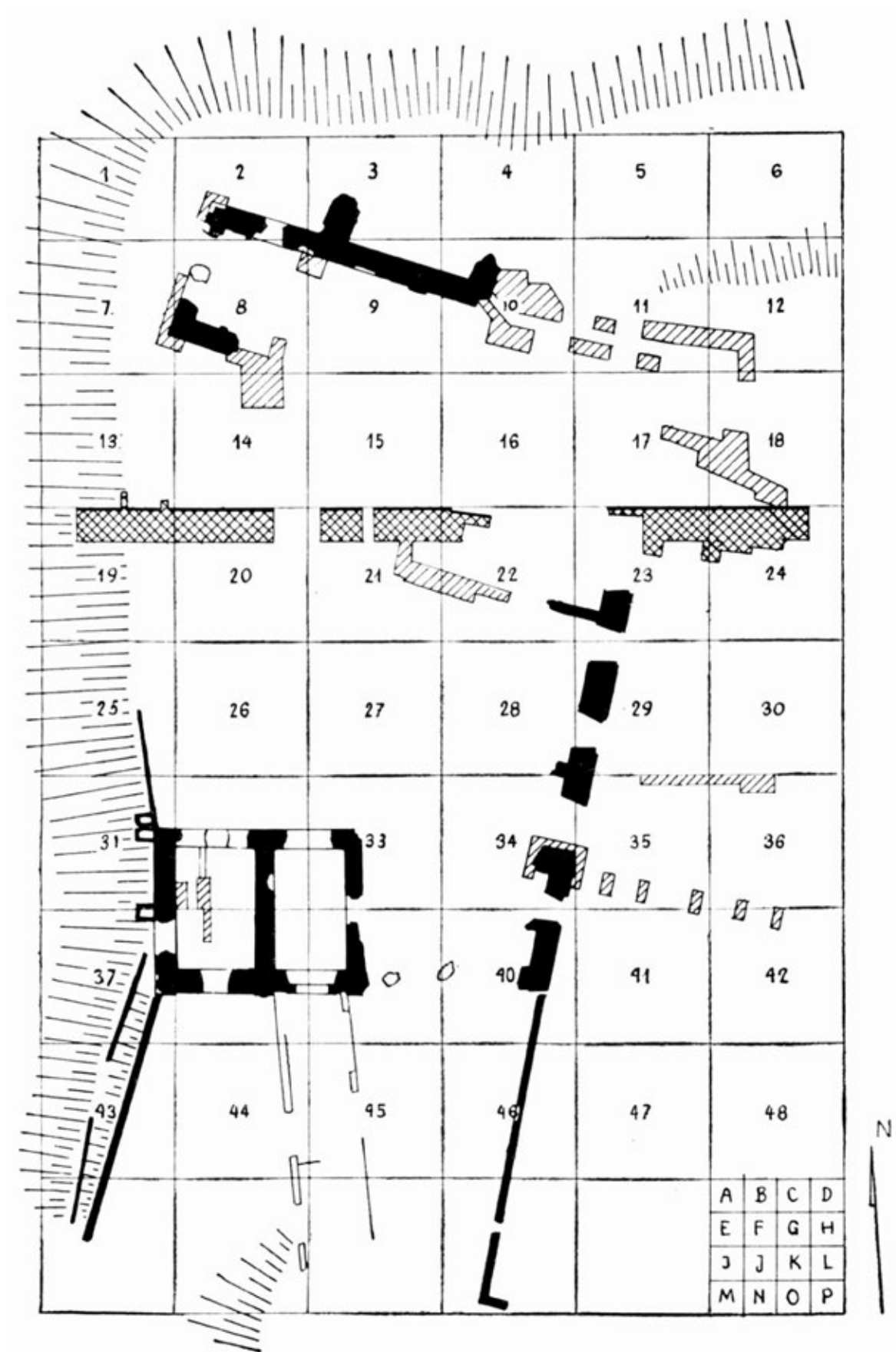
Ryc. 3. Bodzentyn, zamek; rekonstrukcja założenia i lokalizacji budynków w XV/XVI w. (za M. Brykowska 1997, s. 48, ryc. 3). 1 – „Przygródek”, 2 – „Dziedziniec”, 3 – „Ogród Włoski”, a – „Wieża w kącie muru”, b – „Budowanie które jest przytknione do muru”, c – dom wielki z XV/XVI w. – „Pokoje Pańskie”

Abb. 3. Bodzentyn, die Burg; Rekonstruktion und die Lokalisierung der Burganlage im 15./16. Jh. (nach M. Brykowska 1997, S. 48, Abb. 3); 1 – „Przygródek”, 2 – „Dziedziniec” (Burghof), 3 – „Ogród Włoski” (Italienischer Garten), a – „Wieża w kącie muru” (ein Turm in der Mauerecke), b – „Budowanie, które jest przytknione do muru” (ein Bauwerk an der Mauer), c – Dom wielki z XV/XVI w. (Großes Haus aus dem 15/16 Jh.) – „Pokoje Pańskie” (herrschaftliche Zimmer)



Ryc. 2. Bodzentyn. Etapy rozbudowy zamku. (za J. Kuczyński 1998, s. 69, ryc. 4). 1 – mur zamykający od zachodu dziedzińca zamku, wystawiony ok. poł. XV w., 2 – mur po powiększeniu dziedzińca ok. poł. XVII w., 3 – średniowieczny mur obronny, który odchodząc od zamku otaczał miasto, 4 – kamienna balustrada mostu z 2. poł. XVII wieku, który z podzamecza prowadził do bramy i przez nią na dziedzińiec zamku; A – dom wielki wzniesiony przez biskupa Z. Oleśnickiego w l. 1423–1455 z wykorzystaniem murów XIV-wiecznego zamku, B – skrzydło wschodnie – budowę rozpoczął kardynał F. Jagiellończyk między 1488 a 1503 r., a ukończył biskup P. Myszkowski w 1581 r., C – ryzalit dostawiony przez biskupa J. Konarskiego w l. 1503–1524, wykusz z kaplicą na poziomie II piętra zaznaczono linią przerywaną, D – skrzydło południowe – budowę części wschodniej rozpoczął biskup P. Tylicki między 1607 a 1616 rokiem, następnie dostawiono część zachodnią wraz z bramą z czerwonego piaskowca, prace ukończył biskup J. Małachowski w 1691 r.

Abb. 2. Bodzentyn. Etappen des Burgausbaus (nach J. Kuczyński 1998, S. 69, Abb. 4.). 1 – die den Burghof von der Westseite einschließende und gegen die Hälfte des 15. Jhs. errichtete Mauer, 2 – die Mauer nach der Vergrößerung des Burghofs gegen Hälfte des 17. Jhs., 3 – die mittelalterliche Schutzmauer, die die ganze Stadt umfasste, 4 – die steinernen Brückengeländer aus der zweiten Hälfte des 17. Jhs., die von der Ansiedlung am Fuß der Burg durch das Tor und weiter zum Burghof führte; A – in den Jahren 1423–1455 von dem Bischof Oleśnicki unter der Einbeziehung der Burgmauer aus dem 14. Jh. errichtetes großes Haus, B – Westflügel – mit dem Bau begann zwischen 1488–1503 der Kardinal F. Jagiellończyk und der Bischoff Z. Myszkowski führte ihn 1581 zu Ende, C – in den Jahren 1503–1524 von dem Bischof J. Konarski angebaute Risalit, der Erker mit der Kapelle im 2. Stock wurde mit der Strichlinie markiert, D – Südflügel, mit dem Bau des Ostteils begann der Bischof P. Tylocki (1607–1616), und dann stellte man den Westteil samt dem Tor aus rotem Sandstein an, die Arbeiten führte 1691 der Bischof J. Małachowski zu Ende



Ryc. 4. Bodzentyn. Badania z lat 1962–1965 (za J. Kuczyński 1966, s. 167, ryc. 1). Lokalizacja wykopu I (szrafiowany w kratkę) i sondaży (szrafiowane ukośnymi kreskami)

Abb. 4. Bodzentyn, Forschungen 1962–1965 (nach J. Kuczyński 1966, S. 167, Abb. 1). Lokalisierung des Schnitts I (Kreuzschraffur) und der Sondagen (mit schrägen Stichen schraffiert)



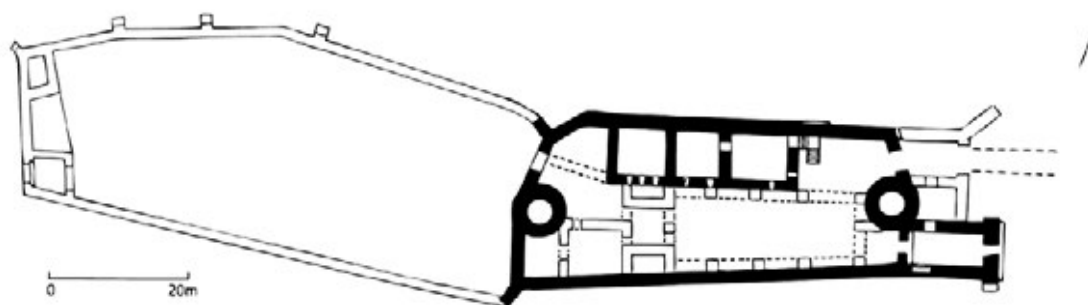
Ryc. 5. Bodzentyn. Widok zamku od strony dziedzińca w poł. XIX w. wg K. Stronczyńskiego (za Leksykon, s. 101)

Abb. 5. Bodzentyn. Die Ansicht vom Burghof, gegen die Hälfte des 19. Jhs. nach K. Stronczyński (nach dem Lexikon, S. 101)



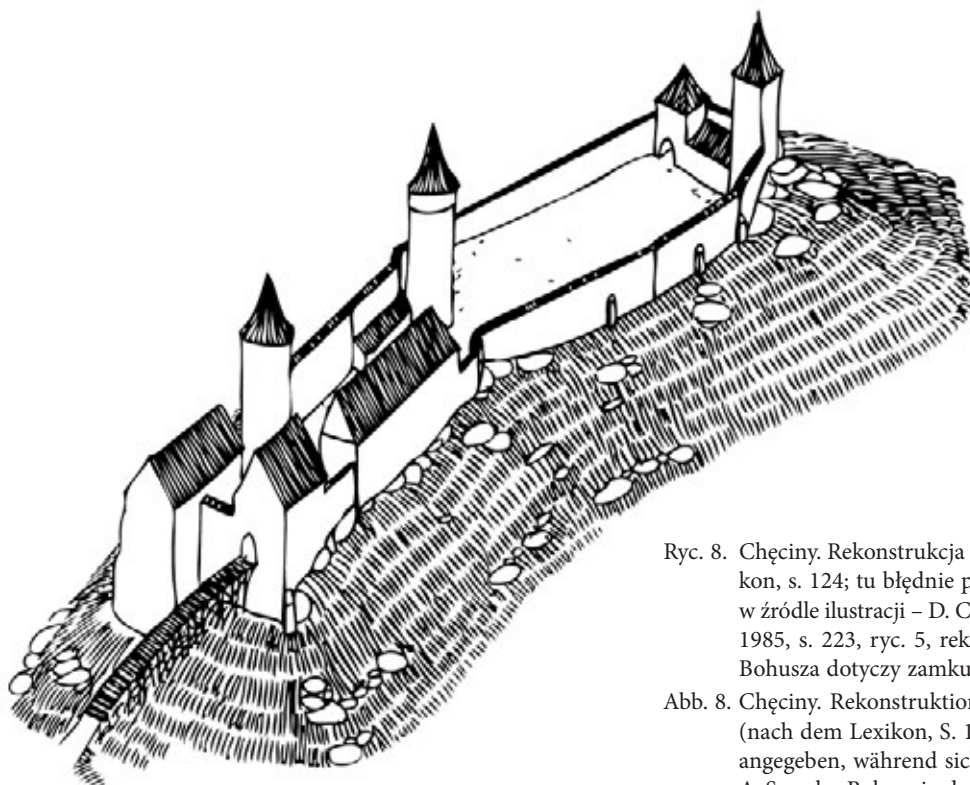
Ryc. 6. Bodzentyn. Widok zamku od zachodu wg litografii J. Ceglińskiego z ok. 1857 r., repr. *Księga Świata*, t. 2, Warszawa 1858 (za A. Piasecka 1997, s. 136, ryc. 3; tam błędnie widok od wschodu)

Abb. 6. Bodzentyn. Die Burgansicht vom Westen, laut der Lithographie von J. Cegliński gegen 1857, Reproduktion aus „*Księga Świata*“ Warszawa 1858, Band 2 (nach Z. Piasecka 1997, S. 136, Abb. 3; dort falsch als Ostansicht beschrieben)



Ryc. 7. Chęciny. Plan zamku średniowiecznego (za Leksykon, s. 123)

Abb. 7. Chęciny. Plan der mittelalterlichen Burg (nach dem Lexikon, S. 123)



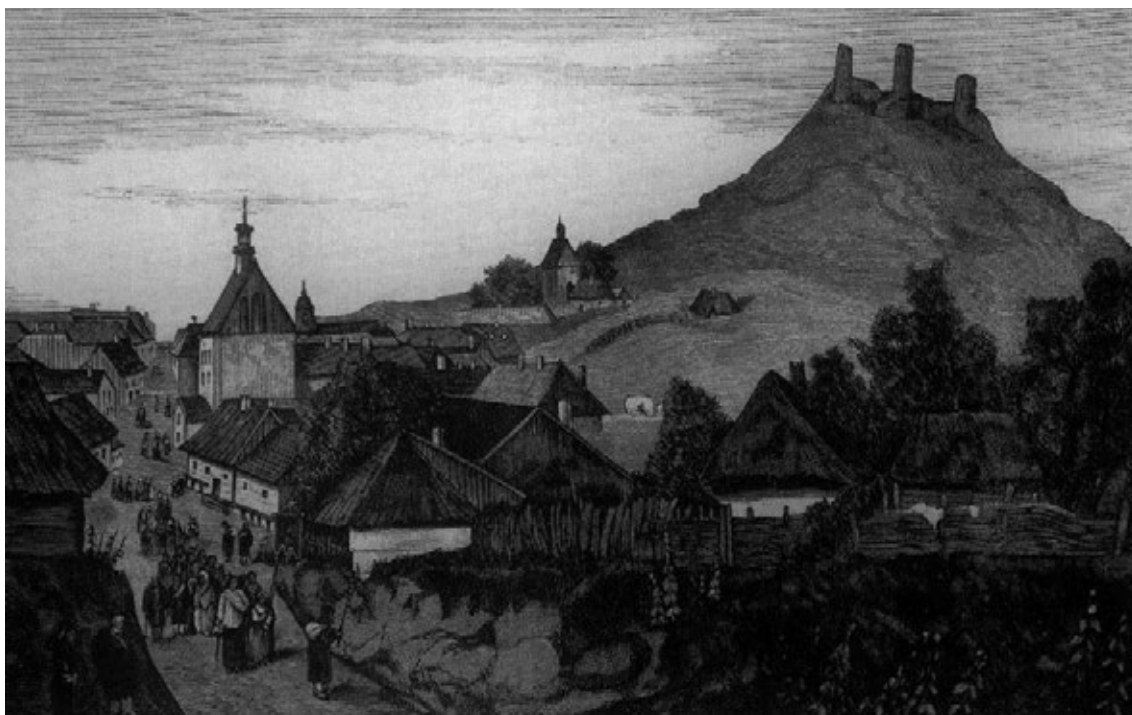
Ryc. 8. Chęciny. Rekonstrukcja zamku w XIV w. (za Leksykon, s. 124; tu błędnie podany XV w., podczas gdy w źródle ilustracji – D. Czapczyńska, J. Janczykowski 1985, s. 223, ryc. 5, rekonstrukcja wg A. Szyszko-Bohusza dotyczy zamku w XIV w.)

Abb. 8. Chęciny. Rekonstruktion der Burg aus dem 14. Jh. (nach dem Lexikon, S. 124; da falsch als das 15. Jh. angegeben, während sich die Rekonstruktion nach A. Szyszko-Bohusz in der Quelle der Illustration – D. Czapczyńska, J. Janczykowski 1985, S. 223, Abb. 5, auf die Burg aus dem 14. Jh. bezieht)

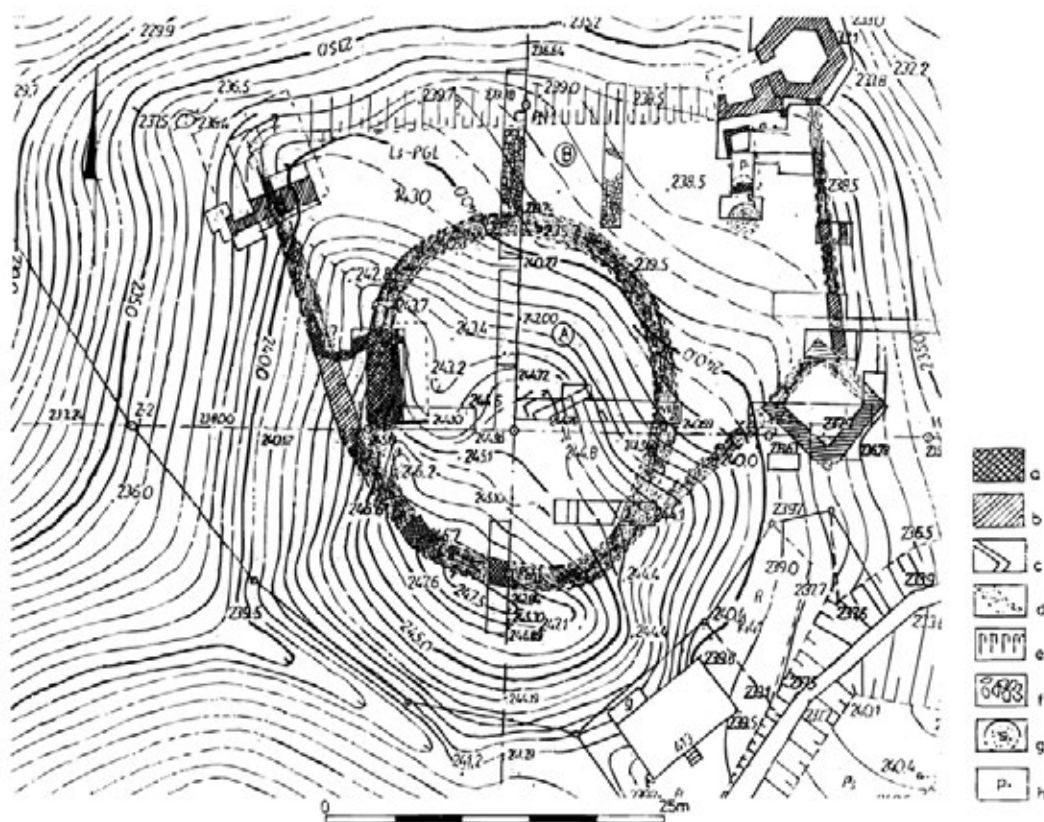


Ryc. 9. Chęciny. Rekonstrukcja zamku średniowiecznego – elewacja północna (za D. Czapczyńska, J. Janczykowski 1985, s. 228, ryc. 12)

Abb. 9. Chęciny. Rekonstruktion der Burg, Nordfassade (nach D. Czapczyńska, J. Janczykowski 1985, S. 228, Abb 12)

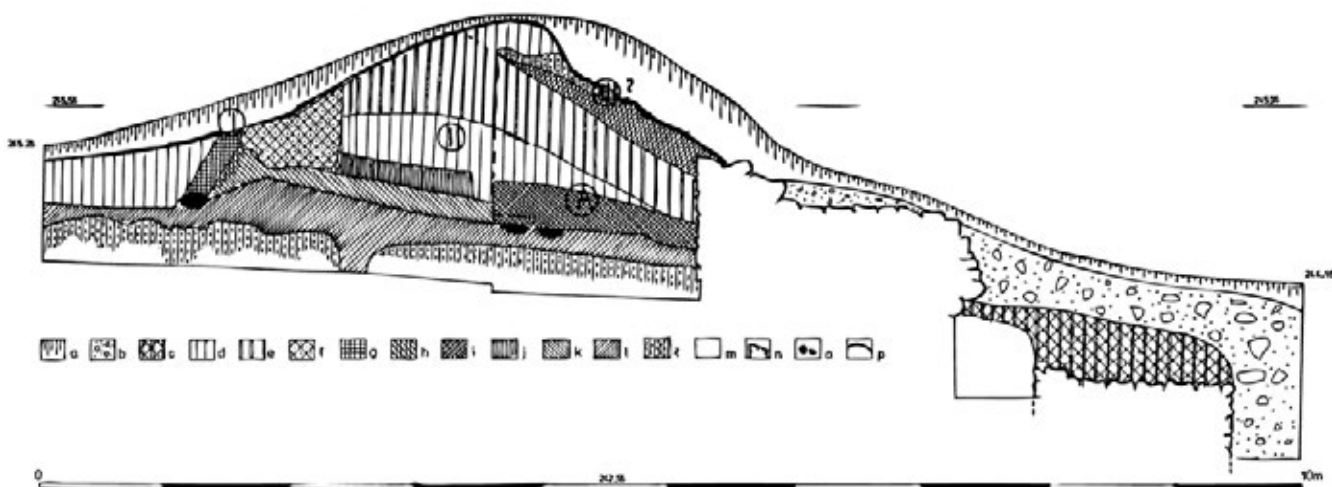


Ryc. 10. Chęciny. Widok miasta i zamku wg obrazu J. Szermentowskiego („Kłosy” 1879, nr 723, za Leksykon, s. 124)
Abb. 10. Chęciny. Stadt- und Burgansicht laut des Bildes von J. Szeremetowski („Kłosy“ 1879, Nr. 723, nach dem Lexikon, S. 124)



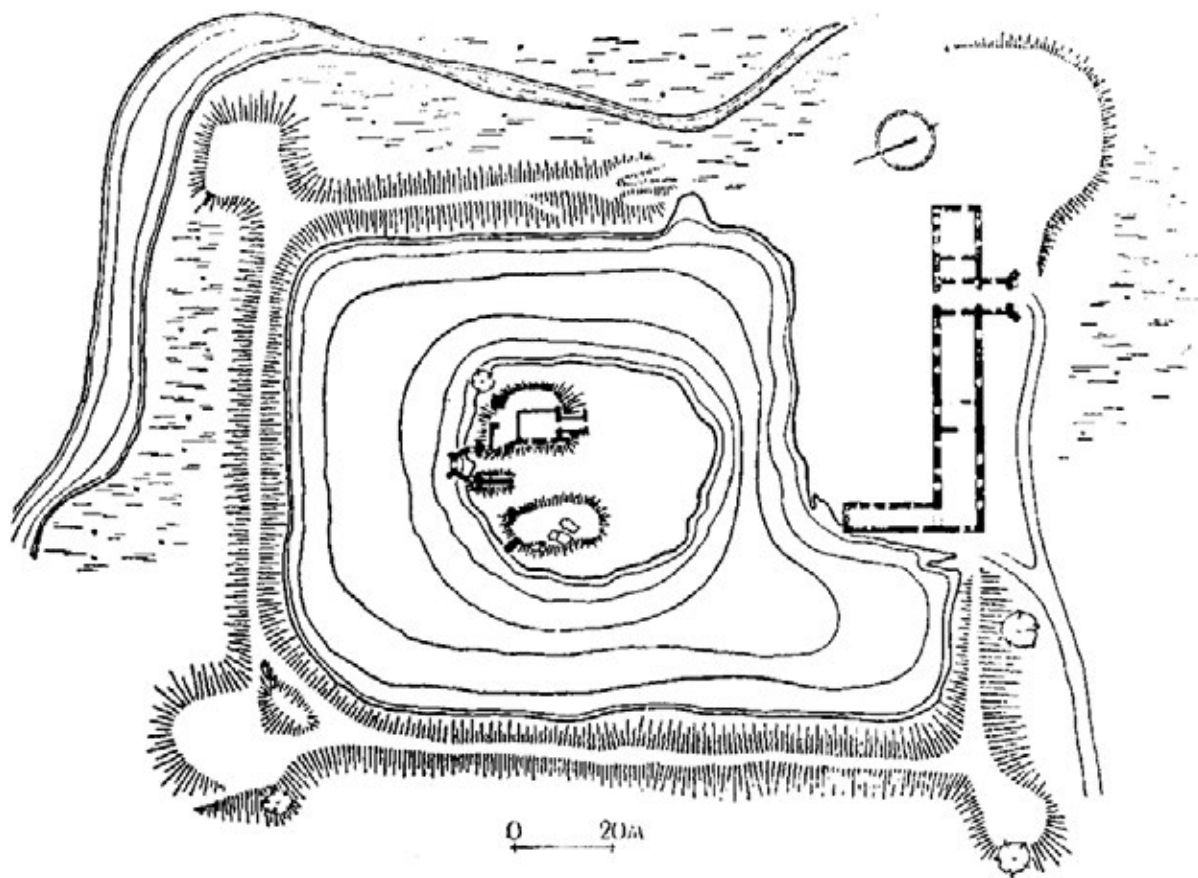
Ryc. 11. Czudec. Przedmieście Czudeckie, stan. 7 (zamek). Plan wykopów z lat 2001–2003 wraz z odkrytymi murami i obiektami (za A. Lubelczyk 2004, s. 250, ryc. 3). A – główne założenie średniowieczne, B – zamek renesansowy, a – mury późnośredniowieczne, b – mury XVI-wieczne, c – mury o nieokreślonej chronologii, d – rekonstrukcja przebiegu murów, e – hipotetyczny przebieg wału ziemnego, f – bruk kamienny, g – studnia, h – piec

Abb. 11. Czudec. Przedmieście Czudeckie, Fst. 7 (Burg). Plan der Grabungsschnitte 2001–2003 samt den freigelegten Mauern und Objekten (nach A. Lubelczyk 2004, S. 250, Abb. 3). A – mittelalterliche Hauptanlage, B – Renaissanceburg, a – spätmittelalterliche Mauer, b – Mauer aus dem 16. Jh., c – Mauer mit unbestimmter Chronologie, d – Rekonstruktion des Mauerverlaufs, e – hypothetischer Verlauf des Erdwalls, f – Steinpflaster, g – Brunnen, h – Ofen



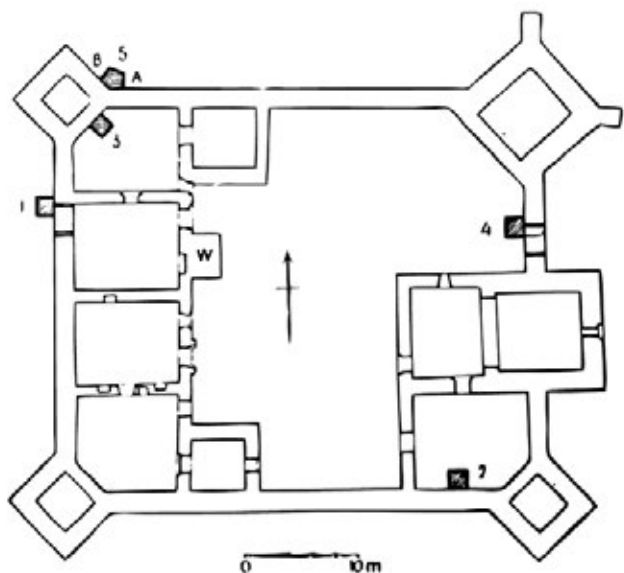
Ryc. 12. Czudec. Przedmieście Czudeckie, stan. 7 (zamek). Profil zachodni wykopu XXVII/04 z zachowanym wałem grodziska w południowej części wykopu (za A. Lubelczyk 2006, s. 513, ryc. 6). I–III – fazy umocnień, A – destrukcja konstrukcji wału II lub zabudowy przywałowej, a – humus, b – gruz kamienny z zaprawą, c – brązowożółta ziemia, d – żółta ziemia bez dodatków, e – żółta, gliniasta ziemia ze śladami polepy, f – regularny wkop z bordową ziemią, g – brunatna ziemia – negatyw belki, h – spylona polepa przemieszana z żółtą i brązową ziemią, i – destrukcja po pożarze, j – żółta, zwężła ziemia o szarobeżowym odcieniu, k – jasnoszara dość zwężła ziemia o beżowym odcieniu, l – ciemnoszara zwężła ziemia, ł – jasnoszaropielata ziemia, m – calec, n – mury kamienne, o – belki drewniane w profilu, p – strop warstw związanych z wałem grodziska

Abb. 12. Czudec. Przedmieście Czudeckie, Fst. 7 (Burg). Westprofil des Schnitts XXVII/04 mit erhaltenen Ringwallanlagen im Südteil des Schnitts (nach A. Lubelczyk 2006, S. 513, Abb. 6). I–III – Phasen der Befestigungen, A – Destruktion der Wallkonstruktion II oder der Bebauung am Wall, a – Humuserde, b – Steinschutt mit Mörtel, c – braungelbe Erde, d – gelbe Erde ohne Zusatz, e – gelbe, tonartige Erde mit Lehmewurfspuren, f – regelmäßiger Schacht mit dunkelrote Erde, g – braune Erde mit Balkenabdruck, h – zum Staub vertrockneter Lehmewurf mit gelber und brauner Erde vermischt und Branddestruktion, j – gelbe, kompakte Erde mit grau- beige Tönung, k – hellgraue ziemlich kompakte Erde mit beige Tönung, l – dunkelgraue, kompakte Erde, ł – hellgraue Erde, m – anstehender Boden, n – Steinmauer, o – Holzbalken im Profil, p – Oberkante der mit der Wallanlage der Burg verbundenen Schichten



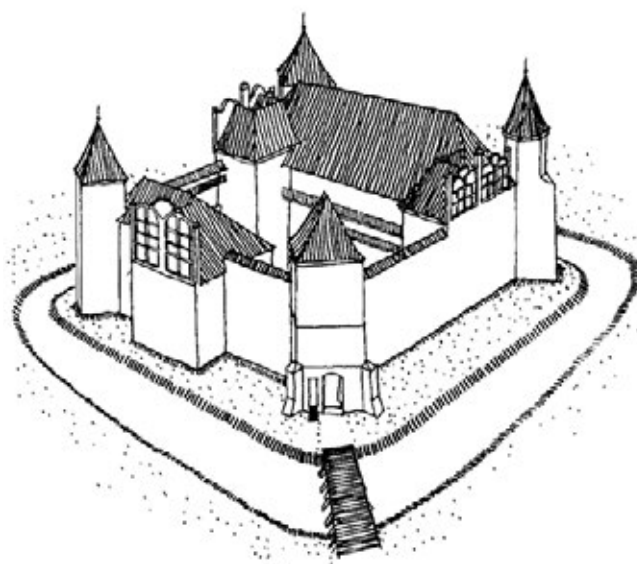
Ryc. 13. Ćmielów. Plan zamku (za A. Miłobędzki 1959, s. 50, ryc. 19)

Abb. 13. Ćmielów. Burgplan (nach A. Miłobędzki 1959, S. 50, Abb. 19)



Ryc. 14. Drzewica. Plan zamku z zaznaczonymi przekopami badawczymi (za B. Guerquin 1952, s. 8, ryc. 5). 1-5 – wykopy, A, B – profile, W – domniemane wejście

Abb. 14. Drzewica. Burgplan mit markierten Forschungsschnitten (nach B. Guerquin 1952, S. 8, Abb. 5). 1-5 – Schnitte, A, B – Profile, W – angeblicher Eingang



Ryc. 15. Drzewica. Rekonstrukcja zamku w XVI w. (wg B. Guerquin 1952, ryc. 48, z uzupełnieniami J. Salma, Leksykon, s. 160)

Abb. 15. Drzewica. Rekonstruktion der Burg aus dem 16. Jh. (nach B. Guerquin 1952, Abb. 48 mit Ergänzungen von J. Salm, Lexikon, S. 160)



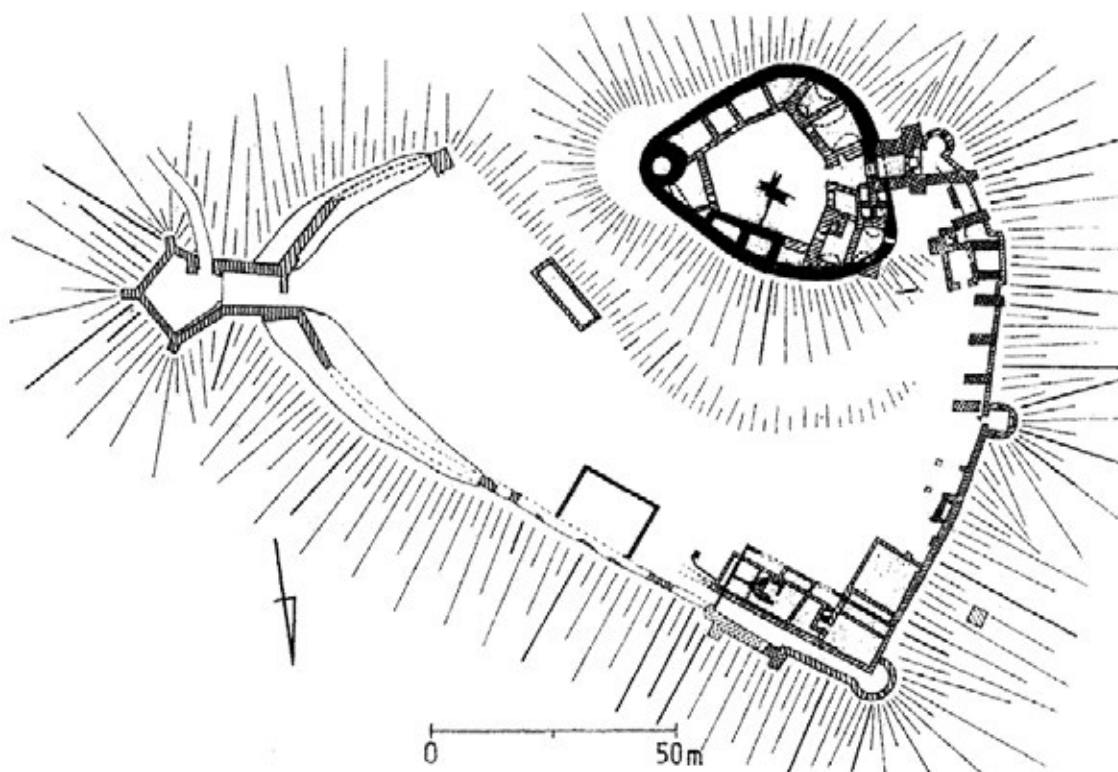
Ryc. 16. Drzewica. Widok zamku od północnego zachodu, akwarela Z. Vogla z 1792 r. (za Leksykon, s. 161)

Abb. 16. Drzewica. Burgansicht vom Nordwesten, Aquarelle Z. Vogl 1792 (nach dem Lexikon, S. 161)



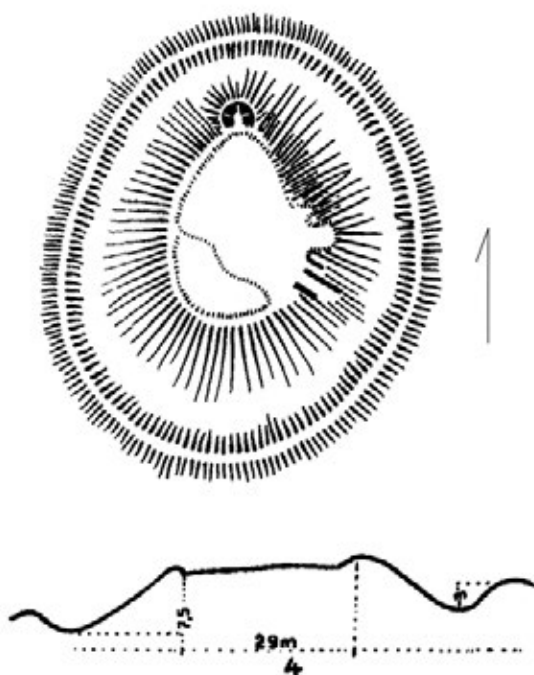
Ryc. 17. Ilża. Ruiny zamku w 2. poł. XIX w., rys. Napoleon Orda (za Leksykon, s. 203)

Abb. 17. Ilża. Burgruinen aus der II. Hälfte des 19. Jhs. Zeichn. Napoleon Ord (nach dem Lexikon, S. 203)



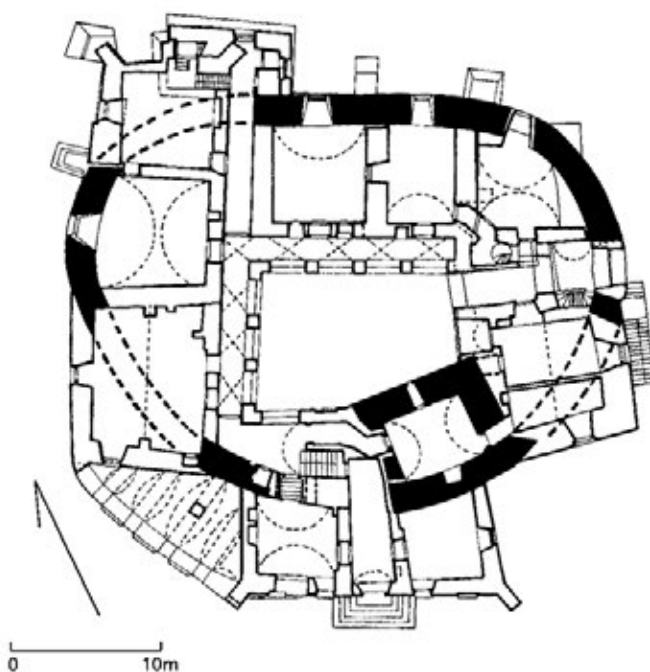
Ryc. 18. Ilża. Plan zamku (za J. Lewicki 1997, s. 77, ryc. 7)

Abb. 18. Ilża. Burgplan (nach J. Lewicki 1997, S. 77, Abb. 7)



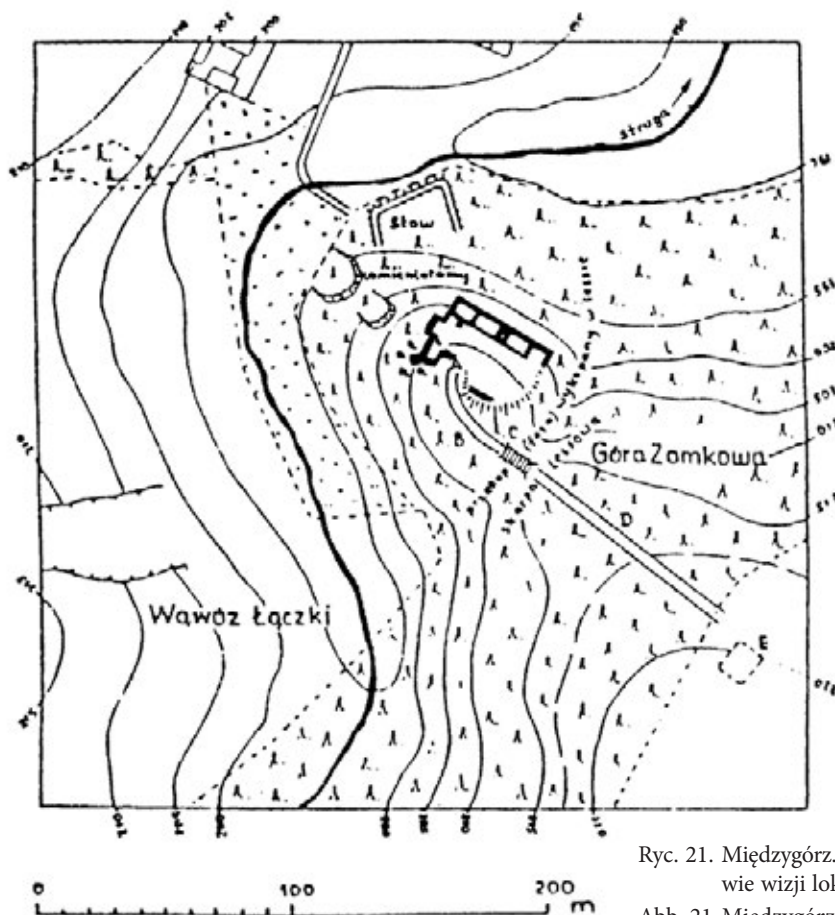
Ryc. 19. Krajowice (Golesz). Plan zamku i przekrój przez wzgórze (za G. Leńczyk 1983, s. 70, ryc. 2 i 4)

Abb. 19. Krajowice (Golesz). Burgplan und Profil des Hügels (nach G. Leńczyk 1983, S. 70, Abb. 2 und 4)



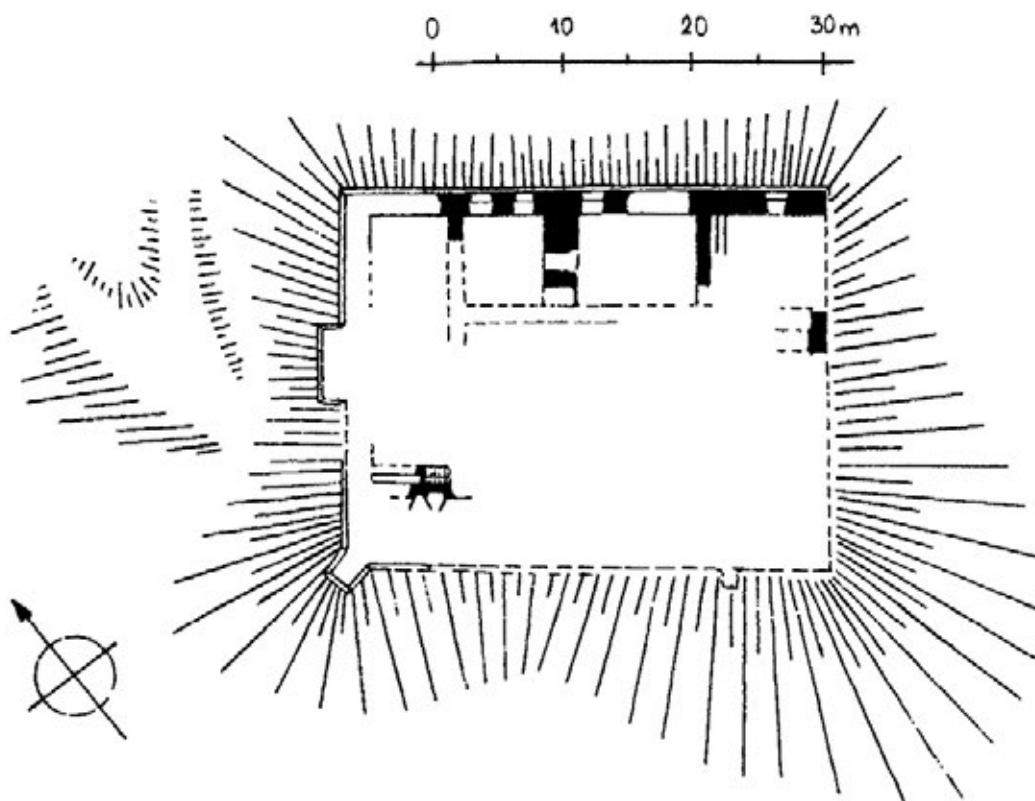
Ryc. 20. Kurozwęki. Plan zamku na poziomie obecnego parteru, kolorem czarnym zaznaczono mury XVI-wieczne (za A. Grzybowski 1981, s. 18, ryc. 4)

Abb. 20. Kurozwęki. Burgplan auf dem Niveau des heutigen Erdgeschosses, die Mauer aus dem 16. Jh. sind schwarz markiert (nach A. Grzybowski 1981, S. 18, Abb. 4)



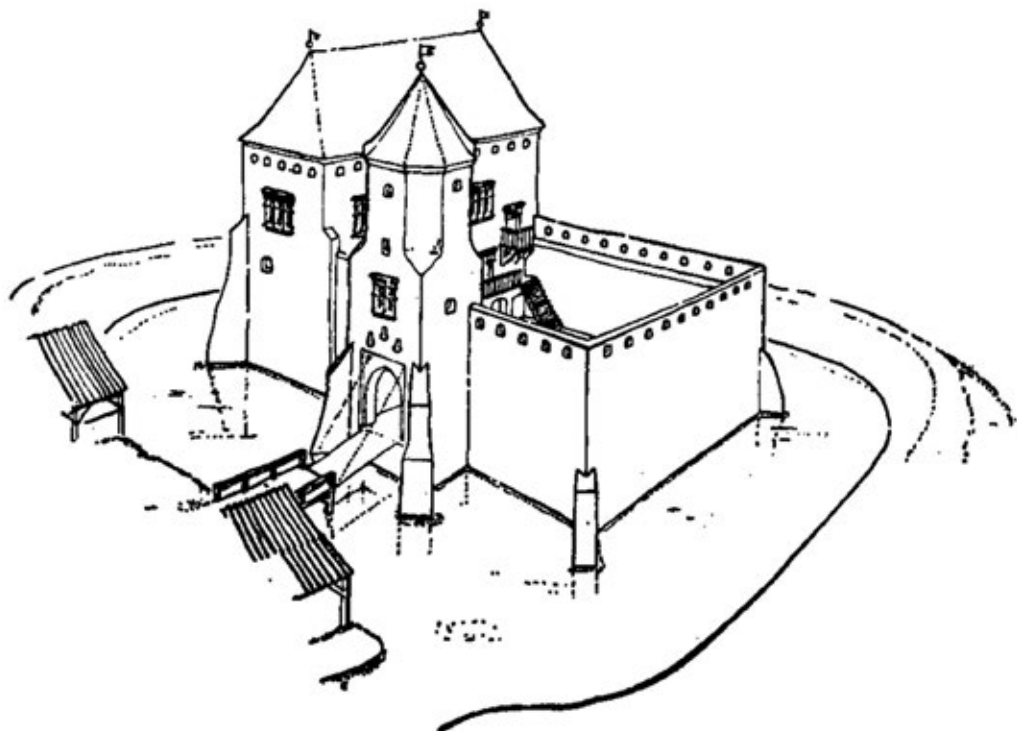
Ryc. 21. Międzygórz. Plan sytuacyjny zamku i Góry Zamkowej na podstawie wizji lokalnej w 1973 r. (za D. Kalina 2005, s. 230, ryc. 6)

Abb. 21. Międzygórz. Situationsplan der Burg und des Burghügels aufgrund der Fundstellenbegehung im Jahr 1973 (nach D. Kalina 2005, S. 230, Abb. 6)



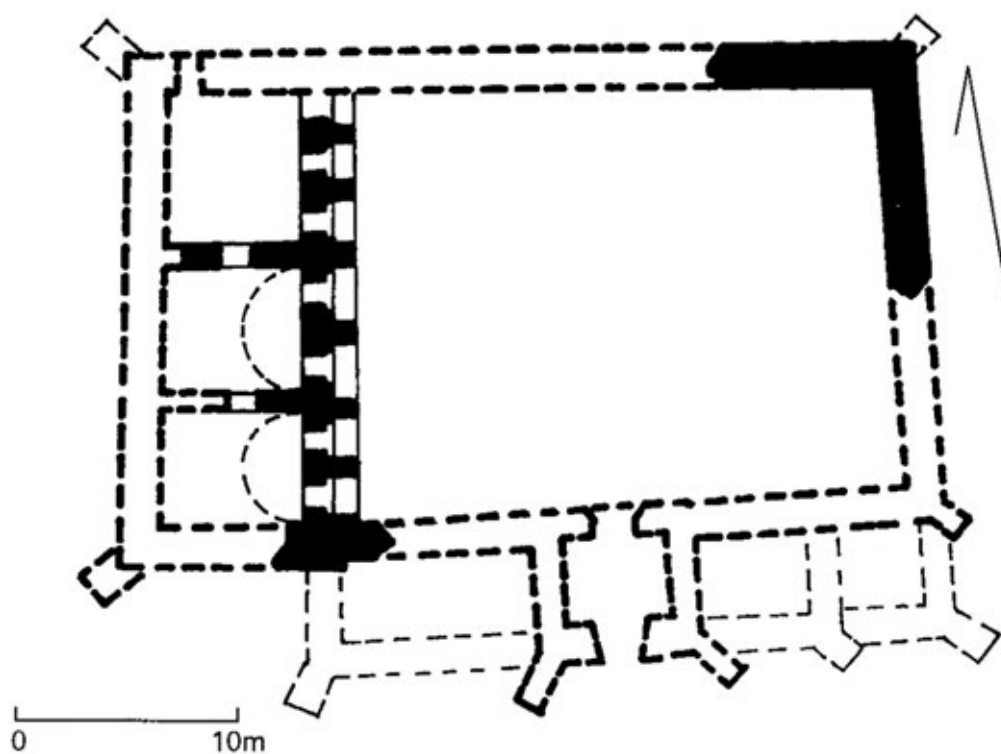
Ryc. 22. Międzygórz. Plan ruin zamku według pomiaru Instytutu Sztuki PAN w Warszawie z 1961 r. (za D. Kalina 2005, s. 231, ryc. 8)

Abb. 22. Międzygórz. Burgplan nach der Vermessung des Kunstinstituts der polnischen Akademie der Wissenschaften in Warszawa 19612 (nach D. Kalina 2005, S. 231, Abb. 8)



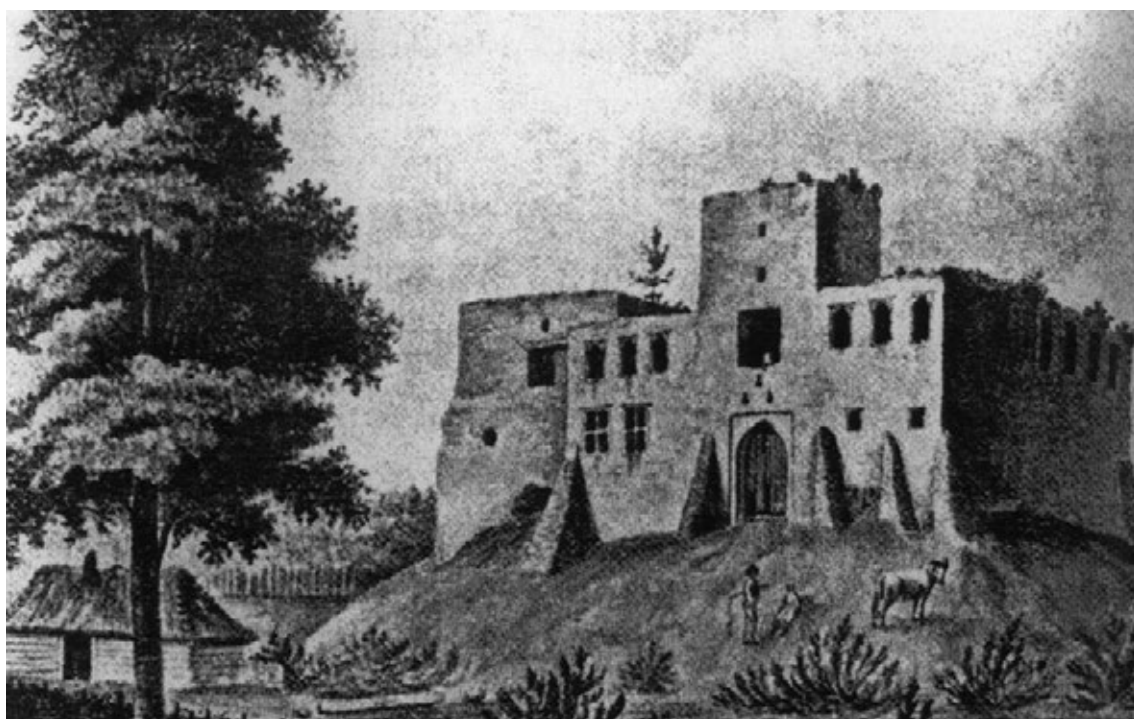
Ryc. 23. Mokrsko Górne. Rekonstrukcja wyglądu zamku w 1. poł. XVI w. (za A. Miłobędzki 1959, s. 39, ryc. 9)

Abb. 23. Mokrsko Górne. Rekonstruktion des Burgaussehens in der ersten Hälfte des 16. Jhs. (nach A. Miłobędzki 1959, S. 39, Abb. 9)



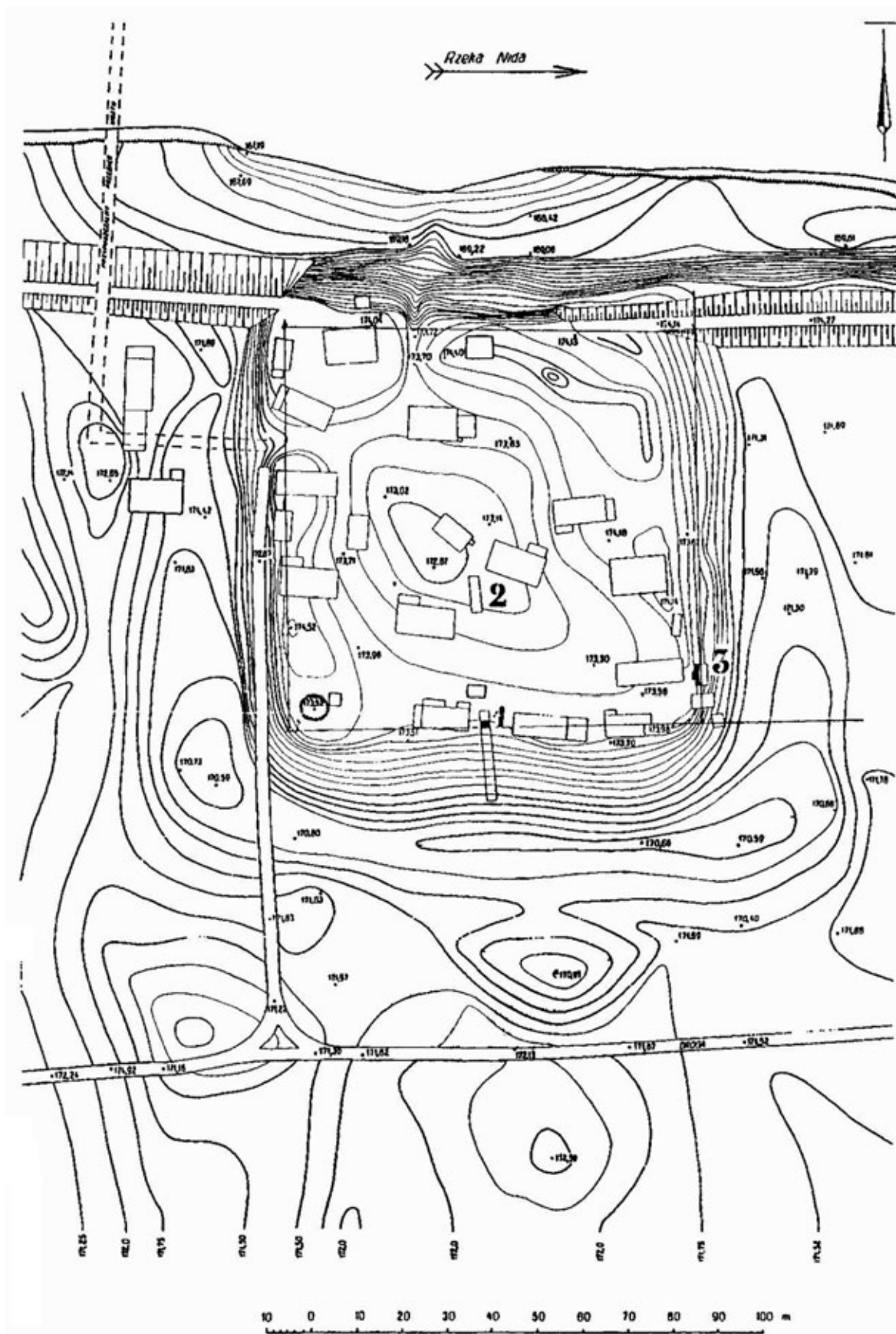
Ryc. 24. Mokrsko Górne. Plan zamku (za Leksykon, s. 311)

Abb. 24. Mokrsko Górne. Burgplan (nach dem Lexikon, S. 311)



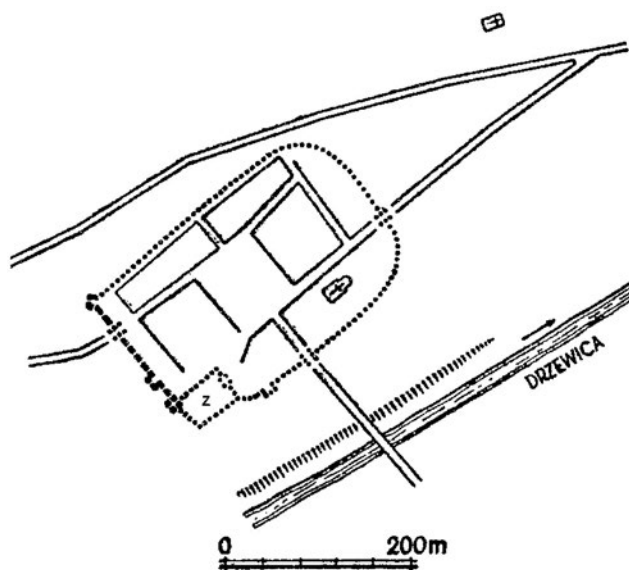
Ryc. 25. Mokrsko Górne. Widok zamku od południowego wschodu, F. Ph. Usner, 1805 r. (za Leksykon, s. 312)

Abb. 25. Mokrsko Górne. Burgansicht vom Südosten, F. Ph. Usner, 1805 (nach dem Lexikon, S. 312)



Ryc. 26. Nowy Korczyn. Sytuacja rejonu zamku z zaznaczeniem wykopów, numerami 1–3 zaznaczono wykopy z roku 1959 (za D. Kalina, W. Gliński 2005, s. 143, ryc. 3)

Abb. 26. Nowy Korczyn. Situation in der Burgumgebung mit den markierten Schnitten, mit 1–3 wurden die Schnitte aus dem Jahr 1959 markiert (nach D. Kalina, W. Gliński 2005, S. 143, Abb. 3)



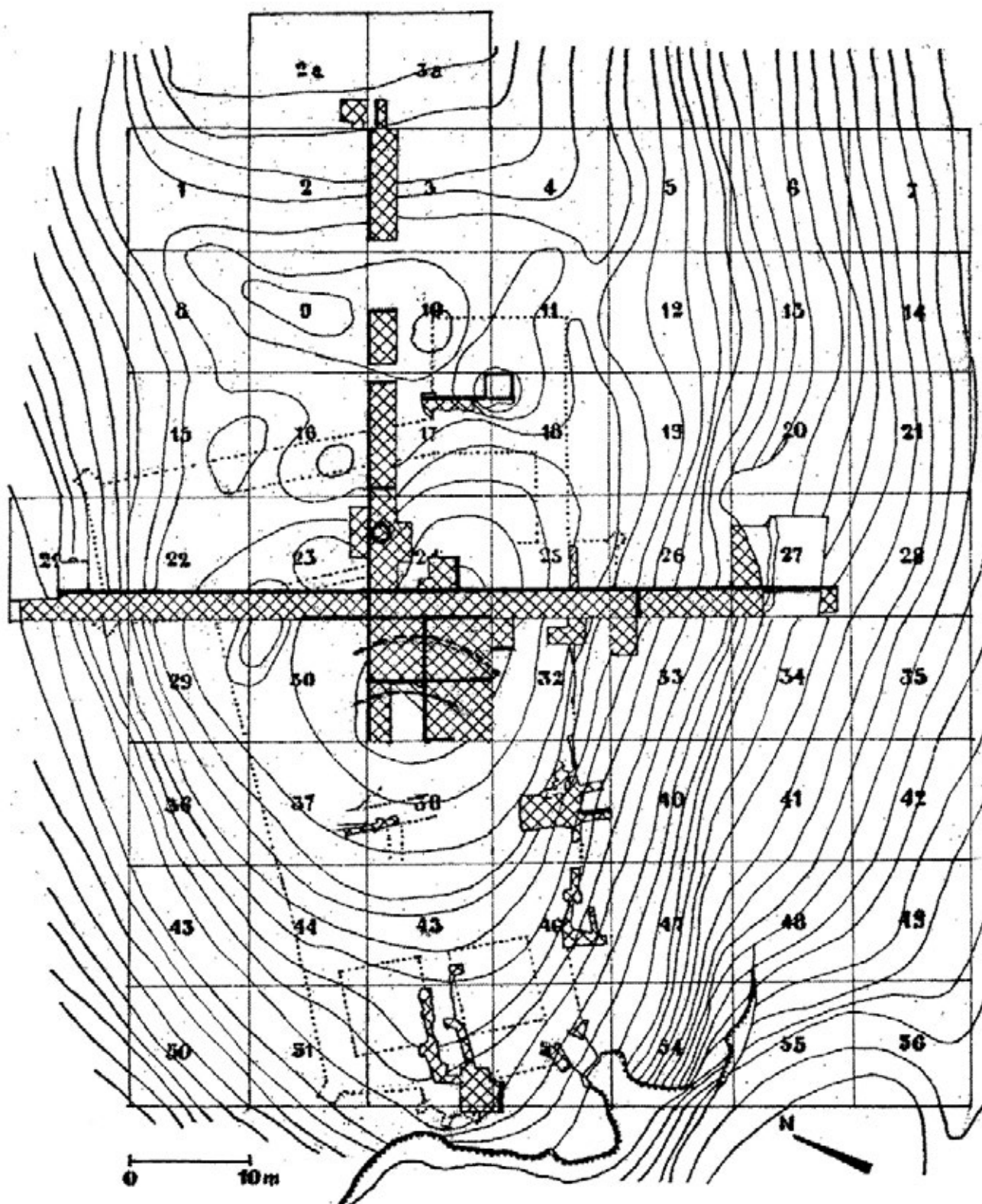
Ryc. 27. Opoczno. Plan miasta z lokalizacją zamku oznaczoną literą Z (za J. Widawski 1973, s. 330, ryc. 41)

Abb. 27. Opoczno. Stadtplan mit der Lokalisierung der Burg, mit dem Buchstaben Z gekennzeichnet (nach J. Widawski 1973, S. 330, Abb. 41)



Ryc. 28. Opoczno. Widok na ruiny zamku, T. Chrząński, 1844-1846 (album K. Stronczyńskiego, za D. Kalina 2005, s. 250, ryc. 25)

Abb. 28. Opoczno. Ausblick auf die Burgruinen, T. Chrząński, 1844-1846 (Album von K. Stronczyński, nach D. Kalina 2005, S. 250, Abb. 25)

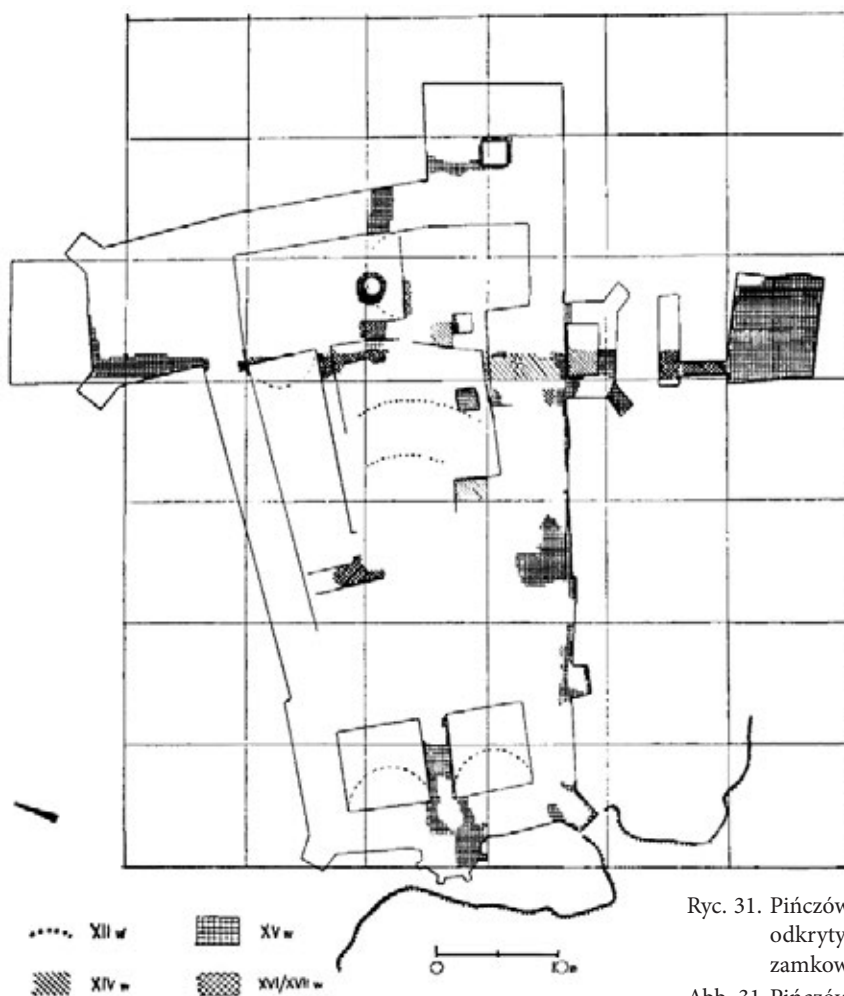


Ryc. 29. Pińczów. Plan wzgórza zamkowego z zaznaczonymi wykopami archeologicznymi (za A. Miłobędzki 1997, s. 100, ryc. 4)
 Abb. 29. Pińczów. Plan des Burghügels mit den markierten archäologischen Schnitten (nach A. Miłobędzki 1997, S. 100, Abb. 4)



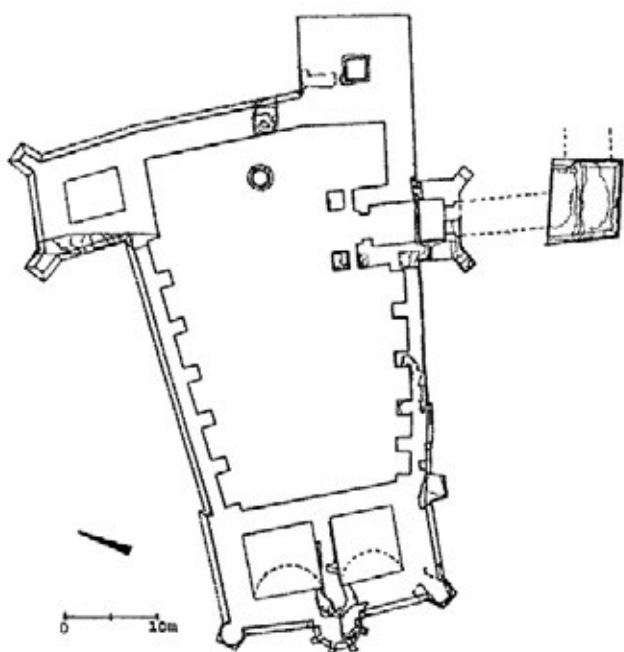
Ryc. 30. Pińczów. Widok zamku od południowego zachodu, sztych E. J. Dahlbergha, 1655 r. (za Leksykon, s. 383)

Abb. 30. Pińczów. Burgansicht vom Südwesten, Stich von E. J. Dahlbergh, 1655 (nach dem Lexikon, S. 383)



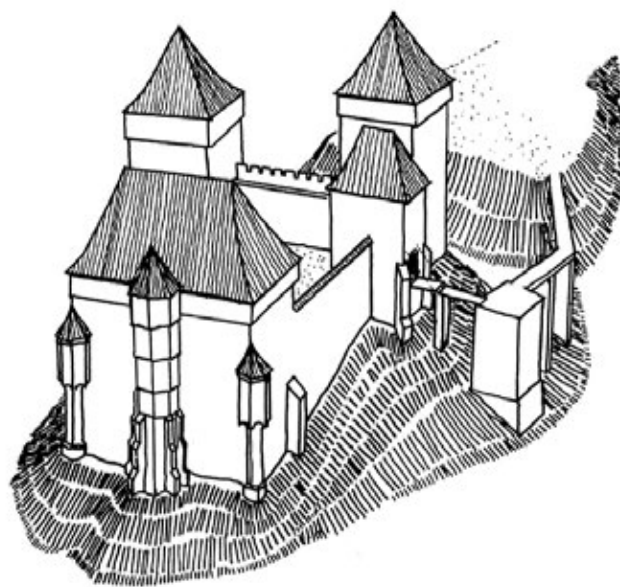
Ryc. 31. Pińczów. Plan zamku z rozwarstwieniem chronologicznym odkrytych podczas badań fragmentów zabudowy wzgórza zamkowego (za J. Kuczyński 1968a, s. 214, ryc. 5)

Abb. 31. Pińczów. Burgplan mit der chronologischen Aufeinanderfolge der während der Forschungen entdeckten Fragmente der Burghügelbebauung (nach J. Kuczyński 1968a, S. 214, Abb. 5)



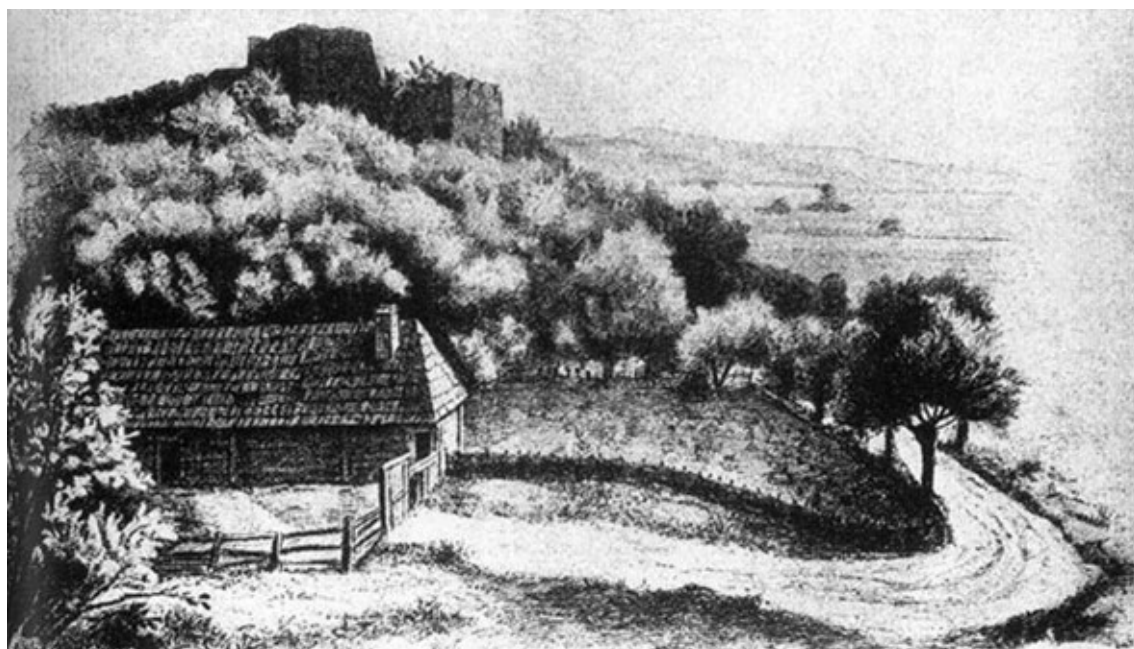
Ryc. 32. Pińczów. Rekonstrukcja planu zamku bpa Zbigniewa Oleśnickiego, rys. M. Brykowska (za A. Miłobędzki 1997, s. 101, ryc. 6)

Abb. 32. Pińczów. Rekonstruktion des Plans der Burg vom Bischof Zbigniew Oleśnicki, Zeichn. M. Brykowska (nach A. Miłobędzki 1997, S. 101, Abb. 6)



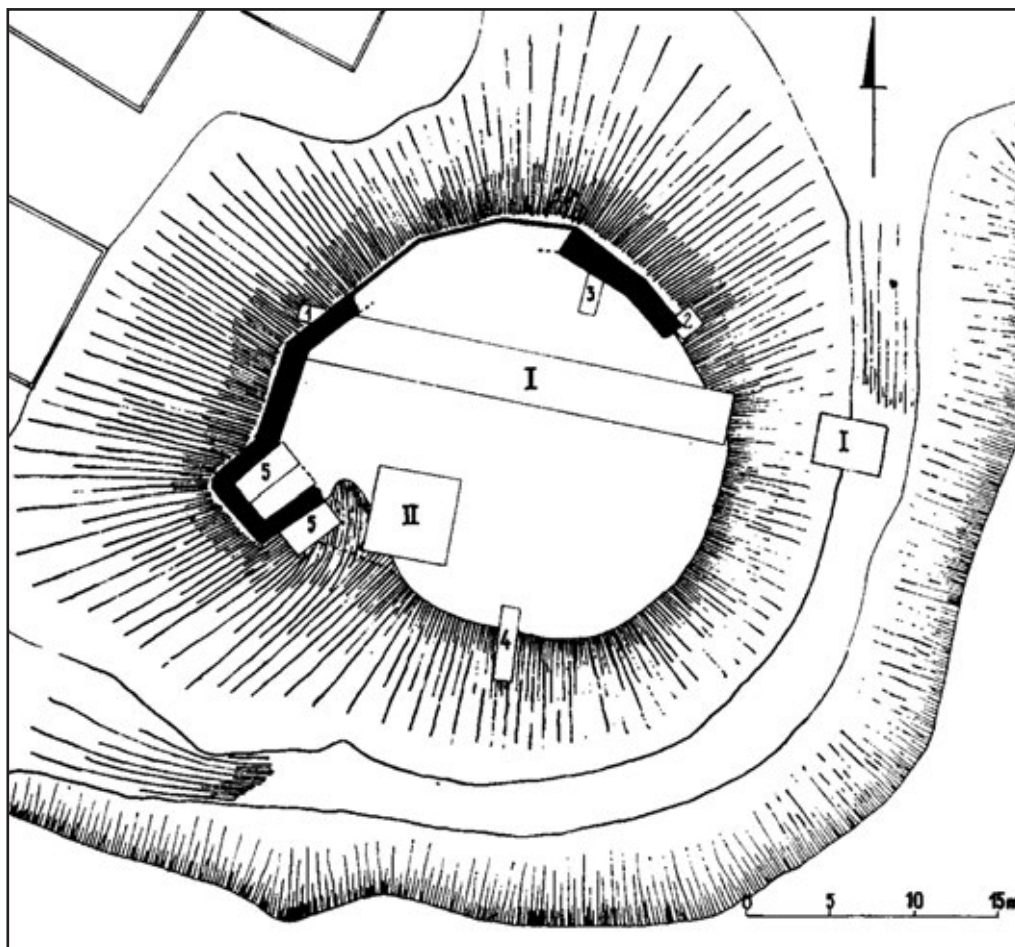
Ryc. 33. Pińczów. Rekonstrukcja zamku bpa Zbigniewa Oleśnickiego według A. Miłobędzkiego, rys. J. Salm (za Leksykon, s. 383)

Abb. 33. Pińczów. Rekonstruktion der Burg vom Bischof z. Oleśnicki nach A. Miłobędzki, Zeichn. Von J. Salm (nach dem Lexikon, S. 383)



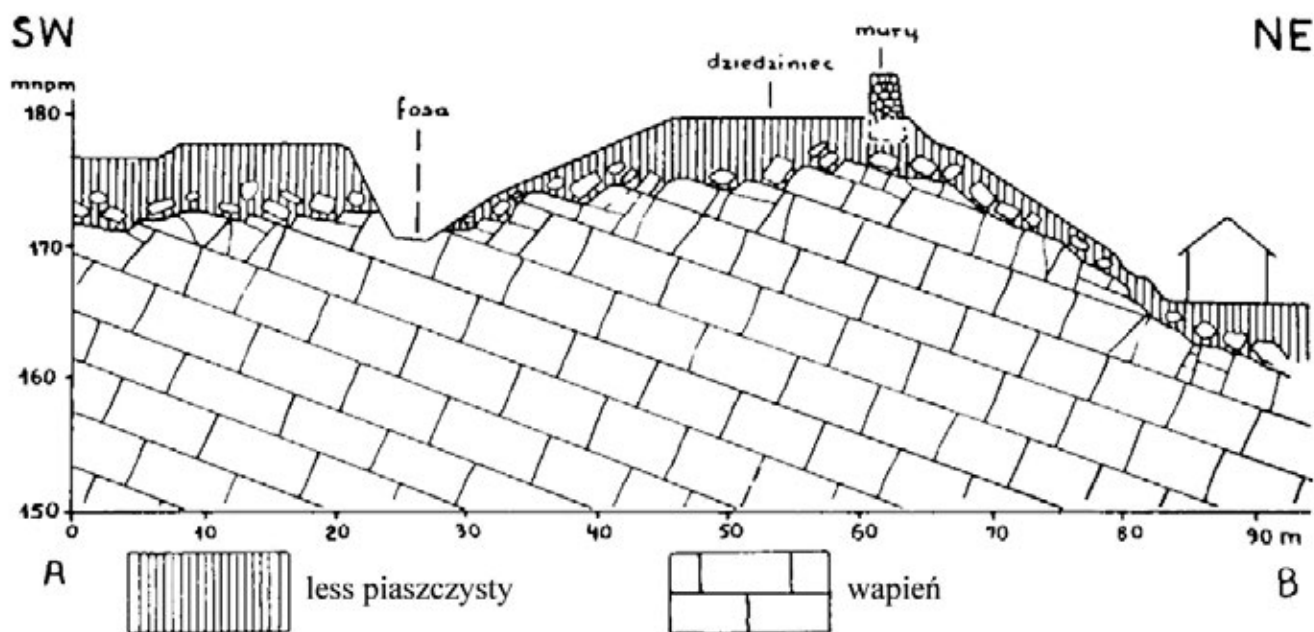
Ryc. 34. Podgrodzie. Widok zamku od północnego zachodu, rys. L. Jastrzębowski, 1853 r. (za J. Kuczyński 1992, s. 41, ryc. 3)

Abb. 34. Podgrodzie. Burgansicht vom Nordwesten, Zeichn. L. Jastrzębowski, 1853 (nach J. Kuczyński 1992, S. 41, Abb. 3)



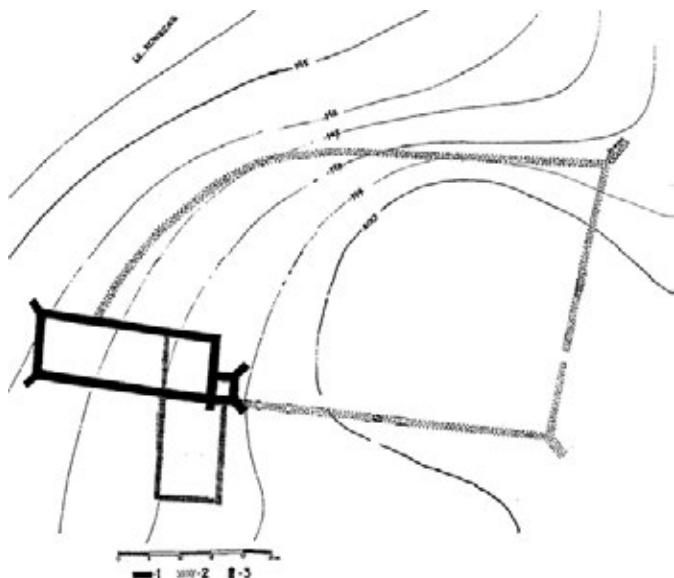
Ryc. 35. Podgrodzie. Plan zamku z zaznaczonymi wykopami i odkrywkami (za J. Kuczyński 1992, s. 38, ryc. 1)

Abb. 35. Podgrodzie. Burgplan mit markierten Schnitten und Freilegungen (nach J. Kuczyński 1992, S. 38, Abb. 1)



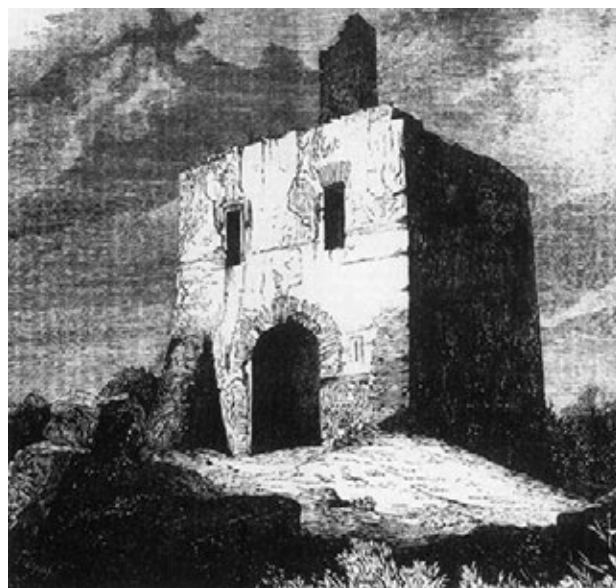
Ryc. 36. Podgrodzie. Przekrój przez wzgórze zamkowe (za E. i J. Fijałkowsky 1992, s. 66, ryc. 5)

Abb. 36. Podgrodzie. Profil des Burghügels (nach E und J. Fijałkowsky 1992, S. 66, Abb. 5)



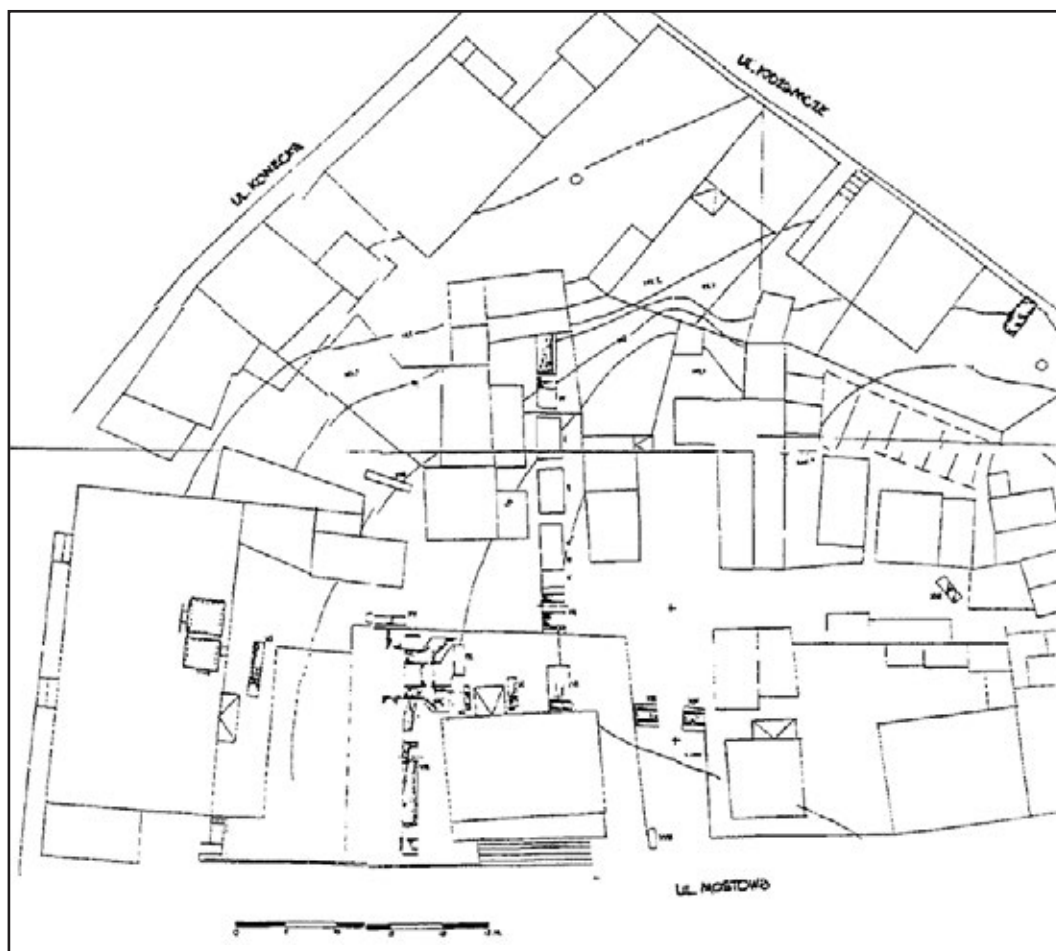
Ryc. 37. Przedbórz. Rekonstrukcja planu zamku według J. Augustyniaka (za D. Kalina 2005, s. 266, ryc. 37). 1 – zamek XIV-wieczny, 2 – mur obronny z poł. XV w., 3 – zasięg murów zamku po przebudowie w XVII w.

Abb. 37. Przedbórz. Rekonstruktion des Burgplans nach J. Augustyniak (nach D. Kalina 2005, S. 266, Abb. 37). 1 – die Burg aus dem 14. Jh., 2 – Schutzmauer aus der Hälfte des 15. Jhs., 3 – Reichweite der Mauer nach dem Umbau im 17. Jh.



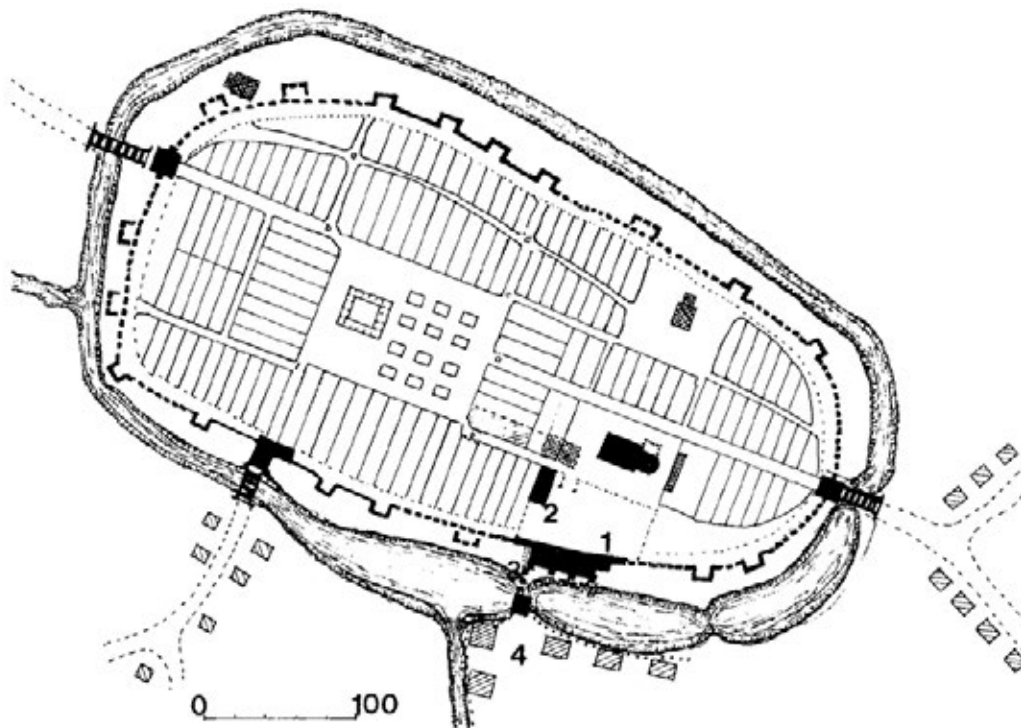
Ryc. 38. Przedbórz. Widok na ruiny zamku, autor nieznany, 1863 r. (za Leksykon, s. 402)

Abb. 38. Ausblick auf die Burgruinen, Autor unbekannt, 1863 (nach dem Lexikon, S. 402)



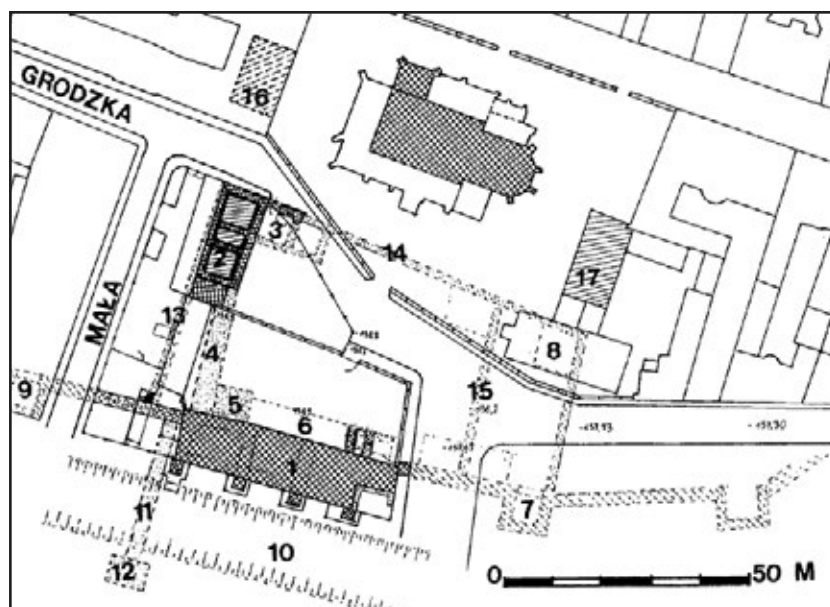
Ryc. 39. Przedbórz. Plan sytuacyjny zamku z zaznaczonymi wykopami (za D. Kalina 2005, s. 265, ryc. 36)

Abb. 39. Przedbórz. Situationsplan der Burg mit markierten Schnitten (nach D. Kalina 2005, S. 265, Abb. 36)



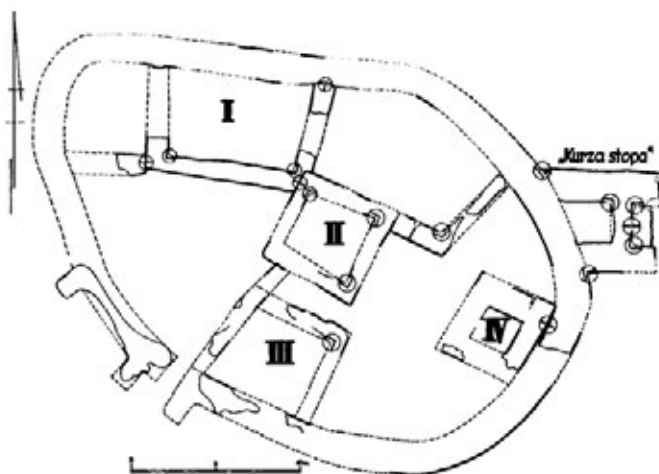
Ryc. 40. Radom. Plan miasta z zaznaczonym terenem zamku oraz jego ważniejszymi elementami (za Z. Lechowicz 2005, s. 88, ryc. 4).
1 – dom wielki, 2 – budynek gospodarczy (oficyna starościńska), 3 – drewniana wieża i ganek łączące zamek z folwarkiem, 4 – folwark zamkowy na Podwalu

Abb. 40. Radom. Stadtplan mit markiertem Burggelände und wichtigeren Burgelementen (nach Z. Lechowicz 2005, S. 88, Abb. 4). 1 – großes Haus, 2 – Wirtschaftsgebäude (oficyna Starościńska-Starostenhinterhaus), 3 – Holzturm und der die Burg mit dem Vorwerk verbindende Wehrgang, 4 – das Vorwerk am Fuße des Ringwalls



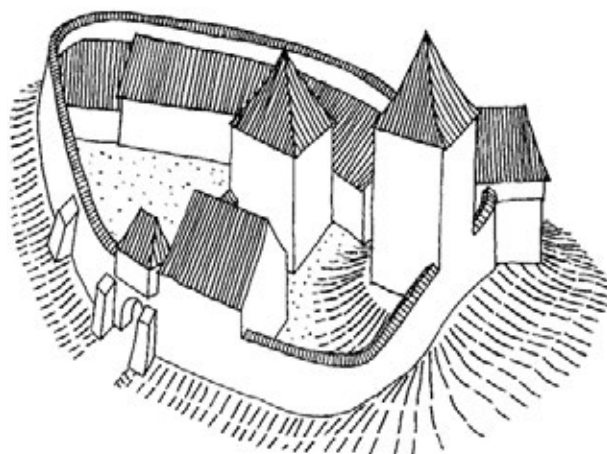
Ryc. 41. Radom. Plan sytuacyjny terenu zamku i jego otoczenia oraz hipotetyczne rozmieszczenie jego elementów na tle współczesnej zabudowy (za Z. Lechowicz 2005, s. 86, ryc. 2). 1 – dom wielki, 2 – dom przy bramie, 3 – brama, 4 – ganek łączący oba domy zamkowe, 5 – wieża ze schodami, 6 – ganek wzdłuż elewacji północnej domu wielkiego, 7 – wieża „między blankami”, 8 – wieża „ku plebanii”, 9 – wieża „o pół staja od dworu”, 10 – fosa, 11 – ganek nad fosą, 12 – wieża z fosą, 13 – mur zachodni zespołu zamkowego, 14 – mur północy zespołu zamkowego, 15 – mur wschodni zespołu zamkowego, 16 – dom drewniany należący do władcy, 17 – szkoła parafii św. Jana Chrzciciela

Abb. 41. Radom. Situationsplan der Burg und ihrer Umgebung wie auch hypothetische Anordnung ihrer Elemente auf dem Hintergrund gegenwärtiger Bebauung (nach Z. Lechowicz 2005, S. 86, Abb. 2). 1 – großes Haus, 2 – Haus am Tor, 3 – Tor, 4 – der beide Burghäuser verbindende Wehrgang, 5 – Turm mit der Treppe, 6 – der entlang der Nordfassade des großen Hauses verlaufende Wehrgang, 7 – Turm zwischen den Zinnen 8 – „Turm zum Pfarrhaus“, 9 – Turm „o pół staja od dworu“, 10 – Burggraben, 11 – Wehrgang über dem Burggraben, 12 – Turm mit dem Burggraben, 13 – Westmauer des Burgkomplexes, 14 – Nordmauer des Burgkomplexes, 15 – Ostmauer des Burgkomplexes, 16 – Holzhaus des Herrschenden, 17 – Johannes der Täufer-Pfarrschule



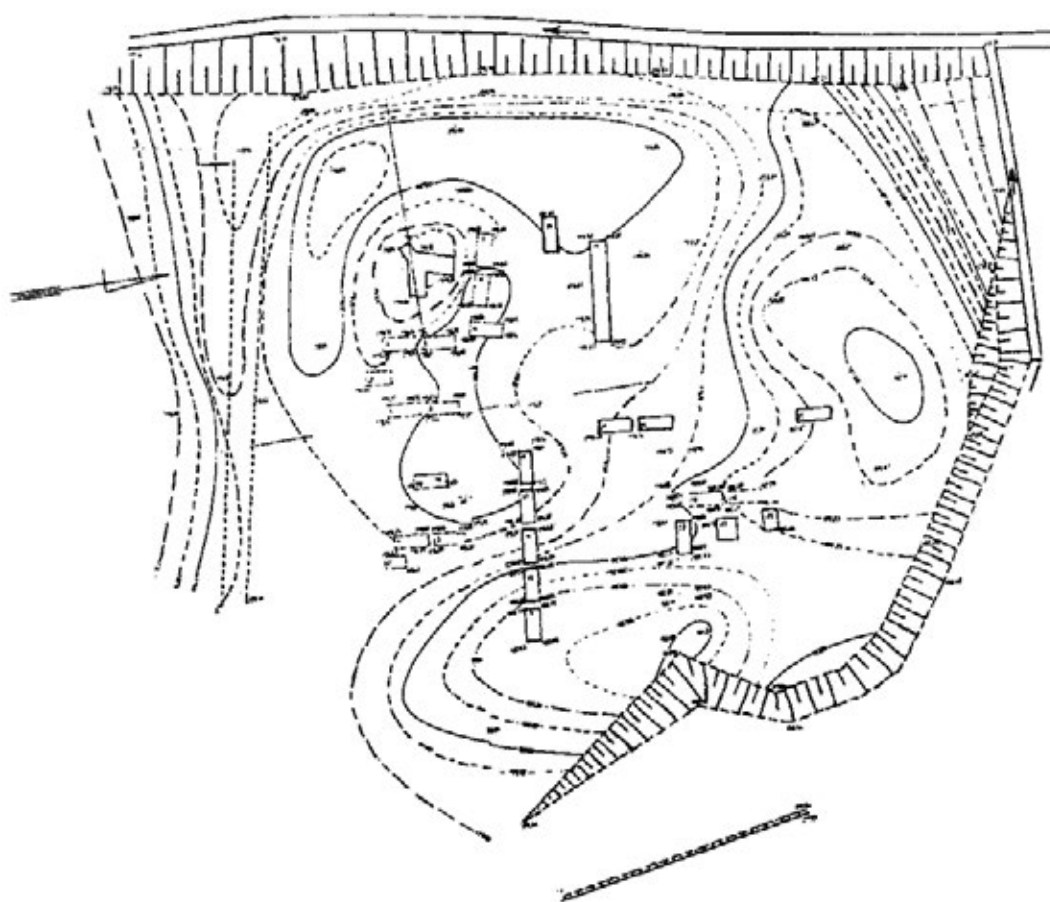
Ryc. 42. Rembów. Plan zamku z zaznaczeniem murów istniejących i rekonstruowanych (za L. Kajzer, J. Kuczyński 1986, s. 19, ryc. 2), linią przewywaną oznaczono zrekonstruowany przebieg nieistniejących murów, a numerami I–IV budynki zamkowe, roboczo nazwane „domami”

Abb. 42. Rembów. Burgplan mit den markierten vorhandenen und rekonstruierten Mauern, (nach L. Kajzer, J. Kuczyński 1986, S. 19, Abb. 2), Strichlinie bezeichnet den rekonstruierten Verlauf der nicht mehr existierenden Mauer, mit den Nummern I–IV die Burgbauten für die man die Arbeitsbezeichnung – „Häuser“ angenommen hat



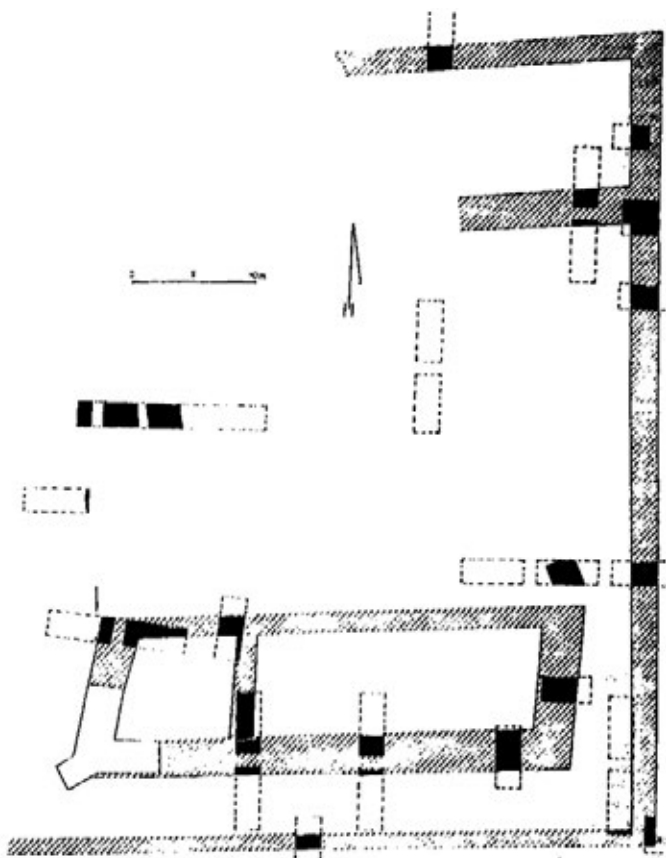
Ryc. 43. Rembów. Rekonstrukcja zamku w XIV w., według L. Kajzera i J. Kuczyńskiego, rys. J. Salm (za Leksykon, s. 424)

Abb. 43. Rembów. Rekonstruktion der Burg aus dem 14. Jh., nach L. Kajzer und J. Kuczyński. Zeichn J. Salm (nach dem Lexikon, S. 423)



Ryc. 44. Rytwiany. Mapa sytuacyjno-wysokościowa zamku i najbliższej okolicy z zaznaczonymi wykopami (za M. Proksa 1992, s. 27, ryc. 1)

Abb. 44. Rytwiany. Situationshöhekarte der Burg und ihrer nächsten Umgebung mit markierten Schnitten (nach M. Proksa 1992, S. 27, Abb. 1)



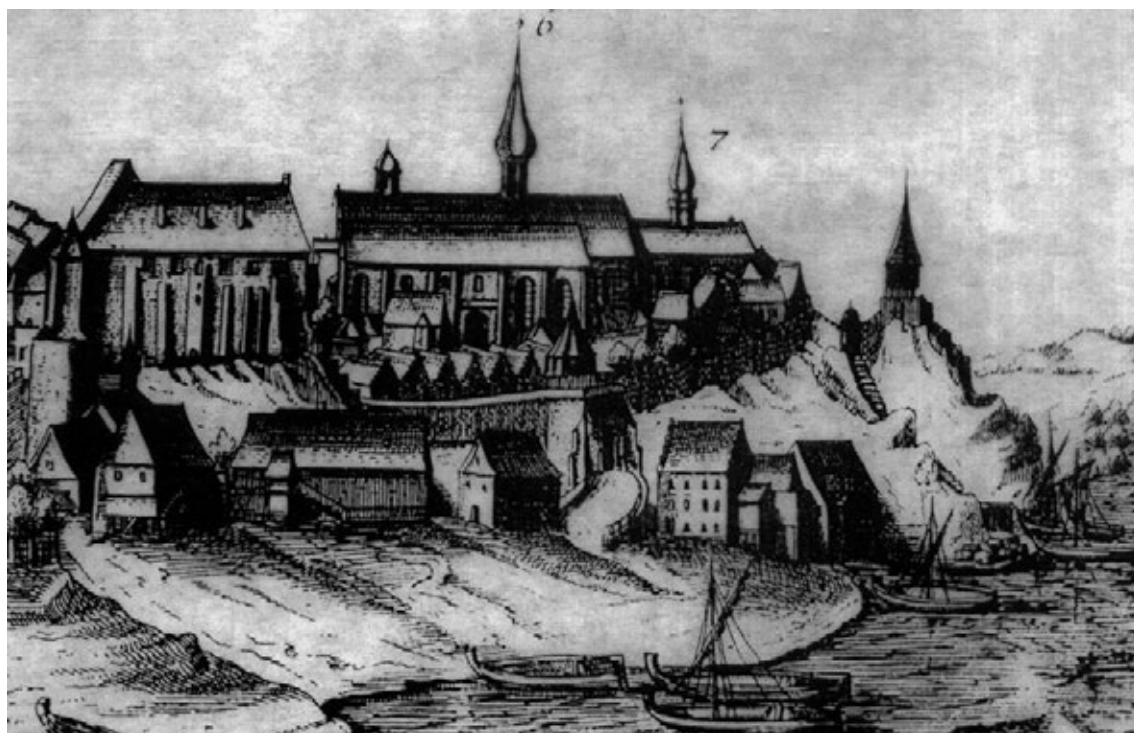
Ryc. 45. Rytwiany. Rekonstrukcja planu zamku (za M. Proksa 1992, s. 31, ryc. 4)

Abb. 45. Rytwiany. Rekonstruktion des Burgplans (nach M. Proksa, 1992, S. 31, Abb. 4)



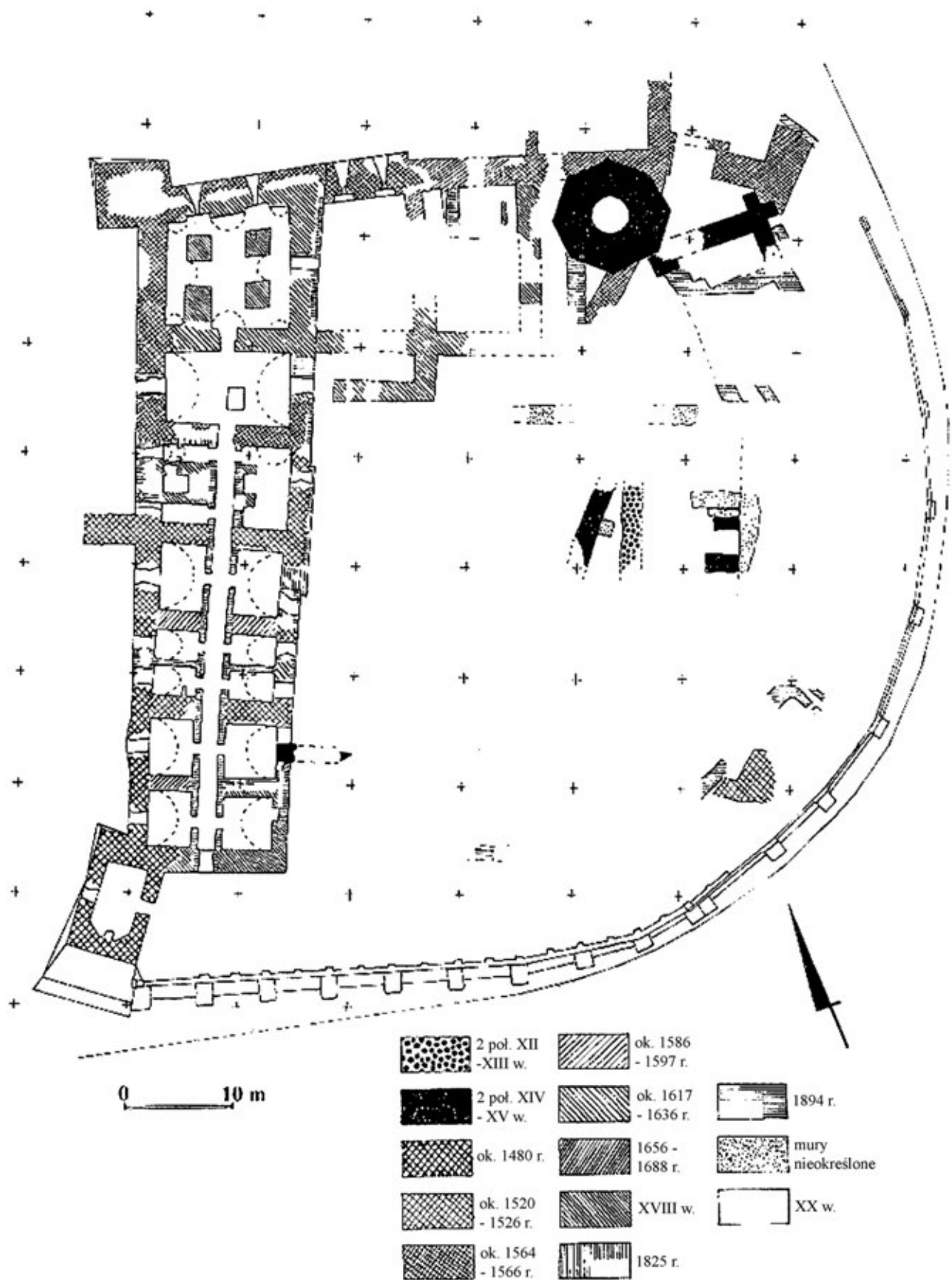
Ryc. 46. Sandomierz. Widok zamku od południowego wschodu, fragment obrazu J. Szermentowskiego, 1850 r. (za A. Miłobędzki 1967, ryc. 44)

Abb. 46. Sandomierz. Burgansicht vom Südosten. Fragment des Gemäldes von J. Szermentowski, 1850 (nach M. Miłobędzki 1967, Abb. 44)



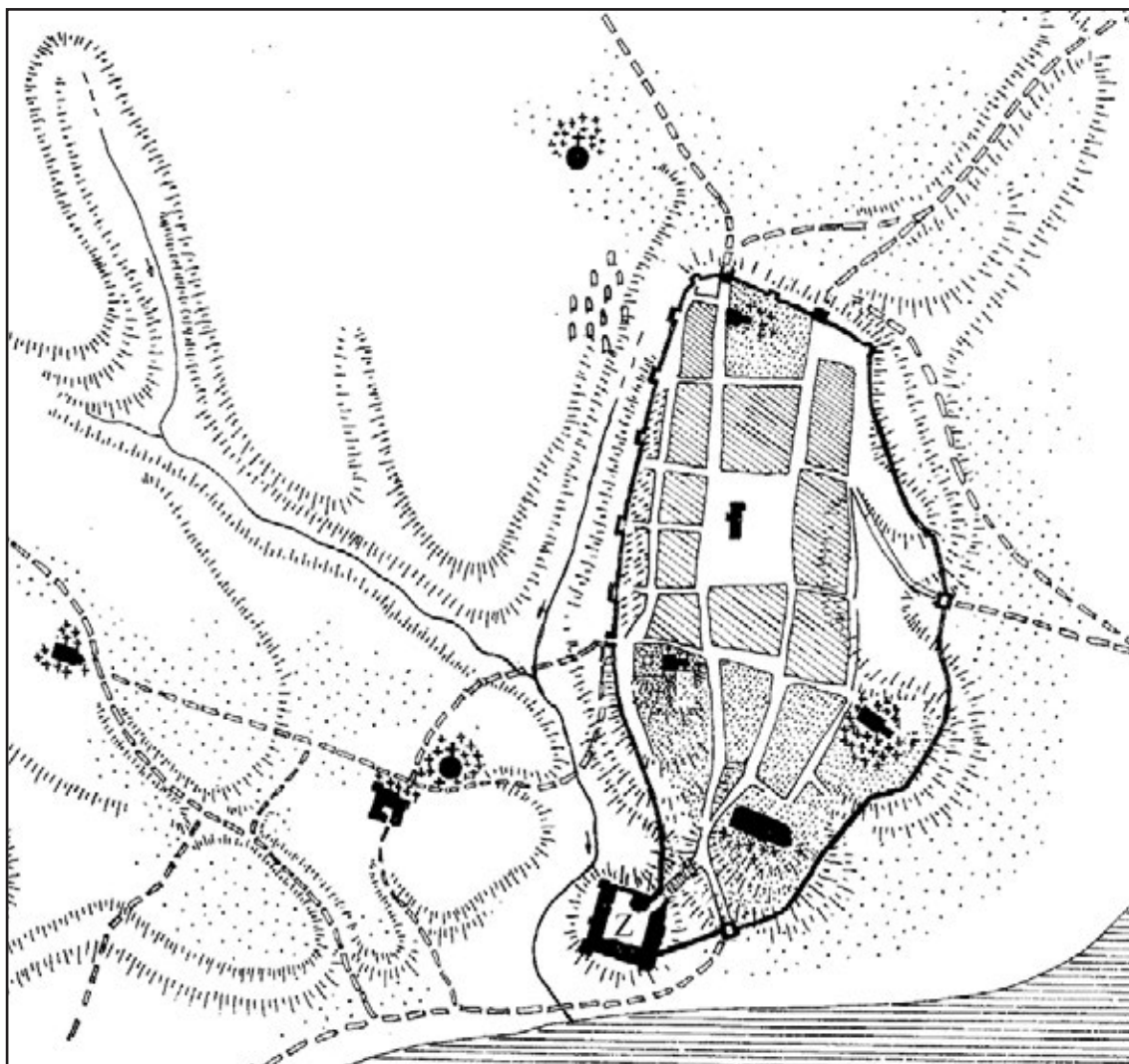
Ryc. 47. Sandomierz. Widok zamku od południa, sztych „Sendomiria”, 1618 r. (za M. Florek 2005, s. 106, ryc. 5)

Abb. 47. Sandomierz. Burgansicht vom Süden, Stich „Sendomiria“, 1618 (nach M. Florek 2005, S. 106, Abb. 5)



Ryc. 48. Sandomierz. Plan zamku z rozwarstwieniem chronologicznym murów (za M. Florek 2005a, ryc. 27)

Abb. 48. Sandomierz. Burgplan mit der chronologischen Aufeinanderfolge der Mauern (nach M. Florek 2005a, Abb. 27)



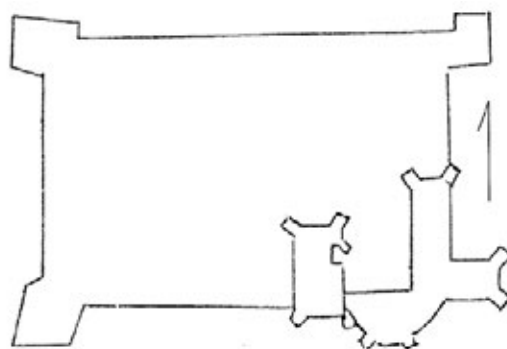
Ryc. 49. Sandomierz. Plan miasta z terenem zamku oznaczonym literą „Z” (za M. Florek 2005a, ryc. 24)

Abb. 49. Sandomierz. Stadtplan samt dem mit dem Buchstaben „Z“ markierten Burggelände (nach M. Florek 2005a, Abb. 24)



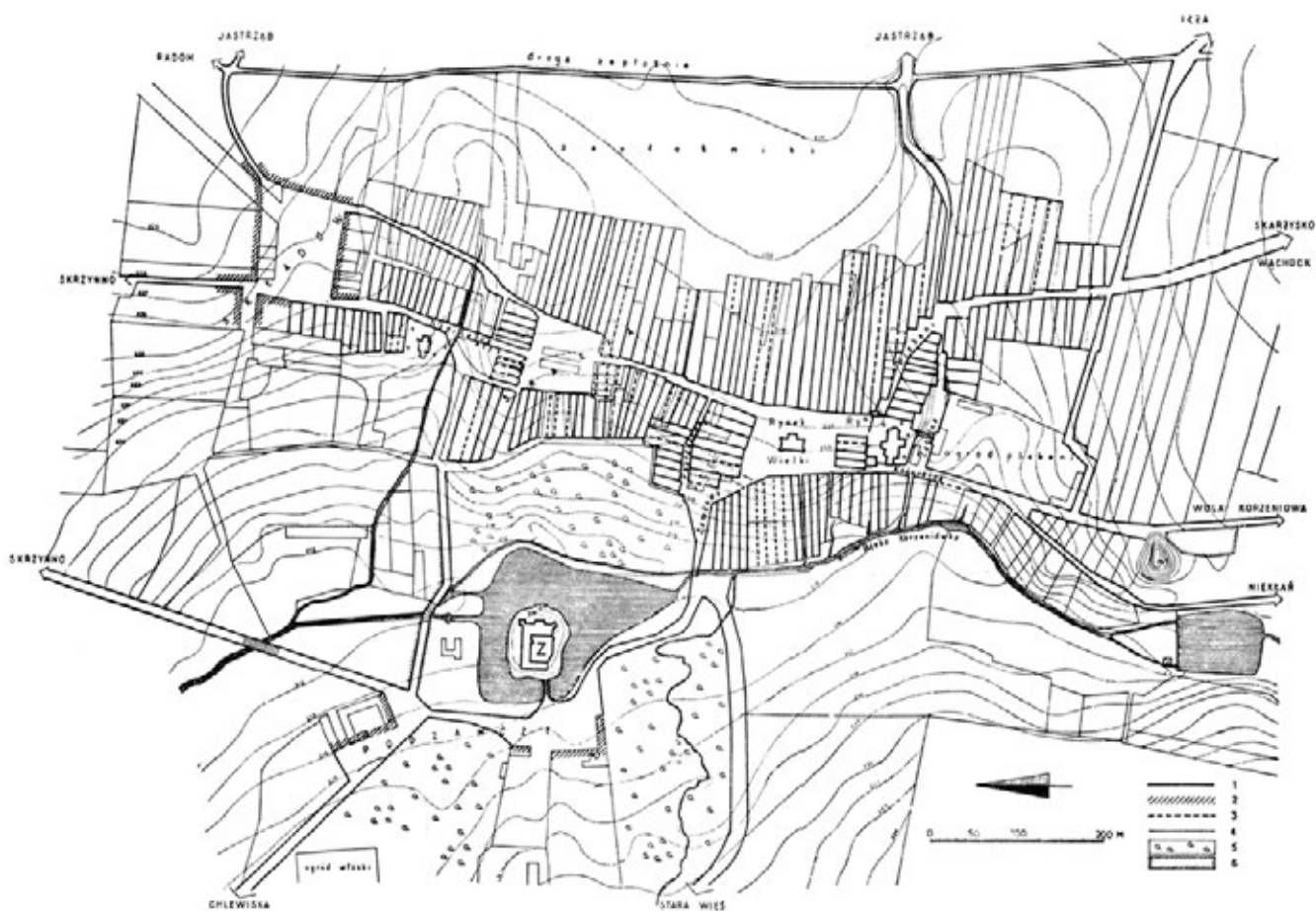
Ryc. 50. Solec nad Wisłą. Widok zamku od południowego wschodu, K. Stronczyński, ok. 1850 r. (za Leksykon, s. 464)

Abb. 50. Solec nad Wisłą. Burgansicht vom Südosten. K. Stronczyński, gegen 1850 (nach dem Lexikon, S. 464)



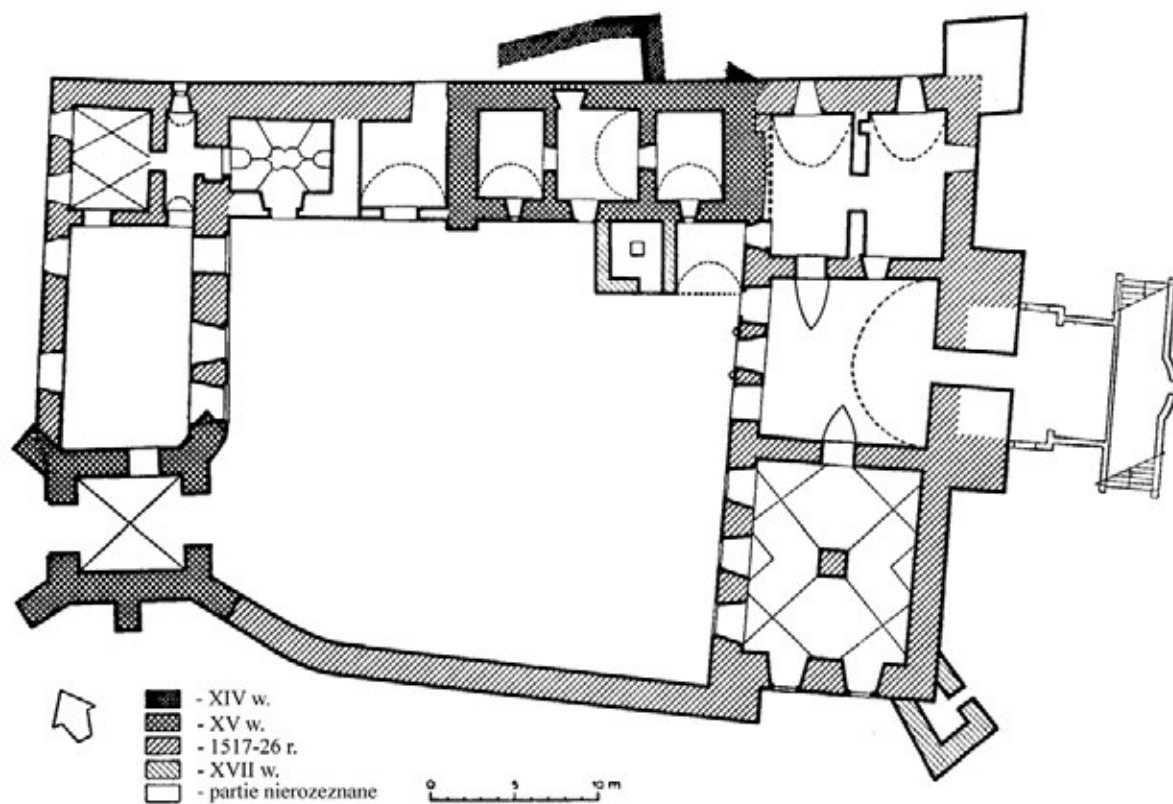
Ryc. 51. Solec nad Wisłą. Plan zamku według planu z początku XIX w. (za A. Wyrobisz 2005, s. 38, ryc. 3)

Abb. 51. Solec nad Wisłą. Burgplan anhand des Burgplans aus dem Anfang des 19. Jhs. (nach A. Wyrobisz 2005, S. 38, Abb. 3)



Ryc. 52. Szydłowiec. Plan Szydłowca z 1. poł. XVII w. z terenem zamku oznaczonym literą „Z” (za K. Dumala 1967, ryc. 47)

Abb. 52. Szydłowiec. Szydłowiec-Plan aus der ersten Hälfte des 17. Jhs. mit dem markierten Burggelände „Z“ (nach K. Dumala 1967, Abb. 47)



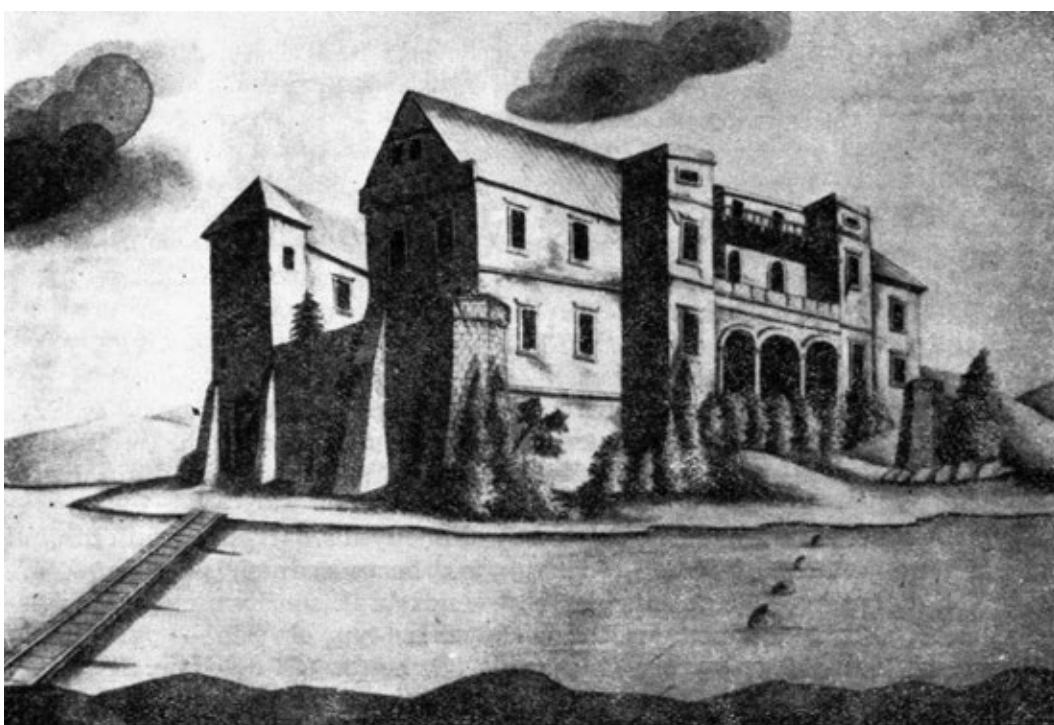
Ryc. 53. Szydłowiec. Plan przyziemia zamku z rozwarstwieniem chronologicznym murów (za W. Puget 1967, s. 266, ryc. 4)

Abb. 53. Szydłowiec. Plan des Erdgeschoßes der Burg mit der chronologischen Schichtung der Mauer (nach W. Puget 1967, S. 266, Abb. 4)



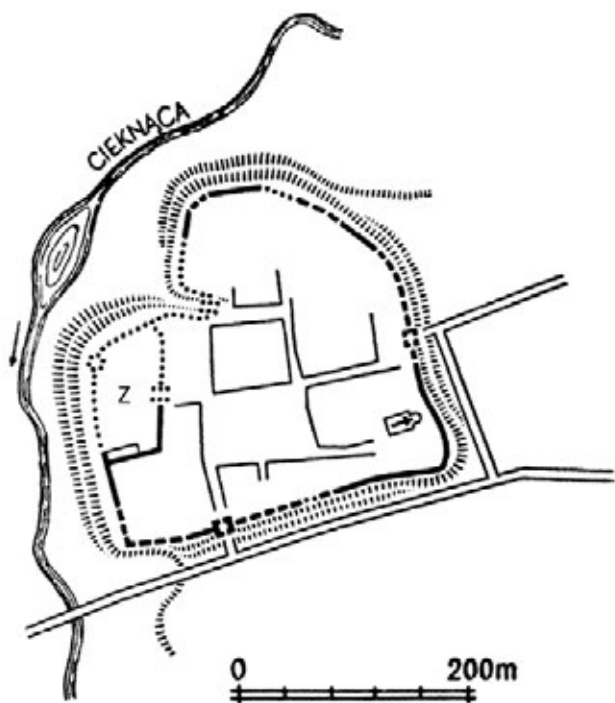
Ryc. 54. Szydłowiec. Widoki zamku od południa, K. Stronczyński, ok. 1850 r. (za Leksykon, s. 483)

Abb. 54. Szydłowiec. Burgansicht vom Süden. K. Stronczyński, gegen 1850 (nach dem Lexikon, S. 483)



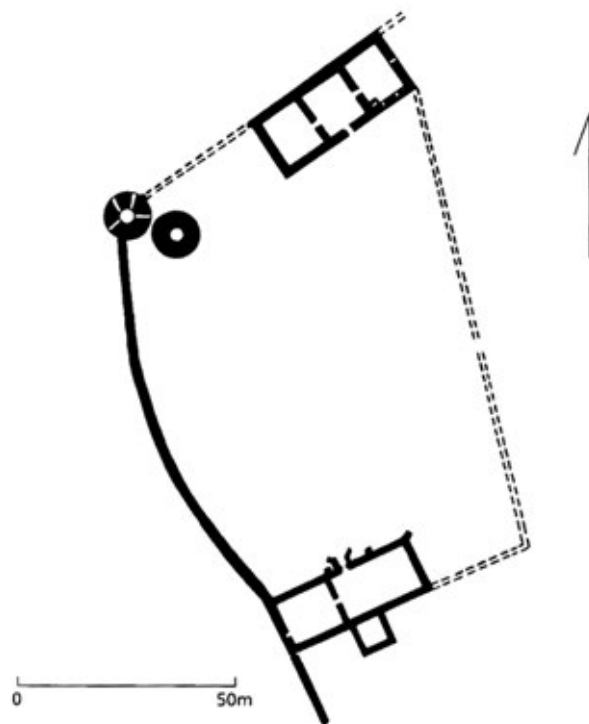
Ryc. 55. Szydłowiec. Widok zamku od południowego wschodu, litografia, autor nieznany, ok. 1835 r. (za W. Puget 1967, s. 262, ryc. 1)

Abb. 55. Szydłowiec. Burgansicht vom Südosten, Lithographie, der Autor unbekannt, gegen 1835 (nach W. Puget 1967, S. 262. Abb. 1)



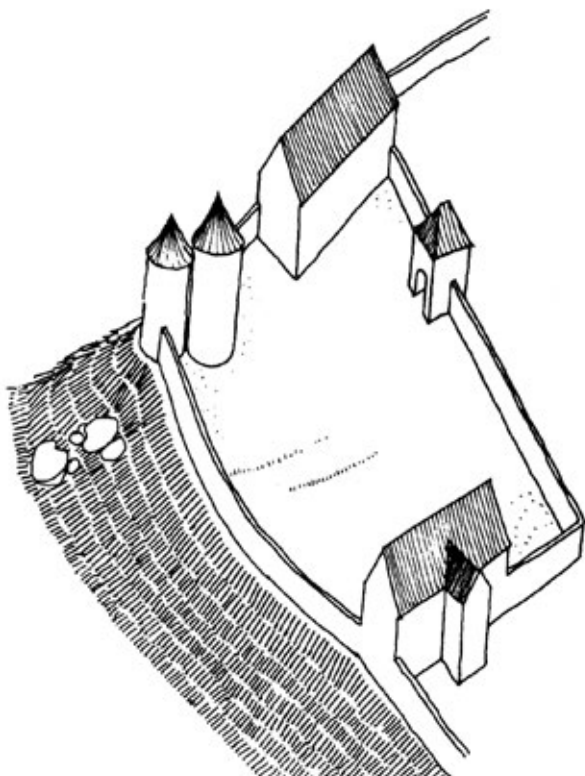
Ryc. 56. Szydłów. Plan miasta z terenem zamku oznaczonym literą „Z” (za J. Widawski 1973, s. 449, ryc. 58)

Abb. 56. Szydłów. Stadtplan mit markiertem Burggelände „Z“ (nach J. Widawski 1973, S. 449, Abb. 58)



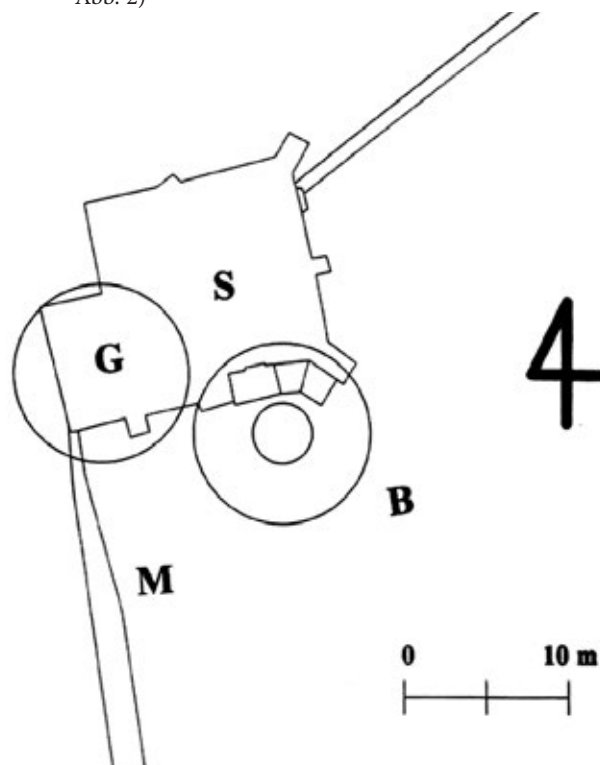
Ryc. 57. Szydłów. Plan zamku z ok. 1400 r. według A. Andrzejewskiego i L. Kajzera (za A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, s. 397, ryc. 2)

Abb. 57. Szydłów. Burgplan gegen 1400 nach A. Andrzejewski und L. Kajzer (nach A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, S. 397, Abb. 2)



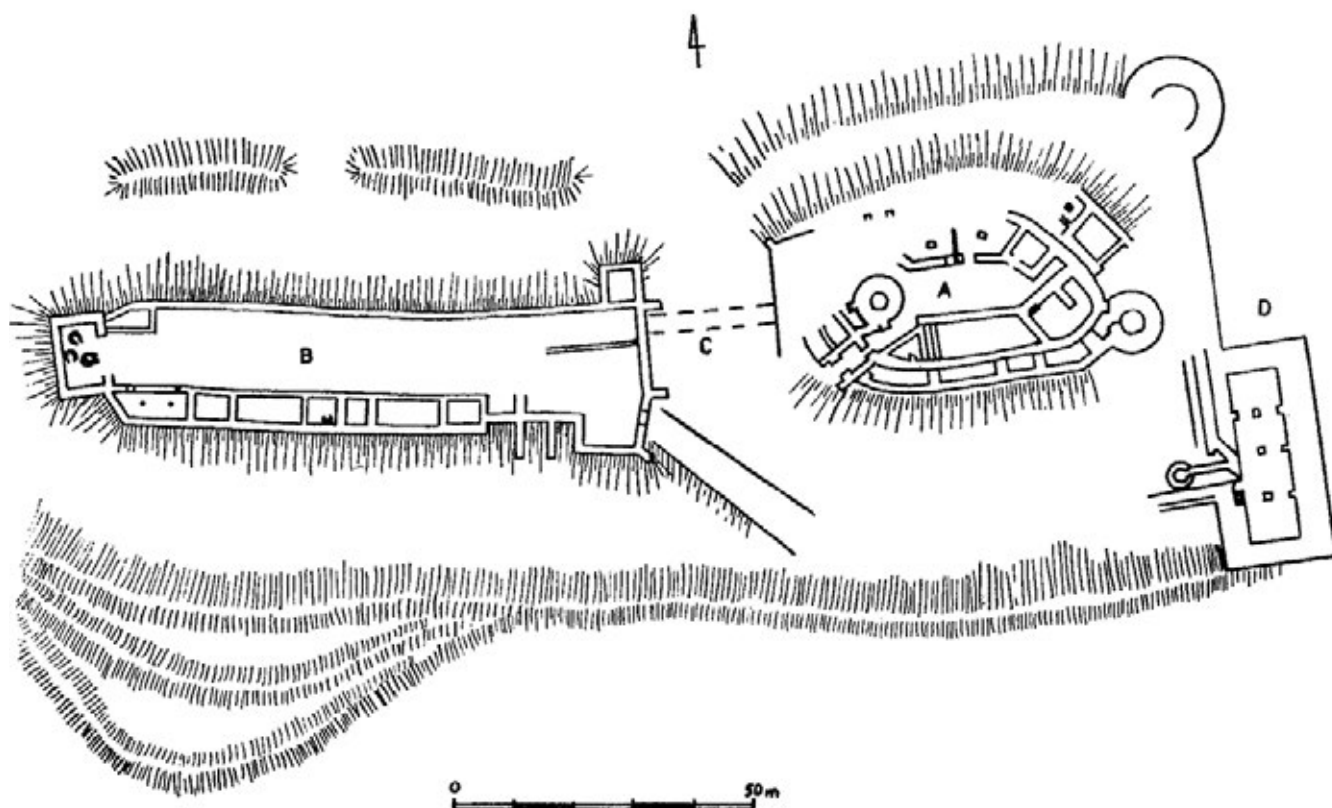
Ryc. 58. Szydłów. Rekonstrukcja zamku z ok. 1400 r. według A. Andrzejewskiego i L. Kajzera, rys. J. Salm (za A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, s. 402, ryc. 5)

Abb. 58. Szydłów. Rekonstruktion der Burg aus der Zeit um 1400 nach A. Andrzejewski und L. Kajzer, Zeichn. J. Salm (nach A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, S. 397, Abb. 5)



Ryc. 59. Szydłów. Rzut północno-zachodniej części zamku (za A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, s. 398, ryc. 3). S – skarbczyk, B i G – wieże odkryte w trakcie badań, M – mur

Abb. 59. Szydłów. Querschnitt des nordwestlichen Burgteils (nach A. Andrzejewski, L. Kajzer 2002, S. 398, Abb. 3). S – kleine Schatzkammer, B und G – während der Forschungen freigelegte Türme, M – Mauer



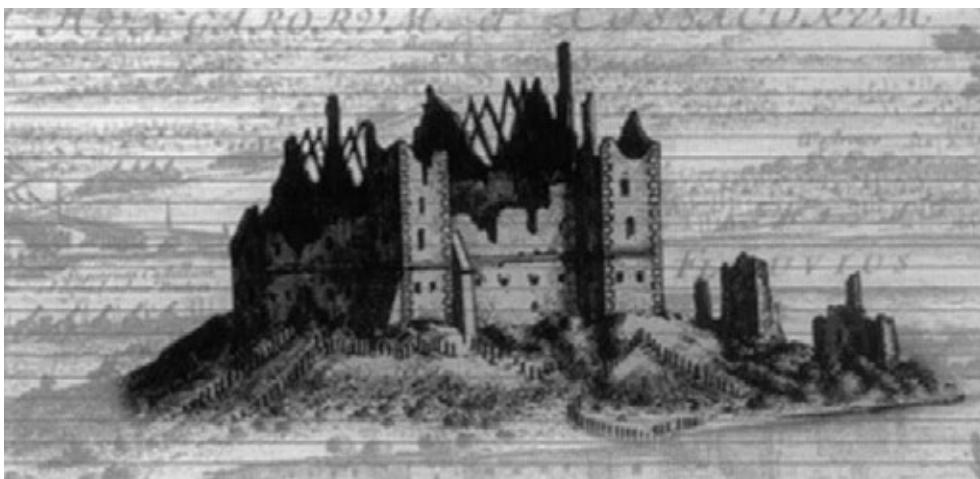
Ryc. 60. Tarnów. Plan sytuacyjny wzgórza zamkowego z zaznaczonymi odsłoniętymi murami zamku górnego, dolnego oraz fortyfikacji nowożytnych (za E. Dworaczyński, J. Ochoński 1986). A – zamek górny, B – zamek dolny, C – most łączący obie części zamku, D – nowożytna fortyfikacja murowana

Abb. 60. Tarnów. Situationsplan des Burghügels mit markierten freigelegten Mauern der oberen, unteren Burg und der neuzeitlichen Fortifikationen (nach E. Dworaczyński, J. Ochoński 1986). A – die obere Burg, B – die untere Burg, C – die beide Burgteile verbindende Brücke, D – neuzeitliche, gemauerte Fortifikationen



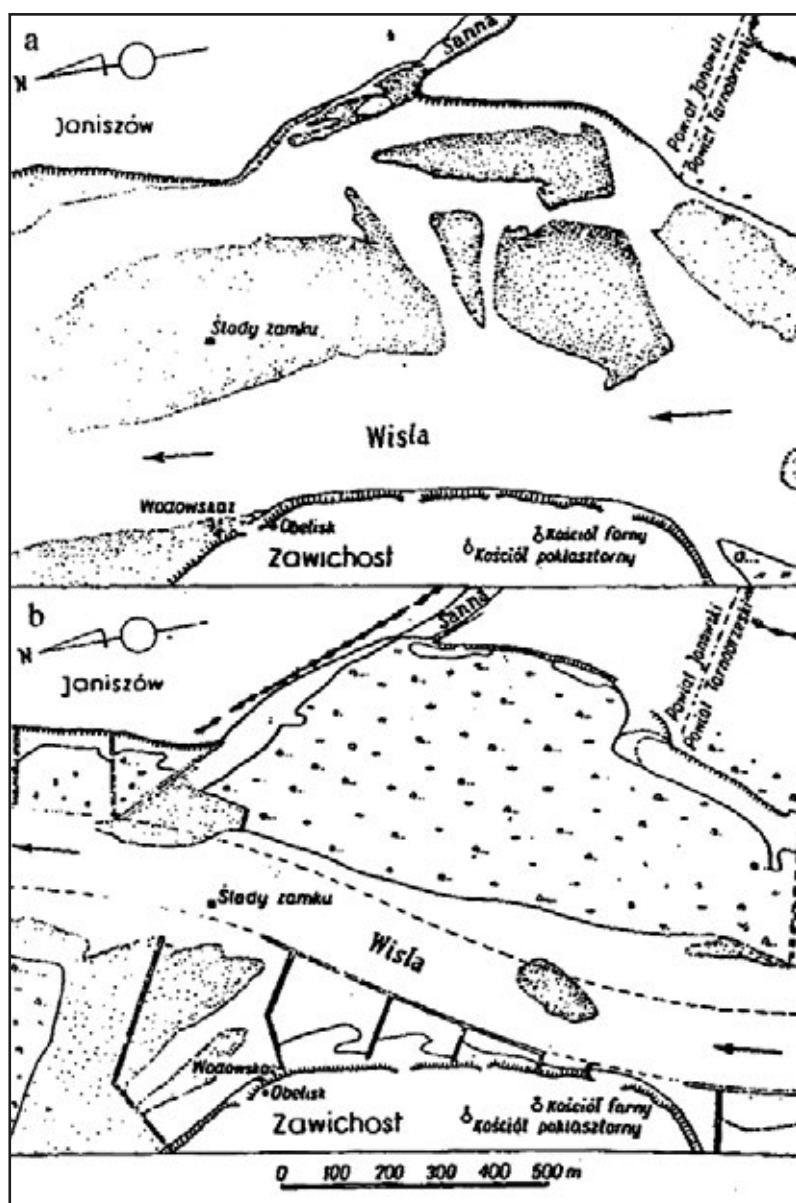
Ryc. 61. Tarnów. Rekonstrukcja zamku według G. Leńczyka (za G. Leńczyk 1983, s. 107, ryc. 75)

Abb. 61. Tarnów. Rekonstruktion der Burg nach G. Leńczyk (nach G. Leńczyk 1983, S. 107, Abb. 75)



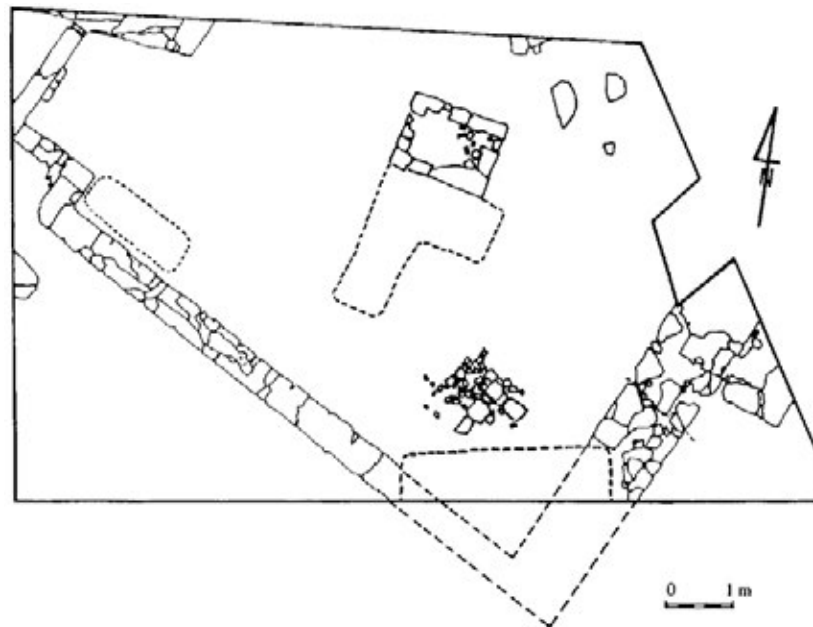
Ryc. 62. Zawichost. Ruiny wysadzonego zamku – wycinek sztychu E. J. Dahlbergha (za D. Kalina 2005, s. 303, ryc. 61)

Abb. 62. Zawichost. Ruinen der gesprengten Burg – Ausschnitt aus einem Stich von E. J. Dahlbergh (nach D. Kalina 2005, S. 303, Abb. 61)



Ryc. 63. Zawichost. Zmiany koryta Wisły pod Zawichostem, rys. J. Kwiatkowski, 1935 r. a – stan z września 1900 r., b – stan z sierpnia 1928 r. (za R. Chyła 1995, s. 132, ryc. 3)

Abb. 63. Zawichost. Änderungen des Weichsel-Flussbetts bei Zawichost, Zeichn. J. Kwiatkowski, 1935, a – Stand vom September 1900, b – Stand vom August 1928 (nach R. Chyła 1995, S. 132, Abb. 3)



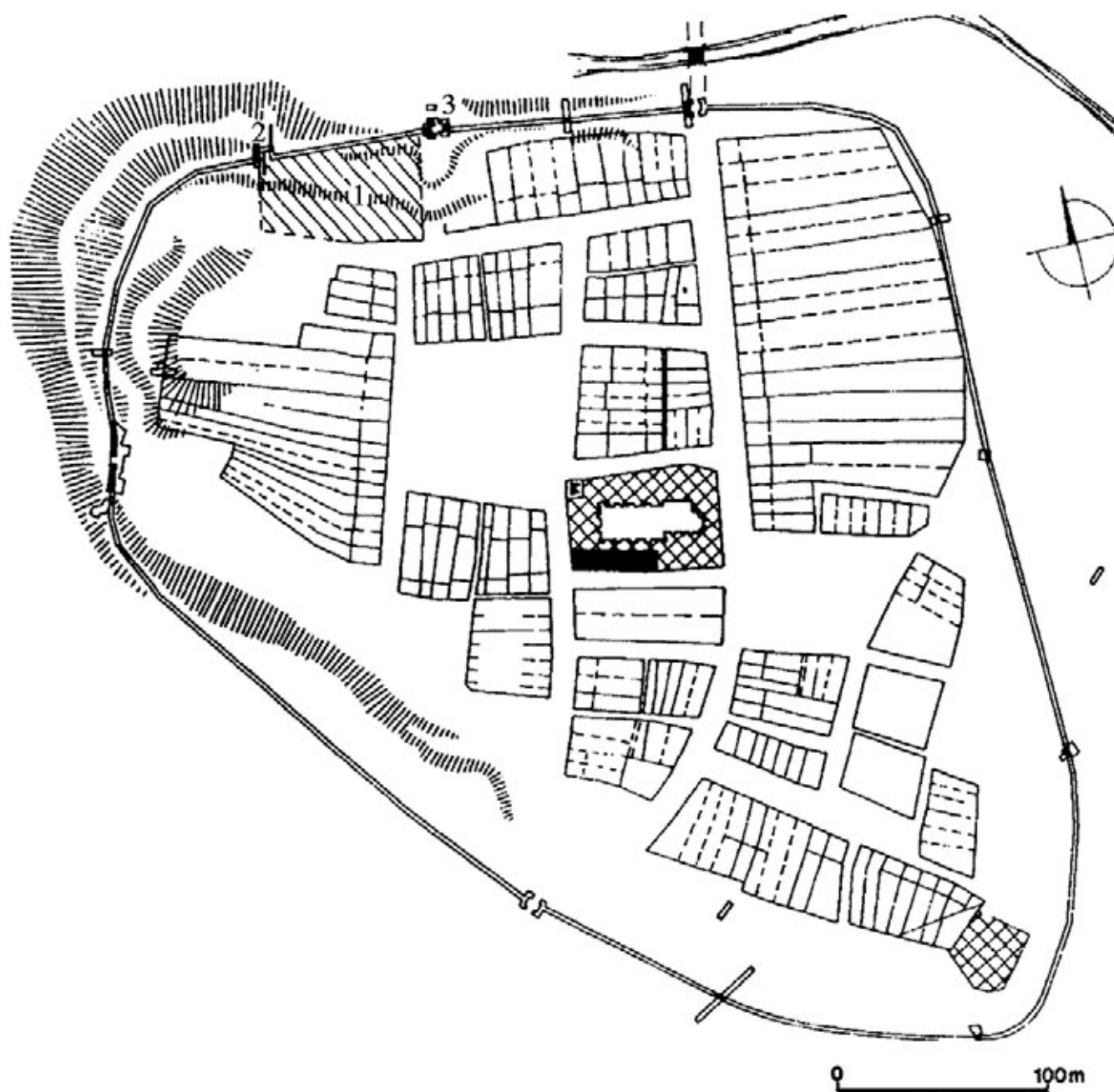
Ryc. 64. Chroberz. Plan wykopu I z naniesionymi relikwiami murów (za A. Andrzejewski, L. Kajzer, M. Lewandowski 1998, s. 137, ryc. 3)

Abb. 64. Chroberz. Plan des Schnitts I mit markierten Mauerrelikten (nach A. Andrzejewski, L. Kajzer, M. Lewandowski 1998, S. 137, Abb. 3)



Ryc. 65. Chroberz. Plan sytuacyjno-wysokościowy z zaznaczonymi wykopami. Wykopy zaszafrowane badała E. Dąbrowska (za A. Andrzejewski, L. Kajzer, M. Lewandowski 1998, s. 136, ryc. 2)

Abb. 65. Chroberz. Situationshöheplan mit markierten Schnitten. Die schraffierten wurden von E. Dąbrowska untersucht (nach A. Andrzejewski, L. Kajzer, M. Lewandowski 1998, S. 136, Abb. 2)



Ryc. 66. Wiślica. Rekonstrukcja przebiegu murów obronnych Wiślicy z zaznaczoną przypuszczalną lokalizacją zamku na tle średniowiecznego rozplanowania miasta (za J. Gula 1991, ryc. 2 pomiędzy stronami 126 i 127); 1 – przyszczytowy teren zamku, 2 – fragment odsłoniętej baszty, 3 – brama zamkowa

Abb. 66. Wiślica. Rekonstruktion des Verlaufs der Schutzmauer von Wiślica mit markierter angeblicher Lokalisierung der Burg auf dem Hintergrund der mittelalterlichen Stadtplan (nach J. Gula 1991, Abb. 2 zwischen den Seiten 126–127); 1 – Am Berggipfel liegendes Burggelände, 2 – Fragment freigelegten Tores, 3 – Burgtor

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

ŹRÓDŁA

- Codex diplomaticus Poloniae*, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, A. Z. Helcel, J. Bartoszewicz, t. 1–3, Warszawa, 1847–1858.
- Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, „MPH”, t. 10.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, t. 1–2, Kraków, 1874–1883.
- Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, Lwów, 1875.
- Kodeks dyplomatyczny małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 1–4, Kraków 1876–1905.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria*, wyd. T. Wierzbowski, t. 2, Warszawa, 1907.
- Matricularum Regni Poloniae Summaria*, red. J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, t. 2 i 4, Warszawa, 1961.
- Najdawniejsze księgi sądowe krakowskie*, wyd. E. B. Ulanowski, [w:] „Starodawne prawa polskiego pomniki”, t. 8, Kraków, 1884.
- Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków, 1896.
- Rachunki żupne bocheńskie z lat 1394–1421*, wyd. J. Karwasińska, „Archiwum Komisji Historycznej”, t. 15, Kraków, 1939.
- Zapiski sądowe województwa sandomierskiego z lat 1395–1444*, wyd. F. Piekosiński, [w:] „Archiwum Komisji Prawniczej”, t. 8, cz. 1, Kraków, 1907.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, wyd. S. Kuraś, cz. 1–2, Lublin, 1965–1973.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, t. 1–8, Kraków–Wrocław, 1962–1975.
- Jan Długosz
Catalogus episcoporum Cracoviensium, [w:] Przeździecki A. (red.), *Opera Omnia*, t. 1, Kraków, 1887.
- Epistolae*, [w:] Przeździecki A. (red.), *Opera Omnia*, t. 1, Kraków 1887.
- Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 1–3, [w:] Przeździecki A. (red.), *Opera Omnia*, t. 7–9, Kraków, 1863–1864.
- Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, red. J. Dąbrowski, K. Pieradzka, J. Garbacik, J. Wyrozumski, t. 1–12, Kraków, 1964–2003.
- Jan Łaski
Jana Łaskiego Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej, t. 1–2, Gniezno, 1880–1881.
- Jan z Czarnkowa
Kronika Jana z Czarnkowa (chodzi tu o *Kronikę Katedralną Krakowską*, błędnie przypisywaną Janowi z Czarnkowa), [w:] „MPH”, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów–Kraków, 1872.

OPRACOWANIA NIEPUBLIKOWANE

- Autor nieznan
1971 *Opracowanie i dokumentacja dotycząca zamku w Iłży*, Wrocław 1971, mps w archiwum Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków [dalej: WO SOZ] w Radomiu, sygn. 262a.
- Andrzejewski A., Kajzer L., Lewandowski M.
1999 *Sprawozdanie z archeologiczno-architektonicznych badań ratowniczych przeprowadzonych wiosną 1999 roku na zamku w Szydłowie, woj. świętokrzyskie*, Łódź, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- Augustyniak J.
1991 *Sprawozdanie z badań archeologicznych na zamku w Przedborzu w 1991 r.*, mps w archiwum WO SOZ w Łodzi.

- Brykowska M.
1957 *Skarbczyk w Szydłowie (ruina). Studium naukowe do prac konserwatorskich*, mps w archiwum Zakładu Historii Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej.
- Brykowska M., Kubiak J., Urbanowski M.
1973 *Kurozwęki, pałac, badania architektoniczne*, mps, Warszawa.
- Brykowski R.
1963 *Zestawienie danych historycznych zawartych w źródłach i bibliografii do zamku w Bodzentynie*, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- Cędroński R., Perlikowska-Puszkarska U.
1980 *Wstępne sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych na stanowisku Szydłów-Zamek, Sala Rycerska, woj. kieleckie w dniach od 23 VII 1980 r. do dnia 26 VIII 1980 r.*, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- Chyła R.
1989 *Dzieje Zawichostu od końca XVI w do utraty praw miejskich w 1888 roku*, praca magisterska w IH WSP, Kraków.
- Florek M.
1997 *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu w roku 1997*, Sandomierz–Tarnobrzeg, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, Delegatura w Sandomierzu.
- 1998 *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu w roku 1998*, Sandomierz–Tarnobrzeg, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, Delegatura w Sandomierzu.
- 1999 *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu w roku 1999*, Sandomierz–Tarnobrzeg, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, Delegatura w Sandomierzu.
- Galicka I., Nawoik K.
1956 *Iłża. Baszta zamkowa*, PKZ Warszawa, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu, sygn. 288.
- Gartkiewicz P.
1958 *Wnioski konserwatorskie*, [w:] Szydłów, woj. kieleckie. *Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego*, mps dawniej w archiwum PP PKZ w Warszawie.
- Gąssowska E., Kuczyński J.
b.d. *Sandomierz – Zamek*, mps w archiwum IHKM PAN w Warszawie.
- Gliński W., Hadamik Cz.
1998 *Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych w Chęcinach, stan. zamek, przeprowadzonych w m-cach październiku i listopadzie 1997 oraz kwietniu i maju 1998 roku*, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I/2.
- Grzybkowski A.
1976 *Kurozwęki, woj. tarnobrzeskie. Zespół pałacowy*, dawniej mps w archiwum PP PKZ, Warszawa.
- Guerquin B.
1961 *Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w 1961 roku na zamku w Chęcinach*, mps w archiwum Wydziału Archeologicznego WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I.
- Gula J.
1975 *Badania archeologiczne prowadzone w roku 1975 na terenie zespołu pałacowego w Kurozwękach*, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, Warszawa.
- Hadamik Cz.
1996 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Chęcinach, stan. zamek dolny w czerwcu 1996 r. – wykop 1/96*, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I/1.

- 1998 Szydłów, gm. loco, woj. kieleckie. Zamek. Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego przy budowie szkoły (część podpiwniczona), mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- 1999 Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Chęcinach, stan. dolny zamek – wykop 4/99 (tzw. studnia) oraz 5/99 (budynek w narożu SW), przeprowadzonych w sierpniu i we wrześniu 1999 roku, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I/3.
- 1999a Przekształcenia przestrzenne dolnego zamku w Chęcinach w świetle źródeł pisanych i wyników dotychczasowych badań archeologicznych, Kielce, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I/3.
- Kaźmierczyk J.
- 1969 Z badań archeologicznych na grodzisku i zamku w Ilży, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Krąpiec M., Szychowska-Krąpiec E.
- 1999 Wyniki analizy dendrochronologicznej prób z Bierunia, Piotrkowa Trybunalskiego i Szydłowa, Kraków, mps w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kononowicz W.
- 1972 Sprawozdanie z badań urbanistycznych w Ilży, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu, sygn. 268.
- Kuczyński J.
- 1978 Rezultaty archeologicznych prac badawczych przeprowadzonych w 1977 roku na terenie pałacu zamkowego w Szydłowie, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- Kudła A.
- 1979 Badania archeologiczno-architektoniczne na zamku w Ilży w latach 1976–78, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Kwieciński M.
- 1993 Projekt zabezpieczenia Wzgórza Zamkowego w Sandomierzu wraz z propozycją zagospodarowania bezpośredniego otoczenia Zamku, PP PKZ o. Kielce, Sandomierz, mps w archiwum PSOZ w Tarnobrzegu.
- Lalik T., Kalinowski W., Szymanowski W.
- 1958 Ilża. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta, PKZ Warszawa, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Lentowicz Z.
- 1973 Chroberz. Pałac. Skrócona dokumentacja historyczno-naukowa, mps w archiwum WO SOZ w Kielcach.
- Medeksza S.
- 1972 Sprawozdanie z badań architektoniczno-archeologicznych prowadzonych na terenie zamku w Ilży w 1971–1972 r., Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- 1978 Analiza architektoniczno-konserwatorska substancji zabytkowej zamku i podzamcza w Ilży, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Miłobędzki A.
- 1959 Studium historyczno-konserwatorskie zamku w Sandomierzu, mps w archiwum UM w Sandomierzu.
- Morawski S.
- 1962 Opinia geotechniczna ruin zamku w Bodzentynie, Warszawa, mps w archiwum WKZ w Kielcach.
- Polanowski L., Zub J.
- 1995 Wzgórze Zamkowe w Sandomierzu. Nadzór naukowo-konserwatorski. Sprawozdanie za okres od 15 września do 31 grudnia 1995 roku, Sandomierz–Tarnobrzeg, mps w archiwum Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.
- 1996 Wzgórze Zamkowe w Sandomierzu. Nadzór naukowo-konserwatorski. Sprawozdanie z prac aranżacyjnych i rekonstrukcyjnych prowadzonych w roku 1996, Sandomierz–Tarnobrzeg, mps w archiwum Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.
- Proksa M.
- 1982 Wstępne sprawozdanie z badań archeologicznych na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu, Przemyśl, mps w archiwum Pracowni Archeologicznej IHKM PAN w Warszawie oraz w archiwum PSOZ w Tarnobrzegu.
- 1983 Sandomierz – Zamek. Sprawozdanie z badań archeologicznych w 1983 r. (wraz z syntezą wyników badań 1981–1983), Przemyśl, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Kielcach, Delegatura w Sandomierzu.
- 1984 Sprawozdanie z badań archeologicznych na Wzgórzu Zamkowym w Sandomierzu, Przemyśl, mps w archiwum PSOZ w Tarnobrzegu.
- Rodzińska-Chorąży T.
- 1985 Zespół architektoniczny na kulminacji w Wiślicy w świetle powtórnej analizy materiałów badawczych, mps w Instytucie Historii Sztuki UJ w Krakowie.
- Rogińska M.
- 1968 Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych na zamku w Chęcinach w lipcu 1968 r., mps w archiwum Wydziału Archeologicznego WO SOZ w Kielcach, sygn. 166/I.
- Rozpędowski J.
- 1969 Badania architektoniczno-archeologiczne zamku w Ilży, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Rozpędowski J., Kaźmierczyk J., Różycka E., Paprocki J.
- 1962 Sprawozdanie z badań przeprowadzonych w roku 1962 przez Katedrę Historii Architektury Polskiej Politechniki Wrocławskiej, Wrocław, mps w archiwum WO SOZ w Radomiu.
- Szelągowska E.
- 1986 Opoczno. Muzeum regionalne. Dokumentacja konserwatorska z przebiegu prac budowlano-konserwatorskich w okresie od 01.81 r. do 06.86 r., PP PKZ oddział w Łodzi, mps w archiwum ROBiDZ w Kielcach.
- Wafflard T.
- 1966 Opoczno-zamek. Rozeznanie konstrukcji. Orzeczenie o stanie technicznym budynku dawnego zamku w Opocznie w województwie kieleckim, przeznaczonego na Muzeum Regionalne, PP PKZ oddział w Warszawie, rkps w archiwum ROBiDZ w Kielcach.
- Wiśniewski J.
- 1981 Podgrodzie (Rembów) – ruiny zamku, Kraków, mps w archiwum WKZ w Kielcach.
- Zub J.
- 1986 Zamek w Rytwianach (woj. tarnowskie). Dokumentacja naukowo-historyczna, Kielce, mps w archiwum WKZ w Tarnobrzegu.

PUBLIKACJE

- Adamczyk A., Zub J.
- 1999 Chęciny. Zamek, [w:] „Przewodnik po Zabytkach Sztuki”, t. 17, Tarnobrzeg.
- Andrzejewski A., Kajzer L.
- 2002 Zamek królewski w Szydłowie w świetle najnowszych badań terenowych, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, Warszawa, s. 391–409.
- Andrzejewski A., Kajzer L., Lewandowski M.
- 1998 Sprawozdanie z archeologicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w 1998 roku w Chrobrzu, gm. Złota Pińczowska, woj. kieleckie, na stanowisku zwanym „Zamczysko”, [w:] „LSA”, t. 4, s. 119–138.
- 1999 Sprawozdanie z archeologiczno-architektonicznych badań ratowniczych przeprowadzonych w 1999 roku na zamku w Szydłowie, woj. świętokrzyskie, [w:] „LSA”, t. 5, s. 275–285.

- Antoniewicz M.
2002 *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej w przestrzeni społecznej XIV-XV wieku*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, Warszawa, s. 275–314.
- Architektura Gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arszyński, t. 2, „Katalog zabytków”, red. A. Włodarek, Warszawa, 1995.
- Arnold S.
1951 *Geografia historyczna Polski*, Warszawa.
- Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI w.*, cz. 2, *Komentarz; Indeksy*, red. W. Pałucki, Warszawa 1993.
- Bania Z.
2000 *Zamek w Ossolinie. Jego dzieje i funkcja*, [w:] Adamczyk J. L. (red.), *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wybrane przykłady. Materiały z sesji naukowej – Kielce 18 września 1999*, Kielce, s. 89–102.
- Bednarczyk A.
1995 *Dzieje zamku ilżeckiego*, Iłża.
- Biegański P.
1963 *Sprawozdanie zespołu z prac badawczo-naukowych za rok 1960*, [w:] Antoniewicz W., Biegański P. (red.), *II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961. Referaty i dyskusje*, „ZBNPŚ”, s. 11–19.
- Bogdanowski J.
1966 *Średniowieczne dzieła obronne w Karpatach polskich*, [w:] „AAC”, t. 8, s. 123–152.
- 2002 *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa–Kraków.
- Brykowska M.
1966 *Ruiny zamku biskupów krakowskich w Bodzentynie. Sprawozdanie z badań architektonicznych przeprowadzonych w 1962 i 1963 roku*, [w:] „RMS”, t. 3, s. 183–196.
- 1982 *Pałac w Kurozwękach*, [w:] *Architektura rezydencjonalna historycznej Małopolski. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki (Łańcut, czerwiec 1975)*, Łańcut, s. 61–82.
- 1997 *Zamek/pałac biskupów krakowskich w Bodzentynie. Przemiany zespołu i architektury w okresie XIV–XVII wieku*, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z Sesji Naukowej Kielce 20 IX 1997*, Kielce, s. 41–54.
- Buko A.
1993 *Analiza stratygraficzna wykopów na dziedzińcu zamkowym (Zamek I)*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 111–125.
- Buko A., Gula M.
1993 *Wykaz jednostek stratygraficznych na stanowisku Zamek I w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 126–129.
- Chłapowski K.
1993 *Środowisko geograficzne*, [w:] Pałucki W. (red.), *Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, s. 21–30.
- Chorowska M.
2003 *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław.
- Chyła R.
1995 *Warownia w nurtach Wisły*, [w:] Kiryk F. (red.), „Pam. Sand.”, t. 2, Kraków, s. 125–133.
- Czapczyńska D., Janczykowski J.
1985 *Gotycki zamek w Chęcinach – próba rekonstrukcji*, [w:] „TKUA”, t. 19, s. 221–230.
- Dąbrowska E.
1960 *Problem grodu wczesnośredniowiecznego w Chrobrzu. Uwagi w świetle badań sondażowych w r. 1959*, [w:] „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN”, lipiec–grudzień, Kraków, s. 161–163.
- 1964 *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych prowadzonych na grodzisku „Zamczysko” w Chrobrzu, pow. Pińczów, w latach 1959–1960*, [w:] „Spr. Arch.”, t. 16, s. 274–285.
- 1968 *Sprawozdanie z badań sondażowych przeprowadzonych na stanowiskach 1, 2, 4 i 7 w Chrobrzu pow. Pińczów w 1961 roku*, [w:] „Spr. Arch.”, t. 19, s. 425–430.
- Dąbrowska M.
1993 *Kafle ze stanowiska Zamek I*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 140–146.
- 1993a *Kafle ze stanowiska Zamek II*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 238–239.
- Dąbrowska M., Gajewska M., Kruppé J.
1968 *Solec nad Wisłą, pow. Lipsko. Badania wykopaliskowe w latach 1964–1966*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 16, nr 1, s. 118–122.
- 1993 *Nowożytnie naczynia gliniane. Charakterystyka i analiza źródeł, układ opracowania*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 130–139.
- 1993a *Późnośredniowieczne naczynia gliniane. Charakterystyka i analiza źródeł*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 235–237.
- 1993b *Późnośredniowieczne i nowożytnie naczynia gliniane oraz kafle. Komentarz do analizy*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 240–261.
- Dekowski J.
1977 *Opoczno i Okolice*, Warszawa.
- Dobrzański Saba J.
1978 *Castrum. Problematyka badawcza*, [w:] *Początki zamków w Polsce*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, t. 12, seria „Studia i materiały”, nr 5, Wrocław, s. 5–21.
- Dumała K.
1967 *Studia z dziejów Szydłowca*, [w:] „RMS”, t. 4, s. 177–260.
- 1976 *Zagadnienia przywrócenia i wyzyskania wartości zabytkowych Chęcin*, [w:] Guldon Z. (red.), *VII wieków Chęcin. Materiały sesji naukowej 24 maja 1975 r.*, Kielce, s. 45–90.
- Dunin-Wąsowicz T.
1959 *Topografia wczesnośredniowiecznego Sieciechowa*, [w:] „Prz. Hist.”, t. 50, z. 2, s. 580.
- Durdik T.
1978 *Nástin vývoje českých hradů 12.–13. století*, [w:] „AH”, t. 3, s. 141–152.
- Dworaczyński E., Okoński J.
1986 *Zamek tarnowski*, Tarnów.
- Dworaczek W.
1971 *Z dziejów możnowładztwa małopolskiego. Wiek XIV–XV*, Warszawa.
- Dzięczkowski A.
1993 *Wyniki analizy ilościowej próbek organicznych z wypełniska fosy przy Zamku w Sandomierzu z badań w 1973 r.*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 379–391.
- Fijałkowski E. i J.
1973 *Surowce skalne użyte przy budowie chęcińskiego zamku*, [w:] „ZPMŚ”, z. 1, s. 1–9.
- 1975 *Kamień budowlany w murach rembowskiego zamku*, [w:] *Informator Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego w Kielcach*, Kielce, s. 27–52.

- 1992 *Pochodzenie materiałów budowlanych użytych przy wznoszeniu murów zamku w Podgrodziu koło Ćmielowa*, [w:] „RMNK”, t. 16, s. 61–73.
- Fijałkowski J.
- 1968 *Pochodzenie kamienia budowlanego w murach bodzentyńskiego zamku*, [w:] „RMŚ”, t. 5, s. 289–301.
- 1979 *Zamek w Międzygórzu Opatowskim – surowce skalne użyte w budowie murów*, [w:] *Informator Towarzystwa Przyjaciół Górnictwa i Hutnictwa Przemysłu Staropolskiego*, Kielce, s. 18–32.
- Florek M.
- 1995 *Problem wydzielania i ewidencji stanowisk archeologicznych na terenie miast zabytkowych (na przykładzie Sandomierza)*, [w:] „MSROA”, t. 16, s. 165–173.
- 1996 *Stan badań nad średniowiecznym i nowożytnym budownictwem obronnym okolic Tarnobrzega*, [w:] „RTarnobrzski”, t. 1, s. 13–34.
- 2005 *Zabudowa Wzgórza Zamkowego w Sandomierzu w średniowieczu*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 91–108.
- 2005a *Sandomierski ośrodek grodowo-miejski w średniowieczu*, Warszawa.
- Frazik J.
- 1971 *Zamki i budownictwo obronne ziemi rzeszowskiej*, Kraków.
- Gawlas S.
- 1994 *Nova Civitas in Okol. Fragmenty z dziejów Krakowa*, [w:] Kuczyński K. (red.), *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. VI, s. 101–110.
- Gąssowska E.
- 1970 *Badania wykopaliskowe w Sandomierzu w latach 1958–1968*, [w:] „Spr. Arch.”, t. 22, s. 209–229.
- Gąssowski J.
- 1967 *Początki Sandomierza w świetle badań archeologicznych (do XIII wieku)*, [w:] *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza*, s. 182–241.
- Gieysztor A.
- 1967 *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza*, s. 11–34.
- Gliński W.
- 1997 *Tarczek, Kunów, Szewna, Dębno. Wstęp do problematyki badań nad siedzibami biskupów krakowskich na terenie województwa sandomierskiego w dobie średniowiecza*, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z Sesji Naukowej Kielce 20 IX 1997*, Kielce, s. 107–120.
- Gliński W., Hadamik Cz.
- 2002 *Zamek królewski w Chęcinach – zarys problematyki badawczej i konserwatorskiej. Próba periodyzacji funkcjonalno-przestrzennej obiektu*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie środkowej i wschodniej*, Warszawa, s. 374–390.
- Gliński W., Koj J.
- 1999 *Z nowych badań nad wczesnośredniowieczną Wiślicą*, [w:] „Slav. Ant.”, t. 40, s. 119–150.
- Goszyła M., Proksa M.
- 1997 *Zamki Polski południowo-wschodniej*, Przemyśl.
- Górska I.
- 1962 *Z badań w Nowym Korczynie*, [w:] *I Konferencja Naukowa w Warszawie 23 i 24 marca 1960. Referaty i dyskusje*, „ZBNPŚ”, s. 65–67.
- 1963 *Archeologiczne badania na terenie średniowiecznego zamku w Nowym Mieście Korczynie powiat Busko*, [w:] *Badania archeologiczne w okolicy Wiślicy*, „Rozprawy ZBNPŚ”, t. 2, Warszawa, s. 213–258.
- Gruszecki A.
- 1962 *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa.
- 1986 *Zamki i pałace małopolskie w XVI w. Cechy reprezentacyjno-mieszkaniowe i obronne*, [w:] „Prace naukowe” Politechniki Warszawskiej, seria „Budownictwo”, z. 93.
- Grzybowski A.
- 1981 *Zamek w Kurozwękach*, Warszawa.
- Guerquin B.
- 1935 *Pałac w Kurozwękach. Badania wstępne*, [w:] „BHSiK”, nr 3.
- 1952 *Zamek w Drzewicy*, [w:] „TK”, z. 1, s. 5–31.
- 1962 *Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w 1961 roku na zamku w Chęcinach*, [w:] „ZBNPŚ. Sprawozdania z działalności”, Warszawa.
- 1963 *Fazy rozwoju zamku w Chęcinach*, [w:] Antoniewicz W., Biegański P. (red.), *II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961. Referaty i dyskusje*, „ZBNPŚ”, Warszawa, s. 71–73.
- 1964 *Zamek w Chęcinach*, [w:] Antoniewicz W., Biegański P. (red.), *III Konferencja Naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962. Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Referaty i dyskusje*, Warszawa, s. 121–123.
- 1974 *Zamki w Polsce*, wyd. I, Warszawa.
- 1984 *Zamki w Polsce*, wyd. II, Warszawa.
- Gula J.
- 1991 *Mury miejskie w Wiślicy*, [w:] „Światowit”, t. 38, s. 119–139.
- Gula M., Rysiewska T.
- 1993 *Zabytki wydzielone ze stanowiska Zamek I w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 147–155.
- 1993a *Zabytki wydzielone ze stanowiska Zamek II w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 262–279.
- Gula M., Tabaczyński S.
- 1993 *Zamek II. Analiza stratygraficzna i problemy datowania umocnień Wzgórza Zamkowego*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 170–197.
- 1993a *Wykaz jednostek stratygraficznych na stanowisku Zamek II w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 198–214.
- Gwoździcki W.
- 1992 *Dzieje miasteczka i parafii Czudec*, Przemyśl.
- Hadamik Cz.
- 2005 *Zamek królewski w Chęcinach: archeologiczne przesłanki do kwestii jego genezy i pierwotnej funkcji*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 145–170.
- Hilczarówna Z.
- 1956 *Ostrogi polskie X–XIII wieku*, Poznań, s. 62–69.
- „Informator Archeologiczny”
- 1968 *Badania 1967*.
- 1969 *Badania 1968*.
- 1970 *Badania 1969*.
- 1972 *Badania 1970–71*.
- 1972 *Badania 1971*.
- 1973 *Badania 1972*.
- 1974 *Badania 1973*.
- 1975 *Badania 1974*.
- 1976 *Badania 1975*.
- 1977 *Badania 1976*.
- 1978 *Badania 1977*.
- 1981 *Badania 1980*.

- 1982 *Badania 1981.*
- 1983 *Badania 1982.*
- 1984 *Badania 1983.*
- 1986 *Badania 1985.*
- 1987 *Badania 1986.*
- 1997 *Badania 1992.*
- Jamroz J.
- 1948 *Ślady zamku w Nowym Korczynie*, [w:] „BHSiK”, t. 10, nr 2, s. 179.
- Jędrzejewska H.
- 1993 *Wyniki badań 9 próbek zapraw z działki 55C na stanowisku Zamek I w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 404.
- Kajzer L.
- 1993 *Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce w X–XVIII wieku*, Łódź.
- 1993a *Późnośredniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa ziemi krakowskiej i sandomierskiej*, [w:] „PMMAE”, t. 36, lata 1989–1990, s. 45–55.
- 1996 *Czy archeolodzy powinni badać zamki?*, [w:] „AHP”, t. 3, Toruń, s. 123–141.
- 1996a *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*, Łódź.
- 1997 *Z problematyki badań zamków biskupich w Polsce Średnio-wiecznej*, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej*, Kielce 20 IX 1997, Kielce, s. 7–14.
- 1999 *Kastellologa uwagi nad itinerariami królewskimi*, [w:] „Światowit”, t. 42 (Nowa Seria, t. 1), fascykuł B, s. 94–97.
- 2000 *Zamek w Szydłowie w świetle badań terenowych 1999 roku. Komunikat*, [w:] Adamczyk J. L. (red.), *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wybrane przykłady. Materiały z sesji naukowej – Kielce 18 września 1999*, Kielce, s. 155–157.
- 2000a *Materiały archeologiczne z wieży „B” zamku w Szydłowie*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 48, nr 3–4, s. 153–162.
- 2000b *Jak dbać o zamki?*, [w:] „Spotkania z Zabytkami”, t. 24, nr 9 (163), s. 18–21.
- 2000c *Czy w średniowiecznej Polsce wznoszono zamki kasztelowe?*, [w:] Buko A., Urbańczyk P. (red.), *Archeologia w teorii i w praktyce*, Warszawa, s. 639–649.
- 2000d *Zamki polskie w środowisku geograficznym i krajobrazie późnego średniowiecza*, [w:] Iwańczak W., Bracha K. (red.), *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, Warszawa, s. 91–99.
- 2000e *Zamek w Rembowie w województwie sandomierskim*, [w:] Adamczyk J. L. (red.), *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wybrane przykłady*, Kielce, s. 37–50.
- 2001 *Zamki w średniowiecznej Polsce*, [w:] Wiesiołowski J. (red.), *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku. Materiały XIX Seminarium Mediewistycznego*, Poznań, s. 7–10.
- 2002 *Małe czy duże, czyli o tzw. zamkach rycerskich na Niżu Polskim*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 111–132.
- 2002a *Z badań nad zamkami w Polsce w wieku XIII*, [w:] „KHKM”, t. 50, z. 3–4, s. 287–304.
- 2005 *Z badań nad zamkami państwowymi pierwszych Jagiellonów*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 17–32.
- 2005a *Szydłów na tle problematyki zamków królewskich Sandomierszczyzny*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 41–63.
- Kajzer L., Kołodziejski S., Salm J.
- 2001 *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa.
- Kajzer L., Kuczyński J.
- 1986 *Średniowieczny zamek rycerski w Rembowie koło Rakowa*, [w:] „RMNK”, t. 14 (za rok 1985), s. 11–47.
- Kalina D.
- 1997 *Stan badań nad zamkiem chęcińskim*, [w:] Wiech S. (red.), *Chęciny. Studia z dziejów miasta XVI–XX wieku*, Kielce, s. 163–169.
- 2005 *Pozostałe zamki i rezydencje królewskie na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 211–303.
- Kalina D., Gliński W.
- 2005 *Zamek w Nowym Mieście Korczynie*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 117–144.
- Kamińska J.
- 1978 *Obronność siedzib rycerskich w świetle archeologii*, [w:] *Początki zamków w Polsce*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, t. 12, seria „Studia i materiały”, nr 5, Wrocław, s. 23–32.
- Kardyś P.
- 2006 *Wiślica w średniowieczu i w okresie nowożytnym. Studia z dziejów miasta*, Kielce.
- Karwasińska J.
- 1956 *Rachunki budowlane z prac budowlanych na zamku w Nowym Mieście Korczynie w latach 1403–1408*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 4, z. dodatkowy, s. 410 nn.
- Kiryk F.
- 1976 *Chęciny w epoce piastowskiej i jagiellońskiej*, [w:] Guldon Z. (red.), *VII wieków Chęcin. Materiały z sesji naukowej 24 V 1975*, Kielce, s. 25–44.
- 1994 *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*, Kielce.
- 2002 *Umocnienia obronne w miastach Małopolski*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 209–215.
- Kołodziejski S.
- 1990 *Wstęp do studiów nad genezą obronnych rezydencji możnowładczych*, [w:] Kurnatowska Z. (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce. Materiały z konferencji Poznań 14–16 grudnia 1987 r.*, Poznań, s. 275–282.
- 1992 *Średniowieczne budowle warowne w dolinie Dunajca w świetle nowszych badań*, [w:] „RSądecki”, t. 20, s. 9–34.
- 1993 *Średniowieczne budownictwo obronne na pograniczu Małopolski z województwem sieradzkim i ziemią wieluńską*, [w:] Horbacz T. J., Kajzer L. (red.), *Między Północą a Południem w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej w Kościerzynie koło Sieradza (4–6 grudnia 1991)*, Sieradz.
- 1994 *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków.
- 1996 *Uwagi o średniowiecznym budownictwie obronnym biskupów krakowskich*, [w:] „TKK”, t. 3, s. 135–149.
- 1998 *Średniowieczne rezydencje obronne Półkoziów w Zachodniej Małopolsce. Wstęp do problematyki badań*, [w:] „AULFA”, t. 22, s. 147–166.
- 2000 *Wstęp do studiów nad średniowiecznymi rezydencjami obronnymi możnowładztwa w województwie sandomierskim*, [w:] Adamczyk L. J. (red.), *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej – Kielce 18 września 1999*, Kielce, s. 9–18.

- 2002 *Początki zamków w Karpatach polskich*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 247–255.
- 2005 *Zamki fundacji Kazimierza Wielkiego na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wstęp do problematyki badań*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, s. 9–16.
- Kowalczyk E.
- 1994 *Powracający temat: Sieciechów. Z problemów organizacji grodowej w Polsce średniowiecznej*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 42, z. 1, s. 69–85.
- Kozłowska-Budkowa Z.
- 1963 *Wiślica w XIII i XIV wieku*, [w:] *Odkrycia w Wiślicy*, „Rozprawy ZBNPS”, Warszawa, s. 192–203.
- Kruppé J.
- 1981 *Garncarstwo późnośredniowieczne w Polsce*, Wrocław–Warszawa.
- Kuczyński J.
- 1966 *Bodzentyn – zamek. Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w 1963 r.*, [w:] „RMS”, t. 3, s. 165–182.
- 1968 *Kafle z XIV–XVI w. w zbiorach Muzeum Świętokrzyskiego*, Kielce.
- 1968a *Wyniki badań dawnego zespołu zamkowego w Pińczowie*, [w:] „RMS”, t. 5, s. 207–220.
- 1969 *Zamki województwa kieleckiego*, Kraków.
- 1971 *Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego. Badania wykopaliskowe przeprowadzone w 1969 r. na terenie zamku w Bodzentynie*, [w:] „RMS”, t. 7, s. 133–149.
- 1971a *Materiały do stanu badań nad zbiorami numizmatycznymi Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach*, [w:] „RMS”, t. 7, s. 151–166.
- 1992 *Średniowieczny zamek w Podgrodziu, gmina Ćmielów, województwo tarnobrzeskie*, [w:] „RMNK”, t. 16, s. 37–60.
- 1998 *Rezydencja biskupów krakowskich w Bodzentynie*, [w:] Bracha K. (red.), *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku*, Kielce, s. 65–79.
- Lalik T.
- 1967 *Sandomierskie we wczesnym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, [w:] Wąsowicz T., Pazdura J. (red.), *Studia Sandomierskie*, Sandomierz, s. 41–109.
- 1992 *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 40, s. 137–151.
- 1993 *Sandomierz w świetle źródeł pisanych*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz. Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 49–72.
- 1999 *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, [w:] Dunin-Wąsowicz T., Tabaczyński S. (red.), *Szkice zawichojskie*, Zawichost, s. 39–56.
- Lasota-Moskalewska A., Świeżyński K.
- 1993 *Szczątki zwierzęce z badań archeologicznych w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz. Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 365–375.
- Lechowicz Z.
- 1987 *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych na zamku w Drzewicy, woj. radomskie w latach 1985–1986*, [w:] *Materiały konserwatorskie. Badania archeologiczne w woj. radomskim – 1986*, cz. II, Radom, s. 8–10.
- 2005 *Zamek w Radomiu w świetle prac wykopaliskowych w latach 1999–2001*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 65–89.
- Lechowicz Z., Salm J.
- 2001 *Badania archeologiczno-architektoniczne zamku radomskiego w latach 1999–2000*, [w:] *Radom. Lokacja miasta. Odkrywanie zamku*, Radom, s. 45–53.
- Leńczyk G.
- 1983 *Katalog grodzisk i zamczysk z terenu Małopolski*, oprac. Stanisław Kołodziejski, Kraków.
- Lewicki J.
- 1997 *Dzieje i architektura zamku w Iłży. Problematyka badawcza i konserwatorska*, [w:] Kajzer L. (red.), *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa Sandomierskiego*, Kielce, s. 57–86.
- Lubelczyk A.
- 2003 *Zamek w Czudcu w świetle najnowszych badań archeologicznych*, [w:] „Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski”, t. 2, cz. 2, „Prace badawcze i konserwatorskie przeprowadzone w latach 1999–2002 przy wybranych obiektach zabytkowych z terenu województwa podkarpackiego”, s. 78–88.
- 2003a *Wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w roku 2001 na wczesnośredniowiecznej osadzie nr 14 w Wyżnem, pow. Strzyżów*, [w:] „MSROA”, t. 24, s. 185–211.
- 2003b *Zamek w Czudcu*, [w:] „Kwartalnik Czudecki”, nr 1 (17), marzec 2003, s. 8–11.
- 2004 *Czudec. Średniowieczny zamek na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne”, t. 2, Zamość, nr specjalny, „Twierdze kresowe Rzeczypospolitej”, s. 241–254.
- 2004a *Zamek w Czudcu. Dalsze perspektywy*, [w:] „Kwartalnik Czudecki”, nr 5 (21), marzec 2004, s. 10–13.
- 2006 *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Pogórza Strzyżowskiego w świetle weryfikacyjnych badań powierzchniowych i wykopalisk w latach 1996–2003*, [w:] Gancarski J. (red.), *Wczesne średniowiecze w Karpatach polskich*, s. 501–560.
- 2007 *Czudec, Godowa, Niziny. Przykłady średniowiecznych rezydencji średniowiecznej szlachty na Pogórzu Strzyżowskim*, [w:] Gancarski J. (red.), *Późne średniowiecze w Karpatach polskich*, Krosno, s. 209–267.
- Marciniak-Kajzer A.
- 1991 *Budownictwo obronne w Liber beneficiorum Jana Długosza a realia archeologiczne*, [w:] „AULFA”, t. 12, s. 161–198.
- 1996 *Dwory biskupów krakowskich w XV w. Przyczynek do rekonstrukcji zaginionej części Liber beneficiorum Jana Długosza*, [w:] „AULFA”, t. 20, s. 97–109.
- 2000 *Sandomierskie rezydencje Tarnowskich w XIV–XVII wieku*, [w:] Adamczyk L. J. (red.), *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII w. na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 19–36.
- 2002 *Drewno na zamkach, czyli o czym na ogół zapominamy*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 491–496.
- Marszałek J.
- 1993 *Katalog grodzisk i zamczysk w Karpatach*, Warszawa.
- Maruszczak H.
- 1999 *Zmiany biegu Wisły i jej dopływów w rejonie Wzgórza Zawichojskiego w czasach historycznych*, [w:] Dunin-Wąsowicz T., Tabaczyński S. (red.), *Szkice zawichojskie*, Zawichost, s. 157–164.
- Medeksza S.
- 1991 *Le château des évêques de Cracovie à Iłża. Remarques sur le développement spatial*, [w:] „AULFA”, t. 14, s. 29–47.
- Michałowicz-Kubal M.
- 2006 *Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego*, Krosno.
- Miłobędzki A.
- 1959 *Zamek w Mokrsku Górnym i niektóre problemy małopolskiej architektury XV i XVI wieku*, [w:] „BHS”, t. 21, nr 1, s. 30–52.
- 1961 *Pińczów, m. p.*, [w:] „WN”, t. 5, z. 1, s. 45.

- 1962 Pińczów. Zamek, [w:] „ZBNPŚ”, „Sprawozdania z działalności”.
- 1963 Zamek w Pińczowie w świetle ostatnich badań, [w:] II Konferencja Naukowa w Warszawie 28 i 29 kwietnia 1961. Referaty i dyskusje, „ZBNPŚ”, s. 65–69.
- 1964 Pińczów – zamek, [w:] III Konferencja naukowa w Warszawie 13 i 14 kwietnia 1962. Referaty i dyskusje, „ZBNPŚ”, s. 63–64.
- 1965 Odkrycia w Pińczowie w latach 1960–62, [w:] IV Konferencja Naukowa w Kielcach 5 kwietnia 1963. Referaty i dyskusje, „ZBNPŚ”, s. 37–44.
- 1967 Zamek sandomierski, [w:] Dunin-Wąsowicz T. (red.), *Studia sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, Warszawa, s. 243–286.
- 1968 Zamek w Pińczowie za Myszkowskich. U początków nowożytnej rezydencji w Polsce, [w:] *Sarmatia Artistica. Księga pamiątkowa ku czci profesora Władysława Tomkiewicza*, Warszawa, s. 35–45.
- 1997 Zamek Oleśnickich w Pińczowie, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z Sesji Naukowej Kielce 20 IX 1997*, Kielce, s. 93–104.
- Nierychlewska A.
- 2002 *Budownictwo obronne powiatu radomskiego w okresie od XIII do XVIII w.*, Radom.
- Nogaj-Chachaj J.
- 1999 Wybrane zagadnienia topografii średniowiecznego Zawichostu, [w:] Dunin-Wąsowicz T., Tabaczyński S. (red.), *Szkice zawichojskie*, Zawichost, s. 165–178.
- Nowiński K.
- 1971 Przyczynek do badań nad rozwojem grodów w zamki, [w:] „WA”, t. 34, z. 3, s. 259–266.
- Nowosad-Gryłowa M.
- 1968 Zamczysko na Górze św. Marcina w Tarnowie, [w:] „ZOW”, t. 34, z. 3, s. 204–207.
- 1969 Les ruines du chateau gothique et renaissance de Tarnów (Petite Pologne), [w:] „Starinar”, t. 20, Beograd, s. 255–264.
- 1970 Zamczysko w Tarnowie w świetle ostatnich badań archeologicznych, [w:] „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowych PAU”, t. XIII/2, styczeń–czerwiec 1969, Kraków, s. 405–407.
- Nowosad-Gryłowa M., Natkaniec-Frasiowa J.
- 1969 Skarb monet srebrnych i miedzianych z zamczyska w Tarnowie, [w:] „AAC”, t. 11, s. 97–104.
- Okoński J.
- 1990 *Pradzieje Tarnowa*, Tarnów.
- Opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim, 1850–55 r., t. 2, *Opis zabytków starożytności do guberni radomskiej przez delegację wysłaną w latach 1844–1846, zebrane i rysunkami w dwóch osobnych atlasach zawartych objaśnione*, Stronczyński K., Sobieszczański F., 1852–1853, rkps w Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.
- Pałucki W.
- 1993 *Granice i podziały polityczno-administracyjne*, [w:] Pałucki W. (red.), *Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, s. 31–48.
- Panic I.
- 2002 Zamek książęcy – miasto na Górnym Śląsku w średniowieczu. Próba modelu przestrzeni fizycznej na przykładzie księstwa cieszyńskiego, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 168–181.
- Parczewski M.
- 1982 Płaskowiz Głubczycki we wczesnym średniowieczu, [w:] „ZNUJPA”, z. 31.
- Penkalla A.
- 1987 *Zespół zamkowy w Radomiu*, Radom.
- Pianowski Z.
- 1986 W sprawie datowania muru obronnego na grodzisku wiślickim, [w:] „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN”, t. 27, styczeń–czerwiec 1983, Kraków, s. 7–8.
- 1992 *Sedes Regni Principales. Wawel i inne rezydencje piastowskie od połowy XIII wieku na tle europejskim*, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Monografia 178, Kraków.
- Piasecka A.
- 1997 *Dawne rezydencje biskupów krakowskich w Bodzentynie i Kielcach w XIX wieku. Kronika prac remontowo-konserwatorskich rezydencji w latach 1945–96 oraz aktualne problemy ich ochrony*, [w:] *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z Sesji Naukowej Kielce 20 IX 1997*, Kielce, s. 129–146.
- Piekalski J. (rec.)
- 1995 *Sandomierz. Badania 1969–1973*, Tabaczyński S. (red.), t. 1, Warszawa, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 43, z. 1, s. 132–136.
- Piekosiński F.
- 1896 *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388–1420*, [w:] „MMAH”, t. 15.
- Pietrzak J.
- 2002 *Zamki państwowe prowincji wielkopolskiej na przełomie średniowiecza i starożytności*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 146–167.
- Początki zamków w Polsce*, [w:] Niemczyk M. (red.), „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, t. 12, „Studia i Materiały”, t. 5, Wrocław 1978.
- Poklewski T.
- 1991 *Comment construisait-on un château-fort au moyen age. Aperçu d'archéologue*, [w:] „AULFA”, t. 14, s. 15–27.
- 1992 Uwagi na temat stylistyki czternastowiecznego przekazu o inwestycjach obronnych Kazimierza Wielkiego, [w:] „AULFA”, t. 16, s. 241–251.
- Polanowski L., Zub J.
- 1997 *Wstępne rozpoznanie zabudowy północnej części Wzgórza Zamkowego w Sandomierzu*, [w:] „MSROA”, t. 18, s. 149–160.
- Proksa M.
- 1992 *Fundacja arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca w Rytwianach w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, [w:] „MSROA za lata 1985–1990”, s. 25–33.
- 2000 Zamek w Sandomierzu w świetle źródeł pisanych i badań archeologiczno-architektonicznych, [w:] *Księga pamiątkowa poświęcona Doktorowi Zdzisławowi Koniecznemu z okazji 70. rocznicy urodzin*, Przemyśl, s. 151–160.
- 2000a *Przemiany architektury rezydencjonalnej w XV–XVIII wieku na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Wybrane przykłady. Materiały z sesji naukowej – Kielce 18 września 1999*, praca zbiorowa, Adamczyk L. J. (red.), Kielce.
- Puget W.
- 1967 Z dziejów zamku w Szydłowcu, [w:] „RMS”, t. 4, s. 261–302.
- Rogólski P. P.
- 1999 Zamek w Radomiu, [w:] „Wczoraj i Dziś Radomia”, nr 2/99, s. 9–12, kolejne fragmenty cyklu w nr 3/99, s. 10–12 i 4/99, s. 15–17.
- Rozpędowski J.
- 1978 *Gród a zamek w Polsce – problem genezy i typologii*, [w:] *Początki zamków w Polsce*, „Prace Naukowe Instytutu Historii

- Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, t. 12, seria „Studia i materiały”, nr 5, Wrocław, s. 91–96.
- Rysiewska T., Tabaczyński S.
- 1993 *Źródła archeologiczne i ich rola w badaniu dziejów Sandomierza*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 90–105.
- Salm J.
- 2000 *Inwentaryzacja i wstępne badania architektoniczne budynku plebanii przy kościele farnym pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu*, [w:] „ZNPE”, t. 861, Budownictwo, z. 52, s. 195–201.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, Wrocław 1980, oprac. Laberschek Jacek, cz. 1, z. 1, załącznik – mapa woj. krakowskiego.
- Suchodolski S.
- 1997 *Magia czy roztargnienie? Kilka uwag o tzw. drobnych znaleziskach monet*, [w:] „AHP”, t. 5, s. 193–201.
- Sypek A. i R.
- 2002 *Zamki i warownie ziemi mazowieckiej*, Warszawa.
- 2003 *Zamki i warownie ziemi sandomierskiej*, Warszawa.
- Sznuro H.
- 1966 *Grodziska w Radomskim*, [w:] „BKRTN”, t. 3, s. 12–13.
- Szope M.
- 1981 *Grodziska i zamczyska województwa tarnowskiego*, Tarnów.
- Szymczak J.
- 1988 *Koszty murowanego budownictwa obronnego w Polsce do XVI w.*, [w:] „Kwartalnik HKM”, t. 36, nr 2, s. 234–272.
- 1989 *Produkcja i koszty uzbrojenia rycerskiego w Polsce w XIII–XV wieku*, Łódź.
- 1991 *Les coûts de la construction des murailles en Pologne jusqu'au XVI siècle*, [w:] „AULFA”, t. 1, s. 3–14.
- 1998 *Broń palna w arsenałach zamkowych i miejskich w Polsce XV w.*, [w:] Śliwiński B. (red.), *Szlachta, starostowie, zaciężni*, „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”, t. 5, Gdańsk–Koszalin, s. 296–297.
- 2002 *Zamki i pieniądze w średniowiecznej Polsce*, [w:] Antoniewicz M. (red.), *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa, s. 13–23.
- Tabaczyńska E.
- 1993 *Znaleziska szklane ze stanowiska Zamek I w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 156–169.
- 1993a *Znaleziska szklane ze stanowiska Zamek II w Sandomierzu*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 280–282.
- Tabaczyński S.
- 1993 *Wzgórze Zamkowe*, [w:] Tabaczyński S. (red.), *Sandomierz: Badania 1969–1973*, t. 1, Warszawa, s. 109–110.
- Tabaczyński S., Buko A.
- 1981 *Sandomierz. Starożytność. Wczesne średniowiecze*, Rzeszów.
- Teterycz-Puzio A.
- 1997 *Geneza województwa sandomierskiego. Stan badań*, [w:] „Pam. Sand.”, t. 3, s. 115–130.
- 2001 *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu*, [w:] „Studia i Rozprawy”, t. 3, Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk.
- Tomaszewski A.
- 1955 *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*, [w:] „ZNPW”, nr 11, Seria „Budownictwo”, nr 4, s. 31–52.
- Twardowski W.
- 1977 *Stanowiska i znaleziska archeologiczne na obszarze Radomia*, [w:] „RMR”, s. 97–99.
- 2000 *Zamek królewski w Radomiu. Znaleziska archeologiczne*, [w:] „Wczoraj i Dziś Radomia”, 5/2000, s. 15–19.
- Urzędnicy małopolscy XII–XV wieku*, Gąsiorowski A. (red.), Wrocław 1990.
- Waldo B.
- 1985 *Urząd starosty sądowego w Małopolsce w XV i XVI wieku*, Łódź, s. 14–15 i 113.
- Wartołowska Z.
- 1962 *Gród wiślicki*, [w:] „Sprawozdania z działalności”, „ZBNPS”.
- Wartołowska Z., Górská I., Graba-Łęcka L., Okulicz Ł.
- 1959 *Badania grodziska w Wiślicy w r. 1956*, [w:] „Spr. Arch.”, t. 7, s. 50.
- Wartołowska Z., Woźnicka Z., Krasinśka H.
- 1963 *Badania wykopaliskowe na terenie Wiślicy w 1963 r.*, [w:] *IV Konferencja naukowa w Kielcach, 5 kwietnia 1963 r. Referaty i Dyskusje*, „ZBNPS”, Warszawa, s. 67–68.
- Weber-Kozińska M.
- 1963 *Prace na stanowiskach: Wiślica „Zamek”, opactwo benedyktyńskie w Sieciechowie, opactwo cysterskie w Wąchocku w 1963 r.*, [w:] *IV Konferencja naukowa w Kielcach, 5 kwietnia 1963 r. Referaty i Dyskusje*, „ZBNPS”, Warszawa, s. 73–75.
- Widawski J.
- 1973 *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa.
- 1994 *Fortyfikacje*, [w:] Nadolski A. (red.), *Polska technika wojskowa do 1500 r.*, Warszawa.
- Wiesiołowski J.
- 1990 *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, [w:] Kuczyński S. K. (red.), *Spółczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, Warszawa, s. 236–295.
- Wróblewski S.
- 2006 *Zamki i dwory obronne województwa sandomierskiego w średniowieczu*, Nowy Sącz.
- Wyczański A.
- 1988 *Funkcjonowanie zamku w Nowym Mieście Korczynie w XVI wieku*, [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa, s. 258–262.
- Wyczółkowski D.
- 1999 *Widok Zawichostu Eryka Jönsona Dahlbergha z kwietnia 1657 roku*, [w:] Dunin-Wąsowicz T., Tabaczyński S. (red.), *Szkieł zawichojskie*, Zawichost, s. 183–191.
- Wyrobisz A.
- 1963 *Budownictwo murowane w Małopolsce XIV i XV wieku*, Wrocław.
- 2001 *Zbiór dokumentów Solca nad Wisłą 1278–1785*, [w:] „Wiś radomska”, Radom, t. 8 i 9.
- 2005 *Zamek królewski i renesansowa rezydencja starościńska w Solcu nad Wisłą. Relacja zamek-miasto*, [w:] Kajzer L. (red.), *Późnośredniowieczne zamki na terenie dawnego województwa sandomierskiego*, Kielce, s. 33–40.
- Zagrodzki T.
- 1967 *Wstępne studia nad planem Wiślicy*, [w:] *III Konferencja naukowa w Warszawie 13–14 kwietnia 1967 r. Sprawozdania 1961 r.*, „ZBNPS”, Warszawa, s. 21–23.
- Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku. Materiały XIX Seminarium Mediewistycznego*, Wiesiołowski J. (red.), Poznań, 2001.
- Zieliński W. J.
- 2005 *Topografia Zawichostu w świetle analizy Dahlbergha*, [w:] „ZOW”, t. 60 („Archeologia Ziemi Sandomierskiej”), z. 1–4, s. 177–183.

- Zlat M.
1978 *Zamek średniowieczny jako problem historii sztuki*, [w:] *Początki zamków w Polsce*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, t. 12, seria „Studia i materiały”, nr 5, Wrocław, s. 98–111.
- Zub J.
1994 *Zburzony zamek*, [w:] „Spotkania z Zabytkami”, nr 6, Warszawa, s. 35–37.
2000 *Sandomierz. Zamek*, [w:] „Przewodnik po Zabytkach Sztuki”, Tarnobrzeg, t. 6.
- Żaki A.
1964 *Prace wykopaliskowe w Tarnowie w r. 1963. Wykopiska na Górze św. Marcina*, [w:] „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Naukowej PAU”, t. VIII-1, styczeń–czerwiec 1964 r., Kraków, s. 21–22.
1965 *Zamczysko w Tarnowie i perspektywy badań średniowiecznych warowni karpackich*, [w:] „AAC”, t. 7, s. 97–111.
1966 *Starożytne i średniowieczne warownie karpackie*, [w:] „AAC”, t. 8, s. 5–55.
1968 *Badania nad średniowiecznym Tarnowem (wykopiska w latach 1960–1965)*, [w:] „Spr. Arch.”, t. 19, s. 336–349.
1968a *Wykopiska na zamczysku w Tarnowie w r. 1966*, [w:] „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN”, t. XI/1, Kraków, styczeń–czerwiec 1967, s. 5–7.
- Żaki A., Nowosad-Gryłowa M.
1966 *Wyniki badań zamczyska w Tarnowie w r. 1965*, [w:] „AAC”, t. 8, s. 239–243.
- Żurowski T. R.
1969 *Zagadnienia badawcze zamków średniowiecznych na terenie województwa rzeszowskiego*, [w:] „MSROA za lata 1968–1969”, s. 53–62.

STRONY INTERNETOWE

<http://cmielow.zamki.pl/>
http://kolaczyce.itl.pl/gmina.php/GMINA/Miejscowo_ci/Krajowice
<http://konary.zamki.pl/>
<http://umig.busko.pl/j/content/view/322/56/>
<http://zamki.res.pl/falkow.htm>
<http://zamki.res.pl/modliszewice.htm>
<http://www.cmielow.pl/?c=297>
<http://www.archeo.uw.edu.pl/szablon.php?id=447>
http://commons.wikimedia.org/wiki/Category:Erik_Dahlbergh?use-lang=pl
<http://www.zamkipolski.com.pl/z/pl/z599/z.html>
<http://www.czudec.pl/135/135/>
<http://www.pinczow.com/kultura/przechadzka/pow14.htm>
<http://www.stryzow.com.pl/index.php?page=gminy/czudec>
<http://www.zamki-mazowska.turystyka.net/html/chlewiska.html>
<http://www.zamkipolskie.com/index.html>
<http://www.zamkipolskie.hg.pl/index.html>
<http://www.zamkipolskie.hg.pl/zamek/za16/zamek/konary.html>

Bartosz Pankowski

Stand der archäologischen Forschungen über die mittelalterlichen Burganlagen des ehemaligen Sandomierz-Wojewodschaft

Zusammenfassung

Der vorliegende Beitrag gehört zu der Serie von Masterarbeiten, die an dem Lehrstuhl für Archäologie des Mittelalters im Archäologischen Institut der Jagiellonen Universität, unter dem fast gemeinsamen Titel *Stand der Forschungen über...* verfasst wurden. Den Einstieg bildete der Artikel von Prof. M. Parczewski (1982). Derartige Arbeiten erwecken viele Kontroversen, wegen ihrer Grundkonzeption, d.h. der Einschätzung des archäologischen Erkenntnisgrades der Fundstellen. Die Idee der Beurteilung, inwieweit die Fundstellen erforscht wurden, aber auch die Einschätzung der Forschungsqualität haben genauso viele Befürworter wie auch Gegner. Als ihre Vorteile erwähnt man den Charakter dieser Arbeiten, die als Zusammenfassung, Sammlung der Informationen und der Literatur zu einem Thema gelten, wie auch als die Möglichkeit gesehen werden, den archäologischen Forschungsstand einzuschätzen. Die Gegner werfen den Arbeiten „zum Forschungsstand“ vor, dass sie wenig objektiv sind. Man soll aber vermerken, dass jede Beurteilung und Theorie in den humanistischen Wissenschaften mehr oder weniger subjektiv ist. Meine Arbeit setzt sich eine solche subjektive Beurteilung des archäologischen Forschungsstandes zu den Burganlagen des Sandomierz-Landes zum Ziel.

Territorial umfasst diese Arbeit die Sandomierz-Wojewodschaft in den Grenzen aus dem Jahr 1747, nach der Abtrennung der Gebiete, die dann die Lublin-Wojewodschaft gebildet haben (siehe die Landkarte I). Diese Reichweite habe ich nach der Bearbeitung von F. Kiryk aus dem Jahr 1994 (*Urbanisierung Kleinpolens. Sandomierz-Wojewodschaft das 13–14 Jh.*) übernommen. Sie umfasst die vollständig gebildete Wojewodschaft, deren Grenzen eigentlich bis zur zweiten Hälfte des 16. Jhs. nicht geändert wurden. Einen Teil der südwestlichen Grenze, die Südgrenze und einen Teil der südöstlichen Grenze habe ich nach dem *Wörterbuch der Geschichte und Erdkunde der Krakauer Wojewodschaft im Mittelalter* (Hsg. 1980) übernommen, mit der Ausnahme der Gegend um Odrzykoń, wo ich die Grenze etwas weiter nördlich gezogen habe (Odrzykoń lag schon in der Altrussischen Wojewodschaft, Sanok-Land; es wird auch in der Arbeit von S. Wróblewski aus dem Jahr 2006 nicht berücksichtigt).

Den Forschungsgegenstand bilden die Burganlagen. Unter dieser Bezeichnung verstehe ich die Wehranlagen mit der gemauerten Verteidigungsmauer und das Wohngebäude (großes Haus, anders Herrenhaus oder Wohnturm genannt)

– das war das Hauptgebäude der Burg, das zugleich als das Wohnhaus der Besitzer genutzt wurde. Das Wohnhaus konnte auch eine gemischte Konstruktion aufweisen (Holz-Mauer- oder Fachwerk-Konstruktion). Das wichtigste Kennzeichen derartiger Komplexe bleiben aber gemauerte Verteidigungsanlagen, darunter vor allem die Verteidigungsmauer. Ähnliche Anschauung vertritt auch L. Kajzer (2002, S. 180), indem er sagt, dass ein Komplex als die Burganlage bezeichnet werden darf, wenn er mindestens ein 1-, 2-, 3-Stuben-Haus und einen von der Umfassungsmauer eingeschlossenen Hof besitzt. Auch J. Pietrzak (2002, S. 156–157) lässt einen Herrnsitz als Burganlage unter der Bedingung bezeichnen, dass er eine Umfassungsmauer besitzt. Die in der Literatur bekannten Burgdefinitionen stützen sich größtenteils an die von B. Guerquin in seiner Arbeit aus 1984 (S. 14–15) vorgeschlagenen Kriterien. Als die Burganlage soll man, seiner Meinung nach, „einen Komplex von den, in einen Schutzingeschlossenen, befestigten Verteidigungselementen und Wohngebäuden“ verstehen. Diese Definition scheint mir zu weit gefasst und zu wenig präzise zu sein. Sie berücksichtigt die Fülle der Formen und Funktionen der mittelalterlichen Wohn-Verteidigungsobjekte nicht. Diese Verschiedenheit zwingt uns dazu, die unklare lateinische, vieldeutige mittelalterliche Terminologie abzulehnen, zugunsten der neuen logischen, und wenn es geht, eindeutigen Gliederung. Das Problem scheint auch L. Kajzer in seiner Publikation *Burganlagen und die Gesellschaft* (Kajzer 1993, S. 11–14) zu bemerken. Die von mir angenommene Burgdefinition schlägt also auch vor, im Bereich des „breiten Begriffs“ (wobei man die allgemeine Korrektheit seiner Voraussetzungen akzeptiert) eine der wichtigsten Gruppen der mittelalterlichen Verteidigungsanlagen zu unterscheiden, die man als „die eigentlichen Burgranlagen“ bezeichnen könnte.

Der chronologische Horizont des Beitrags umfasst fast 280 Jahre, angefangen in der II. Hälfte des 13. Jhs. bis zu den 30-er Jahren des 16. Jhs. In dieser Zeit erbaute man Burgen verschiedenster Größe, Form und Funktion. Die untere chronologische Grenze fällt auf das letzte Viertel des 13. Jhs. und eigentlich auf seine Endphase (als Ausnahme gilt hier die Burg in Rembów, die nach der Meinung von L. Kajzer schon nach 1254 entstanden konnte, siehe Kajzer, Kuczyński 1986, S. 17). Damals wurde vermutlich auch die Burg in Pińczów angelegt. Das 13. Jh., und genauer gesagt seine Hälfte, bildete auf den polnischen Gebieten eine Zäsur. Die in dieser Zeit verlaufenden gesellschaftlichen, ökonomischen, und Systemwandlungen, die mit der Bildung der feudalen Gesellschaft zusammenhingen, wie auch die Abschwächung der Staatsmacht und als Erfolg dessen, die Abschaffung des sogenannten Burgregals (ausschließliches Recht des Herrschenden befestigte Burgen zu bauen) verursachten die Entwicklung privaten Baus der Verteidigungsanlagen. Die meisten in dieser Zeit errichteten Verteidigungsanlagen waren klein und hauptsächlich aus Holz. Die gemauerten Objekte, darunter die Burgen im Sinne der in dieser Arbeit benutzten Definition, sind auf dem besprochenen Gebiet bis zum Schluss des 13. Jhs. nur ausnahmsweise zu treffen (im Gegensatz zu Schlesien, wo sie schon in den 30-er Jahren des 13. Jhs. entstanden sind, und am Ende des Jahrhunderts waren sie dort üblich – siehe Guerquin 1984, S. 25). Diesen Tatbestand beeinflussten vor allem hohe Baukosten, und in großem Masse auch die Tat-

sache, dass die damaligen Feudalherren kein Verlangen nach den so stark befestigten Sitzen verspürten.

Die obere Zeitgrenze bilden die 30-er Jahre des 16. Jhs. Damit endet die Entwicklungszeit der Burgen vom mittelalterlichen Typ, der in der Blütezeit des Bastei-Systems (angefangen vom Ende des 15. Jhs.) und zu Beginn des Bastion-Systems verschwindet. Zu solchen Relikten soll man die Burg in Ćmielów, die in den Jahren 1519–1531 errichtet wurde, wie auch die Burgen in Drzewica (1527–1535) und in Mokrsko Górne (1519–1526) rechnen. Ähnliches Enddatum für die Entwicklungszeit der mittelalterlichen Burgen und genauer das Jahr 1530 nahm B. Guerquin an (1984, S. 26; siehe auch L. Kajzer – Lexikon, S. 9 und 54).

Die Grundlage dieser Arbeit bildet der Katalog, der die von mir gesammelten Informationen über die einzelnen Burgranlagen, wie auch die Bewertungsbögen der geführten Forschungen beinhaltet. Aufgrund dessen schätzte ich den archäologischen Forschungsgrad jedes Objekts. Um die Ergebnisse lesbarer zu machen, teilte ich die katalogisierten Burgranlagen, nach der Zahl der gewonnenen Gesamtpunktzahl, in 5 Gruppen auf (das veranschaulicht die Karte IV). Zu der ersten Gruppe gehören die Anlagen, die bisher nicht erforscht wurden (sie bekamen 0 von 100 möglichen Punkten; darunter Opoczno, wo man 2,5 Punkte für die Informationen über die architektonischen Angaben vergab, die in dem Bauaufschluss gewonnen wurden) Leider ist diese Gruppe am zahlreichsten – sie umfasst sogar 17 Objekte. Die Mehrheit bilden 9 kleine private Burgen. Nicht weniger zahlreich sind überraschend die Bauten der Königsstiftung – 7 Burgen, darunter auch die große Burganlage Opoczno (ca. 3500 qm Fläche; ähnlich vermutlich auch Wiślica). Der Stifter eines der Objekte – Zborowa – wurde nicht ermittelt.

Die zweite Gruppe bilden schwach erforschte Anlagen – ihre Gesamtpunktzahl beträgt zwischen 1–25 Punkten. Hier ist die Zahl der Anlagen beträchtlicher – 3 Bischofsanlagen (Bodzentyn, Chęciny und Ilża), 4 – königliche (Nowy Korczyn, Przedbórz, Radom und Sandomierz) und 6 private Burgranlagen (Drzewica, Kurozwęki, Mokrsko Górne, Rytwiany, Szydłowiec und nach der Subtraktion der Zusatzpunkte auch Czyżów Szlachecki) Insgesamt sind das 13 Burgen.

Die dritte Gruppe – die genügend erforschten Objekte – ist viel weniger zahlreich. Diese Gruppe bilden 7 Burgen, deren erreichte Gesamtpunktzahl zwischen 26–50 Punkten schwankt. Das sind 2 Königsburgen (Czudec und Szydłów) und 5 private Anlagen (Pińczów, Podgrodzie, Rembów, Tarnów, Choroberz). Am besten erforscht ist in dieser Gruppe die Burg in Rembów. Sie bekam die höchste Punktzahl von allen katalogisierten Objekten – 38,5.

Unter den gesammelten Burgranlagen gibt es leider keine Objekte der 4. (gut erforschte Objekte; 51–75 Punkte) und der 5. Gruppe (sehr gut erforschte Objekte; 76–100 Punkte) gehören könnten.

Die oben angeführte Zusammenstellung lässt schließen: die Burgen der ehemaligen Sandomierz-Wojewodschaft sind sehr schwach erforscht. Dazu lässt auch die Publikation der Forschungen auch viel zu wünschen übrig. Nicht selten kam es dazu, dass die viele Grabungssaisons dauerten Forschungen in dem Archäologischen Infoblatt nur erwähnt wurden. Dieses Bild des Forschungsstandes wird durch das Fehlen

der professionellen, stationären Forschungen, wie auch durch geringe Zahl der Publikationen, die die Forschungsergebnisse in den wissenschaftlichen Umlauf setzten, negativ beeinflusst. Auch wenn die Forschungen doch veröffentlicht wurden, so waren das keine umfangreichen Berichte, und sie enthielten zwangsweise nur die einfache Zusammenfassung der Ergebnisse von einer oder ein paar (selten aller) Forschungssaisons. Die Mehrheit der Forschungsergebnisse wurde aber entweder nicht veröffentlicht oder nur in dem Archäologischen Infoblatt, oder in kurzen Berichten über die einzelnen Forschungssaisons nur erwähnt. Die einzige Wissensquelle über die Ergebnisse der Ausgrabungen sind manchmal nur die Bücher oder die Artikel, die diese Thematik breiter ergreifen und einen Überblick über das Thema verschaffen, in denen die Autoren eine Handvoll von grundlegenden Informationen zu diesem Thema mit (oder auch ohne) Einwilligung der Grabungsleiter setzten.

Der zweite gleichwertige Grund für diesen Tatbestand ist, was auch L. Kajzer neulich bemerkte (2005a, S. 49–50),

ungenügende Zahl der vernünftig geplanten und von den Fachleuten geleiteten, langfristigen Forschungskampagnen. Die neuen Berichte zu diesem Thema verdanken wir den Rettungsgrabungen und archäologischer Überwachung, die mit den im Bereich der Burganlagen geführten konservatorischen und Bau-Installations-Arbeiten verbunden waren. Es ist bekannt, dass die Form derartigen Arbeiten bestimmte Einschränkungen aufzwingt, die aus kurzen Realisierungsfristen, aus Geldmangel und aus dem durch den Investitionsbereich beschränkten Ausmaß der Grabungsarbeiten resultieren. Viele Archäologen, die die Forschungsarbeiten an den Burgobjekten leiten, sind für diese Aufgabe total unvorbereitet. Ihnen fehlen sowohl das grundlegende Wissen als auch die technische Basis, die zur richtigen Explorations- und Dokumentationsarbeit unumgänglich sind. Man kann nur hoffen, dass die nächsten Jahre eine Verbesserung dieser Situation bringen, und dass das Interesse an den Burganlagen des breit verstandenen Sandomierz-Landes wachsen wird.